

PAŃSTWOWE MUZEUM ARCHEOLOGICZNE
MUSÉE ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

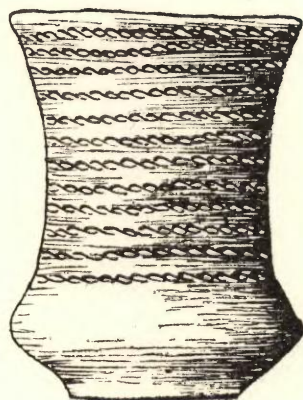
WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA
ARCHEOLOGICZNEGO

BULLETIN ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

TOM (VOL.) XXXV

ZESZYT (LIVRE) 2



WARSZAWA

1970

VARSOVIE

ZAKŁAD NARODOWY IM. OSSOLIŃSKICH – WYDAWNICTWO

KOMITET REDAKCYJNY

Zdzisław RAJEWSKI — Redaktor Naczelny
Jerzy HALICKI — Zastępca Redaktora Naczelnego
Jerzy BYDLIŃSKI — Sekretarz Redakcji

Adres Redakcji:

Warszawa, ulica Długa 52 (Arsenał)
Państwowe Muzeum Archeologiczne

Materiał ilustracyjny do niniejszego zeszytu wykonali:

M. Curyło, B. Buczek-Płachtowa, W. Gawrysiak,
E. Michalska, I. Niewiadomska, K. Nowiński,
H. Pawłowski, S. Skibiński

*Rycina na okładce przedstawia
naczynie z Mierzanowic, pow. Opatów*

Zakład Narodowy imienia Ossolińskich — Wydawnictwo.
Wrocław, 1970. Nakład: 750 + 100 egz. Objętość: 17,25 ark. wyd.;
7,75 ark. druk. Papier: druk. sat. III kl., 70-gram.; 61×86. Od-
dano do składania 2 XII 1969. Podpisano do druku 12 V 1970.
Wydrukowano w maju 1970, w Drukarni im. Rewolucji
Październikowej, w Warszawie; nr zam. 2205/69 K-40
Cena: 30 zł

WIADOMOŚCI ARCHEOLOGICZNE

ORGAN MUZEALNICTWA I KONSERWATORSTWA ARCHEOLOGICZNEGO

BULLETIN ARCHÉOLOGIQUE POLONAIS

TOM (VOL.) XXXV

1970

ZESZYT (LJURE) 2

DZIAŁ EPOKI ŻELAZA
Państwowego Muzeum Archeologicznego
w Warszawie
00-950 Warszawa, ul. Długa 52 < Arsenal >
tel. (022) 31-32-21/152, fax (022) 31-51-95

SPIS TREŚCI

Содержание — Contents

MISCELLANEA

- Bogdan Balcer, W sprawie klasyfikacji materiałów krzemienych 147
(О классификации археологических кремневых материалов — On the Classification of Flint Materials)

MATERIAŁY

- Hanna Więckowska, Elżbieta Kempisty, Badania archeologiczne we wsi Sośnia, pow. Grajewo 164
(Археологические исследования в деревне Сосня, повят Граево — Archaeological Research at the Village Sośnia, Grajewo District)
- Anna Uzarowiczowa, Groby kultury ceramiki sznurowej z cmentarzyska wielokulturowego w Mierzanowicach, pow. Opatów 201
(Могилы культуры шнуровой керамики на могильнике смешанных культур в Межановицах, повят Опатув — Graves of the Corded Ware Culture in the Cemetery at Mierzanowice, Opatów District)
- Barbara Buczek-Płachtowa, Krzysztof Nowiński, Wyniki badań na grodzisku wczesnośredniowiecznym w Granicznej, pow. Świdnica 235
(Результаты исследований городища раннего средневековья на горе Граничной, повят Свидница — Results of Excavations at the Early Mediaeval Earthwork at Graniczna, Świdnica District)

ODKRYCIA 253

KRONIKA 267



BOGDAN BALCER

W SPRAWIE KLASYFIKACJI MATERIAŁÓW KRZEMIENNYCH

ON THE CLASSIFICATION OF FLINT MATERIALS

О КЛАССИФИКАЦИИ АРХЕОЛОГИЧЕСКИХ КРЕМНЕВЫХ МАТЕРИАЛОВ

WSTĘP

Przedmiotem bezpośrednich zainteresowań badawczych autora jest krzemieniarstwo neolityczne i wczesnobrązowe. Przystępując do opracowania materiałów krzemiennych autor stanął przed koniecznością szukania odpowiedzi na szereg pytań natury teoretycznej, jakie nasunęły się w związku z klasyfikacją i interpretacją tej grupy źródeł¹.

Zagadnienia klasyfikacji materiałów krzemiennych są omawiane i dyskutowane przede wszystkim przez badaczy paleolitu i mezolitu, które są określane dalej mianem starszych epok. Opracowanie niezwykle bogatych inwentarzy krzemiennych, stanowiących najczęściej jedyny materiał ze stanowisk paleolitycznych i mezolitycznych, stawia przed badaczami konieczność rozwiązań teoretycznych, celem dokonania prawidłowej systematyki i wyzyskania pełnego potencjału źródłowego tego materiału.

Stan opracowań krzemieniarstwa neolitu i wczesnej epoki brązu jest ciągle jeszcze niewystarczający. Pomimo istnienia bogatych materiałów związanych z problematyką krzemieniarstwa i jej wielkim znaczeniem dla całokształtu badań wymienionych okresów do rzadkości należą

prawidłowe i pełne publikacje źródłowe, a co za tym idzie o wielu zagadnieniach mamy tylko ogólnikowe wyobrażenia. Badacze neolitu i wczesnego brązu bardzo rzadko zabierają głos także w sprawach teoretycznych związanych z krzemieniarstwem². Artykuł niniejszy stanowi głos w dyskusji jaka toczy się głównie wśród badaczy starszych epok. Biorąc za punkt wyjścia materiały krzemienne z neolitu i wczesnej epoki brązu, autor pragnie zwrócić uwagę zainteresowanych na wymogi, jakie stawia prawidłowa klasyfikacja tej ważnej grupy źródeł³.

Szereg kwestii poruszonych poniżej stosuje się także do innych rodzajów materiału archeologicznego, szczególnie jeśli chodzi o podstawy teorii klasyfikacji oraz zagadnienia typologiczne⁴. Znaczenie prawidłowo przeprowadzonej klasyfikacji polega między innymi na tym, że od tej fazy badań zależy skuteczność metod statystycznych

¹ Autor składa serdeczne podziękowania H. Mackiewicz i mgr M. Marczakowej za wskazanie kilku pozycji literatury dotyczącej teorii klasyfikacji oraz prof. S. Krukowskiemu, dr J. Kowalczykowi i doc. dr R. Schildowi za czas poświęcony na przedyskutowanie niektórych zagadnień związanych z tematem pracy.

² Do wyjątkowych pozycji zaliczyć należy niektóre prace; por. A. Dzieduszycka-Machnikowa: Z zagadnień krzemieniarstwa neolitycznego, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie”, 1961, str. 29—31, A. Dzieduszycka-Machnikowa: Do dyskusji nad metodą statystycznego opracowania proporcji wiórów i narzędzi wiórowych dla neolitu Małopolski, „Archeologia Polski”, T. XII, 1967, str. 165—166.

³ Dotyczy to również materiałów z pokrewnych surowców kamiennych, takich jak obsydian, rogowiec, skały krystaliczne i osadowe, obrabiane podobnie jak krzemień, głównie przez otłukiwanie i polerowanie powierzchni. Zbieżność niektórych cech obróbki łączący materiał krzemienno, także z kościanym i rogowym.

⁴ Autor ma na myśli ceramikę, wyroby z brązu i żelaza oraz inne rodzaje materiałów archeologicznych.

i kartograficznych, stosowanych szeroko w archeologii. Pomimo wielkiego rozwoju różnego rodzaju badań i współpracy z innymi dziedzinami nauki klasyfikacja materiału stoi u podstaw procesu badawczego archeologii, a zagadnienia z nią związane interesują badaczy wszystkich okresów chronologicznych.

WYODRĘBNIE NIE MATERIAŁÓW ZABYTKOWYCH

Zgodnie z założeniem, przedmiotem artykułu jest materiał krzemienisty. Chodzi tu o materiał archeologiczny o wartości zabytkowej, który posiada przydatność źródłową do badań prehistorii. Materiał taki może pochodzić z warstw, z zespołów, z różnych obiektów i z powierzchni stanowisk, gdzie występują w mniejszej i większej ilości różne przedmioty krzemienne, oddzielnie lub razem z innymi zabytkami. Okazami zabytkowymi są te spośród przedmiotów krzemienistych, które noszą świadectwa celowej działalności człowieka w postaci śladów obróbki lub użytkowania. Zaliczenie do zbiorów archeologicznych opiera się więc na umiejętnym wyróżnieniu tych śladów, nie zawsze łatwo dostrzegalnych na powierzchni niektórych przedmiotów z krzemienia.

Ponadto w materiale krzemienistym występują jeszcze okazy, które nie posiadają żadnych śladów obróbki, a mimo to mogą stanowić interesujący materiał źródłowy. Chodzi tu o konkretny krzemienia lub ich okruchy zwane surowiakami, które stanowiły materiał przeznaczony do obróbki. O wielu surowiakach możemy powiedzieć z całą pewnością, że dostały się na stanowisko dzięki celowej działalności człowieka. Należą do nich na przykład surowiaki znajdowane na stanowiskach wydmych lub lessowych.

Trudności przy wyróżnianiu materiałów krzemienistych przydatnych do dalszych badań mogą wystąpić podczas wykopalisk lub innych poszukiwań na stanowiskach, gdzie krzemień stanowi naturalny składnik warstw geologicznych lub występuje na powierzchni jako materiał narzutowy. Krzemień narzutowy można odróżnić od krzemieni przyniesionych przez człowieka, jeśli reprezentują one zupełnie odmienny surowiec, obcego pochodzenia, różnią się wielkością i charakterem. W przeciwnym wypadku decydujące znaczenie mają ślady obróbki i użytkowania. Różne formy zabytkowe, np. rdzenie, półsurowiec lub narzędzia z danego rodzaju krzemienia pozwalają

określić jakie surowiaki miały największą przydatność produkcyjną. Umożliwia to przykładowe dobranie takich okazów spośród materiału geologicznego.

Surowiaki występują najliczniej na terenie kopalń krzemienia. Bryła krzemienia tkwiąca w złożu jest materiałem geologicznym, natomiast podobna bryła leżąca w hałdzie urobku lub znaleziona w inwentarzu pracowni interesuje badacza jako materiał, który był w rękach człowieka i wobec tego może służyć do różnych rozważań na temat jego działalności produkcyjnej.

Zabytkowe przedmioty krzemienne z jednego lub wielu stanowisk tworzą zbiory, które w trakcie badań rozpatrywane są jako źródła stanowiące odbicie i świadectwo faktów pradziejowych. Głównym instrumentem poznania jakościowej i ilościowej zawartości tych zbiorów w celu pełnego ich wykorzystania jest klasyfikacja, która stanowi nieodłączny element procesu badawczego materiałów archeologicznych.

OGÓLNE ZAŁOŻENIA TEORETYCZNE KLASYFIKACJI MATERIAŁÓW KRZEMIENISTYCH

Do zabytków krzemienistych podobnie jak do materiałów, które stanowią przedmiot badań innych dziedzin nauk humanistycznych, przyrodniczych i technicznych odnoszą się zasady teorii klasyfikacji, na której opierał się autor przy pisaniu niniejszej pracy, posługując się przy tym szeregiem terminów właściwych tej specjalności⁵.

Grupa przedmiotów podlegających podziałowi według ustalonego porządku określana jest mianem zbioru. Klasyfikacja jest rezultatem czynności dzielenia (klasyfikowania) danego zbioru na podzbiory zwane także członami zbioru. W członach tych skupione są przedmioty posiadające mniej lub więcej wspólnych cech.

W skład zbiorów materiałów archeologicznych wchodzi często przedmioty o różnej przynależności kulturowej i chronologicznej. Jednym z zadań klasyfikowania jest wówczas wyodrębnienie podzbiorów skupiających przedmioty, których cechą wspólną jest jednakowa przynależność kulturowa bądź pochodzenie z tego samego okresu.

Rozdzielenie zbioru o charakterze mieszanym jest najczęściej możliwe dopiero po dokonaniu jego szczegółowej klasyfikacji typologicznej i su-

⁵ Por. T. Wójcik: Zarys teorii klasyfikacji, Warszawa 1965.

rowcowej. Wówczas to grupy okazów charakterystyczne dla danych jednostek kulturowo-chronologicznych (np. narzędzia, rdzenie, wióry) łączone są w podzbiory o jednakowej przynależności, część zaś może pozostać niezakwalifikowana (np. odłupki).

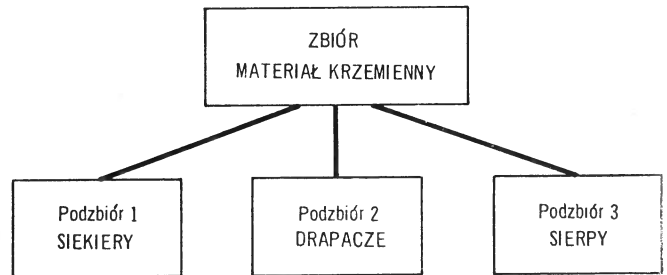
Zagadnienia klasyfikacji kulturowo-przemysłowej i chronologicznej, które stanowią odrębny temat nie są przedmiotem niniejszego opracowania. Przyjmijmy, że zbiory omawiane są niezależnie od ich przynależności lub też mamy do czynienia z materiałami z tak zwanych „czystych zespołów”.

Pierwszym etapem klasyfikacji inwentarzy archeologicznych jest ich podział według najogólniejszych kryteriów surowcowych, na ich podstawie grupowane są w podzbiory zabytki, których tworzywo stanowią glina, kość, róg, drewno, krzemień i inne. W zależności od rodzaju stanowiska lub grupy stanowisk (należących do jednej kultury lub grupy kulturowej) materiał krzemienisty może być częścią zbioru lub składać się na jego całość. Podlega więc klasyfikacji jako podzbiór bądź jako zbiór o pojętym najogólniej, jednolitym charakterze surowcowym. Takim go będziemy rozpatrywać w dalszej części pracy.

W praktyce archeologicznej klasyfikowanie materiałów krzemienistych może być połączone z czynnością segregowania związaną z przestrzennym przemieszczaniem okazów i dosłownym skupianiem ich w wydzielonych podzbiorych. Może być także dokonane bez styczności ze zbiorem na podstawie kartoteki zabytków lub ich publikacji, z czego wynika doniosłe znaczenie jednolitej terminologii.

W zależności od jakościowego zróżnicowania zbiorów w wyniku ich podziałów powstają różne rodzaje klasyfikacji. Pierwszy to k l a s y f i k a -

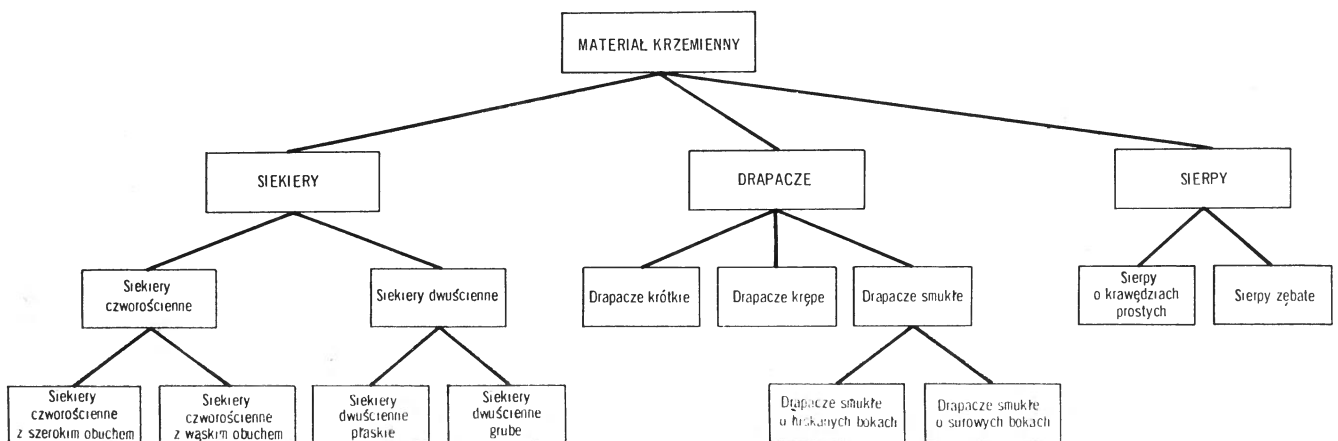
cja prosta, jednostopniowa, w której szereg całkowicie rozłącznych podzbiorów wydzielonych ze zbioru nie ulega dalszemu podziałowi (Ryc. 1). Najczęściej klasyfikacja taka



Ryc. 1. Klasyfikacja prosta, jednostopniowa

jest niewystarczająca, gdyż okazy w poszczególnych podzbiorych wykazują wewnętrzne zróżnicowanie. Konieczne jest więc utworzenie klasyfikacji wielostopniowej, złożonej z prostych podziałów wyróżnionych uprzednio podzbiorów w oparciu o ich cechy szczegółowe (Ryc. 2). W wyniku tego powstają coraz mniejsze liczebnie człony klasyfikacji, na które składają się podzbiory nadrzędne i podrzędne, stanowiące ich części wyodrębnione przez podział wewnętrzny. Okazy zaliczane do podzbiorów podrzędnych mają więcej wspólnych cech niż okazy z podzbiorów nadrzędnych. Ich nazwy odpowiadają coraz węższym zakresom nazwy klasyfikowanego zbioru i nazw nadrzędnych podzbiorów.

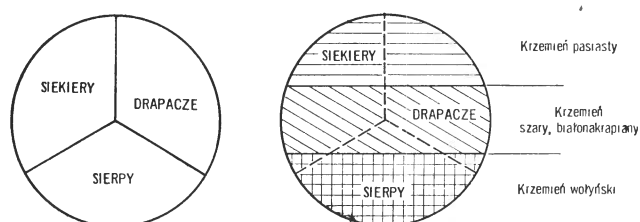
Klasyfikacja jest wówczas przeprowadzona prawidłowo, jeśli każdy z klasyfikowanych przedmiotów zaliczony do odpowiedniego podzbioru stanowi desygnat jego nazwy, czyli dzięki właściwym sobie cechom odpowiada jej definicji i zakresowi.



Ryc. 2. Klasyfikacja wielostopniowa

Wszystkie wydzielone człony klasyfikacji należy uporządkować, wyliczyć w określonej kolejności, czyli u s y s t e m a t y z o w a ć. Rezultatem tej operacji jest s y s t e m a t y k a klasyfikowanego zbioru. Jej poprawność warunkuje maksymalne i prawidłowe rozczłonkowanie zbioru, przejrzystość i łatwość orientowania się we wszystkich członach klasyfikacji. W publikacjach archeologicznych sprowadza się to do odpowiedniego planu i układu graficznego pracy.

W przykładach podanych na rycinach 1 i 2 przy klasyfikacji zbioru brane było pod uwagę wyłącznie zróżnicowanie form przedmiotów. Jeśli w zbiorze tym reprezentowane są wyroby z kilku rodzajów krzemienia, to możemy podzielić go także na podzbiory skupiające okazy z różnych surowców i ich odmian (Ryc. 3). W każdym z członów



Ryc. 3. Kolejne klasyfikacje tego samego zbioru pod różnymi aspektami

nów nowej klasyfikacji mogą znaleźć się razem okazy o odmiennych formach zaliczone poprzednio do odrębnych podzbiorów.

W obu wypadkach klasyfikowania tego samego zbioru zastosowano przy jego podziale kryteria odmiennego rodzaju. Spojrzano na materiał pod innym kątem biorąc pod uwagę różne aspekty jego klasyfikacji. Materiał krzemienisty daje najczęściej podstawę do takiej wieloaspektowej klasyfikacji, która określona jest mianem klasyfikacji skomplikowanej.

Chcąc sklasyfikować materiał pod kilkoma aspektami, należy najpierw podzielić go pod każdym z aspektów z osobna, a następnie podziały te wzajemnie ze sobą powiązać. Powstaje w ten sposób systematyka skomplikowana zbioru.

W publikacjach archeologicznych systematyka skomplikowana może znaleźć wyraz w analizie materiału tak w tekście, jak i w tabelach ilustrujących wyniki klasyfikacji (Tabela 1). Każda klasyfikacja jednoaspektowa może być omawiana przez badacza przyjętej przez niego kolejności, ale najczęściej jednej klasyfikacji podporządkowuje się pozostałe. Jeśli na przykład główną rolę

Tabela 1
Systematyka skomplikowana zbioru podporządkowana klasyfikacji typologicznej

Przedmioty		Krzemień pasiasty	Krzemień szary biało-nakra-piany	Krzemień wołyński	Razem	
Siekierki czworosienne	półwytwory	3	—	—	3	18
	wykończone	10	4	1	15	
Drapacze		2	8	2	12	
Sierpy		—	6	8	14	
Razem		15	18	11	44	

spełnia podział typologiczny zbioru, to jemu podporządkowany zostaje podział surowcowy. Przy odpowiednich grupach typologicznych gotowych wyrobów omawia się ich zaczątkowce i półwytwory, które mogą podlegać odrębnej klasyfikacji w aspekcie stopnia zaawansowania obróbki narzędzi.

W przypadku materiału krzemienistego celem klasyfikacji jest umożliwienie interpretacji wydzielonych grup zabytków jako źródeł do badań szeregu zagadnień. Należą do nich: określenie przynależności kulturowej lub przemysłowej i chronologii, zagadnienia krzemieniarstwa, takie, jak eksploatacja i rozprzestrzenianie się surowca, wytwórczość krzemieniarstwa, zagadnienia społeczne i inne. Zasadniczym postulatem klasyfikacji jest więc wykorzystanie pełnego potencjału poznawczego, jaki zawiera materiał krzemienisty.

Przy badaniu niektórych zagadnień różne wydzielone grupy zabytków uzupełniają się nawzajem, natomiast przy innych są jedynym dostępnym źródłem poświadczającym dane fakty. Niewydzielenie takiego członu klasyfikacji może spowodować tylko częściowe wykorzystanie potencjału poznawczego, jaki zawiera badany materiał, zabraknie bowiem informacji o faktach, których dowód stanowi jakaś grupa zabytków pominięta w którymś z podziałów klasyfikacji wieloaspektowej. Tak na przykład niewydzielenie zabytków z krzemienia wołyńskiego może pozbawić nas świadectwa kontaktów z terenami skąd pochodził ten surowiec.

O wiele poważniejsze konsekwencje może mieć pominięcie jakiegoś aspektu klasyfikacji zbioru, niezastosowanie odmiennej grupy kryteriów, pomimo iż materiał daje podstawę do wszechstronnego podziału. Tak więc, aby materiał krze-

mienny mógł być wszechstronnie wykorzystany jako grupa źródeł, konieczna jest jak najpełniejsza, wieloaspektowa jego klasyfikacja, spełniająca postulat maksymalnego rozczłonkowania zbioru. Pozwala to na wniknięcie w jego jakościową zawartość. Dotyczy to szczególnie publikacji materiałowych, których głównym celem jest wszechstronne zaprezentowanie zbioru.

W opracowaniach materiałowych wyniki klasyfikacji widoczne są już w samym opisie, gdzie poszczególne zabytki występują pod nazwami wspólnymi dla wszystkich okazów danego podzbioru, omawianego później w analizie materiału. W przypadku odrębnego omawiania pojedynczych przedmiotów (w drobnych przyczynkach lub pracach syntetycznych) występują one pod nazwami, które łączą je z analogiami w odpowiednich zbiorach (materiałach poszczególnych kultur, ich faz i grup lokalnych).

Publikacje zbiorów szczególnie bogatych ilościowo najczęściej nie zawierają opisu poszczególnych zabytków, lecz charakterystyki całych grup okazów z różnych członów przeprowadzonej klasyfikacji. Zgodnie z głównym celem publikacji materiałowych nie muszą one dawać pełnej interpretacji zbiorów, lecz umożliwiać ją bez potrzeby powtórnego sięgania do magazynów muzealnych. Jeśli chodzi o materiały krzemienne z neolitu i wczesnej epoki brązu, to publikacje takie należą niestety do rzadkości.

Aby uświadomić sobie wymogi pełnej analizy zbiorów zastanówmy się, jakie są aspekty skomplikowanej klasyfikacji materiałów krzemienych. Należą do nich według autora: 1. Surowiec stanowiący tworzywo zabytków. Klasyfikacja polega na wyróżnieniu rodzajów, gatunków i odmian surowców krzemienych reprezentowanych w danym zbiorze. 2. Typologia form zabytków. Zróżnicowanie morfologiczne daje najczęściej największe możliwości utworzenia klasyfikacji wielostopniowej. Zagadnieniu temu poświęcona jest cała dalsza część pracy. 3. Zróżnicowanie techniczne, produkcyjne i użytkowe. Podstawą klasyfikacji jest wydzielenie okazów pochodzących z różnych szczebli procesu produkcyjnego od surowca poprzez półsurowiec, zaczątkowce, półwytwory aż po gotowe wyroby i naprawiane narzędzia. Niezależnie od różnic morfologicznych i surowcowych grupujemy tu okazy reprezentujące różne fazy procesu obróbki i użytkowania.

Klasyfikacje przeprowadzone w dwóch pierwszych aspektach opierają się na kryteriach prawie całkowicie obiektywnych, podczas gdy przy trzecim główną rolę odgrywa bardziej subiektyw-

na interpretacja. W pierwszym wypadku podstawą jest określenie różnic jakościowych, jakie można dostrzec między poszczególnymi rodzajami i gatunkami krzemienia. Klasyfikacja typologiczna wynika ze zróżnicowania form i rozmiarów zabytków. Podlegają jej w równym stopniu wszystkie zabytki, a więc także różne pozostałości produkcyjne, choć najważniejszą rolę odgrywa zazwyczaj klasyfikacja narzędzi.

W oparciu o podział dokonany na podstawie kryteriów morfologicznych można utworzyć jeszcze jeden układ klasyfikacji grupując w odrębnych podziorach materiały z różnych faz procesu wytwórczego. Najczęściej brak przy tym ściślejszych kryteriów, a główną rolę odgrywa subiektywna interpretacja. Trudno bowiem często wyraźnie rozgraniczyć półsurowiec od narzędzi, półwytwory od gotowych wyrobów bądź zaczątkowce od półwytworów. Omawiana klasyfikacja jest jednak bardzo potrzebna, gdyż przyczynia się do zobrazowania procesu produkcyjnego. W opracowaniach materiałowych klasyfikacja ta najczęściej nie jest stosowana niezależnie, ale zostaje zwykle podporządkowana podziałowi typologicznemu. Wynika to z tego, że głównym celem, jaki przyświeca wielu opracowaniom materiałów neolitycznych i wczesnobrązowych, jest określenie przynależności kulturowej i chronologii danego zbioru, natomiast zagadnienia produkcyjne traktowane są marginesowo. Gdyby jednak klasyfikacja typologiczna spełniała wszystkie postulaty prawidłowości, to wówczas w zależności od jakościowej zawartości zbioru zostałyby wyróżnione formy reprezentujące rozmaity stopień zaawansowania obróbki i pozostałości produkcyjne, które następnie można bardzo łatwo interpretować korzystając z danej publikacji.

Oznaczenie danej grupy zabytków jako zaczątkowce siekier, innej zaś jako półwytwory, w odróżnieniu od siekier w postaci ostatecznej, pozwala prześledzić, jakie formy powstawały na początku, jakie w trakcie zaawansowanej obróbki, a jakie na końcu procesu produkcji. Podobnie jest z obłupniami, rdzeniami zaczątkowymi lub szczątkowymi. Jednocześnie wskazanie takich pozostałości, jak świeżaki, zatępce, podtępce, czy rylczaki świadczy o dokonaniu odpowiednich zabiegów technicznych w miejscu skąd pochodzi klasyfikowany materiał. Podobne dane uzyskane w drodze klasyfikacji materiału pozwalają badać szereg zagadnień gospodarczo-społecznych. Brakiem wielu opracowań materiałów neolitycznych i wczesnobrązowych jest traktowanie różnorodnych pozostałości produkcyjnych jako jednolitej

masy i ograniczenie klasyfikacji tylko do najbardziej charakterystycznych narzędzi.

Możliwości rozbudowy klasyfikacji materiału krzemienego zależy od jakościowej zawartości zbiorów, co jest uwarunkowane pochodzeniem materiałów z obiektów archeologicznych o różnym charakterze. Inaczej bowiem przedstawia się materiał z pracowni nakopalnianych, a inaczej z różnych typów osad i grobów. W inwentarzu pracowni przeważać będą pozostałości produkcyjne w rodzaju obłupni, rdzeni, zaczątkowców i różnego rodzaju odłupków. W niektórych osadach występują zarówno pozostałości produkcyjne, jak i pełny asortyment gotowych narzędzi, część ze śladami użytkowania i naprawy. W grobach najczęściej spotykamy doborowe narzędzia, a rzadziej półsurowiec i rdzenie.

Jak z tego wynika, możliwości przeprowadzenia wielostopniowej klasyfikacji typologicznej i wydzielenia form z różnych faz obróbki krzemienia są nierównomierne. Najwszechstronniej prezentują się materiały z osad związanych z eksploatacją i wytwórczością krzemieniarską, gdzie znajdujemy zróżnicowane pozostałości produkcyjne i liczne wyroby. Zbiory z innych obiektów mogą być uboższe pod względem różnorodności form okazów. Istnieją jednak możliwości w oparciu o materiał, jakim dysponujemy, uzyskania szeregu informacji o formach nie reprezentowanych bezpośrednio w zbiorach.

Ważną rolę w badaniach inwentarzy krzemienych odgrywa rekonstrukcja szeroko stosowana przy opracowaniu innych rodzajów materiału archeologicznego. Możliwość zastosowania tej metody wynika z tego, że wiele zabytków krzemienych jest fragmentami większych brył o określonym charakterze bądź też stanowi wynik kształtowania form przejściowych odmiennych od końcowej postaci wyrobów.

Podobnie jak fragmenty naczyń są częścią pierwotnej formy, którą możemy próbować odtworzyć nawet na podstawie jednego ułamka, tak samo wióry i odłupki są fragmentami rdzeni, rdzenie zaś fragmentami konkrekcji, narzędzia takie, jak siekiery, powstają z półwytworów itd. Każdy okaz krzemieny posiada przynajmniej część cech właściwych poprzedzającej go postaci. Na podstawie narzędzia można określić cechy półsurowca, rdzenia, z którego pochodzi półsurowiec, a nawet surowiaka, z którego uformowano rdzeń. Na rekonstrukcję tego rodzaju pozwalają takie dane, jak kształt, rozmiary oraz cechy powierzchni różnych zabytków krzemienych, gdzie występują negatywy wcześniejszych odłupań i frag-

menty ścianek surowiaków. Zastosowanie rekonstrukcji pozwala na wydobywanie z materiału nie rzadko wielu informacji, które wydatnie wzbogacają charakterystykę zbiorów. Pozwala to jednocześnie na większe wykorzystanie tkwiącego w nich potencjału poznawczego. Poniżej podane są niektóre możliwości rekonstrukcji. Na pierwszym miejscu rodzaj posiadanego okazu, strzałki wskazują formy, o których informacje możemy uzyskać na jego podstawie:

Narzędzie $\left\{ \begin{array}{l} \text{wiór} \\ \text{odłupek} \end{array} \right\}$ rdzeń \rightarrow surowiak

Narzędzie \rightarrow półwytwór \rightarrow surowiak

Półwytwór narzędzia $\left\{ \begin{array}{l} \text{narzędzie} \\ \text{zaczatek} \end{array} \right\} \rightarrow$ surowiak

Wiór $\left\{ \begin{array}{l} \text{rdzeń} \end{array} \right\} \rightarrow$ surowiak

Odpadek techniczny \rightarrow narzędzie
(rylczak) (rylec)

Rdzeń \rightarrow obłupień \rightarrow surowiak

Możliwości rekonstrukcyjne dotyczą oczywiście również fragmentów różnych rodzajów zabytków, na podstawie których możemy mówić o całych okazach i innych formach pokrewnych.

Wyniki klasyfikacji wzbogacone przez rekonstrukcję umożliwiają wnioskowanie na podstawie faktów, które znajdują dowody w postaci poszczególnych grup zabytków. Do najprostszych wniosków należą odpowiedzi na pytania, z jakich surowców korzystała badana grupa ludności, jakie formy narzędzi zostały przez nią wytworzone i użytkowane, jakie etapy produkcji odbywały się w miejscu skąd pochodzi materiał. W problematyce krzemieniarskiej jest wiele możliwości i istnieje konieczność powiązania różnych danych szczegółowych dostarczonych przez materiał poszczególnych członów klasyfikacji wieloaspektowej. Można posłużyć się tutaj prostymi przykładami takiego wnioskowania: 1. Jeśli w podzbiorze skupiającym materiał z krzemienia pasiastego znajdują się wszystkie siekiery wyróżnione w klasyfikacji typologicznej, a obok nich występują także półwytwory i odłupki pochodzące z ich obróbki, lecz brak tam innych narzędzi, to wynika z tego, że szczególnym zastosowaniem surowca pasiastego była produkcja siekier. 2. Jeśli na materiał z krzemienia szarego biało nakrapianego składają się w badanym zbiorze tylko gotowe narzędzia, brak natomiast pozostałości produkcyjnych tego surowca, to możemy sądzić, że narzędzia te nie zostały wytworzone na miejscu

skąd pochodzi zbiór, lecz dostały się tam w gotowej formie.

Suma wszelkich informacji i wniosków charakteryzuje dany zbiór i pozwala go porównać z innymi zespołami. Daje to podstawę do rozważań kulturowych, chronologicznych, gospodarczo-produkcyjnych i społecznych. Poszczególne czony klasyfikacji mogą być poddawane w tym celu analizie statystycznej i kartograficznej. W zależności od cech różnych elementów zbioru i ich proporcji ilościowych łączy się zbiór z jednostkami podziału kulturowo-chronologicznego bądź wykazuje jego odrębność, co stanowi podstawę wyróżnienia nowej jednostki tego podziału.

Ważną sprawą jest właściwy układ wieloaspektowej systematyki opracowywanych materiałów krzemiennych. Niektórzy badacze neolitu w swych monografiach omawiają te materiały w rozdziale o wytwórczości. Wynikałoby z tego, że szczególnie wyróżnione zostaną formy reprezentujące kolejne stadia procesu obróbki. Tymczasem zazwyczaj na wstępie wyliczone zostają gotowe wyroby, które stanowią rezultat wytwórczości, podczas gdy materiały poświadczające jej przebieg oraz informacje o surowcu uwzględniane są na dalszym miejscu niejako marginesowo. Poświęca się im niewiele uwagi, a konfrontacja z materiałem wykazuje duże luki w klasyfikacji. Stoi to w wyraźnej sprzeczności z opracowaniem ceramiki w tych samych pracach, gdzie omawiana jest zwykle obszernie technika produkcji, a następnie formy gotowych naczyń. Podobnie odnośnie materiału krzemiennego najważniejsze jest omówienie na wstępie użytkowanych surowców i ich szczególnego zastosowania, potem scharakteryzowanie materiału z różnych etapów obróbki, na koniec gotowych i przerabianych wyrobów.

Taki układ pracy, jeżeli jest możliwy do zrealizowania, pozwala na wykorzystanie publikowanego zbioru do badań różnorodnych zagadnień związanych z uwzględnionym tam materiałem. Przez badacza nie powinno być pominięte żadne ogniwo klasyfikacji. Uboższa klasyfikacja może być uzasadniona tylko brakiem odpowiednich danych w opracowywanym zbiorze. Jest to jednak tylko teoria, w praktyce bowiem, prawidłowość klasyfikacji zależy od badacza, który dokonuje podziału i należy przyjąć możliwość błędów w ilości proporcjonalnej do jego umiejętności.

Niewystarczający stopień znajomości i wykorzystania źródłowego materiałów krzemiennych z neolitu i wczesnej epoki brązu znajduje między innymi odbicie w wypowiedziach badaczy tych okresów, którzy nie ukrywają swoich braków

w zakresie umiejętności klasyfikowania tych materiałów. Poprawa stanu badań krzemieniarstwa neolitycznego i wczesnobrazowego zależy więc w dużej mierze od upowszechnienia wspomnianych umiejętności.

KLASYFIKACJA TYPOLOGICZNA

Zagadnienia związane z typologią zabytków krzemiennych są przedmiotem wielu prac dotyczących paleolitu i mezolitu. W badaniach nad tymi epokami dąży się do uściślenia kryteriów podziałów typologicznych i ujednoczenia terminologii. Choć przedmiotem klasyfikacji typologicznej mogą być także różnorodne pozostałości produkcyjne, jak rdzenie, półwytwory i odpadki, rozważania teoretyczne dotyczą głównie narzędzi. One bowiem wykazują największe zróżnicowanie zarówno w materiałach o jednakowej przynależności kulturowej, jak też w nich znajdują najsilniejsze odbicie różnice między inwentarzami o odmiennej chronologii i przynależności kulturowej. Dlatego na przykładzie narzędzi najdogodniej omawiać zagadnienia związane z klasyfikacją typologiczną.

Pojęcie typu

Wróćmy obecnie do przykładu klasyfikacji zbioru (Ryc. 2) i zatrzymajmy się na przykładzie siekier. Zostały one podzielone najpierw z uwagi na cechy najbardziej różnicujące, to jest kształty przekrojów wynikające ze sposobu uformowania ścianek. Dwa powstałe w ten sposób podzbiory okazują się niejednolite i konieczny jest ich dalszy podział wewnętrzny według dodatkowych kryteriów. Stanowią je w jednym wypadku określone proporcje szerokości obucha do największej szerokości siekiery, w drugim zaś stosunek szerokości do grubości. W konsekwencji siekiery objęte zostały trzystopniową klasyfikacją. Wydzielone ze zbioru różnych narzędzi, podzielone zostały najpierw na dwa, a potem na cztery podzbiory, które skupiają siekiery o coraz to bardziej szczegółowo określonych cechach. Nazwy podzbiorów posiadają węższe zakresy niż nazwa „siekiera”. Na każdym ze szczebli podziału mamy do czynienia z coraz to mniejszymi, podrzędnymi jednostkami klasyfikacji. Noszą one nazwę jednostek taksonomicznych lub zwane są taksonomiami. Przy klasyfikowaniu materiałów krzemiennych badacze operują rozmaitymi naz-

wami dla jednostek tego samego rzędu. Prześledźmy, jak wygląda ten proces w przypadku siekier.

Z. Krzak skupia siekiery w grupie i dzieli na podgrupy siekier czworościennych i dwuściennych⁶. J. Machnik siekiery dzieli na kilka typów, wyróżniając w ich obrębie po kilka odmian⁷. J. Głosik dzieli siekiery na dwa typy⁸. Zdaniem S. Krukowskiego siekiera to gatunek narzędzia, który można dzielić na rodzaje i odmiany⁹. R. Schild łączy siekiery pod pojęciem grupy narzędziowej¹⁰.

W konsekwencji jednostka taksonomiczna tego samego rzędu, powstała na tym samym etapie klasyfikacji przy podziale siekier na czworościenne i dwuścienne, została nazwana przez każdego badacza w inny sposób. J. Machnik i J. Głosik określają ją jako typ, S. Krukowski jako rodzaj, Z. Krzak jako podgrupę, R. Schild jako jednostkę podrzędną grupy narzędziowej. Dwaj badacze operują przy oznaczeniu omawianej jednostki taksonomicznej nazwą typu.

Takie pojęcie typu jest zasadniczo zgodne z definicją przedstawioną przez S. Kowalskiego i J. K. Kozłowskiego w zastosowaniu do narzędzi ze starszych epok¹¹. Według tych badaczy typ jest podstawową jednostką klasyfikacji, zajmuje w niej pozycję centralną i stanowi podstawę do wydzielenia jednostek nadrzędnych i podrzędnych.

Powyższa koncepcja typu nie wydaje się autorowi słuszna. Trudno się zgodzić z centralną pozycją typu w klasyfikacji oraz z przypisywaną mu rolę w wydzieleniu jednostek nadrzędnych i podrzędnych. Tworzenie jednostek klasyfikacji następuje bowiem na podstawie stopniowego dzielenia zbioru, poczynając od jednostek nadrzędnych ku najbardziej podrzędnym, niejako „od góry do dołu”, nie zaś „od środka ku górze i dołowi”. Podstawą wydzielenia jednostek jest cały zbiór, potem zaś jego podrzędne podzbiory.

W zależności od jakościowego zróżnicowania zbioru, analogiczne okazy w jednym zbiorze mogą znajdować się w jednostce nadrzędnej, w innym zaś w najbardziej podrzędnej, nie podlegającej dalszemu podziałowi, czyli „w górze” lub „na dole”, a nie w środku szczebli klasyfikacji wielostopniowej. Z powyższego właśnie wynikają roz-

bieżności w nazwach jednostek taksonomicznych, jakimi operują zacytowani powyżej badacze.

Typ w klasyfikacji archeologicznej jest przez S. Kowalskiego i J. K. Kozłowskiego porównywany do gatunku w zoologii¹². W świetle ustaleń przyjętych w nowoczesnej klasyfikacji zoologicznej porównanie takie nie jest niemożliwe. Po pierwsze, gatunek w najnowszej nomenklaturze zoologicznej jest niemal najbardziej podrzędną jednostką klasyfikacji, dzieli się tylko na podgatunki, stoi więc „na dole” w hierarchii jednostek taksonomicznych, nie zajmując w niej pozycji centralnej, określonej jako cecha typu przez cytowanych badaczy. Po drugie „typ” nie stanowi obecnie w zoologii nazwy określonej jednostki, lecz jest pojęciem związanym z każdą z nich, poczynając od nadrzędnych po najbardziej podrzędne, jako wzorzec pomagający w odpowiednim zakwalifikowaniu okazów¹³.

Takie pojęcie typu jest zgodne z poglądami szeregu archeologów. W odniesieniu do zabytków archeologicznych zakres tego pojęcia można utożsamiać z zakresem nazw okazów wydzielonych na różnych szczeblach klasyfikacji. W jednostkach nadrzędnych jest on bardzo szeroki, zdefiniowany przez wykaz ogólnych cech, w podrzędnych zaś ulega uściśleniu przez podanie cech coraz bardziej szczegółowych. Omówmy to na przykładzie siekier (Ryc. 2).

Pojęciu siekiery odpowiada każda z różnych siekier występujących w przytoczonym przykładowo zbiorze. Na tej podstawie została wydzielona spośród innych narzędzi. Każda siekiera czworościenna i każda siekiera dwuścienna wzięta z osobna jest typem siekiery, ale tylko część siekier jest typem siekiery czworościennej. Z kolei wszystkie siekiery czworościenne z wąskim obuchem nie przestają być typem siekiery czworościennej choć oprócz tego są typem właściwym tylko dla swej podrzędnej jednostki taksonomicznej. Na każdym z niższych szczebli klasyfikacji pojęcie siekiery właściwe dla nadrzędnej jednostki ulega uściśleniu. Najdokładniej określone są okazy z najbardziej podrzędnych jednostek. O zaliczeniu do nich decydują nierzadko drobne szczegóły. Tak na przykład zaliczenia okazu do siekier czworościennych z przewężonym obuchem oparte jest na dokładnej ocenie takich cech, jak kształt przekroju i określone proporcje.

W przedstawionej koncepcji typem są te oka-

¹² S. Kowalski, J. K. Kozłowski: op.cit., str. 5.

¹³ Międzynarodowy Kodeks Nomenklatury Zoologicznej przyjęty przez XV Międzynarodowy Kongres Zoologiczny, Warszawa—Kraków 1963.

⁶ Z. Krzak: Kultura złocka (praca w maszynopisie).

⁷ J. Machnik: Studia nad kulturą ceramiki sznurkowej w Małopolsce, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, str. 45—47.

⁸ J. Głosik: Kultura strzyżowska, „Materiały Starożytne”, T. XI, 1968, str. 53.

⁹ Informacja ustna prof. S. Krukowskiego.

¹⁰ Informacja ustna doc. dr R. Schilda.

¹¹ S. Kowalski, J. K. Kozłowski: Uwagi o podstawach klasyfikacji typologicznej narzędzi krzemienych, Kraków 1965, str. 5.

zy, które posiadają cechy decydujące o zaliczeniu do danej jednostki taksonomicznej w stopniu najbardziej wyrazistym¹⁴. Podobnie jak w zoologii spełniają one w klasyfikacji archeologicznej rolę wzorca. Z konkretnymi okazami w oryginale bądź przedstawionymi na ilustracji lub zdefiniowanymi opisowo porównuje się inne okazy podczas czynności klasyfikowania zbiorów. Okazy wzorcowe i inne najbardziej do nich zbliżone określamy potocznie jako „typowe” w odróżnieniu od „atypowych” wykazujących przez swoje cechy odchylenie od wzorca. Mogą one utworzyć odrębny podzbiór, czyli złożyć się na podrzędną jednostkę podziału.

Jeśli wzorzec stanowi jeden określony przedmiot wyodrębniony ze zbioru, np. narzędzie lub naczynie opublikowane na odpowiedniej ilustracji, to mamy do czynienia z tak zwanym „typem empirycznym”¹⁵. Pojęcie takiego typu może być ściśle identyfikowane przynajmniej z jednym przedmiotem, „powiązane z nim stosunkiem oznaczenia”. Inne przedmioty są tylko mniej lub bardziej zbliżone do swego wzorca, co jest oczywiście wzięwszy pod uwagę, że materiały archeologiczne, szczególnie krzemienne są produktami rękodzieła i nie ma wśród nich dwóch jednakowych okazów. O „identyczności” można mówić dopiero w wypadku wytworów seryjnej produkcji maszynowej. W badaniach archeologicznych, w publikacjach i dyskusjach naukowych często operuje się typem empirycznym, powołując się na konkretne przedmioty, narzędzia, naczynia, ozdoby wybrane z określonych zbiorów, istniejące w konkretnej rzeczywistości.

Jest jeszcze jedno pojęcie typu nie związane z wskazaniem przedmiotu, oparte jedynie na definicji uogólniającej cechy całej grupy okazów. Pojęcie to określane jest mianem „typu idealnego”, który istnieje jedynie w naszej wyobraźni, brak natomiast przedmiotu, który byłby „powiązany z nim stosunkiem oznaczenia”¹⁶. Weźmy na przykład określenie siekiery czworościennej, definiowanej jako siekiera o przekroju prostokątnym. Żadna konkretna siekiera może nie odpowiadać temu pojęciu, brak bowiem siekier o przekroju prostokątnym, w ścisłym, geometrycznym tego słowa znaczeniu. Z uwagi na załamania płaszczyzn ścianek siekiery i brak wyraźnych granic między nimi przekroje takich sie-

kier są prostokątne tylko w przybliżeniu. Wpływa to z właściwości surowiaków, z jakich były siekiery wykonane oraz niedokładności obróbki.

Zagadnienie nazw jednostek taksonomicznych, przyjęcie tej lub innej ogólnej koncepcji typu, ma przede wszystkim znaczenie teoretyczne. Choć powinno dążyć się do ujednoczenia stanowisk różnych badaczy w tej sprawie na drodze dyskusji między specjalistami rozmaitych okresów, stosowanie nazw jednostek taksonomicznych ma jedynie drugorzędne znaczenie. Zdaniem wielu badaczy, nie jest ważne, czy nazwie się wydzielony podzbiór grupą, rodzajem czy odmianą, najważniejsze jest natomiast, aby klasyfikacja dokonana była prawidłowo, to jest zgodnie z postulatem maksymalnego rozczłonkowania zbioru, przy doborze właściwych kryteriów i zastosowaniu prawideł logicznego myślenia.

Przykładem klasyfikacji wielostopniowej bogatych ilościowo i zróżnicowanych jakościowo zbiorów są opracowania R. Schilda, który nie stosuje żadnych nazw jednostek taksonomicznych. Jednostki nadrzędne i podrzędne oznaczone są przy pomocy cyfr rzymskich i arabskich oraz literami alfabetu w odpowiedniej, przestrzeganej konsekwentnie gradacji¹⁷.

Jest to najwłaściwsze wyjście w sytuacji, kiedy brak jeszcze powszechnie przyjętych zasad teoretycznych. Autor niniejszego artykułu nie narzuca tu także żadnych ustaleń, traktując swój artykuł jedynie jako głos w dyskusji na temat klasyfikacji.

Kryteria klasyfikacji typologicznej

Przeprowadzenie prawidłowej klasyfikacji typologicznej jest uwarunkowane doбором odpowiednich kryteriów podziału badanego zbioru. Polega to na wskazaniu istotnych cech łączących okazy skupiane w jednym podzbiorze, a różniące je od okazów z innych podzbiorów.

Cechami zabytków krzemienych, które badacz może określić najbardziej obiektywnie na podstawie obserwacji są ukształtowanie i wymiary okazów. Składają się one na pojęcie formy, pod której określeniem rozumie autor zarówno ogólny kształt, jak też wszystkie szczegóły związane z danym przedmiotem traktowanym jako bryła wielościenna.

¹⁴ Takiego zdania jest m.in. S. Krukowski i R. Schild (informacja ustna).

¹⁵ I. Lazari-Pawłowska: O pojęciu typologicznym w humanistyce, „Studia filozoficzne”, nr 4(7), 1952, str. 30 i dalsze.

¹⁶ I. Lazari-Pawłowska: op.cit., str. 35.

¹⁷ R. Schild: Wieloprzemysłowe stanowisko Rydno IV/57 Grzybowa Góra, pow. Starachowice, „Materiały do prehistorii plejstocenu i wczesnego holocenu Polski”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, str. 151—200.

Powstanie konkretnej formy w wypadku zabytków krzemiennych było zależne od wielu czynników. Poza surowiakami ukształtowanymi pod wpływem warunków przyrodniczych, formy wszystkich innych zabytków krzemiennych zależały częściowo lub całkowicie od działania człowieka. Znajdują w nich odzwierciedlenie umiejętności, nawyki i różne potrzeby gospodarcze wytwórców i posiadaczy. Możliwości zaspokojenia tych potrzeb były uzależnione niekiedy bardzo poważnie od jakości surowca, który znajdował się w środowisku geograficznym, w jakim bytowała dana grupa ludzka. Tak więc na formę i wymiary okazów, poza wymienionymi czynnikami, miał pośredni wpływ dostęp do złóż surowca i umiejętność ich eksploatacji.

Na podstawie obserwacji ogólnych i szczegółowych cech okazu możliwa jest interpretacja, której bezpośrednim celem jest określenie, czym jest dany przedmiot, jak powstał i do czego służył. Technikę wykonania możemy prześledzić w oparciu o obserwację kształtu wyłusek przemysłowych, kierunków fal przełomów muszlowych i wzajemnego układu negatywów, które często tworzą swoistą stratygrafię. Określenie funkcji narzędzi opiera się zwykle na porównaniu danej formy z formami o ustalonym przeznaczeniu, którymi mogą być analogie archeologiczne, etnograficzne, a nawet współczesne narzędzia. W braku analogii pozostaje metoda dedukcji, mająca na celu określenie przydatności danego narzędzia. Metodę tę stosuje się także przy określaniu charakteru pozostałości produkcyjnych takich, jak rdzenie, zaczątkowce lub odpadki.

Skoro określenie funkcji i techniki wykonania wynika w dużej mierze z subiektywnej interpretacji formy, autor skłania się do poglądu tych badaczy, którzy stoją na stanowisku, że jedynymi obiektywnymi kryteriami klasyfikacji typologicznej są kryteria morfologiczne.

Pogląd ten wymaga również przeciwstawienia się badaczom, którzy powołują się ponadto na kryteria funkcjonalne, techniczne i kulturowo-histyczne¹⁸. Kryteria te mają rzeczywiście szerokie zastosowanie w nazewnictwie, które nierozwalnie wiąże się z klasyfikacją, ale nadanie nazwy jest zawsze poprzedzone oceną bezpośrednio dostrzegalnych cech morfologicznych okazów z klasyfikowanego zbioru.

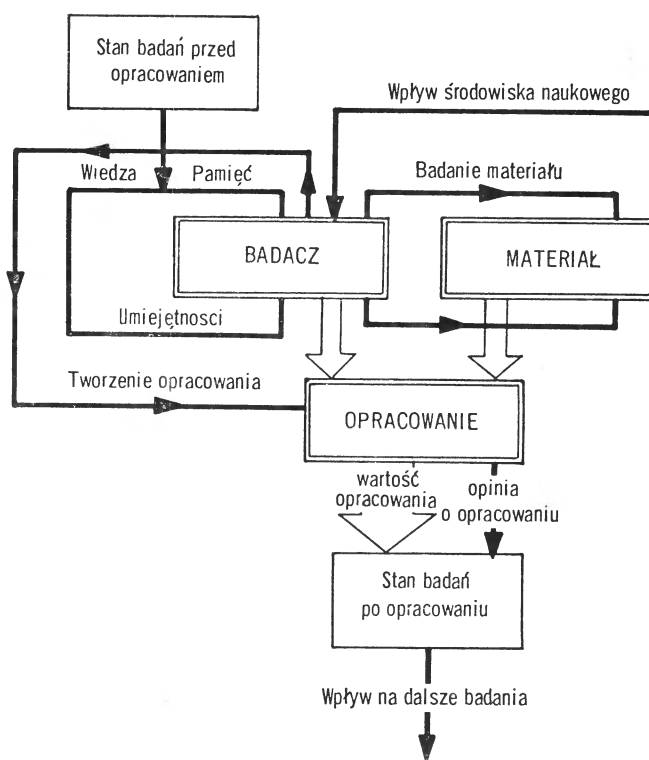
Wysunięcie kryteriów funkcjonalnych, technicznych i kulturowo-histycznych wynika z obecnego stanu wiedzy, kiedy to każdy badacz

¹⁸ S. Kowalski, J. K. Kozłowski: op.cit., str. 7—10.

przystępujący do klasyfikacji dysponuje sumą wiadomości zdobytych w oparciu o wyniki wcześniejszych opracowań. Może więc znać funkcję, technikę wykonania, przynależność kulturową i chronologię okazów o analogicznej morfologii. Szereg pojęć jest tak powszechnie znanych, że nie potrzeba każdorazowo definiować ich zakresu. Szczególnie dotyczy to nadrzędnych typów zabytków takich, jak siekiery, drapacze, rylce, noże, sierpy, rdzenie, wióry, odłupki i wiele innych.

Dzieląc materiał, badacz konfrontuje cechy posiadanych okazów z bliższymi i dalszymi analogiami z innych zbiorów. Operuje przy tym wieloma przyswojonymi pojęciami. Dostrzeganie cech morfologicznych może łączyć się w jego umyśle z nasuwającą się interpretacją techniki wykonania, funkcji oraz przynależności kulturowej i datowania.

Umiejętności klasyfikującego i wyniki jego pracy zależą pośrednio od stanu badań (Ryc. 4).



Ryc. 4. Schemat naukowego opracowania na podstawie źródeł

Jednak przecenianie tego stanu może mieć znaczenie ujemne. Biernie opieranie się na wynikach poprzednich opracowań, w których klasyfikacja została przeprowadzona niewłaściwie, tzn. nie była pełna, a okazy zakwalifikowano nieprawidłowo i oznaczono przy użyciu niestosowanej terminologii, może pociągać za sobą podobne błędy przy klasyfikowaniu nowo opracowywanych zbiorów.

Może to jednocześnie wpłynąć na niewykorzystanie potencjału źródłowego materiału lub ugruntowanie fałszywych wniosków, co w sumie składa się na brak postępów w badaniach.

Stan taki można zaobserwować w szeregu opracowań materiałów z neolitu i wczesnej epoki brązu, których badacze bazując na ceramice lub innych rodzajach źródeł, marginesowo traktują zabytki krzemienne. Odwołują się przy tym do poprzednich, niezadowolających opracowań tych materiałów. Tymczasem postęp warunkuje krytyczna i aktywna postawa badaczy. Celem zwiększenia umiejętności klasyfikacyjnych należy skorzystać z dorobku badaczy starszych epok. Chodzi tu o zastosowanie do praktycznego podziału tych samych kryteriów, jednolitej terminologii, wykorzystanie pojęć, które wypracowane w badaniach starszych epok są wspólne dla materiałów krzemienych całej epoki kamienia i wczesnej epoki brązu. Należą do nich pojęcia związane z wyróżnianiem rozmaitych narzędzi, pozostałości produkcyjnych takich, jak świeżaki, zatępce, podtępce i szereg innych, oraz bogate wiadomości odnośnie rekonstrukcji techniki obróbki.

Wracając do klasyfikacji typologicznej w początkowej jej fazie, brane są pod uwagę tylko ogólne cechy zabytków, traktowanych jako wielowymiarowe i wielopłaszczyznowe bryły, których formy są wówczas generalizowane. Do cech uwzględnianych w pierwszym rzędzie należą kształty przekrojów poprzecznych i podłużnych oraz ogólne proporcje. Składają się one na ogólne pojęcia typów w nadrzędnych podzbiorach.

Przy dalszym podziale tych podzbiorów konieczne jest zastosowanie kryteriów opartych o szczegółowe cechy form okazów. Można tu wyróżnić dwie grupy kryteriów.

Do pierwszej grupy należą kryteria oparte na różnicach ukształtowania poszczególnych elementów okazów takich, jak podstawy lub odłupnie rdzeni, krawędzie boczne, wierzchołki, obuchy, tylce, półtylce, drapiska, wnęki i żądła narzędzi. Na tej podstawie wydzielimy noże o krawędziach prostych i zębatych, drapacze o drapiskach łukowatych i ostrołukowych, obłęczniki o wnękach płytkich i głębokich, wiertniki o żądłach wyraźnie wydzielonych i słabo wydzielonych itd.

Do drugiej grupy zaliczamy kryteria polegające na określeniu wymiarów liniowych i kątowych całych okazów lub poszczególnych elementów konstrukcyjnych oraz ich wzajemnych proporcji. W ten sposób wyróżniamy wióry smukłe od krótkich i krępych. Na podstawie pomiaru kątów między brzegami części pracujących wydzielimy

wiertniki szerokokątowe od wąskokątowych itd.

Obie grupy kryteriów stosowane są od zarania klasyfikacji materiałów archeologicznych. W przypadku drugiej grupy przez długi czas ograniczano się tylko do ogólnej oceny poszczególnych wymiarów liniowych i kątowych, opartej tylko na powierzchniowej obserwacji. Stosunkowo niedawno zaczęto stosować dokładne pomiary i przeliczenia, co wprowadza istotne uściślenie w zakresie klasyfikacji¹⁹.

Pomimo stosowania ścisłych kryteriów istnieją niekiedy trudności we właściwym zakwalifikowaniu okazów, gdyż łączą one w sobie cechy różnych typów. Zjawisko to jest zresztą powszechne w naukach humanistycznych, szczególnie zaś tych, które badają wytwory rękodzieł. Omawiane okazy zwane typami przejściowymi mogą być wydzielane odrębnie lub włączane do grup, których cechy występują u nich w stopniu dominującym nad cechami obcymi.

Z odmienną sytuacją mamy do czynienia przy rozpatrywaniu tzw. narzędzi wielorakich. Są to narzędzia, które mają więcej niż jedną część pracującą. Powstawały w wyniku celowej działalności wytwórców, którzy wykorzystywali odłupki, wióry lub inne półsurowiaki, formując na ich przeciwległych końcach, bokach lub bocznych występach po dwie lub więcej części pracujące, które mogły być użytkowane niezależnie od siebie.

D. de Soneville-Bordes i J. Perrot dzielą narzędzia wielorakie na jednorodne i złożone²⁰. Do jednorodnych zaliczają narzędzia z częściami pracującymi o analogicznym charakterze, na przykład podwójne drapacze, wielokrotne rylce, przekłuwacze lub wiertniki. Narzędzia takie mogły mieć części pracujące o jednakowych lub nieco różnych formach. Te ostatnie określane są jako mieszane i należą do nich na przykład drapacze podwójne o jednym drapisku lekko zaokrąglonym, a drugim ostrołukowym lub rylce o jednym rylcowisku węglowym, a drugim klinowatym.

Narzędzia wielorakie z częściami pracującymi o zasadniczo różnych formach zwane są złożonymi, na przykład: połączenie drapacza z rylcem, rylca z nożem półtylcowym, drapacza z wiertnikiem i inne.

Jeśli chodzi o narzędzia wielorakie jednorodne, mieszane i złożone to formy ich poszczegól-

¹⁹ Por. H. Więckowska, M. Marczał: Próba podziału kulturowego mezolitu Mazowsza, „Materiały do prehistorii plejstocenu i wczesnego holocenu Polski”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, str. 12—14.

²⁰ D. de Soneville-Bordes, J. Perrot: Essai d'adaptation des methodes statistiques au Paleolithique superieur. Premiers resultates, „Bulletin de la Societe Prehistorique Francaise”, T. L, 1953, str. 323—333.

nych części pracujących mogą być klasyfikowane oddzielnie jako odrębne typy. Natomiast w analizie statystycznej każde narzędzie wielorakie jako pojedynczy okaz może reprezentować tylko jedną formę. F. Bordes jest zdania, że jeśli jedna z form jest mniej wyrazista, atypowa, powinno się ją brać pod uwagę jako reprezentatywną dla danego narzędzia wielorakiego, część pracującą o formie typowej²¹. W przypadku, gdy jedna z form należy do występujących powszechnie, a inne do rzadko spotykanych, zalecone jest z uwagi na hierarchię ważności źródłowej uwzględnianie formy rzadkiej.

Niektóre narzędzia mogą reprezentować więcej niż jedną formę na skutek tego, że narzędzie uszkodzone lub całkowicie zatępione zużyte zostało jako półsurowiec, do wyrobu innego narzędzia, na przykład z noża sierpowego zrobiono drapacz. Zasadniczo o charakterze narzędzia przesądza postać końcowa, to, czym ono jest, a nie to, czym było. Ale postać ta może właśnie reprezentować formy pospolite i nie wnosić dodatkowych informacji, podczas gdy czytelna jeszcze postać poprzednia może należeć do unikatowych i wzbogacić potencjał źródłowy danego zbioru.

Jeśli chodzi o stosowanie kryteriów klasyfikacji, to zasadą jest, aby każdy kolejny podział dokonany był w oparciu o jedno kryterium. Na przykład przy podziale siekier (Ryc. 2) pierwszym kryterium był kształt przekroju poprzecznego. Następnie przy podziale powstałych podzbiorów zastosowano dodatkowe, odpowiednio dobrane kryteria. Siekiery czworosćienne podzielone zostały z uwagi na proporcje szerokości ostrza i obucha, a siekiery dwuosćienne ze względu na proporcje szerokości i grubości.

Jakościowe zróżnicowanie zbiorów zaznacza się niezależnie od ilości okazów. Tak więc, niektóre podzbiory mogą być reprezentowane przez pojedyncze okazy. Postulat maksymalnego rozczłonkowania zbioru, celem poznania jego rzeczywistej zawartości, wymaga wydzielenia takich podzbiorów, co czasem może być utrudnione, gdyż nie są one łatwo dostrzegalne w dużej masie materiału.

N a z e w n i c t w o

W związku z koniecznością oznaczenia okazów skupionych w wydzielanych podzbiarach, z klasyfikacją łączy się nierozzerwalnie zagadnienie na-

zewnictwa. Podzbiory otrzymują nazwy, których zakresy są częścią zakresu wspólnej nazwy zbioru (np. „materiał krzemienisty”) i nazw nadrzędnych podzbiorów (np. siekiery czworosćienne w stosunku do siekier itp.).

Nazewnictwo odgrywa poważną rolę, gdyż umożliwia porozumienie się między badaczami i porównanie składów jakościowych oraz ilościowych różnych zbiorów przez sprowadzenie ich niejako do wspólnego mianownika. Konieczne jest w tym celu ujednoczenie terminologii, uwarunkowane przez ustalenie brzmienia nazw i uściślenie ich znaczeń przez sprecyzowanie definicji oraz wskazanie odpowiednich wzorców w materiale ilustracyjnym.

W badaniach paleolitu i mezolitu dążenie do ujednoczenia nazewnictwa znajduje wyraz w ustalaniu list typów narzędzi z różnych okresów chronologicznych. Umożliwia to porównanie wyników analiz statystycznych powstałych przy opracowaniach zbiorów z odległych terenów.

Jeśli chodzi o opracowania materiałów krzemienistych z neolitu i wczesnej epoki brązu, to widzimy w nich sporo rozbieżności w nazewnictwie. Dotyczy to zarówno nazw narzędzi, jak też innych zabytków i surowców krzemienistych. W stosunku do niektórych używane jest po kilka nazw, inne określane są nazwami o niewłaściwym zakresie, szerszym lub zupełnie niestosowanym, odmiennym. Na przykład ten sam rodzaj krzemienia nazywany jest nadbużańskim, wołyńskim i południowo-wschodnim. W stosunku do tego samego rodzaju odłupka jedni używają nazwy świeżak, a inni podstawiak. Niewłaściwie stosowane są nazwy nóż, skrobacz i inne. Rozbieżności terminologiczne zmuszają do każdorazowego sprawdzania, co dany autor rozumie pod używaną przez siebie nazwą. Staje się to możliwe, jeśli jest podana jej definicja lub ilustracja. W przeciwnym wypadku mogą wyniknąć nieporozumienia i błędne wnioski.

Szczególnie ważne jest dokładne definiowanie nazw nowo wprowadzanych na oznaczenie dotychczas nieznanymi rodzajów zabytków. Dotyczy to nazw o różnych zakresach, w tym podrzędnych określeń odmian znanych już narzędzi, pozostałości produkcyjnych lub rodzajów surowca.

Wśród badaczy niezwiązanych bezpośrednio z opracowaniami materiału krzemienistego, terminologia tej specjalności budzi szereg zastrzeżeń i nie jest rozumiana. Pamiętajmy, że wiele nazw weszło od dawna do tradycji badawczej, a ich znaczenie można prześledzić w oparciu o publikacje, gdzie są zdefiniowane, lub ich odpowiedniki

²¹ F. Bordes: *Typologie du paleolithique ancien et moyen*, „Publication de l'Institut de Prehistoire de l'Universite de Bordeaux”, Bordeaux 1961.

pokazane są na ilustracjach. Według jednej z zasad teorii klasyfikacji, nie ważne jest, co się pod daną nazwą rozumie, ale to, co ona w rzeczywistości oznacza²². Natomiast prześledzenie znaczenia nazwy wymaga niekiedy pewnego wysiłku.

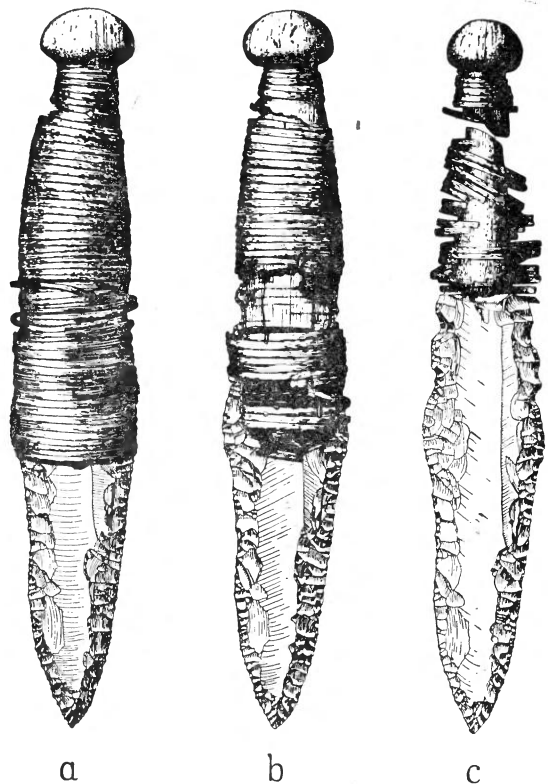
Jak wiemy, wobec zaniku krzemieniarstwa nazwy zabytków krzemiennych zostały zapożyczone z innych dziedzin kultury materialnej bądź konieczne było utworzenie neologizmów językowych. W badaniach epoki kamienia dąży się obecnie do uproszczenia nazewnictwa. Oponenti stosowanej terminologii mogą występować z własnymi propozycjami w tym zakresie. Opracowanie słownika terminologicznego może stanowić jeden z postulatów badawczych, podobnie jak konieczność wielu innych ustaleń teoretycznych i praktycznych.

Jak już było powiedziane powyżej, nadawanie nazw związane jest z odpowiednią interpretacją okazów zakwalifikowanych do danego podzbioru. Często interpretacja zależna od subiektywnej oceny badacza może nie być zgodna z obiektywną rzeczywistością, której przecież nie znamy, lecz tylko usiłujemy odtworzyć. Dlatego też nazwy należy traktować jako umowne hasła, pozwalające odróżnić od siebie okazy o odmiennych formach. Zagadnieniu temu poświęcona jest dalsza część pracy.

Nazwy podzielić można na ogólne i szczegółowe. Ogólne nadawane są zwykle nadrzędnym podzbiorem, które ulegają później dalszemu podziałowi. Podrzedne podzbiory otrzymują nazwy coraz bardziej szczegółowe przez dodanie do nazwy ogólnej, dodatkowych określeń cech uściślających ich zakres. W związku z tym nazwy składają się z jednego (nazwy proste) lub więcej słów. Te ostatnie określimy mianem nazw złożonych. W tworzeniu i stosowaniu nazw, używany jest szereg omówionych poniżej kryteriów.

Kryteria funkcjonalne wysuwają się na plan pierwszy w nazewnictwie narzędzi. Dotyczy to szczególnie podstawowych nazw nadawanym nadrzędnym podzbiorem skupiającym siekiery, skrobacze, noże, rylce itp., które później podlegają dalszemu podziałowi. Poważny wpływ na nazewnictwo ma tradycja, dlatego badacz najczęściej sam nie określa ściśle funkcji, ale przyjmuje, że dane wyroby służyły do tego, co jednoznacznie sugeruje ich powszechnie stosowana nazwa. Tymczasem nawet w wypadkach najbardziej wyrazistych narzędzi możemy być w błędzie. Przyczyną tego jest fakt, że większość narzędzi krzemiennych, w postaci takiej, jaką widzimy dzi-

siaj, stanowiły ostrza wkładkowe narzędzi z oprawą z innego tworzywa (Ryc. 5—9). Wśród znalezisk archeologicznych narzędzia takie należą do rzadkości. Często w braku jakichkolwiek danych trudno sobie wyobrazić sposób oprawiania narzędzia krzemiennego, co stanowi istotną przeszkodę w prawidłowym określeniu jego funkcji. Do wspomnianych danych należą ślady w postaci wyszczerbień, otarć i wyświeceń powstałe w wyniku poruszania się ostrza w oprawie podczas pracy. Ponadto ślady użytkowania części pracującej narzędzia układają się w jego partii wystającej z oprawy. Na sposób umocnienia wkładki krzemiennej mogą też wskazywać celowo ukształtowane występy i wnęki, wykonane w celu umożliwienia przywiązania do oprawy (Ryc. 5)²³. Takie jest na podstawie formy narzędzia, przy szczegól-



Ryc. 5. Sztylet z Vinelz (Szwajcaria) według Ch. Strahma

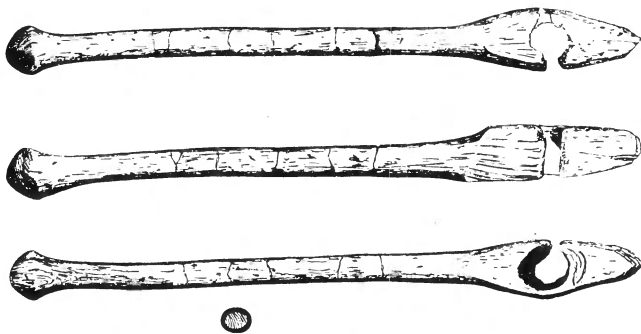
nym zwróceniu uwagi na ukształtowanie ostrza. Ślady obróbki mogą być jednak mylone z opracowaniem ostrzy narzędzi. Przy określaniu funkcji

²³ Ch. Strahm: *Geschäftete Dolchklagen des Spätneolithikums*, „Jahrbuch des Bernischen Historischen Museums in Bern”, T. XLI—XLII, 1961—1962, Bern 1963, str. 452—453, (Ryc. 9). Sztylet z Vinelz, z rękojeścią z kłonu (łac. Acer). Krzemienno brzeszczot przymocowany do oprawy przy pomocy gałązki dzikiego wina (łac. Clematis vitalba). Brzeszczot z włóka łuskanego na stronę wierzchnią, widoczne zaczepy ułatwiające umocnienie w oprawie. Długość całego sztyletu 19,8 cm, długość brzeszczotu 12,3 cm.

²² T. Wójcik: op.cit.

narzędzi na podstawie wnioskania o ich przydatności, cennymi danymi są ślady użytkowania powstałe na częściach pracujących. W braku wszelkich śladów używalności funkcja określana Często powoływano się przy tym na analogie archeologiczne i etnograficzne. Część z nich mogą stanowić prahistoryczne narzędzia zachowane w całości wraz z oprawami, które najczęściej pochodzą z archeologicznych znalezisk bagiennych.

Z osad kultury Horgen odkrytych w Szwajcarii pochodzą między innymi siekiery czworosienne oprawione pośrodku krótkich, grubych, prostopadłościennych klocków drewna²⁴. Takie narzędzia zapewne nie służyły do rąbania, ale prawdopodobnie były rozłupcami, klinami stosowanymi przy obróbce drewna. Zdaniem Z. Sochackiego mała ilość motyk skłania do przypuszczenia, że część siekier z inwentarza kultury ceramiki promienistej służyła jako motyki²⁵. Do tego celu wystarczyło tylko odmienne oprawienie siekier. Tymczasem mówiąc „siekiera” wyobrażamy sobie zazwyczaj, że mamy do czynienia z częścią narzędzia służącego do rąbania, oprawionego (Ryc. 6) na końcu długiego drzewca²⁶. Znamy je



Ryc. 6. Oprawa siekiery z jesionu, znaleziona w Christiansholms Mose (Dania) według J. Troels-Smitha

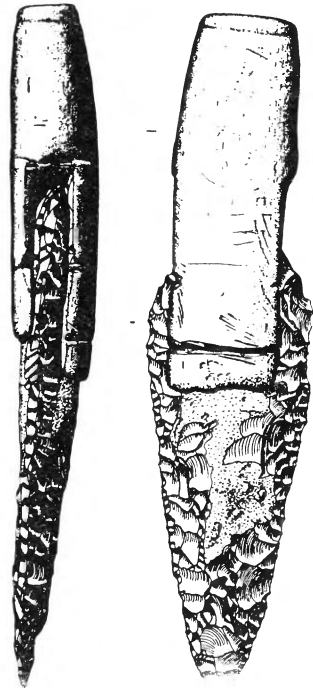
z licznych analogii, poczynawszy od siekier prahistorycznych aż po współczesne siekiery z metalowymi ostrzami. Jak wynika z podanych powyżej przykładów nie możemy stanowczo twierdzić, że wszystkie sklasyfikowane siekiery z jakiegoś zbioru miały rzeczywiście ten powszechny charakter. Nazwa „siekiera” pozostaje więc, podobnie jak szereg innych terminów, umownym hasłem.

²⁴ Narzędzia oglądane przez autora w zbiorach Bernisches Historisches Museum w Bernie (Szwajcaria). Niestety autor nie dysponuje ilustracjami tych zabytków.

²⁵ Z. Sochacki: Uwagi ogólne o kulturze ceramiki promienistej (kanelowanej) w Polsce, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXI, 1966, str. 308.

²⁶ Por. J. Troels-Smith: An elm-wood bow from Aamosen, „Aarbøger”, 1959, str. 142—143, Tabl. II: oprawa siekiery z jesionu (łac. Fraxinus excelsior L.) długości 60,6 cm, pochodząca z Christiansholms Mose należy prawdopodobnie do znalezisk późnej kultury Ertebølle.

Bardzo trudne do rozstrzygnięcia jest przeznaczenie płaskich ostrzy obustronnie obrabianych i określonych mianem grotów oszczepów lub sztyletów, w zależności od posiadania trzpienia lub innych elementów morfologicznych. Przykłady ostrzy w oprawie świadczą, że w takich wypadkach nie można mieć nigdy całkowitej pewności (Ryc. 7)²⁷. W związku z tym badacze paleo-



Ryc. 7. Sztylet z rogową rękojeścią z Saint-Blaise (Szwajcaria) według Ch. Strahma

litu unikają odnośnie podobnych form nazw funkcjonalnych, określając je od cech morfologicznych mianem „płaszcz”.

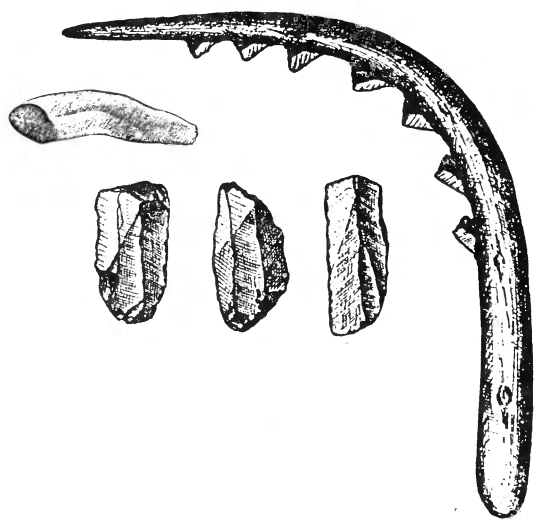
Podobnie jak narzędzia o jednakowej formie mogły mieć różne zastosowanie, tak też narzędzia o różnych formach mogły służyć do tej samej pracy. Weźmy na przykład wkładki sierpowe. Ich formy zależały od tego czy na ostrze sierpa składało się kilka wkładek tzw. sierpaków (Ryc. 8)²⁸, czy tylko jedna odpowiednio duża (Ryc. 9) zwana sierpcem²⁹. Ślady wyświeceń użytkowych tych

²⁷ Por. Ch. Strahm: op.cit., str. 449—450, ryc. 7,2; sztylet z Saint-Blaise z oprawą z rogu jelenia, długość całkowita 15,2 cm, długość brzeszczotu 8,4 cm.

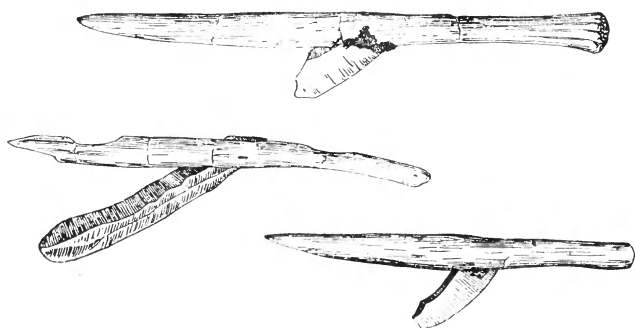
²⁸ Por. J. Filip: Pradzieje Czechosłowacji, Poznań 1961, str. 119; sierpaki skośnie wyświecone pochodzące ze znalezisk kultur wstęgowych z terenu Czechosłowacji i rekonstrukcje sierpa z ostrzem złożonym z kilku takich wkładek.

²⁹ Por. E. Vogt: Das steinzeitliche Uferdorf Egozwil 3 (Kt. Luzern); Bericht über die Ausgrabung 1950, „Zeitschrift für Schweizerische Archäologie und Kunstgeschichte”, T. 12, 1951, str. 207—208, tabl. 71, 1—6; sierpy kultury Cortaillod, długość całkowita od 24 do 35 cm, długość wkładek krzemiennych od 7 do 16 cm. Ilustracja w niniejszym artykule pochodzi z pracy S. A. Sie-

narzędzi pozwalają stwierdzić, że w grupie form o tym samym zastosowaniu mamy surowe lub w różny sposób opracowane wióry, noże półtylcowe wykonane z fragmentów wiórów, noże sierpowe



Ryc. 8. Sierpaki i rekonstrukcje sierpa według J. Filipa



Ryc. 9. Sierpy z Egozwil 3 (Szwajcaria) według S. A. Siemionowa

obrabiane obustronnie na całej powierzchni, surowce odłupki, a nawet wtórnie wykorzystane zgrzebła. Prawie wszystkie wymienione formy bez śladów użytkowania zakwalifikowane byłyby do grup zabytków o nazwach przyjętych na podstawie innych kryteriów.

Odmienne refleksje budzi nazwa „drapacz”. Utworzona w oparciu o kryterium funkcjonalne, nie oznacza jednak bezpośredniego zastosowania tego narzędzia skrobiącego. Ostrza drapaczy w porównaniu z częściami pracującymi innych skrobaczy były zdolne do oskrobywania tylko ograniczonej powierzchni obrabianego przedmiotu, co można porównać do drapania. Powstała w ten sposób nazwę, bez względu na jej brzmienie, na-

Siemionowa: Pierwobytna technika, Moskwa 1957, str. 145, gdzie trzy sierpy z Egozwil przedstawione są w technice pozwalającej na dogodniejszy przedruk.

leży traktować jako bardzo rozpowszechnione hasło służące na oznaczenie niezwykle popularnych narzędzi.

Część drapaczy o ostrych kątach dwuściennych, między drapiskiem a stroną spodnią półsurowiaka, mogła służyć nie tylko do skrobienia, ale także do rycia i przecinania. Podobne zastosowanie mogły mieć niektóre ryłce. Przeciwnie zaś noże, które nadawały się i zapewne były wykorzystywane nie tylko do cięcia, ale także do oskrobywania i rycia. Podobnie ma się rzecz z zastosowaniem rozmaitych narzędzi we współczesnym gospodarstwie domowym i rzemiośle. Stanowi to jeszcze jeden dowód jak subiektywny charakter może mieć określenie funkcji w porównaniu z prawdziwym przeznaczeniem danej formy, wpływając później na interpretację odbiegającą od obiektywnej rzeczywistości.

W materiałach neolitycznych i wczesnobrązowych występują narzędzia z wiórów o bokach różnorodnie, całkowicie lub częściowo załuskanych w ten sposób, że krawędzie nie mają charakteru tyłców lub półtyłców, lecz służyły jako części pracujące. Narzędzia te określane są często jednoznacznie jako noże, choć mogły także służyć jako skrobacze, obłęczniki lub piłki. W opracowaniach starszych epok narzędzia te zwane są wiórowcami, co wskazuje jedynie na charakter półsurowca, z jakiego narzędzie zostało wykonane, nie zaś na jego funkcję, trudną do jednoznacznego ustalenia.

Kryteria techniczne. Nazwy utworzone w oparciu o te kryteria odnoszą się najczęściej do różnych pozostałości produkcyjnych i wyrobów powstałych przy zastosowaniu możliwej do przesłedzenia techniki. Nazwy te określają stopień zaawansowania obróbki, na przykład obłupień, rdzeń zaczątkowy, półwytwór. Wskazują na rodzaj zabiegu, w wyniku którego powstał dany okaz, jak na przykład świeżak, zatępiec, ryłczak. Znajduje w nich odbicie sposób ukształtowania danego narzędzia, na przykład łamiec, w odniesieniu do ryłców.

Kryteria morfologiczne. Nazwy ogólne oparte na kryteriach morfologicznych wskazują na kształt okazów. Są nimi oznaczenia narzędzi mezolitycznych, na przykład trójkąt, trapez, półksiężyc. Kryteria morfologiczne mają szerokie zastosowanie przy zawężeniu zakresu nazw ogólnych przez określenie cech okazów i podrzędnych podzbiorów.

Nazwy złożone. Powyżej omawiane były nazwy ogólne, obecnie zaś przejdziemy do nazw szczegółowych, złożonych zazwyczaj z wię-

ZAKOŃCZENIE

cej niż jednego słowa. Są to nazwy bardziej ściśle, wzbogacone dodatkowymi określeniami dodawanymi do nazw ogólnych. Powstały w ten sposób nazwy oparte o kryteria mieszane. Najczęściej następuje połączenie kryteriów funkcjonalnych i morfologicznych, co wyraża się w takich nazwach, jak siekiera czworościenna, rylec klinowaty, drapacz krepny, wiertnik wąskokołowy itp. Rzadsze są połączenia kryteriów funkcjonalnych z technicznymi, co znajduje odbicie w takich nazwach, jak siekiera czworościenna częściowo polerowana, rylec-łamec i inne. Wreszcie mogą powstać nazwy techniczno-morfologiczne, jak zatepiec smukły, rdzeń łódkowaty, obłupień czworościenny itp.

W opracowaniach materiałów z paleolitu używane są nazwy złożone oparte częściowo na kryteriach kulturowo-historycznych. Wiąże się to ze stwierdzeniem występowania pewnych form tylko w określonych ramach chronologicznych, jak na przykład ostrza mustierskie, narzędzia solutrejskie itp.

Spotykane jest również określanie różnych typów narzędzi od nazw miejscowości, w których zostały wykryte po raz pierwszy lub występują w największej ilości. W ten sposób powstawały takie nazwy, jak nóż Prądnik, tylczak Stawinoga, półtylczak Komornica i szereg nazw narzędzi zwłaszcza paleolitu francuskiego.

Poruszane powyżej zagadnienia wymagają szerszego omówienia. Problem klasyfikacji oraz interpretacji neolitycznych i wczesnobrązowych materiałów krzemienych stanowią przedmiot zainteresowań autora i będą uwzględnione w jego przyszłych pracach.

Do tematów tylko zasygnalizowanych w niniejszym artykule należy klasyfikacja kulturowo-przemysłowa zespołów z neolitu i wczesnej epoki brązu. Wyodrębnienie cech jednostek tej klasyfikacji jest uzależnione od wyników drobiazgowej analizy materiałów, przede wszystkim z czystych zespołów o różnej przynależności kulturowej i chronologii. Przy obecnym stanie badań, na skutek braków w publikacjach, z tych okresów znamy tylko niektóre elementy zbiorów krzemienych. Niezbędne są więc pełne i prawidłowe opracowania źródłowe materiałów krzemienych różnych kultur, nagromadzonych z badań szeregu ważnych i bogatych stanowisk. Głównym celem pracy było zwrócenie uwagi na teoretyczne możliwości i potrzeby w tym zakresie.

Warszawa, czerwiec 1968 r.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Настоящая статья может служить голосом в дискуссии на тему классификации и интерпретации археологических древностей, причем исходным пунктом служат автору кремневые остатки эпохи неолита и ранней эпохи бронзы. Они являются собранием материалов, которые в ходе исследований подвергаются разнообразной и многосторонней классификации. Отдельные группы собранных материалов служат источниками для исследований разных проблем предистории. Учитываются следующие отдельные виды классификации кремневых материалов: сырье, составляющее субстанцию остатков, типология их форм, а также дифференциация экземпляров относящихся к разным фазам обрабатывающего процесса и их пользования. Отдельные виды классификации подчинены порядку сложной систематики собранных материалов, причем большей частью одному виду классификации подчинены остальные. Результаты последующих классификаций взаимно дополняются при интерпретации и позволяют на всестороннее и полное использование познавательного материала.

Автор довольно подробно обсуждает вопрос типологической классификации, полемизируя при этом с

материалов. Предмет обладающий наиболее выразительными характерными свойствами типа является эмпирическим типом, точное определение отдельных названий дает в сумме понятие идеального типа.

Согласно автору единственными критериями типологической классификации являются морфологические критерии. Распределение происходит на базе общих и детальных характерных черт касающихся форм экземпляров.

В типологических наименованиях наряду с морфологическими критериями играют главную роль функциональные, технические, а также культурно-исторические и географические критерии. Определение наименований часто сочетается с интерпретацией данных форм.

Автор подчеркивает значение роли, какую играет при этом состояние положения исследовани. Автор обращает внимание на неудовлетворительное положение существующее в настоящее время в области классификации, разработки источников касающихся кремневых материалов и их использования при исследованиях ряда проблем периода неолита и ранней эпохи бронзы.

инными авторами. Он придерживается концепции, согласно которой тип выступает в каждой степени классификации и можно его отождествлять с рядом названий соответственных подразделений собранных

Автор обращает внимание исследователей на теоретические возможности и практические потребности в этой области.

SUMMARY

This article is a contribution to the discussion on the classification and interpretation of archaeological finds. The author takes the flint materials from the Neolithic Age and from the early Bronze Age as a starting point. They form collections which, in the course of examinations, are submitted to a classification of many stages and considered in all their bearings. Particular sub-collections serve as sources for the studies of various ancient problems. Flint materials are classified depending on: the raw material the finds were made of, the typology of their forms, and the differentiation of specimens deriving from various phases of the process of working and using them. The links of particular classifications are arranged within the complicated systematics of the collection, most often to one collection are subordinated the remaining ones. The results of the successive divisions complement one another at the interpretation and allow to make general and complete use of the cognitive value of the material. The author discusses widely the typological classification, polemizing at this opportunity with other archaeologists. He accepts

the conception according to which a type occurs at every grade of classification and can be identified with the range of names of the respective sub-collections. An object bearing the features of a type in the most distinct degree is the "empirical type"; the definitions of the particular names constitute the notion of the "ideal type". According to the author, the only criteria of typological classification are the morphological ones. The division is made according to the general and particular features of the forms of specimens. In the nomenclature of types, besides the morphological criteria, those relating to the purpose of objects as well as technical, cultural, historical and geographic ones are of importance. The name given to an object is often connected with the interpretation of its form. The author emphasizes the role which the stage of research plays in this matter. He calls attention to the unsatisfactory situation in the field of classification and of publication on flint materials as well as of making use of them for the study of several problems of the Neolithic Age and the early Bronze Age.

HANNA WIĘCKOWSKA, ELŻBIETA KEMPISTY

BADANIA ARCHEOLOGICZNE WE WSI SOŚNIA, POW. GRAJEWO

АРХЕОЛОГИЧЕСКИЕ ИССЛЕДОВАНИЯ В ДЕРЕВНЕ СОСНЯ, ПОВЯТ ГРАЕВО

ARCHAEOLOGICAL RESEARCH AT THE VILLAGE SOŚNIA, GRAJEWO DISTRICT

W czasie od 6 VII do 15 VIII 1966 r. ekspedycja Zakładu Paleolitu Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w składzie: Maria Marczakowa i Hanna Więckowska prowadziła badania poszukiwawcze i eksploracje wykopaliskowe w miejscowości Sośnia nad Biebrzą (woj. białostockie). Do podjęcia tych prac skłoniło zapoznanie się w Muzeum Archeologicznym w Krakowie z bardzo bogatą kolekcją zabytków krzemiennych z Sośni, zgromadzoną przez Z. Glogera¹. Przedmiotem jego eksploracji powierzchniowej była piaszczysta wyspa, zwana przez miejscową ludność „Szwedzki Most”, znajdująca się przy grobli, sypanej od wsi poprzez torfowisko ku rzece, jednakże doprowadzonej tylko do połowy odległości Sośnia-Biebrza. Jak stwierdza Z. Gloger, powierzchnia rozwiewanych piasków usiana była krzemieniami w obfitości nie spotykanej przez niego na innych obiektach. Dziś stanowisko jest już zniszczone. Wyspa znacznie zniwelowana przez deflację, porasta trawą i wykorzystywana jest jako pastwisko. Zbiory wspomnianego badacza reprezentują w największej części mezolit z domieszką późnego paleolitu (?) i neolitu.

Materiał krzemienny mezolityczny z kolekcji Z. Glogera wykazuje cechy właściwe inwentarzom zgrupowanym w cyklu wiślańskim², do którego

zaliczono jak dotąd stosunkowo niewielką ilość stanowisk znanych z Polski środkowej i południowo-wschodniej. Położenie geograficzne Sośni, bogactwo wspomnianych zabytków i ich odmienność kulturowa w stosunku do zespołów wcześniej poznanych zachęciły do zainteresowania się tym terenem, słabo dotychczas zbadanym, lecz ważnym dla problemów związków kulturowych z Europą wschodnią.

Zgodnie z podziałem regionalnym, dokonanym dla naszych ziem pod względem geomorfologicznym i krajobrazowym³, omawiany obszar stanowi część Niziny Podlaskiej, jednej z podprowincji Niżu Wschodniobałtyckiego, będącej przedłużeniem Niziny Północnomazowieckiej. Wśród kilku regionów, wyróżnionych w jej obrębie, jest również Kotlina Biebrzańska, w której kilkanaście kilometrów na południowy zachód od Goniądza, na prawym brzegu Biebrzy, leży wieś Sośnia. Kotlina Biebrzańska jest rozległym, zabagnionym obniżeniem. Początkowo, w zlodowaceniu środkowopolskim, istniało tam prawdopodobnie jezioro, ale w czasie zlodowacenia bałtyckiego kotlina funkcjonowała już jako pradolina. W postglacjale ustał intensywny przepływ wody i rozwinęły się pro-

¹ Z. Gloger: Dolinami rzek, Warszawa 1903, str. 209—212.

² H. Więckowska, M. Marczak: Próba podziału kulturowego mezolitu Mazowsza, „Materiały do prehistorii plejstocenu i wczesnego holocenu Polski”, Wrocław—Warszawa—Kraków 1967, str. 28—41. Cykl wiślański który rozwijał się w górnym mezolizmie, zwa-

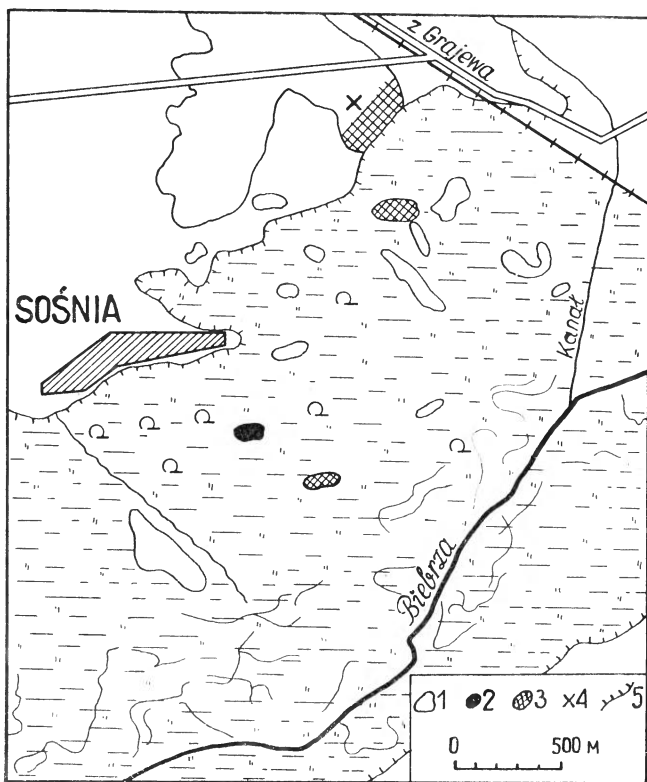
ny jest także kulturą janisławicką por. S. K. Kozłowski: Niektóre uwagi o polskim mezolizmie, „II Konferencja poświęcona problematyce prehistorii plejstocenu i wczesnego holocenu”, Warszawa 3—5 V 1965, Zakład Paleolitu IHKM PAN (powielona) oraz następne prace tego autora.

³ J. Kondracki: Geografia fizyczna Polski, Warszawa 1965, str. 517—522.

cesy zatorfienia, widoczne w całej okazałości także na badanym odcinku (Ryc. 1).

BADANIA ZWIADOWCZE

Wybór miejsca dla eksploracji wykopaliskowych dokonany został według sugestii R. Schilda, który w 1965 r. odkrył to stanowisko. Dalsze badania poszukiwawcze, kontynuowane w czasie prac ekspedycji, doprowadziły do odkrycia w najbliższej okolicy znacznego zagęszczenia obiektów, z których kilka, bardzo bogatych w zabytki (głównie mezolityczne i neolityczne), zasługuje na systematyczne rozkopywanie (Ryc. 1).



Ryc. 1. Sośnia, pow. Grajewo. Plan sytuacyjny. Wyspy piaszczyste i wydmy (1). Miejsce eksploracji (2). Stanowiska bogate w zabytki (3). „Łosiowa Góra” (4). Krawędź tarasu wydmowego (5)

W zasadzie poszczególne zabytki dostrzegane na powierzchni pozostawiano na miejscu po obejrzeniu i najogólniejszym stwierdzeniu przynależności kulturowej. Zebrano jedynie kolekcję z wydmy zwanej „Łosiową Górą”, z uwagi na wielką ilość materiału i wytypowanie tego obiektu w pierwszym rzędzie do ewentualnych przyszłych badań wykopaliskowych, oraz ze stanowiska piaszkowego, niszczonego aktualnie orką (pole gospodarza C. Janiszewskiego), znajdującego się na zachód od wsi, w odległości około 200 m od zabudowań gospodarza S. Ruszczyka.

Stanowisko odkryte na „Łosiowej Górze”, poza ciekawym materiałem krzemiennym, zwraca uwagę swym usytuowaniem (krawędź tarasu wydmowego, sąsiadującego bezpośrednio z torfowiskiem). W zbiorze przeważają

odłupki i odpadki. Stwierdzono także pewną ilość wiórów, w tym część doborowych. Wielkość wszystkich okazów jest różna (bardzo drobne, małe i średnie). Do produkcji wyrobów wykorzystywany był wyłącznie narzutowy krzemień kredowy. Wśród dość licznych rdzeni występują różne ich typy: jednopiętowe wiórowe (niektóre bardzo regularne), także odłupkowe i ze zmienioną orientacją (Tabl. I, 1), niekiedy podkrążkowe (Tabl. I, 2) oraz pojedyncze rdzenie dwupiętowe odłupkowe (Tabl. I, 3) i łuszczenie⁴.

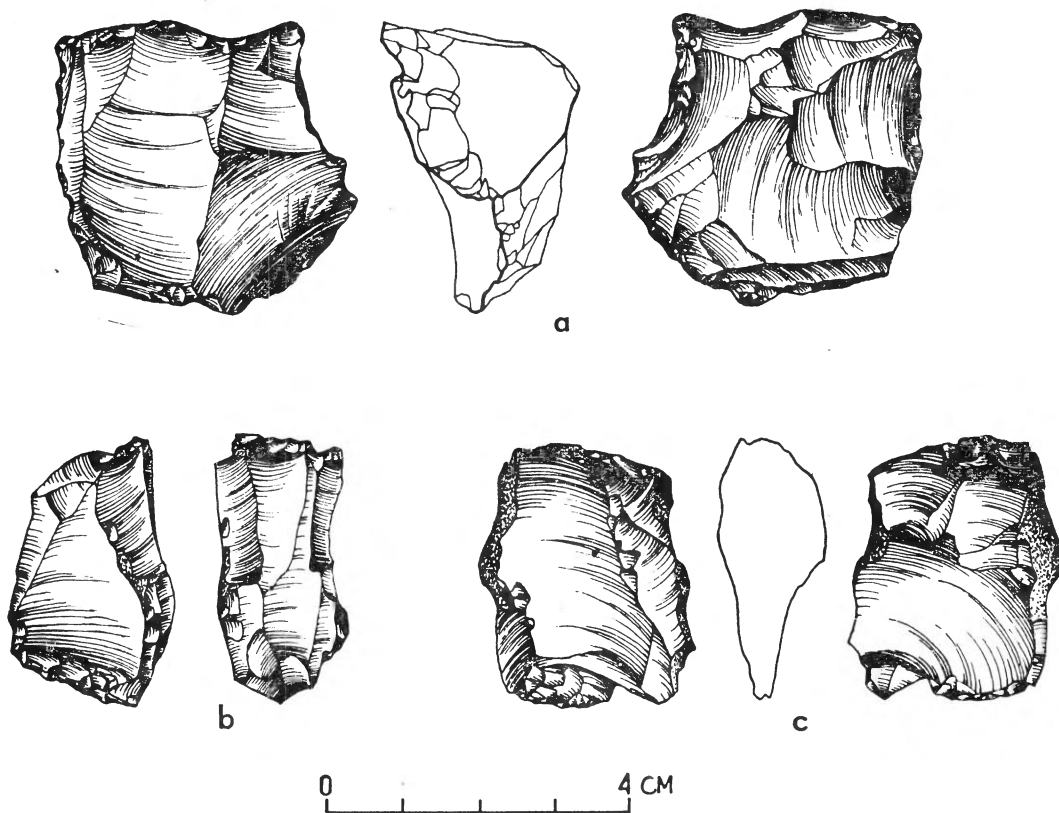
W grupie narzędzi (kilkadziesiąt okazów) wyróżniono: dość liczne skrobacze wielorakie różnych typów (Tabl. I, 4—7, 10, 11); kilka drapaczy (Tabl. I, 8, 13—16), głównie odłupkowych krępych (dwa wiórowe ułamane dołem), zakolonych i skośników (okaz nr 8 ma nożowato załuskany prawy bok); kilka rylców (Tabl. II, 1—4) wiórowych i odłupkowych smukłych i krępych, głównie klinowych (jeden węglowy); kilka odłupków zębatych (Tabl. I, 9, 12), łuskanych bądź na stronę spodnią, bądź zwrótnie; odłupki i wióry łuskane i mikrołuskane; niewielką ilość zbrojników (Tabl. II, 5—10); pojedynczy rylcowiec (Tabl. II, 13); pewną ilość narzędzi nieokreślonych i fragmentów narzędzi. Całość materiału przedstawia zespół mieszany, mezolityczno-neolityczny (sporadyczne ułamki ceramiki). Wśród narzędzi są okazy niewątpliwie neolityczne (Tabl. II, 11, 12, 14—16; okaz nr 14 wykonany został na odłupku od siekiery gładzonej) i najpewniej mezolityczne (m. in. niektóre zbrojniki).

Stanowisko odkryte na wspomnianym polu ornym (jedno z wielu w najbliższej okolicy tak niekorzystnie usytuowanych, gdyż cały obszar, na którym pobudowano wieś bądź zajęto pod uprawę, wykazuje obfitość zabytków krzemiennych), eksplorowano powierzchniowo dla pozyskania materiału porównawczego, licząc się z systematycznym niszczeniem obiektu, a w konsekwencji nie nadawaniem się już tegoż do badań wykopaliskowych.

Obok licznych odłupków i odpadków różnej wielkości, w zespole stwierdzono znikomą ilość wiórów oraz: kilkanaście rdzeni (Ryc. 2a, b, c) głównie odłupkowych dwupiętowych i jednopiętowych (także ze zmienioną orientacją) oraz nielicznych jednopiętowych wiórowych o rozmiarach od mikrolitycznych do średnich.

Wśród kilkudziesięciu narzędzi występują skrobacze wielorakie (Tabl. III, 1—6) różnych typów oraz po kilka drapaczy (Tabl. III, 7) odłupkowych, krępych, zakolonych i skośników; rylców (Tabl. III, 8, 9) smukławych wiórowych (zdwojony jednak i węglowy boczny) oraz krępych odłupkowych (klinowy boczny i węglowy boczny na rylczaku), odłupków zębatych łuskanych na stronę spodnią bądź odwrotnie, wiórowców (Tabl. III, 11), odłupków i wiórów łuskanych i mikrołuskanych oraz narzędzi nieokreślonych. Ponadto stwierdzono ciosak (Tabl. III, 14), rylcowiec (Tabl. III, 13) i dwa półtylczaki (Tabl. III, 10, 12), z których jeden jest zbrojnikiem typu Wieliszew. W tym materiale, bardzo jednolitym pod względem surowca (wyłącznie krzemień kredowy narzutowy), stwierdza się znikomą ilość okazów typowo neolitycznych. Całość trudno rozpatrywać pod kątem przynależności kulturowej z uwagi na brak form charakterystycznych.

⁴ Wszystkie rysunki zabytków krzemiennych, zamieszczone w niniejszym sprawozdaniu wykonane zostały przez E. Michalską i I. Niewiadomską.



Ryc. 2. Sośnia, pow. Grajewo. Wybór rdzeni z kolekcji zebranej na polu W. Janiszewskiego

BADANIA SYSTEMATYCZNE

Obszar, który wytypowano do badań wykopaliskowych (stanowisko 1), znajdujący się około 0,5 km na południowy wschód od wsi i około 1 km od Biebrzy, nazywany jest przez miejscową ludność „Michałowem”. Należy on do jednej z licznie występujących tu wysp piaszczystych (wydmowych?), otoczonych rozległym, zatorfionym tarasem zalewowym (Ryc. 3). Wznosi się około 3 m ponad torfowisko, posiada w przybliżeniu kształt owalny o wymiarach 100×70 m z osią dłuższą wysuniętą w kierunku zachód-wschód. Teren w znacznej części zniszczony przez deflację i system okopów jest z rzadka porośnięty drzewami. W miejscu zetknięcia się z torfowiskiem, od strony południowej i zachodniej, znajdują się zarośla wierzby.

Założono tu dwa wykopy: oznaczony numerem I w północno-wschodniej części wyspy (pracami kierowała H. Więckowska) i numerem II w miejscu najwyższej położonym (M. Marczakowa). W końcowej fazie robót obydwie wykopy (początkowo dość znacznie od siebie oddalone) zbliżyły się na odległość 8 m (Ryc. 3). Jak wynika z planigrafii (Ryc. 6 i 13) na żadnym z wykopów nie uchwycono krańcowego zasięgu występowania zabytków i eksploracja może być kontynuowana we wszystkich kierunkach (okopy na ogół nie naruszają iluwium silnego)⁵. Materiał ceramiczny, który wystąpił dość obficie

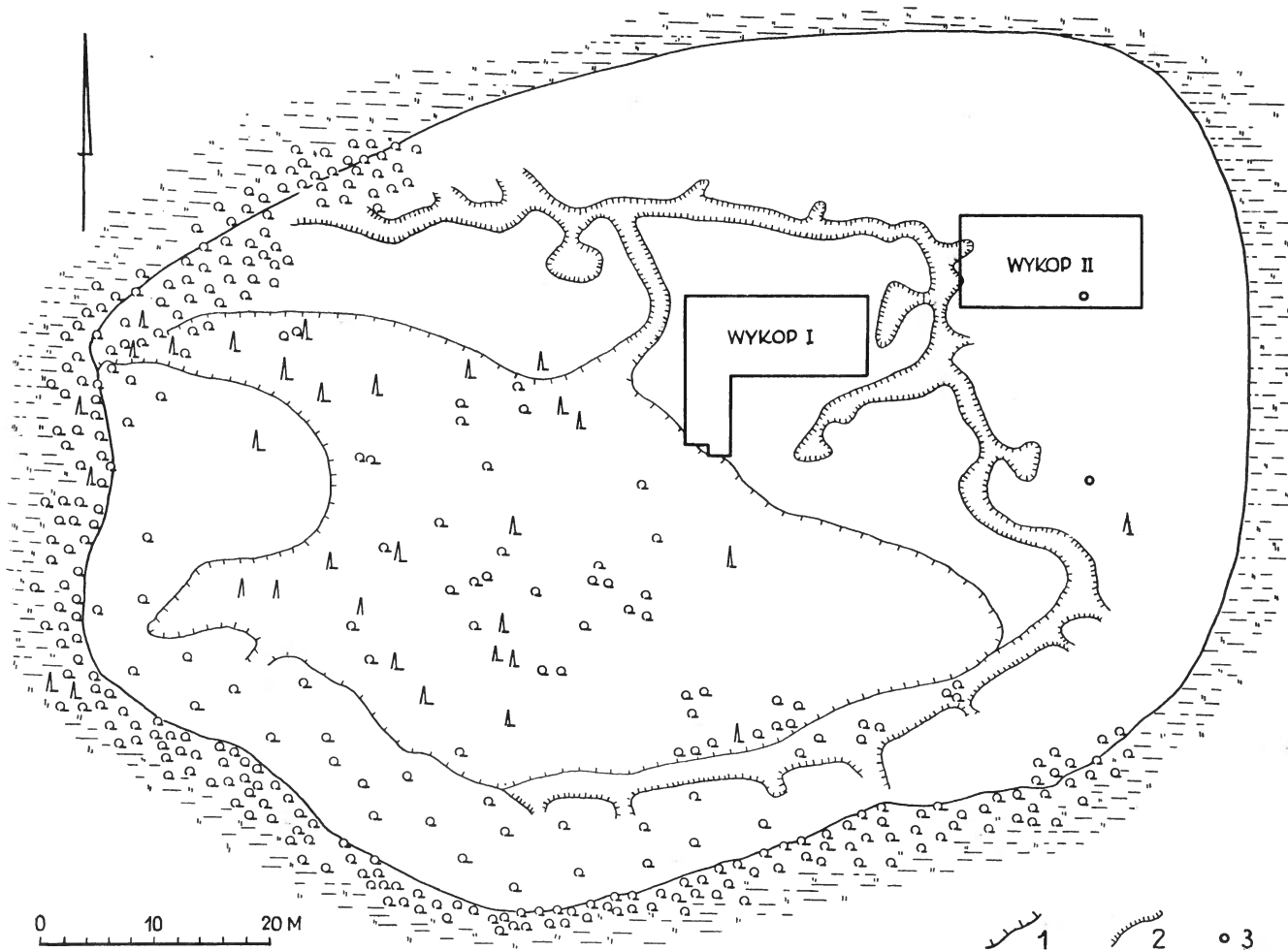
na obydwu wykopach, został opracowany przez Elżbietę Kempistę.

Wykop I. Eksplorowany był pasami szerokości 1 m, długości kilku metrów, z lokalizacją zabytków co 10 cm w głąb w obrębie poszczególnych metrów kwadratowych. Przebadano powierzchnię 128 m², uzyskując 3814 zabytków krzemiennych około 500 ułamków naczyń, 224 kamienie różnej wielkości (w tym fragment osełki i toporka) oraz 83 drobne ułamki kości.

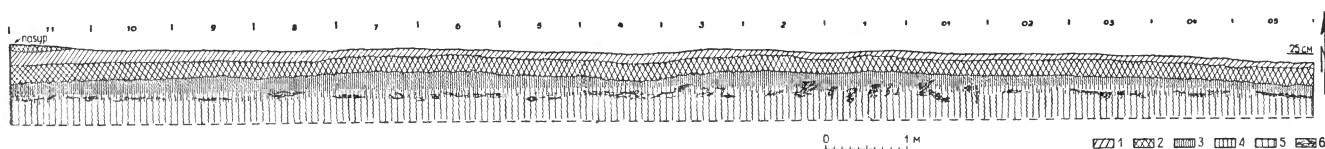
Profil wyspy w badanej części i warunki zalegania zabytków w zasadzie nie odbiegają od powszechnie stwierdzanych na stanowiskach piaszkowych (Ryc. 4). Pod warstwą współczesnego eolium piaskowego (miąższości 5—30 cm) wystąpiła próchnica (miąższość 15—25 cm), a następnie iluwium silne, które przechodziło stopniowo, bez widocznej granicy, w iluwium słabe nieznacznej miąższości (łącznie obydwie poziomy osiągały grubość 15—35 cm). Poniżej zalegał piasek białawożółty, plamisty. Na całym badanym obszarze, na głębokości 50—70 cm od powierzchni (iluwium silne i słabe) wystąpiły, w różnym zagęszczeniu, grudki orsztynu. Stwierdzono, że redukcja grubości poszczególnych poziomów, jak i różnice w zabarwieniu (żółtawordzawe iluwium silne i żółtawe iluwium słabe przechodzące miejscami w silnie szare, plamiste, przemieszane z próchnicą) śledzone były w miarę posuwania się ku niżej położonym częściom wykopu, w kierunku północno-wschodnim. Całość odśnianego profilu to piasek drobno i średnioziarnisty z domieszką ziarn żwiru (uwaga dotyczy obu wykopów).

Eksploracja sięgała przeciętnie do głębokości 50—70 cm od powierzchni (to jest 70—90 cm od punktu niwelacji), do stropu białawożółtego piasku. Zabytki zalegały głównie w spągowej części próchnicy i stropowej

⁵ M. Marczak i H. Więckowska składają serdeczne podziękowania prof. Stefanowi Krukowskiemu, który zechciał całość materiału z obydwóch wykopów obejrzeć i rozklasyfikować, udzielając szczegółowych wskazówek typologiczno-kulturowych, wykorzystanych częściowo w niniejszym sprawozdaniu.



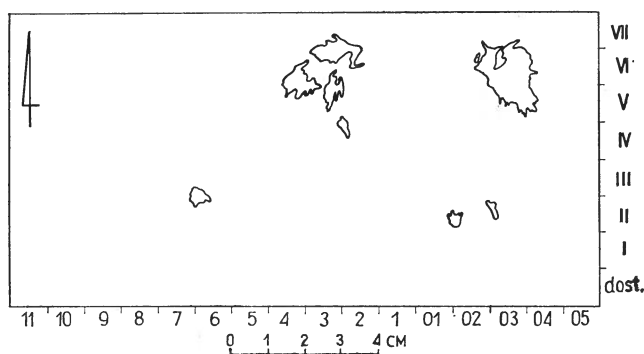
Ryc. 3. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Rozmieszczenie wykopów I i II. Krawędź misy deflacyjnej (1). Okopy (2). Punkty pomiarowe (3)



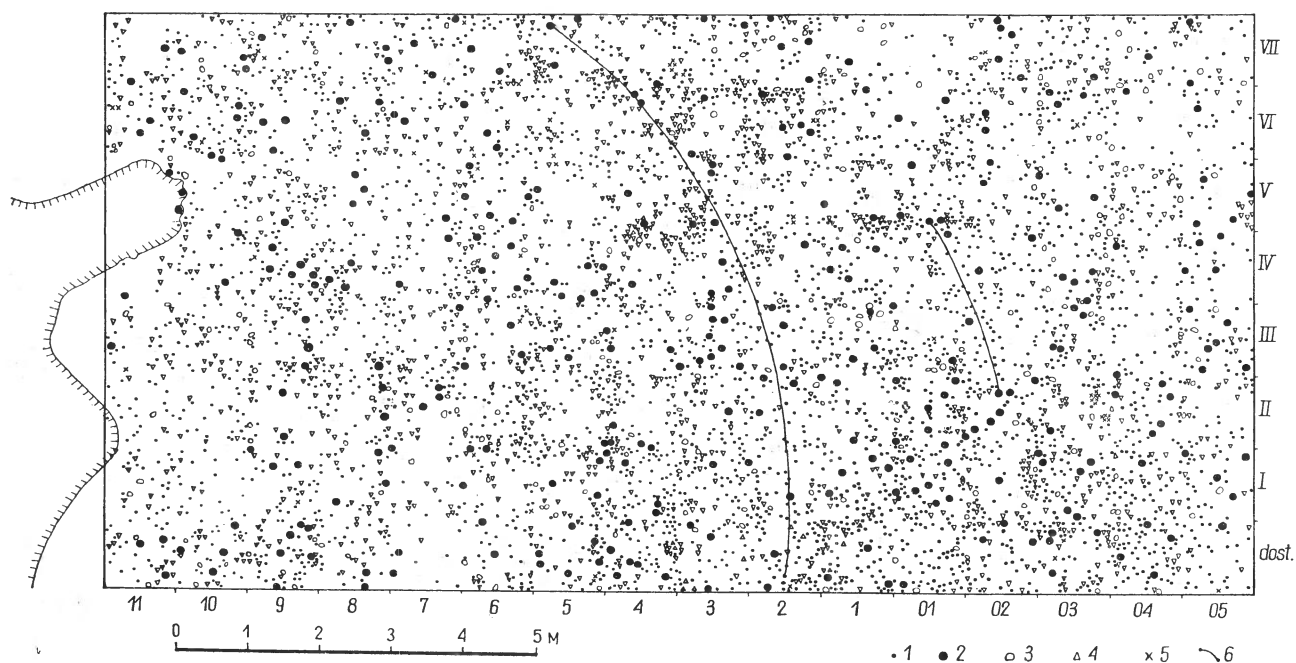
Ryc. 4. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Profil ściany północnej. Współczesne eolium piaskowe (1). Próchnica (2). Iluwium silne (3). Iluwium słabe (4). Piasek białawożółty plamisty (5). Wytrącenia orsztynu (6)

iluwium silnego, rzadziej powyżej i poniżej tych poziomów (jeszcze sporadycznie pod iluwium słabym).

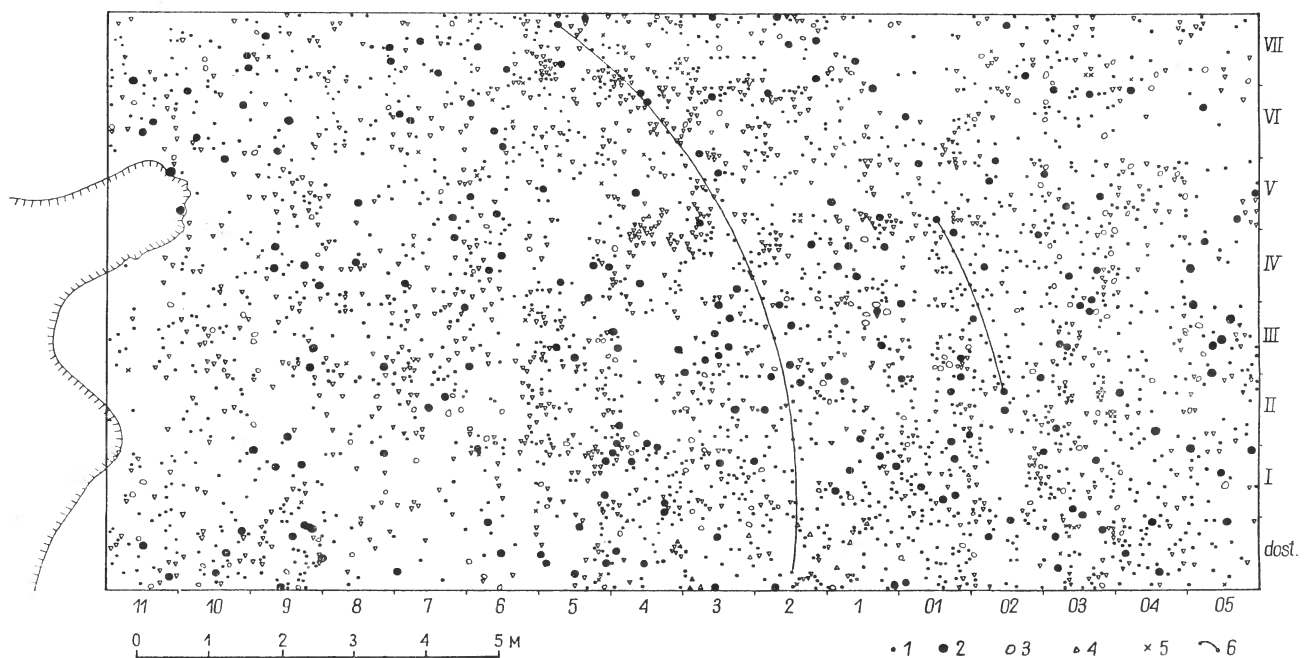
Również w spągu próchnicy i stropie iluwium silnego stwierdzono kilka skupień drobnych węgli tkwiących w piasku przemieszanym z popiołem (miąższość 10—20 cm). Trzy z nich wystąpiły w postaci niewielkich zagłębień, dwa natomiast (w pobliżu północnej ściany wykopu) miały początkowo, w spągowej części próchnicy, zarys nieregularnych, dużych plam, zaś głębiej, w stropie iluwium, były to zagęszczenia długich smug i drobniejszych plam. Najprawdopodobniej są to pozostałości palenisk (Ryc. 5). W pobliżu środkowego paleniska licznie skupiały się fragmenty ceramiki (odsonięto tu zgniecione naczynie kultury trzcinieckiej). Przy żadnym natomiast nie stwierdzono różnicy, w porównaniu z pozostałą częścią wykopu, w zagęszczeniu i typologii okazów krzemienych.



Ryc. 5. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Zarys poziomy skupień popiołu i węgli na głębokości 50 cm



Ryc. 6. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Poziome rozmieszczenie wszystkich zabytków. Krzemienie zwykłe (1). Narzędzia i rdzenie (2). Kamienie (3). Ceramika (4). Kości (5). „Składanki” zabytków (6)



Ryc. 7. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Poziome rozmieszczenie zabytków pochodzących z iluwium silnego i poziomów pod nim zalegających. Krzemienie zwykłe (1). Narzędzia i rdzenie (2). Kamienie (3). Ceramika (4). Kości (5). „Składanki” zabytków (6)

Zabytki z wykopu I w rzucie poziomym nie tworzyły skupień, lecz występowały w gęstym, prawie równomiernym rozproszeniu na całej eksplorowanej przestrzeni. Wynika to zarówno z pełnej planigrafii, ukazującej całość wyeksplorowanego materiału (Ryc. 6), jak i z planigrafii, na której wyeliminowano zabytki z próchnicy (Ryc. 7), biorąc pod uwagę możliwość zakłócenia ich pierwotnego rozmieszczenia w poziomie i pionie (w przypadku omawianego wykopu stwierdzono np. ślady orki).

Materiał krzemienisty w całości reprezentuje surowiec kredowy bałtycki (narzutowy) i wykazuje na ogół świeżość powierzchni. Stwierdzono jednak spory procent okazów zgrzanych i przegrzanych i pewną ilość pokrytych żelazistą patyną wsiąkową. Główną jego część stanowią odpadki (drobne i bardzo drobne), wióry różnej wielkości z dużym udziałem okazów doborowych oraz odłupki, również bardzo liczne i zróżnicowane pod względem wielkości. Wyróżniono ponadto pewną ilość zatępa-

ców i świeżaków (wśród tych ostatnich kilka okazów bardzo typowych, dużych i średnich) oraz okruchów, z których część to okazy nieprzemysłowe, część zaś fragmenty rdzeni. Niektóre są być może fragmentami tłuków.

Stwierdzono 61 rdzeni całych. Najliczniej reprezentowane są okazy odłupkowe, wśród których wyróżniono: 2 rdzenie dwupiętowe (Tabl. IV, 1), 9 jednopiętowych, 16 ze zmienioną orientacją (Tabl. V, 3) i 4 podkrążkowe (Tabl. IV, 4); rdzenie jednopiętowe wiórowe wystąpiły w ilości 11 okazów (Tabl. IV, 2, 3, 5), wiórowo-odłupkowe 5 okazów (Tabl. V, 2, 4) i także ze zmienioną orientacją 7 okazów (Tabl. V, 5, 6). Ponadto wyróżniono: 3 rdzenie zaczątkowe (jeden na dawnym wyrobie), łuszczeń i 3 obłupnie (Tabl. V, 1). Rdzenie są różnej wielkości: średnie, małe (najliczniejsze) i mikrolityczne. Wiele z nich ma regularny, klockowaty bądź stożkowaty (rdzenie wiórowe) kształt. W większości są krępe i krótkie, przy czym dość liczne są rdzeniami szczątkowymi (odłupkowe). Stwierdzono pięty zaprawiane (najczęstsze), surowe i „dzikie” (rzadkie), które u większości egzemplarzy dają z odłupnią kąt prosty. Stosowano zabieg prawcowania pięcisk (w mniejszym stopniu śledzony na rdzeniach wiórowych), rzadko natomiast zaprawę tyłu rdzeni (wnioskując na podstawie okazów pod tym względem czytelnych).

Wśród narzędzi, których ilość wynosi 279, najliczniej reprezentowane są drapacze. Wyróżniono ich 43, przy czym odłupkowe mają zdecydowaną przewagę nad wiórowymi, a równocześnie krępe i krótkie (rzadkie) nad smukławymi i smukłymi. Wystąpiły prawie wyłącznie skośniki i zakolone, w paru wypadkach w postaci drapaczy zdwojonych. Pierwsze z nich są głównie odłupkowe (Tabl. VI, 10, 13—15; okaz nr 14 jest skośnikiem zakolonym), a wśród wiórowych wyróżniono jedynie 2 drapacze lekko skośne (Tabl. VI, 12) i jeden zdwojony, krótki, mikrolityczny (Tabl. VI, 11). Okazy zakolone, o niewielkiej przewadze ilościowej odłupkowych nad wiórowymi, mają drapiska zakolone słabo, średnio bądź silnie (Tabl. VI, 1—8; okaz nr 5 jest wachlarzowcem, nr 6 wykonano na boku półsurowiaka). 2 drapacze zaliczono do ostrołukowych (Tabl. VI, 9). Niektóre okazy (część wiórowe) mają również mikrołuskany lub łuskany jeden bądź oba boki, co kilka form zbliża do skrobaczy wielorakich (Tabl. VI, 4). Jest kilka drapaczy ułamanych dołem i kilka z uszkodzonymi drapiskami. Narzędzie (Tabl. VI, 16) oprócz drapiska, wykonanego na wierzchołku wióra, wykazuje wykorzystanie obu boków, lewego typu nożowatego, prawego piłkowatego. Drapacze są zróżnicowane pod względem wielkości.

Stwierdzono 3 zgrzebła łukowe, 2 środkowe średniej wielkości, dość masywne (Tabl. VI, 17) i małe, mikrołuskane zębato na stronę spodnią (Tabl. VI, 19) oraz małe zgrzebło boczne (Tabl. VI, 18).

Liczną grupę narzędziową stanowią skrobacze wieloraki, których wyróżniono 29. Wśród nich najwięcej jest okazów z pazurem (Tabl. VII, 1—4), a następnie po kilka jednobocznych (Tabl. VII, 5), podprostokątnych (Tabl. VII, 6—8), podowalnych (Tabl. VII, 9) i nieokreślonych (Tabl. VII, 10, 11; okaz nr 10 wykonano na łuszczeniu). Wszystkie sporządzono na odłupkach i odpadkach, w większości małych i bardzo małych.

Wyróżniono 10 rylców, a wśród nich (poczynając od najliczniejszych): węglowe środkowe (Tabl. VII, 12, 13)

i boczne (jeden zdwojony?), także klinowe (Tabl. VII, 14—16), łamaniec oraz krępy jedynek na masywnym, dużym odłupku zaprawiakowym. Poza tym ostatnim na odłupku wykonano wspomniany wyżej krępy rylec węglowy zdwojony i krótki mikrolityczny klinowy boczny, wykonany na narzędziu skrobiącym. Pozostałe okazy są wiórowe, smukławe i smukłe, średnie i małe. Odkryto również rylczaki, w ilości 9 okazów⁶.

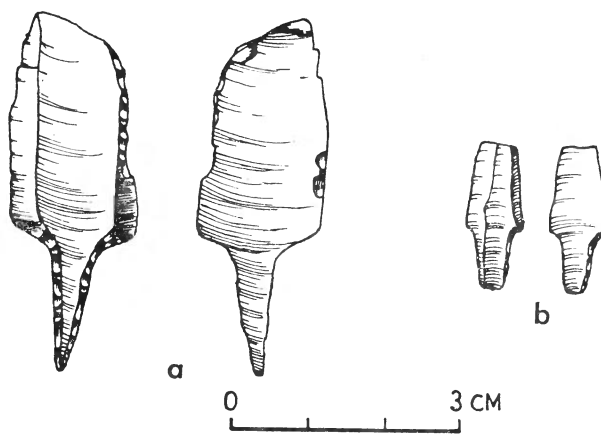
Wiertniki reprezentowane są przez 3 okazy: smukły wiórowy (Tabl. VIII, 1) o żądle niewydzielonym, nieco przechylonym, dość krótkim, fragment takiegoż (górną część), lecz o żądle krótkim, wydzielonym oraz krępy odłupkowy (Tabl. VIII, 2).

Półtylczaiki wystąpiły w ilości 7 okazów. Są to zarówno półtylczaiki wiórowe, smukłe (Tabl. VIII, 6—9; dwa okazy ułamane, niepewne), jak i odłupkowe, z których 2 (Tabl. VIII, 4, 5) bardzo krótkie o półtylcu poprzecznym, wgiętym, należy uznać za formę charakterystyczną.

Dwa półtylczaiki uznano za zbrojniki typu Wieliszew, z których jeden z półtylcem usytuowanym na sęczku (Tabl. IX, 2) ma surową podstawę, drugi jest ułamany dołem (Tabl. IX, 3) i stąd nie jest całkowicie pewny. Trzeci okaz reprezentuje zbrojnik na mikrolitycznym, surowym wiórze z łuskaną wyłącznie podstawą (Tabl. IX, 4).

Wyróżniono tyliczak łukowy, ułamany dołem (Tabl. VIII, 3).

Do liściaków w zaliczono 2 okazy (Ryc. 8a, b) z silnie wyodrębnionym, gwoździowatym trzonkiem, surowym na



Ryc. 8. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Liściaki

stronie spodniej, usytuowanym w górnej części wióra i esowatym półtylcem oraz prawdopodobnie liściak (brak górnej części narzędzia) mikrolityczny, z gwoździowatym trzonkiem, mikrołuskany zwrotnie.

Wśród 5 trójkątów w jeden okaz jest bardzo smukłym trójkątem nierównobocznym, z ułamaniem wierzchołkiem, mikrołuskany na prawym boku od strony spodniej (Tabl. IX, 5). Pozostałe są krępymi trójkątami równoramiennymi (jeden fragment), z których 3 (Tabl. IX, 9, 10) załuskano płasko, powierzchniowo, a jeden (Tabl. IX, 6) półstromo.

⁶ Rylczaków i rylcowców nie wliczono do ogólnej sumy narzędzi.

Wyróżniono 22 trapeczy. Narzędzie wykonane na odłupku, o bokach łuskanych na stronę spodnią (Tabl. IX, 14) zaliczono do grupy trapeczów warunkowo (nietypowy). Pozostałe są w proporcjach krępe, krótkie i smukłe (Tabl. IX, 7, 8, 11—13, 15—17, 20—22) i różny jest sposób ich łuskania: płaski, półstromy i stromy (jeden okaz wykonany został na stronie spodniej). Boki mają najczęściej proste bądź wgięte (rzadko wygięte), niekiedy z widocznym negatywnym rylcowczym, pochylone symetrycznie bądź asymetrycznie. W ogólną liczbę wliczono 7 fragmentów, nie całkowicie pewnych.

Grociki neolityczne (całe bądź duże, charakterystyczne fragmenty) reprezentowane są przez 7 okazów. Są one zróżnicowane: 2 trójkątnego kształtu o wgiętych podstawach załuskano obustronnie całkowicie (Tabl. IX, 24, 25), 2 (uszkodzone) są na stronie wierzchniej łuskane całkowicie, na spodniej częściowo (Tabl. IX, 26, 27). Jeden okaz wykonano jak poprzednio, lecz strona wierzchnia nie jest całkowicie pokryta łusaniem (Tabl. IX, 28). Jeden grocik załuskano płasko i obustronnie, lecz przykrawędnie (Tabl. IX, 29), wreszcie okaz (uszkodzony) jest łuskany półstromo na dużej części strony wierzchniej, spodnią natomiast pozostawiono surową.

Wystąpiło również narzędzie prawie całkowicie obustronnie powierzchniowo łuskane (Tabl. VIII, 18) oraz narzędzie łuskane dookoła, przykrawędnie, półstromo (na prawym boku zwrotnie) ze ścienionym sęczkiem (Tabl. VIII, 17). Pozostałe 4 narzędzia zaliczono do nieokreślonych: fragment mikrolitycznego narzędzia na odłupku o piłkowato, obustronnie łuskanych obu bokach i 3 okazy średniej wielkości, odłupkowe.

Licznie wystąpiły (37 okazów) różnej wielkości odłupki i odpadki łuskane i mikrołuskane (Tabl. VIII, 13—16), niektóre z wnękami obłęcznikowymi, oraz także wióry (23 okazy; tabl. VIII, 10—12), niektóre ułamane, przy czym łuskanie niekiedy powstało tylko na skutek użytkowania surowych półwytworów, w innych wypadkach jest regularne i zajmuje większe odcinki narzędzi, a także wykonywane było (rzadziej) na stronie spodniej.

Na jednym z surowych wiórów stwierdzono obustronne wyblyszczanie lewego boku, występujące tuż przy krawędzi (Tabl. IX, 1).

Wśród fragmentów narzędzi, których ilość wynosi 77 sztuk, znajdują się m.in. ułamki zbrojników, grocików neolitycznych (Tabl. IX, 30), niekiedy powierzchniowo łuskanych oraz wiórów, regularnie łuskanych na jednym lub obu bokach.

Stwierdzono 12 rylcowców, w tym parę typu Krukowskiego (Tabl. IX, 18, 19, 23).

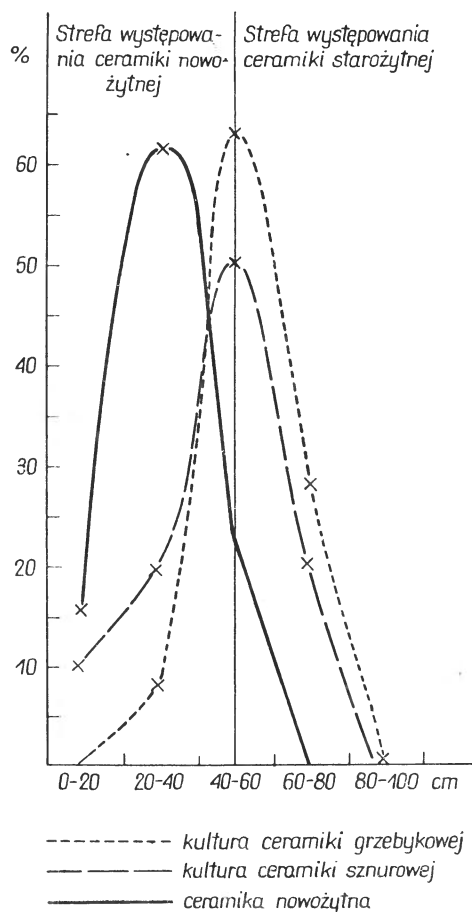
W wykopie I odkryte zostały dość liczne fragmenty naczyń glinianych należących do kultur: ceramiki grzebykowej, ceramiki sznurowej i trzcinieckiej. Wystąpiła tu także ceramika nowożytna. Materiały te były przemieszane i w żadnej części tego wykopu nie udało się stwierdzić niezakłóconego, konsekwentnego układu stratygraficznego. Niemniej jednak statystyczna analiza rozkładu ceramiki poszczególnych kultur w klasach głębokościowych (Tabela 1) wskazuje, że być może zachowały się ślady pierwotnego układu w następującej kolejności: kultura ceramiki grzebykowej i kultura ceramiki sznurowej, następnie ceramika nowożytna. O takiej sekwencji wymownie świadczy diagram (Ryc. 9). Za podstawę jego opracowania przyjęto tylko fragmenty o dającej się określić przynależności kulturowej. Spośród około 500 ułam-

Tabela 1

Rozkład ceramiki poszczególnych kultur w klasach głębokościowych z wykopu I w Sośni

Głębokość w cm	Kultura ceramiki grzebykowej		Kultura ceramiki sznurowej		Kultura ceramiki trzcinieckiej		Ceramika nowożytna	
	%	ilość	%	ilość	%	ilość	%	ilość
0—20	0,4	1	10	2	—	—	15,4	2
20—40	7,9	22	20	4	—	—	61,5	8
40—60	63,3	176	50	10	50	1	23,1	3
60—80	28,0	78	20	4	50	1	—	—
80—100	0,4	1	—	—	—	—	—	—
Razem	100,0	278	100,0	20	100,0	2	100,0	13

ków naczyń wydobytych z tego wykopu określono 313, w tym 278 fragmentów zaliczono do kultury ceramiki grzebykowej, 20 do kultury ceramiki sznurowej i 13 określono jako nowożytny. Kilkadziesiąt ułamków kultury trzcinieckiej, pochodzących, poza jednym fragmentem, z jednego naczynia, rozkruszonego w czasie eksploatacji, potraktowano jako całość. Nie zostały one uwzględnione w diagramie, z którego wynika, że największe skupienie



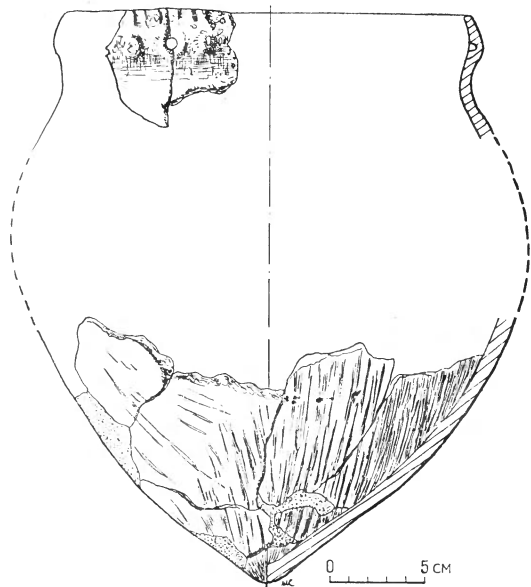
Ryc. 9. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Diagram rozkładu fragmentów ceramiki kultur: grzebykowej, sznurowej i nowożytnej

skorup kultury ceramiki grzebykowej i kultury ceramiki sznurowej przypada na głębokość 40—60 cm, zaś ceramiki nowożytnej na głębokość 20—40 cm. Należy także zwrócić uwagę na wartości wyjściowe tych krzywych: w warstwie najpłytszej znaleziono tylko 0,3% ogółu ceramiki grzebykowej, 10% ceramiki sznurowej, ale 15,4% ceramiki nowożytnej. Świadczy to o silniejszym związku kultury ceramiki sznurowej niż kultury ceramiki grzebykowej z warstwami płytszymi i o niewątpliwie najsilniejszym powiązaniu z nimi ceramiki nowożytnej. Fakt, że fragmenty kultury ceramiki grzebykowej i sznurowej najliczniej wystąpiły na tej samej głębokości może świadczyć o ich współczesności.

Interesujących danych dostarczyła także analiza planigraficzna. Wykazała ona istnienie dwóch wyraźnych stref: zachodniej, w której występowały materiały wszystkich trzech wyżej wymienionych kultur, i wschodniej, zawierającej wyłącznie materiał kultury ceramiki grzebykowej.

Kultura ceramiki grzebykowej reprezentowana jest w wykopie I przez fragmenty pochodzące zapewne z niewielkiej ilości naczyń, nie przekraczającej kilkunastu sztuk. Materiał ten zarówno pod względem ukształtowania krawędzi, jak i ornamentyki oraz cech technicznych jest silnie zróżnicowany. Daje się jednak podzielić na trzy obszerne grupy przy uwzględnieniu kryterium identityczności cech technicznych.

Grupę I tworzą fragmenty grubościennych naczyń wykonanych z gliny schudzonej gruboziarnistym tłuczniem granitowym. Posiadają one barwę brunatną i brązową. Liczne fragmenty brzuśców i części przydennych naczyń tej grupy noszą ślady silnego przecierania ostrym wiechem trawy. Naczynia te miały krawędzie wyodrębnione i zagięte do środka, brzuśce ukształtowane



Ryc. 10. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko. Wykop I. Rekonstrukcja naczynia kultury ceramiki grzebykowej

ajawato i dna zapewne ostre (Ryc. 10). Ornament w postaci głębokich odcisków stemplowych (Tabl. X, 3) lub paznokciowych (Tabl. X, 4) i guzków (Ryc. 10; Tabl. X, 1) pokrywa partie przykrawędne. Podobnie ukształtowane krawędzie bywają jednak także niezdobione (Tabl. X, 2, 5).

Ze względu na podobne cechy techniczne do tej samej grupy zaliczamy też górne partie dwóch naczyń o stosunkowo wysokiej części przykrawędnej, zdobione ukośnymi, zachodzącymi na brzeg pasmami ściegu bruzdowego (Tabl. X, 6, 7).

Grupę II tworzą fragmenty naczyń o ściankach cienkich i kruchych, brązowoceglastych, ulepionych z gliny schudzonej średnio- i gruboziarnistym tłuczniem. Wewnętrzna powierzchnia bardzo silnie przecierana. Zewnętrzna na ogół bardzo zniszczona. Naczynia tej grupy miały krawędzie ukształtowane pionowo (Tabl. XI, 1, 2) lub odgięte na zewnątrz (Tabl. XI, 3) o charakterystycznie zagiętych do środka brzegach, zdobionych odciskami nacinanego stempla. Powierzchnia zewnętrzna ornamentowana słabo czytelnymi, luźno rozrzuconymi dołczkami (Tabl. XI, 1) lub pionowymi pasmami ściegu bruzdowego (Tabl. XI, 2).

Grupa III składa się z fragmentów naczyń o powierzchniach zewnętrznych starannie wygładzonych, a wewnętrznych przecieranych (Tabl. XII, 2) bądź wygładzonych po obu stronach (Tabl. XII, 1). Część tych skorup posiada wewnętrzną stronę silnie złuszczoną (Tabl. XII, 4—6). Barwa tej ceramiki jest brązobrunatna, schudzona obfitą domieszką tłucznia białego, drobnoziarnistego oraz grubych ziarn granitu. Zewnętrzne powierzchnie zdobione są różnego rodzaju odciskami stemplowymi. Krawędzie odgięte na zewnątrz (Tabl. XII, 1) lub zachylone ku wnętrzu naczynia (Tabl. XII, 2, 3).

Poza wyżej opisanymi materiałami w wykopie I odkryto ceramikę o cechach odrębnych, wymagającą oddzielnego potraktowania. Są to: a) Fragment przykrawędny o szyjce cylindrycznej, ornamentowany bardzo płytkimi, wąskimi żłobkami. Powierzchnia wewnętrzna lekko przecierana. Głina krucha, zawierająca bardzo liczną domieszkę tłucznia granitowego, szarozółta (Tabl. XIII, 1). b) Fragment przykrawędny, ornamentowany ukośnymi odciskami nierównego stempla. Głina brązowoszara, domieszka liczna tłucznia średnioziarnistego (Tabl. XIII, 2). c) Fragment przykrawędny z pojedynczym rzędem ściegu bruzdowego. Powierzchnia wewnętrzna przecierana. Głina brązowa z odcieniem ceglastym z domieszką liczną tłucznia średnioziarnistego (Tabl. XIII, 3). d) Fragment przykrawędny barwy brązowej. Nieliczna domieszka drobnoziarnistego tłucznia (Tabl. XIII, 4). e) Fragment przykrawędny barwy brązowej z liczną domieszką tłucznia średnioziarnistego (Tabl. XIII, 5). f) fragment przykrawędny barwy brązowej, ornamentowany, z liczną domieszką tłucznia średnioziarnistego (Tabl. XIII, 6). g) Fragment przykrawędny barwy jasnobrązowej, glina krucha z liczną domieszką tłucznia drobnoziarnistego (Tabl. XIII, 7). h) Fragment przykrawędny o powierzchni silnie złuszczonej barwy brązobrunatnej bez domieszki (Tabl. XIII, 9). i) Fragment przykrawędny z rzędem naprzemianległych guzków i głębokich dołków, barwa ceglasta, liczna domieszka tłucznia średnioziarnistego (Tabl. XIII, 11). j) Fragment przykrawędny ornamentowany, barwy brązowej, domieszka tłucznia średnio- i drobnoziarnistego. Średnica otworu 17 cm (Tabl. XIII, 12). k) Kilka ułamków z brzuśców naczyń o ściankach grubości 0,8 cm, barwy brązowej i żółtej z domieszką roślinną. Wśród nich dwa ułamki zawierające także domieszki tłucznia, ornamentowane (Tabl. XIII, 8, 10).

Kultura ceramiki sznurowej. Fragmenty zaliczone do tej kultury odkryte w wykopie I pochodzą

z pięciu naczyń: 1) Górne partie naczynia pokryte ornamentem jodełkowym i poziomymi żłobkami o barwie brązowej, nielicznej domieszce drobnoziarnistego tłucznia i ziarn piasku (Tabl. XIV, 4). Średnica otworu 15,5 cm. 2) Górne partie naczynia o szyjce cylindrycznej, brzegu wyodrębnionym, ornamentowanym odciskami sznura. Barwa jasnobrązowa, domieszka liczna drobnoziarnistego tłucznia. Powierzchnia wewnętrzna lekko przecierana. Średnica otworu 19 cm (Tabl. XIV, 5). 3) Drobny fragment przykrawędny lekko odgięty na zewnątrz, ornamentowany odciskami sznura. Barwa brązowobrunatna. Liczna domieszka drobnego, białoziarnistego tłucznia (Tabl. XIV, 1). 4) Drobny fragment przykrawędny o brzegu odgiętym na zewnątrz, ornamentowany odciskami sznura. Barwa

brązowa, domieszka drobnoziarnista (Tabl. XIV, 3). 5) Trzy ułamki z brzuśca naczynia barwy szarej, ornamentowane ukośnymi nacięciami. Domieszka nieliczna drobnoziarnistego tłucznia (Tabl. XIV, 2).

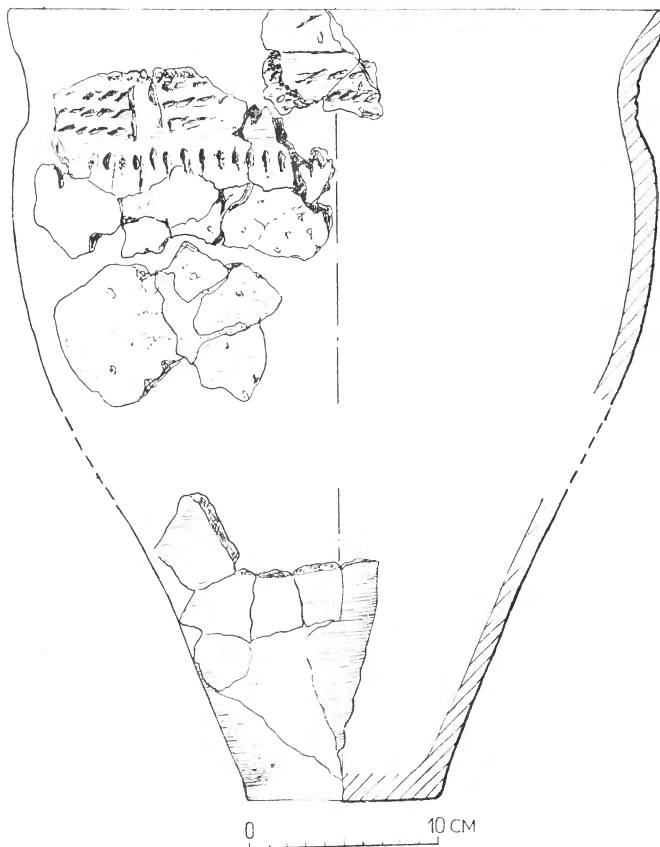
Kultura trzciniecka. Fragmenty reprezentujące tę kulturę w wykopie I pochodzą zaledwie z dwu naczyń. Są to: 1) Zachowane we fragmentach barwy niejednolitej, jasnobrązowej i brunatnoszarej, ornamentowane odciskami grubego, słabo skręconego sznura i stempla z bardzo liczną i gruboziarnistą domieszką granitowego tłucznia. Powierzchnia wewnętrzna lekko przecierana. Średnice: otworu 34 cm, dna 10 cm; wysokość około 41 cm (Ryc. 11). 2) Dwa drobne przykrawędne fragmenty szyjki odgiętej na zewnątrz ozdobione poziomą listwą plastyczną. Barwa jasnobrązowa. Liczna domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Obie powierzchnie starannie gładzone.

Wykop II. Objął powierzchnię 142 m², z której uzyskano 2072 zabytków krzemiennych, około 300 fragmentów ceramiki, 61 kamieni różnej wielkości (w tym uszkodzona siekiera) oraz 14 drobnych ułamków kości.

Na znacznej części przebadanej przestrzeni profil przedstawiał się następująco⁷: współczesne eolium piaskowe (maksymalna miąższość 1 m), brunatnoczarna próchnica (miąższość 20—40 cm), iluwium z grudkami, a niekiedy całymi pokładami orsztynu, o miąższości sięgającej 50 cm, jasny piasek z żelazistymi naciekami w postaci pomarańczowych plam, w którego stropie kończono eksplorację (Ryc. 12). Wszystkie te warstwy wykazywały nieznaczny spadek w kierunku północnym, zgodny z kierunkiem opadania ostańca ku południowemu wschodowi (w południowo-zachodniej części wykopu miąższość warstw maleje, ponieważ są zniszczone na skutek deflacji). Współczesne eolium piaskowe stopniowo zanika i występuje już tylko cienka warstwa deptaniska. Podobnie jest z próchnicą i iluwium silnym, które w ostatnich profilach występują jedynie w postaci strzępów. Miejscami tuż pod deptaniskiem zalega jasny piasek.

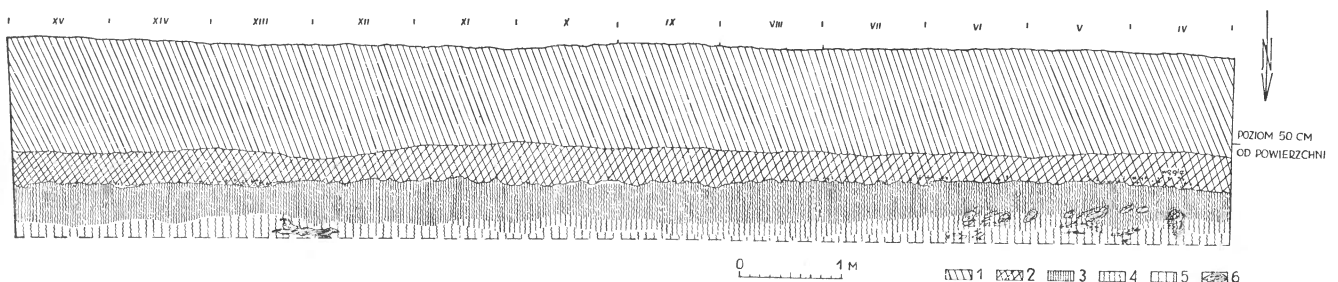
Zabytki (łącznie z ceramiką) zalegały najliczniej w środkowej i spągowej części próchnicy oraz w stropie próchnicy i w spągu iluwium.

W różnych częściach wykopu uchwycono kilka dość rozległych, ciemnych plam o nieregularnych, strzępiastych zarysach, z licznymi drobnymi uławkami węgielków drzewnych. Są one najpewniej pozostałościami rozwle-

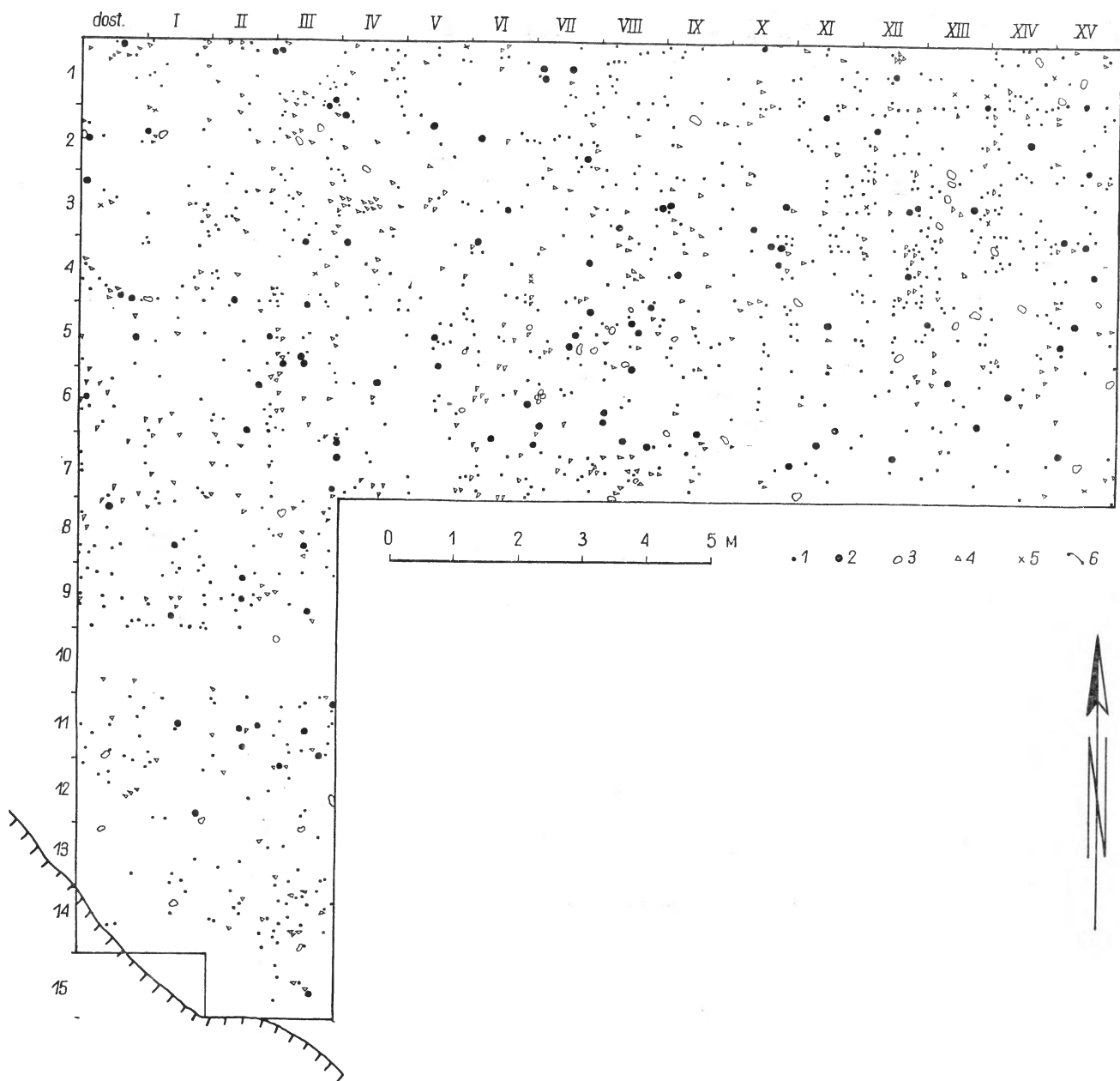


Ryc. 11. Sośńnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Rekonstrukcja naczynia kultury trzcinieckiej

⁷ Omówienie profilu wykopu II i warunków zalegania zabytków dokonane zostało przez M. Marczak.



Ryc. 12. Sośńnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Profil ściany południowej na odcinku IV—XV. Współczesne eolium piaskowe (1). Próchnica (2). Iluwium silne (3). Iluwium słabe (4). Piasek białawożółty plamisty (5). Wytrącenie orsztynu (6)



Ryc. 13. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Poziome rozmieszczenie wszystkich zabytków. Krzemienie zwykle (1). Narzędzia i rdzenie (2). Kamienie (3). Ceramika (4). Kości (5). „Składanki” zabytków (6)

czonych palenisk. Najintensywniejsze zabarwienie i największy zasięg miały one w spągu próchnicy i stropie iluwium silnego, niżej występowały już tylko w postaci odsobnionych plam.

Rozrzut poziomy zabytków wykopu II nie dostarczył układu krzemienicowego. Cały przekopany obszar był raczej równomiernie, średnio obficie nasycony zarówno przez krzemienie, jak i ceramikę (Ryc. 13, 14).

Do materiału krzemienego jako całości odnosi się uwagi ogólne, zamieszczone powyżej przy omawianiu analogicznych zabytków wykopu I. Wstępna klasyfikacja przedstawia się następująco.

Wśród 42 rdzeni całych najliczniejszą grupę stanowią odłupkowe, na które składają się: 2 okazy dwupiętowe (Tabl. XV, 1), 9 jednopiętowych (Tabl. XV, 2), w tym okaz rylcowaty, 8 ze zmienioną orientacją oraz 2 podkrążkowe. Następne miejsce pod względem ilości-

wym zajmują rdzenie wiórowo-odłupkowe: jeden dwupiętowy, 4 jednopiętowe i 7 ze zmienioną orientacją. Rdzenie wiórowe reprezentują 4 okazy (Tabl. XV, 3). Wyróżniono wreszcie 3 łuszczenie i 2 obłupnie. Szczegółowsze uwagi o całej grupie są bliskie zamieszczonym przy opisie rdzeni wykopu I.

Stwierdzono 178 narzędzi. Stosunkowo nielicznie wystąpiły drapacze, których ilość wynosi 13 sztuk. Są one różnej wielkości, zarówno odłupkowe, jak i wiórowe, oraz odpowiednio w proporcjach smukłe, smukławe i krępe. Przeważają zakolone (Tabl. XVI, 1—6) na ogół średnio i silnie, nad skośnikami (Tabl. XVI, 7—9), z równym udziałem odłupkowych i wiórowych. Jeden okaz ma drapisko proste, na paru występuje łuskanie boków.

Wyróżniono 2 zgrzebła łukowe: mikrolityczne środkowe (Tabl. XVI, 10) i średniej wielkości zgrzebło z pazurem na szczątkowym rdzeniu.

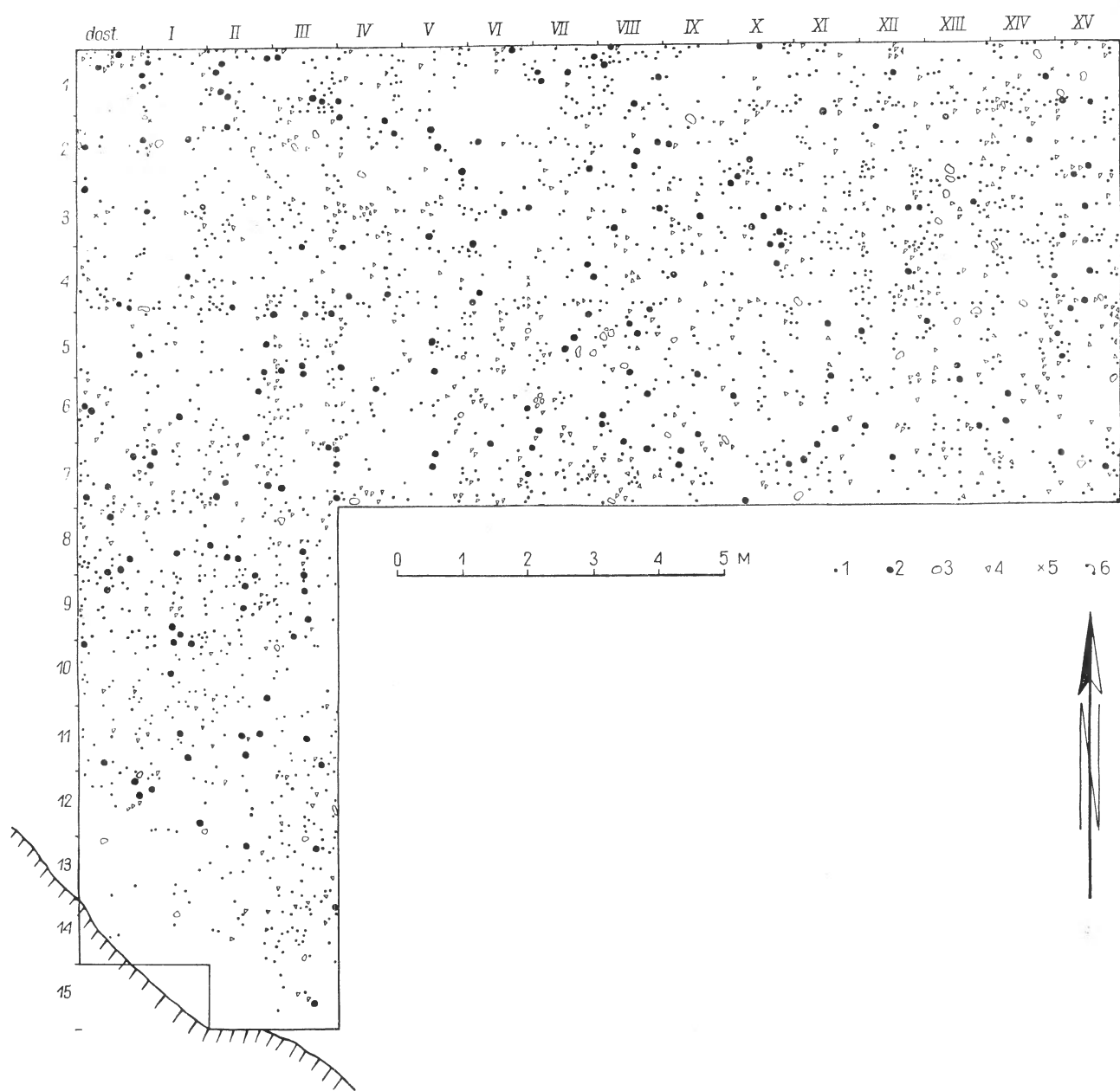
Podstawową grupę narzędziową stanowią skrobacze wielorakie, w liczbie 40 okazów. Najliczniejsze są okazy z pazur (Tabl. XV, 4—10), a następnie w kolejności ilościowej: „inne”, podowalne (Tabl. XV, 11—13), jednoboczne, podprostokątne (Tabl. XV, 14), podokółkowe (Tabl. XV, 15) i pojedynczy podtrójkatny (Tabl. XV, 16). Skrobacze wielorakie, wszystkie odłupkowe, są zróżnicowane co do wielkości, od średnich (nielicznych) do mikrolitycznych, które są tu dość liczne (różnica z wykopem I).

Do pazurów zaliczono 3 okazy: smukły, wykonany na bardzo małym zatępcu i krępy, na mikrolitycznym odłupku, obydwa o krótkich kołcach oraz jeden najpewniej pazur (brak wierzchołka) na smukłym wiórze (Tabl. XVI, 18).

Poza tym wystąpił obłęcznik z wnęką usytuowaną na dolnej części bardzo małego odłupka, stromo łuskany (Tabl. XVI, 15).

Rylce reprezentowane są przez 6 okazów, w tym wszystkie węglowe: 3 odłupkowe krępe, w tym boczny (Tabl. XVI, 14), boczny zdwojony i także dwukońcowo zdwojony, 3 wiórowe smukłe, w tym węglowy boczny (Tabl. XVI, 13), środkowy (Tabl. XVI, 12) i poprzeczny, z łuskowiskiem na stronie spodniej (Tabl. XVI, 11). Wyodróżniono jeden rylczak dość masywny.

Stwierdzono 3 wiertniki: smukły, wiórowy, o żądle niewydzielonym (Tabl. XVI, 17) oraz 2 odłupkowe: smukławy z krótkim, przechyłym żądłem, łuskany na stronie spodniej i częściowo tylko na wierzchniej (jako ostrze wykorzystany został naturalny kształt odłup-



Ryc. 14. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Poziome rozmieszczenie zabytków pochodzących z iluwium silnego i poziomów pod nim zalegających. Krzemienie zwykłe (1). Narzędzia i rdzenie (2). Kamienie (3). Ceramika (4). Kości (5). „Składanki” zabytków (6)

ka), oraz krępy z żądkiem krótkim, wydzielonym, uformowanym na boku odłupka (Tabl. XVI, 16).

Kilka wiórów i odłupków łuskane lub mikrołuskane półtylcowo na wierzchołku zaliczono do półtylczaków, których ilość łącznie z typowymi wyniosła 12 okazów. Są zróżnicowane w zakresie wielkości (średnie — bardzo małe) i sposobie uformowania półtylca (silnie, średnio, bądź słabo skośny; prosty — wygięty) oraz długości tegoż (Tabl. XVII, 3—9, 11; okaz nr 3 ma całkowicie łuskany lewy bok, okaz nr 9 reprezentuje wraz z drugim, większym, wykonanym w dolnej części wióra, nieilustrowanym typ Kostienki).

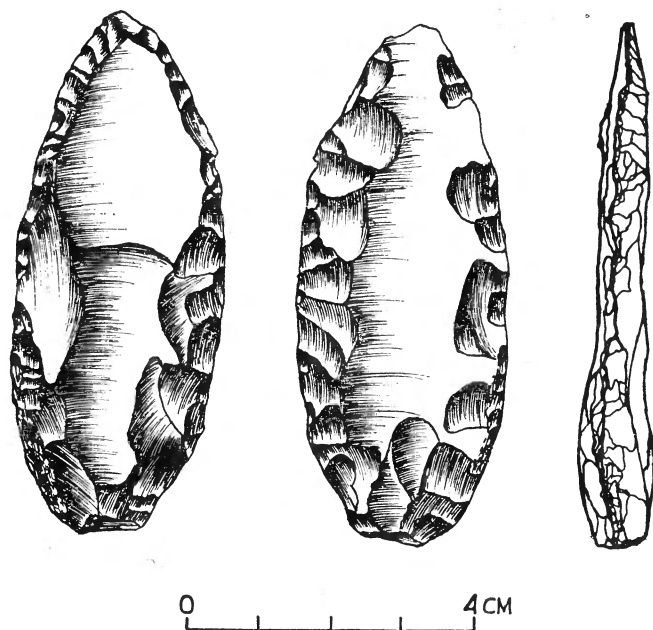
Dwa inne półtylczaki włączono do grupy zbrojników typu Wieliszew, których stwierdzono 5, a mianowicie: półtylczak (z ułamanym wierzchołkiem) o surowej podstawie (Tabl. XVII, 13), półtylczak z negatywnym rylcowczym na ostrzu, ułamany dołem (Tabl. XVII, 12), takiż tylczak (Tabl. XVII, 16), tylczak z negatywnym rylcowczym na ostrzu i łuskaną podstawą (Tabl. XVII, 15), wszystkie wymienione z ostrzem usytuowanym na sęczku. Wreszcie odkryto najpewniej romb z uszkodzonymi obu końcami (Tabl. XVII, 17).

Stwierdzono 7 trapezów (w tym fragment niepewny): krępy, symetryczny, o bokach prostych; smukły asymetryczny o bokach prostych (Tabl. XVII, 14); takiż, łuskany na stronę spodnią; 2 krótkie asymetryczne, o jednym boku wklęsłym (jeden z nich ma boki łuskane zwrotnie); krępy o bokach wgiętych, silnie zbieżnych, łuskanych półplasko (bliski trzem trójkątom z wykopu I).

Wyróżniono 4 narzędzia, wykonane na bardzo smukłych, mikrolitycznych wiórach, w tym 3 są fragmentami tylczaków bądź trójkątów (Tabl. XVII, 19), natomiast mikrołuskany tylczak o tylcu wygiętym (Tabl. XVII, 10) zaginał.

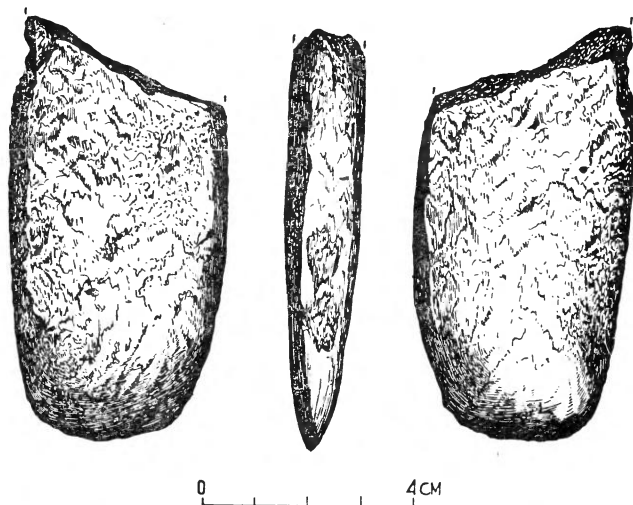
Drobne grociki neolityczne wystąpiły w ilości 4 okazów (Tabl. XVII, 20—23).

Wyróżniono: grot średniej wielkości, łuskany płasko bądź półplasko, przykrawędnie po obu stronach (Ryc. 15); fragment siekiery granitowej (dolna część), płaskiej,

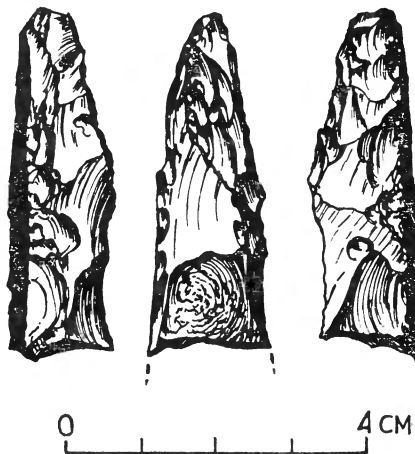


Ryc. 15. S o ś n i a, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Grot

o przekroju w przybliżeniu czworosiecznym, gładzonej obustronnie na ostrzu i zagładzanej na bokach (Ryc. 16); fragment krzemienego narzędzia (Ryc. 17) określanego w literaturze jako „pic” (okaz przegrzany); ciosak obustronnie opracowany, na dość dużym, grubym odłupku (Ryc. 18) oraz małe narzędzie, najpewniej naciskacz-zaluskiewicz.



Ryc. 16. S o ś n i a, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Fragment siekiery



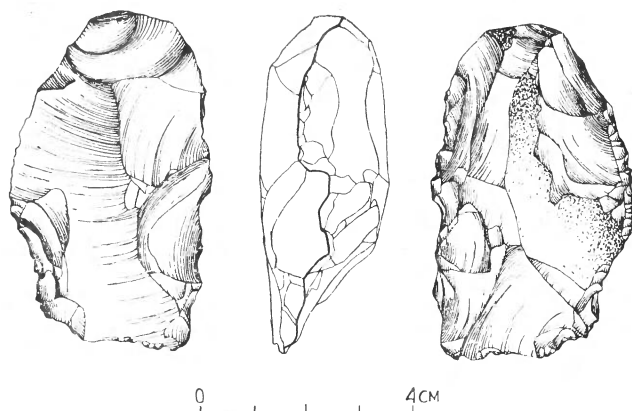
Ryc. 17. S o ś n i a, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Fragment narzędzia zwanego „pic”

Do nieokreślonych zaliczone zostały 2 okazy: małe, krępe narzędzie z grupy skrobiących i fragment narzędzia na wiórze (Tabl. XVII, 18).

Wyróżniono 34 odłupki i odpadki różnej wielkości, od średnich do mikrolitycznych, łuskane przerywanie bądź zwanie, dość regularnie (Tabl. XVI, 19). Jeden okaz jest załuskany zębato⁸.

Poza tym 3 wióry mają regularnie i zwanie łuskane oba boki (Tabl. XVI, 20 łuskany zębato; tabl. XVII, 1 łuskany także na wierzchołku, w miejscu złamania; tabl. XVII, 2 prawy bok łuskany także na stronę spodnią).

⁸ Niektóre okazy bliskie są skrobaczom wielorakim, co jeszcze bardziej zwiększyłoby ilość tych ostatnich.



Ryc. 18. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Ciosak

Odkryto 10 wiórów całych bądź uszkodzonych, łuskanych lub mikrołuskanych na jednym boku albo też przerywaniem na jednym bądź obu bokach, niekiedy na stronę spodnią. Niektóre wióry były celowo poprzecznie łamane.

Stwierdzono 25 fragmentów narzędzi oraz 2 rylcowce.

Tabela 2

Rozkład ceramiki poszczególnych kultur w klasach głębokościowych z wykopu II w Sośni

Głębokość w cm	Kultura ceramiki grzebykowej		Kultura ceramiki sznurowej		Ceramika nowożytna	
	%	ilość	%	ilość	%	ilość
0—20	1,1	2	—	—	2,1	1
20—40	1,1	2	—	—	2,1	1
40—60	3,6	7	—	—	4,3	2
60—80	2,6	5	—	—	4,3	2
80—100	16,1	31	—	—	63,7	30
100—120	33,5	65	—	—	15,0	7
120—140	29,0	57	100,0	3	4,3	2
140—160	11,9	23	—	—	2,1	1
160—180	1,1	2	—	—	2,1	1
Razem	100,0	194	100,0	3	100,0	47

W wykopie II odkryto około 300 fragmentów naczyń. W opracowaniu niniejszym uwzględniono 244 fragmenty, z których 194 zaliczono do kultury ceramiki grzebykowej, 3 do kultury ceramiki sznurowej i 47 określono jako nowożytny. Wśród nich nie wyróżniono ceramiki trzcinieckiej, aczkolwiek trudno wykluczyć, że jest ona reprezentowana między silnie rozdrobnionymi skorupami.

Fragmenty należące do kultury ceramiki sznurowej pochodzą z jednego tylko naczynia wobec czego bezcelowym stało się wykreślenie diagramu jedynie dla ceramiki grzebykowej i nowożytny. Rozkład ceramiki tych kultur oraz ceramiki nowożytny w klasach głębokościowych

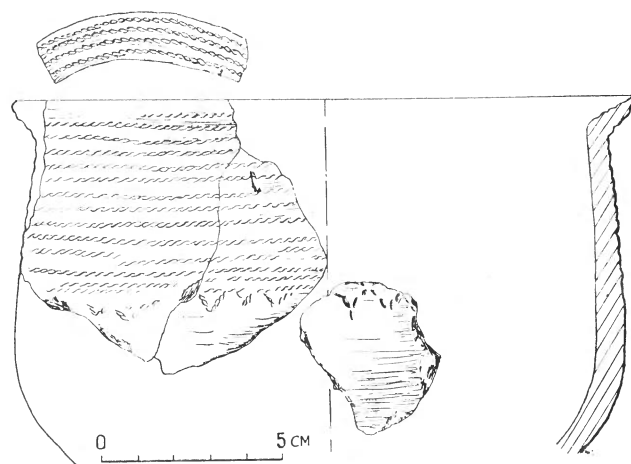
przedstawiono na tabeli 2. Wskazuje ona, że największa ilość 63,7% całości ceramiki nowożytny zalegała na głębokości 80—100 cm, podczas gdy ceramika grzebykowa wystąpiła najobficiej na głębokości 100—140 cm oraz dość licznie jeszcze na głębokości 160 cm. Jeśli odliczy się w tym wykopie górną warstwę miąższości 80—100 cm, którą tworzył piasek współcześnie nawiany, to głębokości zalegania ceramiki grzebykowej w wykopie II pokrywają się z głębokościami najsilniej nią nasycenymi w wykopie I. Naczynie ceramiki sznurowej zalegało w warstwie na głębokości 120—140 cm co świadczy o analogicznym powiązaniu ceramiki tej kultury z ceramiką grzebykową jak w wykopie I.

Analiza planigraficzna dla tego wykopu nie dostarczyła, ze względu na bardzo małą ilość materiału kultury ceramiki sznurowej, tak interesujących danych, jak w wykopie I. Fragmenty naczyń zdobionego sznurem zalegały w północno-wschodniej partii wykopu w niewielkim rozrzucie.

Kultura ceramiki grzebykowej z wykopu II jest nie tylko mniej liczna od znalezionej w wykopie I, lecz także bardziej rozdrobniona, z niewielką ilością fragmentów przykrawędnych ornamentowanych. Znaczna ich część najsilniej nawiązuje do ceramiki grupy I, grubociennej z liczną domieszką gruboziarnistego tłucznia. Do najbardziej charakterystycznych należą: fragment przykrawędny (Tabl. XVIII, 2) oraz ułamek z brzuśca (Tabl. XVIII, 3) i, być może, dno z guziczkowatym zakończeniem o powierzchni silnie przecieranej (Tabl. XVIII, 1). Pozostałe fragmenty reprezentują okazy pojedyncze, nieobjęte podziałem. Są to: ułamek brzuśca i szyjki pochodzące zapewne z naczynia o krawędzi odgiętej na zewnątrz (Tabl. XVIII, 4), 2 ułamki brzuśców zdobionych odciskami stempla (Tabl. XVIII, 3, 5). Brak także w omawianym tu materiale fragmentów analogicznych do okazów grupy II i III oraz fragmentów z domieszką roślinną.

Kultura ceramiki sznurowej reprezentowana jest na omawianym wykopie przez 3 fragmenty pochodzące z jednego naczynia ornamentowanego odciskami sznura barwy jasnobrazowej z drobnoziarnistą domieszką tłucznia (Ryc. 19).

W obydwóch wykopach wystąpiły licznie kamienie pochodzenia narzutowego (kwarcyt, granit, piaskowiec,



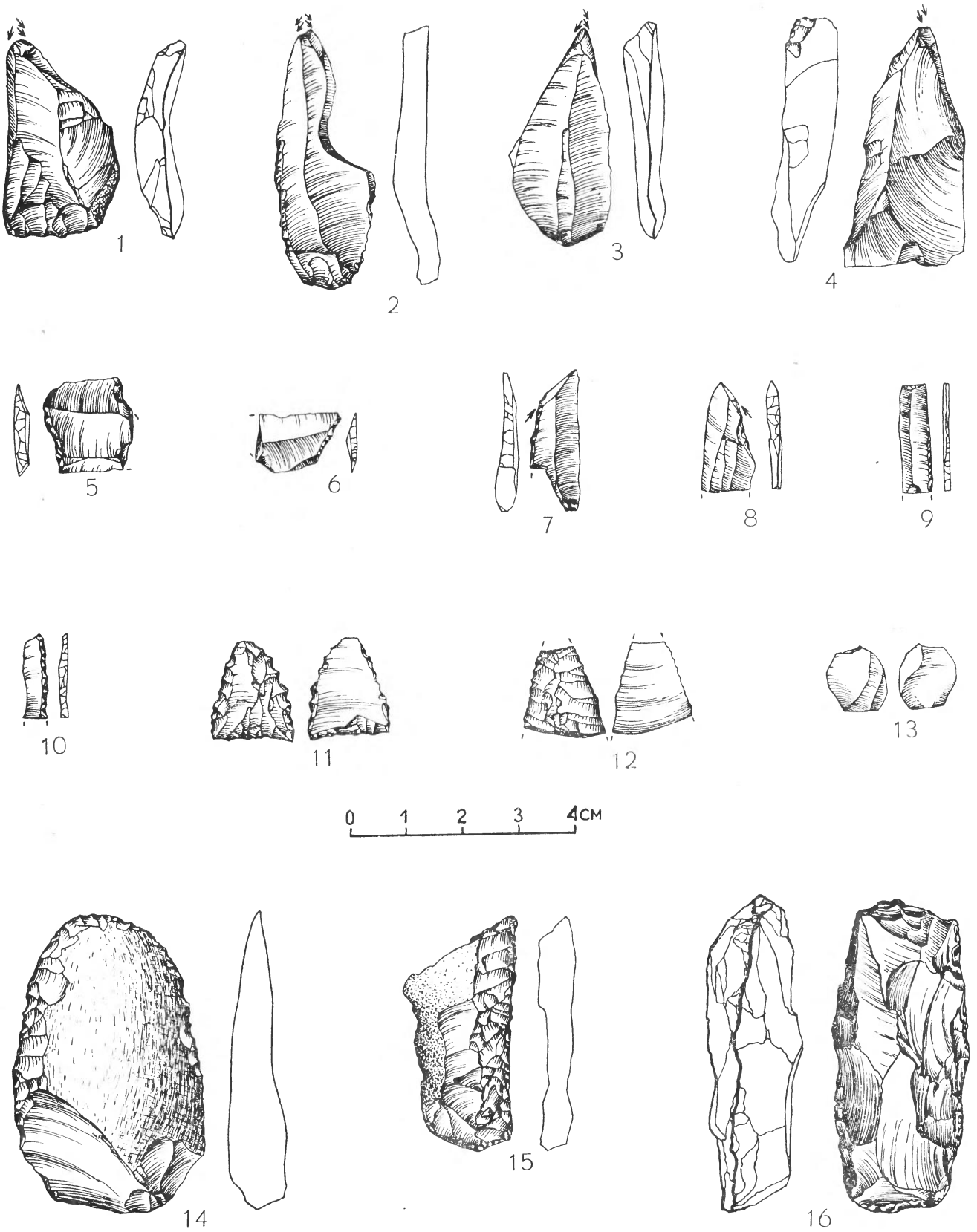
Ryc. 19. Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Rekonstrukcja górnych partii naczynia kultury ceramiki sznurowej

TABLICA I



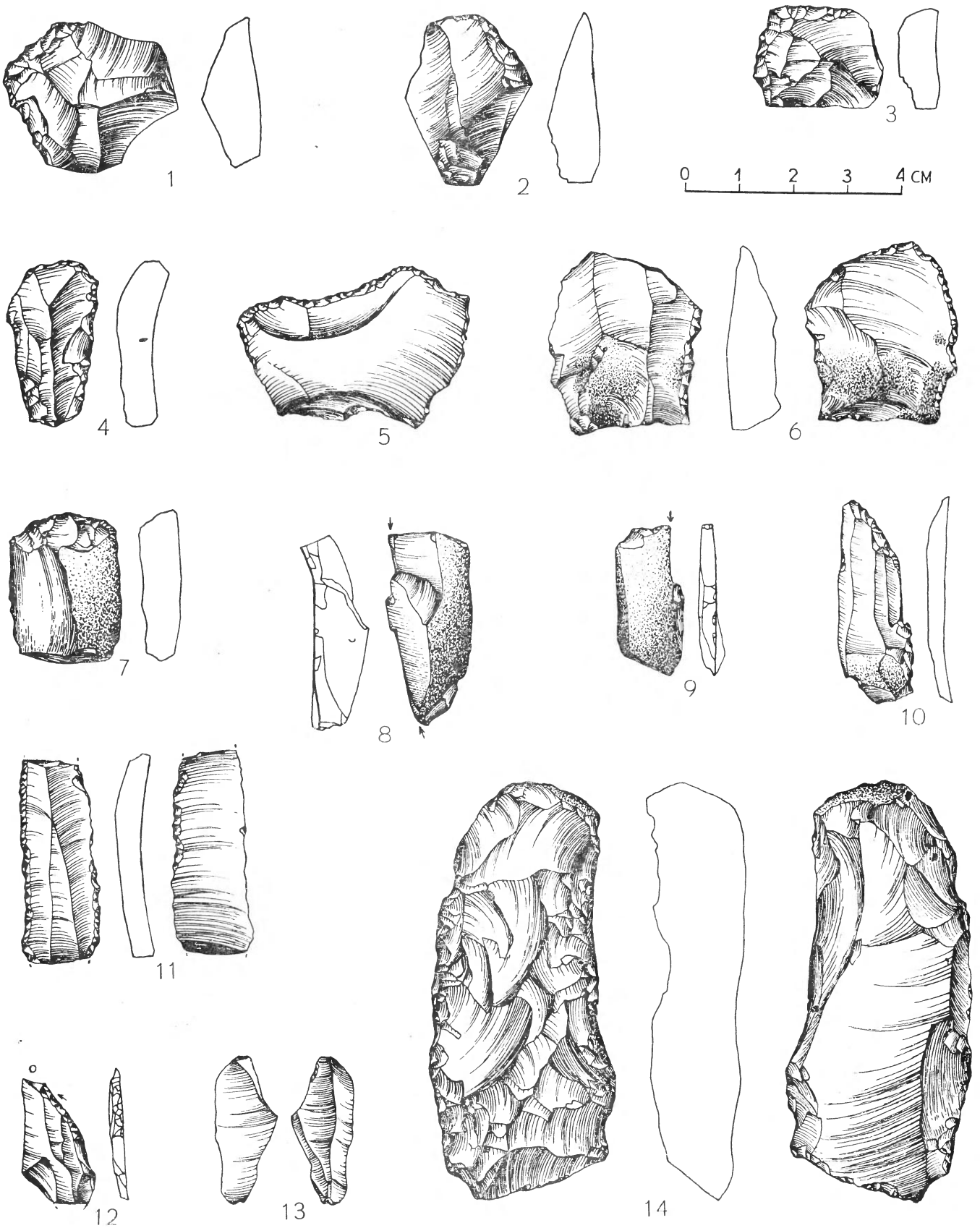
Sośnia, pow. Grajewo. Wydma „Łosiowa Góra”. Wybór rdzeni i narzędzi (1—16)

TABLICA II



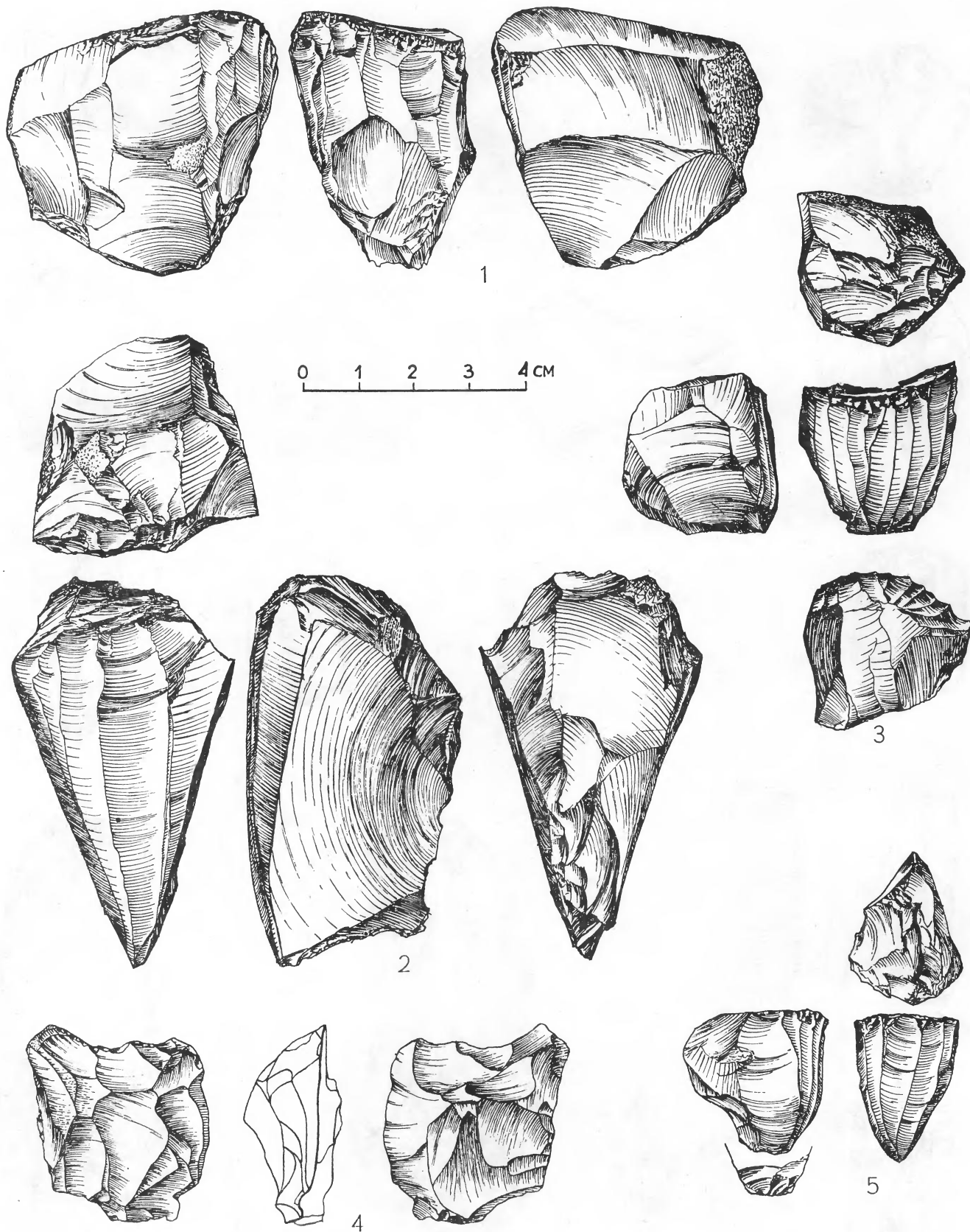
Sośnia, pow. Grajewo. Wydma „Łosiowa Góra”. Wybór narzędzi (1—16)

TABLICA III



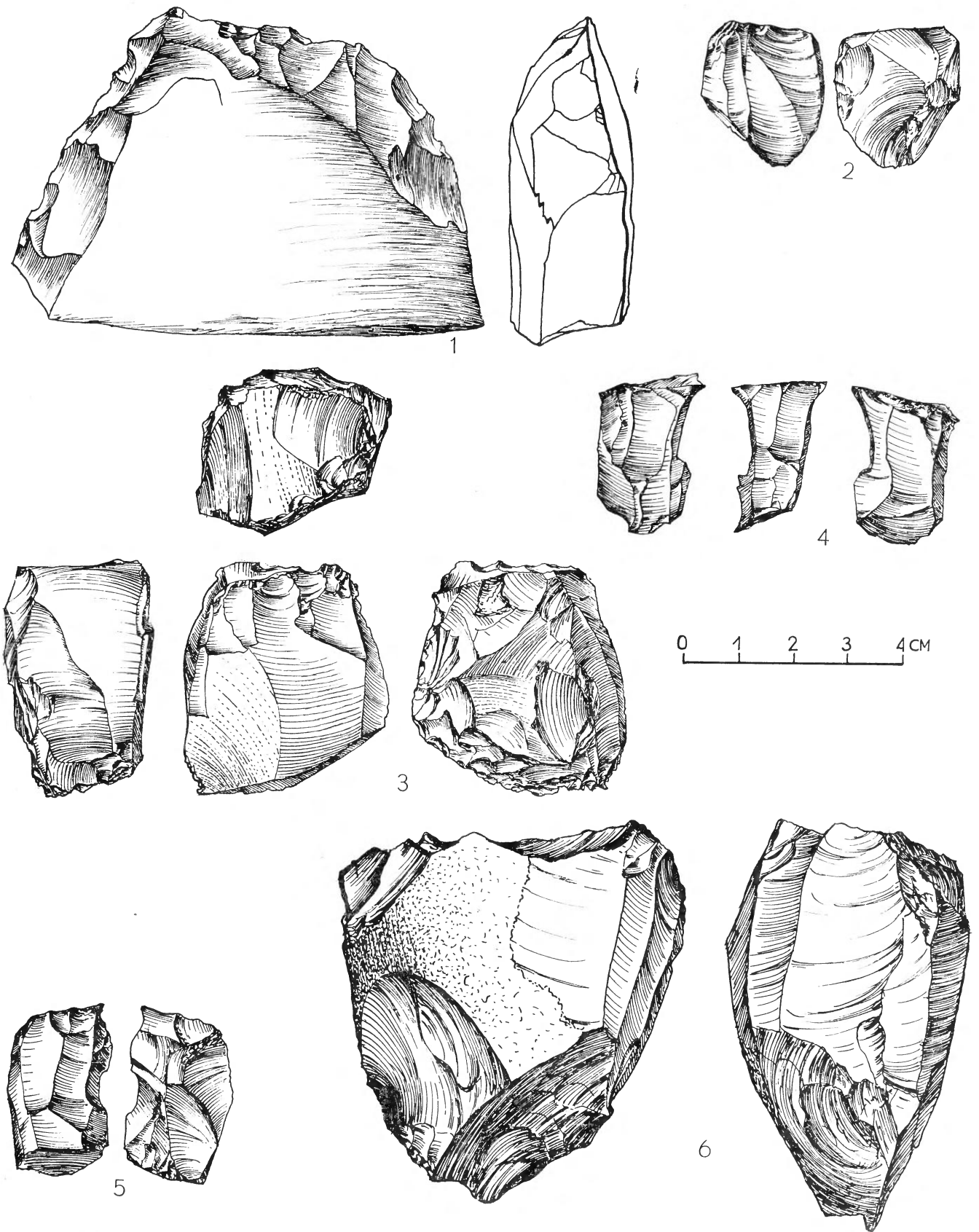
Sośnia, pow. Grajewo. Pole uprawne W. Janiszewskiego. Wybór narzędzi (1-14)

TABLICA IV



Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Wybór rdzeni (1—5)

TABLICA V



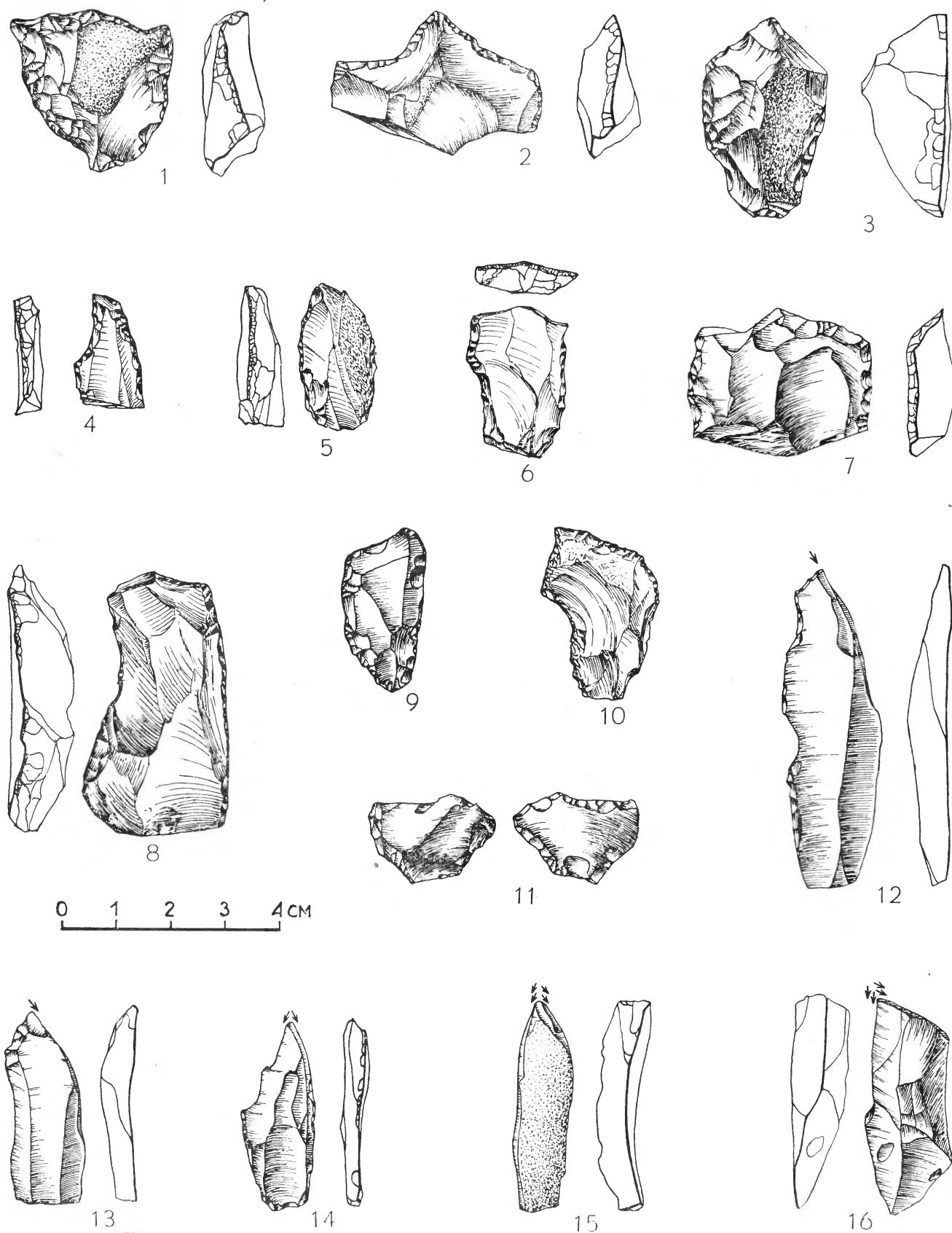
Sośnia, pow. Grajewo, Stanowisko 1. Wykop II. Wybór rdzeni (1—6)

TABLICA VI



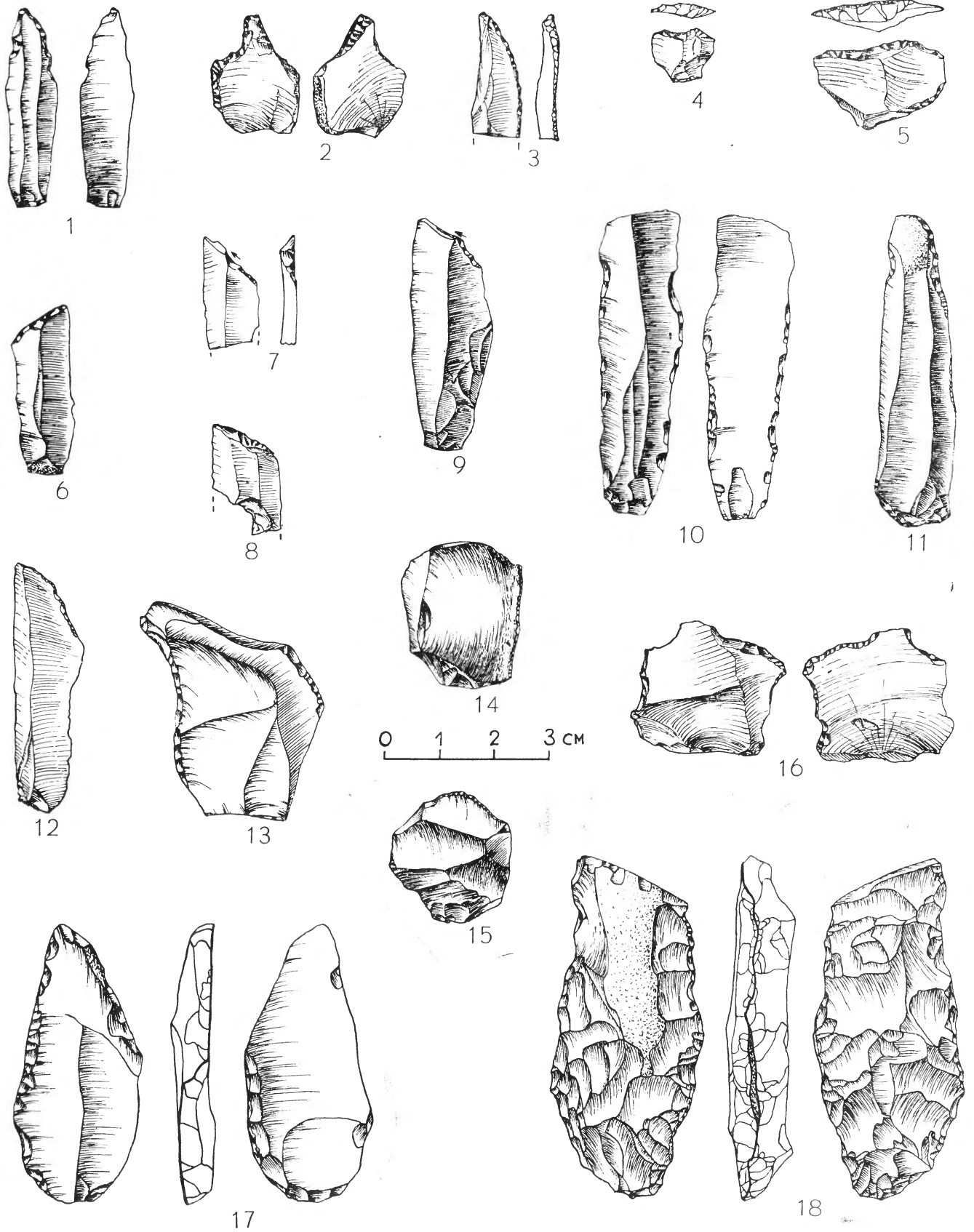
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Wybór narzędzi (1—19)

TABLICA VII



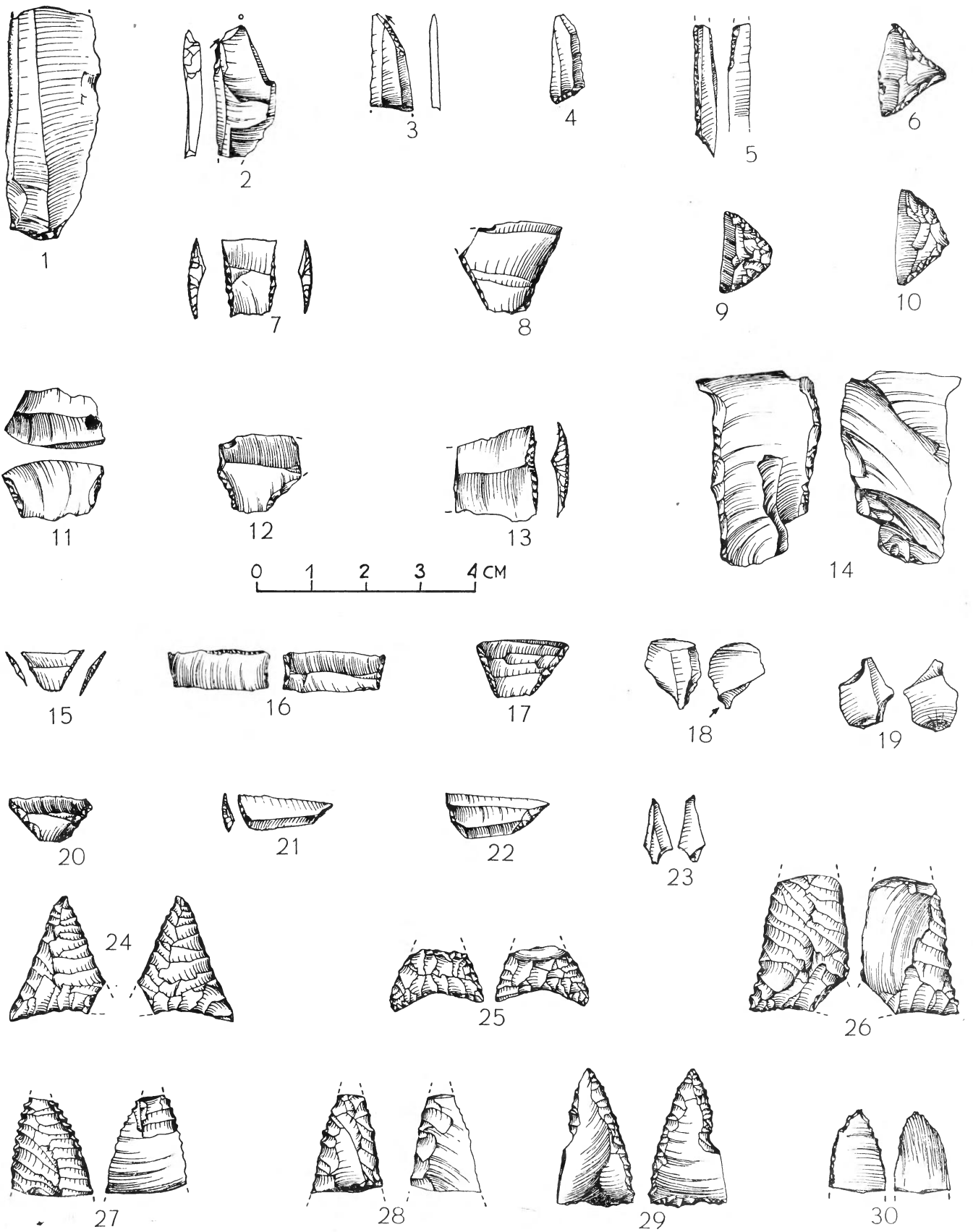
Sośnia, pow. Grajewo, Stanowisko 1. Wykop I. Wybór narzędzi (1—16)

TABLICA VIII



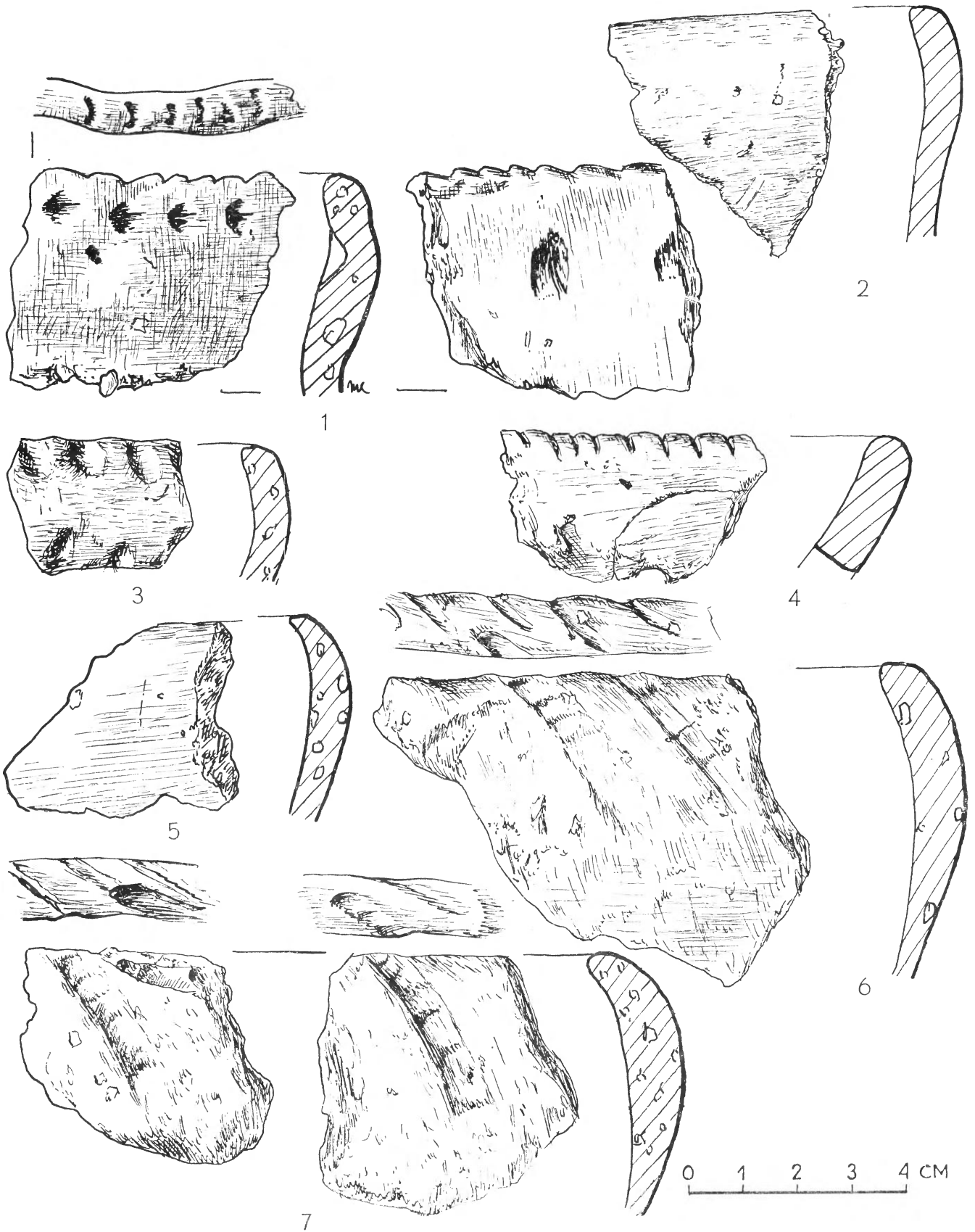
Sośnia, pow. Grajewo, Stanowisko 1. Wykop I. Wybór narzędzi (1—18)

TABLICA IX



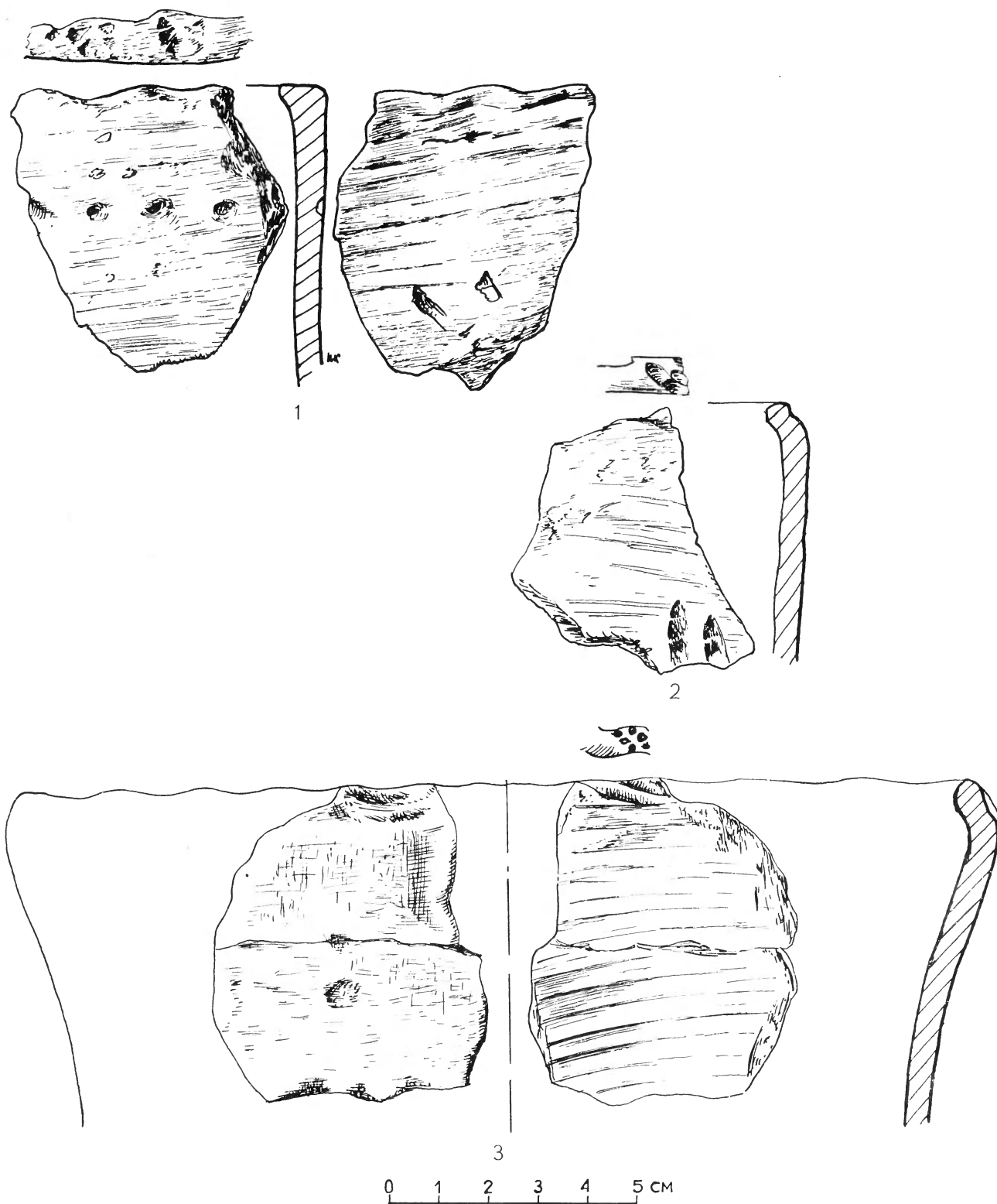
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Wybór narzędzi (1—30)

TABLICA X



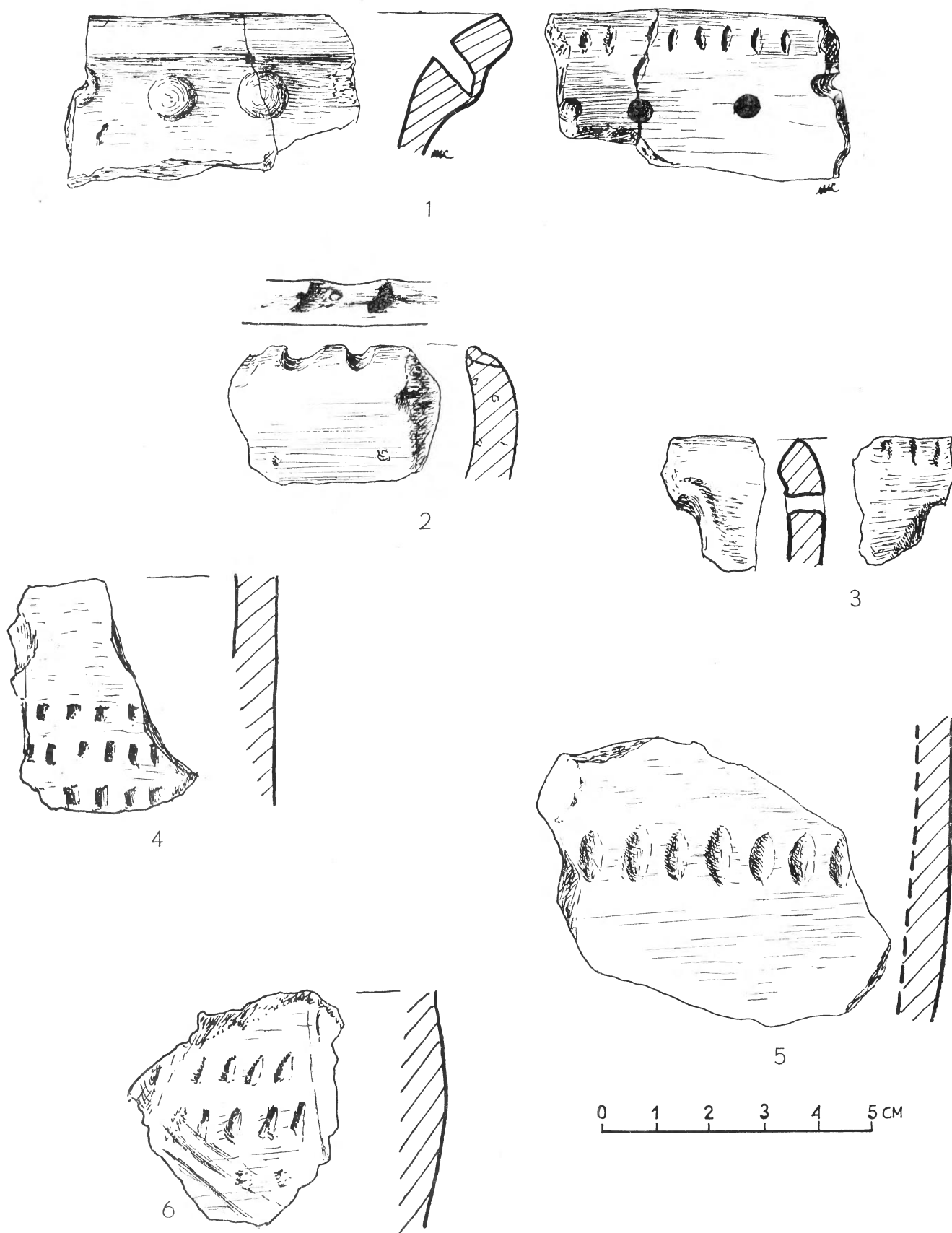
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Fragmenty naczyń kultury ceramiki grzybkowej (1—7)

TABLICA XI



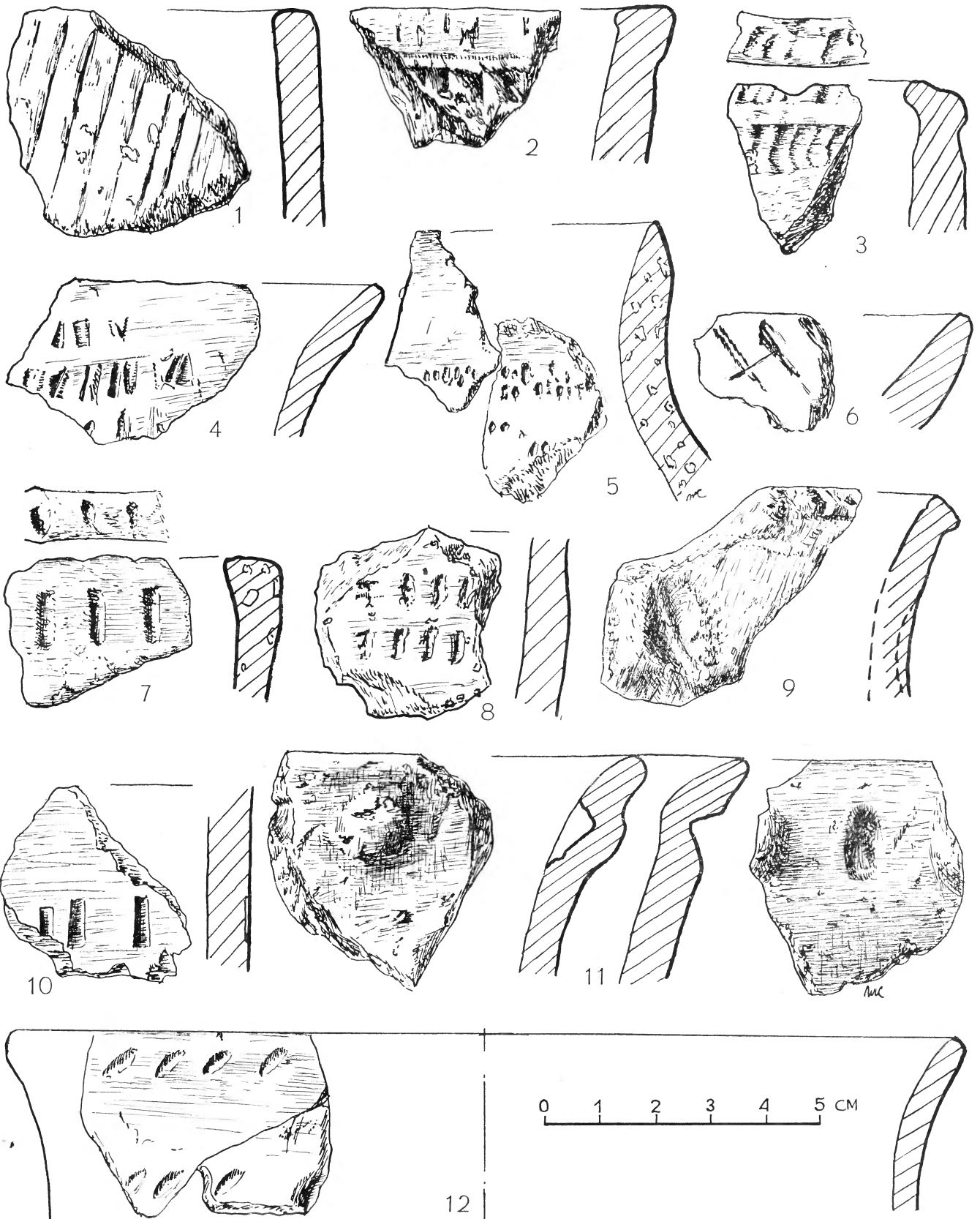
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Fragmenty naczyń kultury ceramiki grzebykowej (1—3)

TABLICA XII



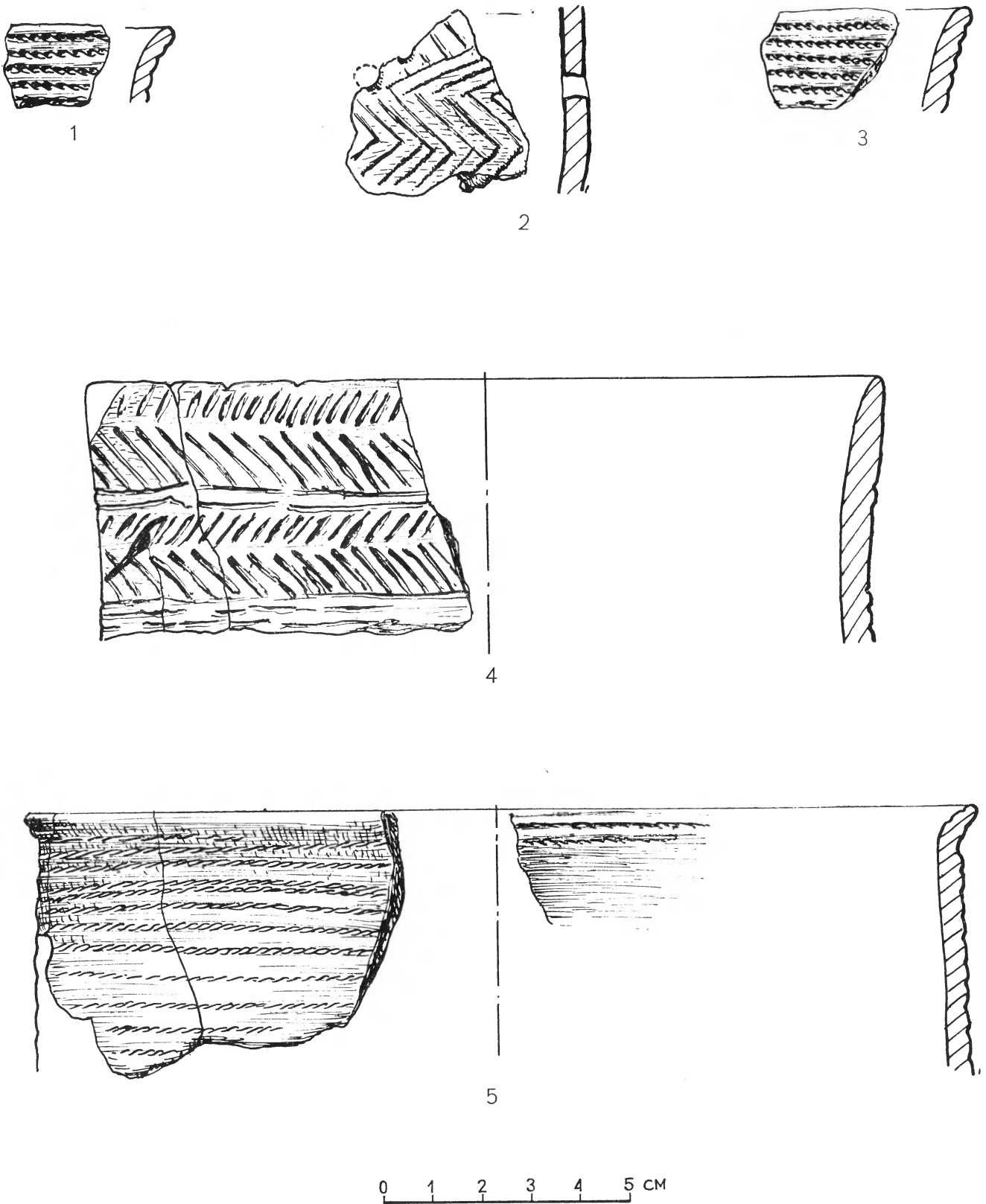
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Fragmenty naczyń kultury ceramiki grzebykowej (1—6)

TABLICA XIII



Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Fragmenty naczyń kultury ceramiki grzebykowej (1—12)

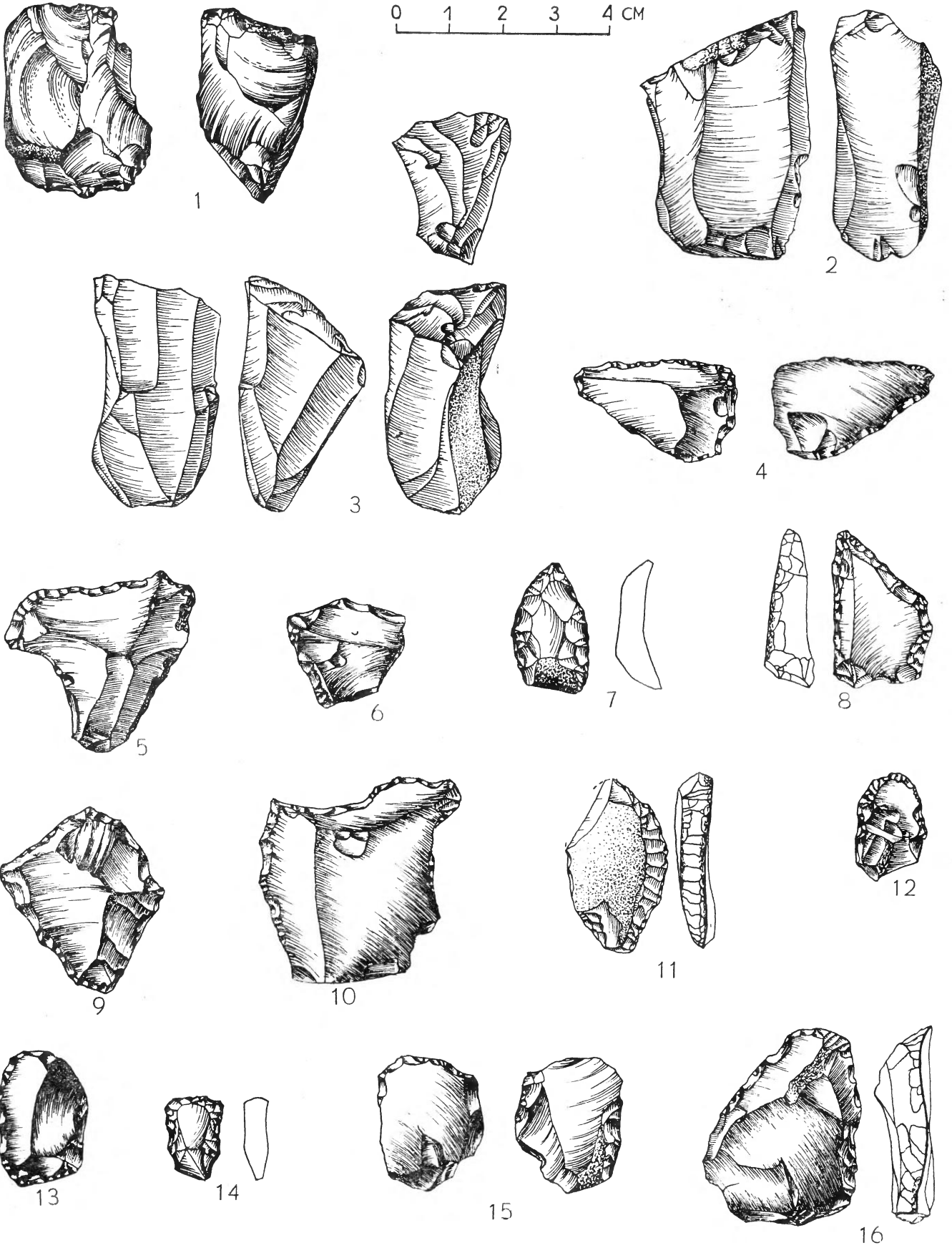
TABLICA XIV



Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop I. Fragmenty naczyń kultury ceramiki sznurowej (1—5)

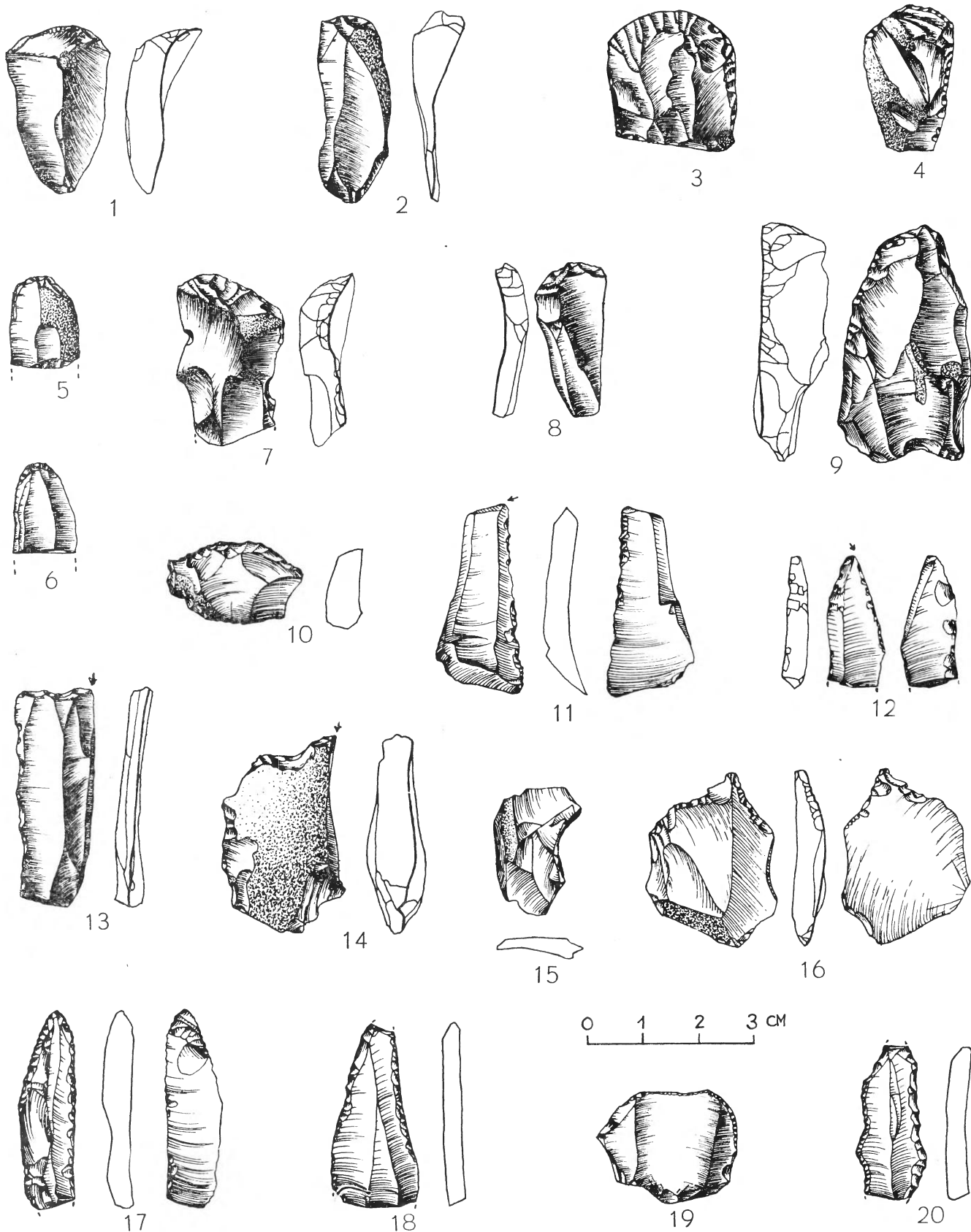
TABLICA XV

0 1 2 3 4 CM



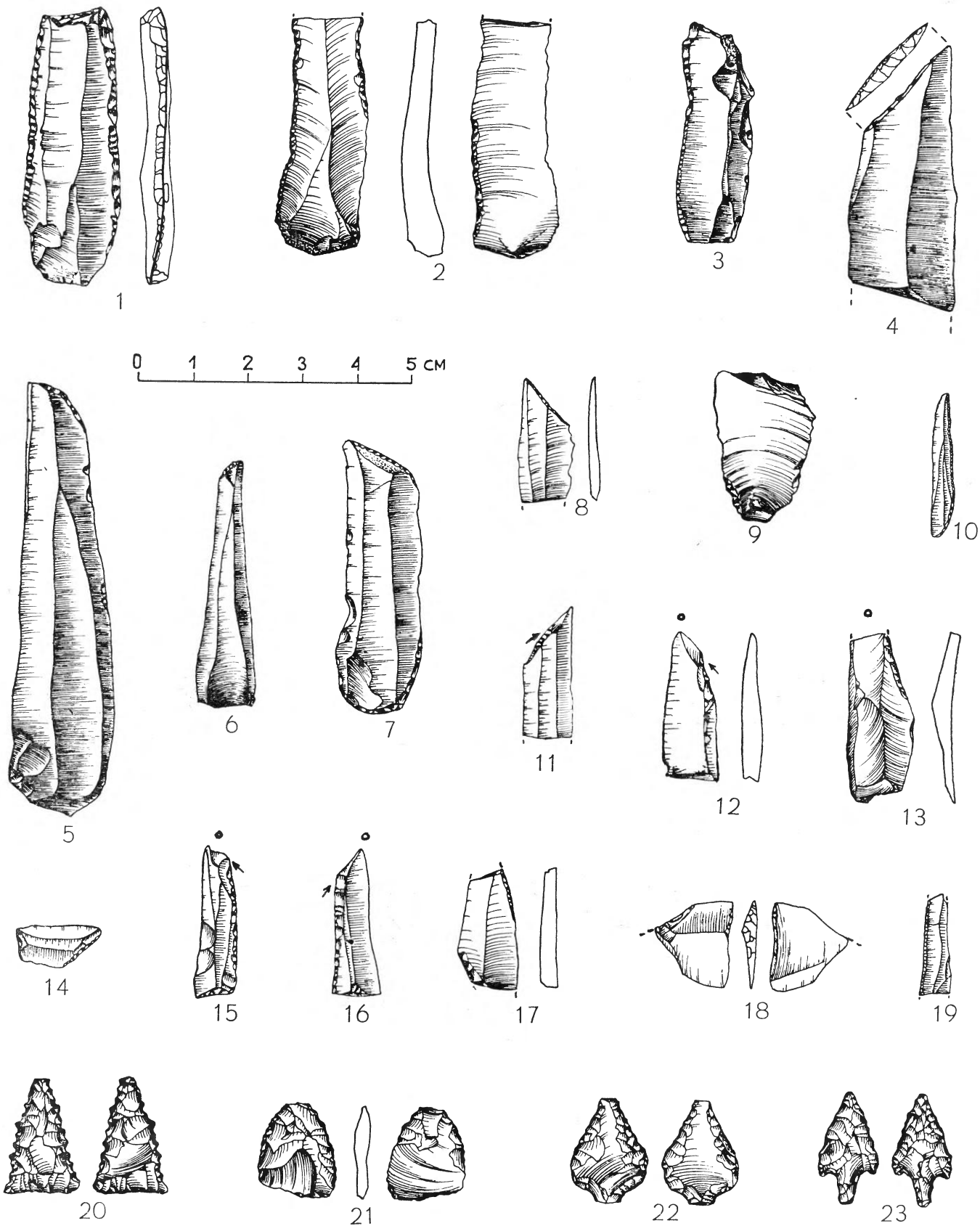
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Wybór rdzeni i narzędzi (1—16)

TABLICA XVI



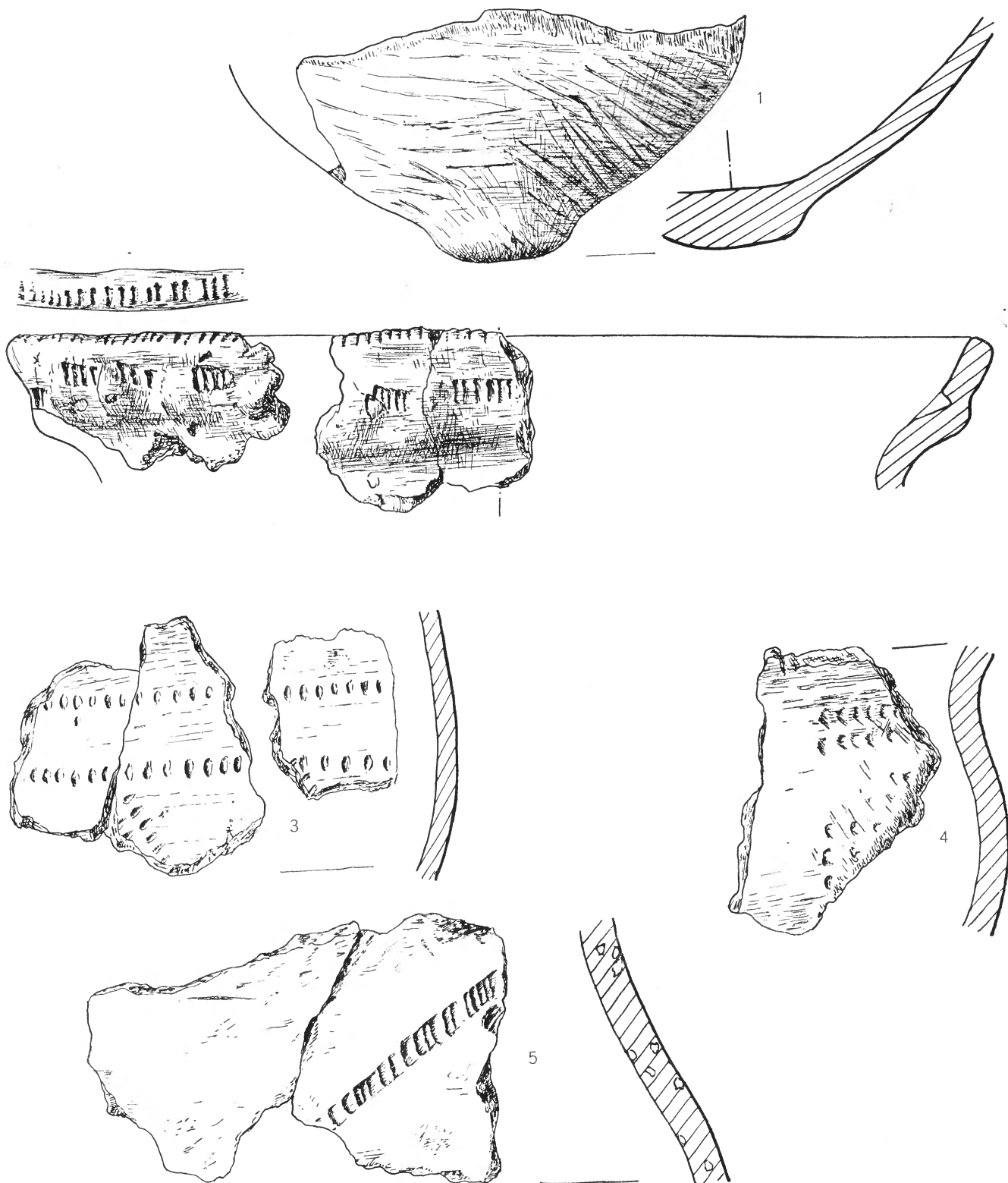
Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Wybór narzędzi (1—20)

TABLICA XVII



Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Wybór narzędzi (1—23)

TABLICA XVIII



Sośnia, pow. Grajewo. Stanowisko 1. Wykop II. Fragmenty naczyń kultury ceramiki grzebykowej (1—5)

łupek, gnejs i in.). Duża część nie nosiła na sobie żadnych śladów obróbki, pewna ich ilość jest przepalona. Na niektórych okazach jednak śledzi się wyraźne ślady bądź to łupania, bądź tłuczenia (wydzielono kilka łuków) lub tarcia, bądź może używania ich jako spodków. Z ciekawszych okazów należy wymienić duży fragment oeselki i niewielki zapewne toporka. Kamienie rozproszone były po całej przebadanej przestrzeni, nie tworząc charakterystyczniejszych koncentracji czy układów. Niektóre fragmenty dają „składniki”, to jest pochodzą z tych samych, rozbitych brył.

ANALIZA MATERIAŁU

Analiza warunków występowania materiałów krzemienych, uzyskanych w Sośni na stanowisku 1 („Michałów”), wykop I i II oraz wstępna klasyfikacja tychże wskazują, że są to zespoły mieszane. Część zabytków nawiązuje do mezolitycznego cyklu wiślańskiego, część natomiast wiąże się niewątpliwie z ceramiką, a zwłaszcza (wykop II!) z kulturą ceramiki grzebykowej. S. Krukowski w niektórych narzędziach widzi nawet cechy schyłkowopaleolityczne. Na obydwu przebadanych obiektach brak czytelnej stratygrafii kulturowej. Tak, jak to ma miejsce na większości otwartych stanowisk piaskowych, zabytki z różnych okresów występowały łącznie we właściwych utworach. Tak więc dla rozdzielenia materiału pozostaje wyłącznie analiza typologiczna.

Porównanie narzędzi krzemienych z wykopów I i II nasuwa następujące uwagi.

Bardzo zbliżony jest udział procentowy⁹ takich okazów, jak rylce (wykop I 3,6% — wykop II 3,4%), wiertniki (1,1—1,7%), odłupki i wióry łuskane (ponad 20%), a także charakterystycznych grocików (2,5—2,2%) i grotów (0,7—0,6%) z powierzchniową obróbką.

Inne ważniejsze narzędzia wystąpiły na obydwu wykopach w różnych proporcjach ilościowych. I tak wykop I dostarczył prawie dwa razy więcej drapaczy (15,4—7,3%), trapezów (7,9—3,9%) i trójkątów (1,4—0,6%). Ten ostatni wskaźnik odnosi się do pojedynczego narzędzia trapezowatego, łuskanego na sposób bardzo późnych trójkątów z wykopu I (por. opis). Znacznie mniej natomiast skrobaczy wielorakich (10,4—22,5%), półtylczaków (2,5—6,7%) oraz zbrojników typu Wieliszew (0,7—2,8%) i smukłych zbrojników wiórowych.

Tak więc niektóre cechy przemawiałyby za bardziej mezolitycznym charakterem materiału

pochodzącego z wykopu II (zbrojniki typu Wieliszew, zbrojniki mikrolityczne) tym więcej, że wśród dość licznych trapezów i trójkątów z wykopu I znaczna część tych okazów ma pokrój zdecydowanie późny. Warto tu także zwrócić uwagę na dość obfite na wykopie II półtylczaki wiórowe i skrobacze wielorakie. Te ostatnie różnią się od pochodzących z wykopu I m.in. liczniejszym udziałem okazów bardzo drobnych.

Przedwczesnym byłoby obecnie wyciąganie wniosków z różnic, śledzonych wśród takich narzędzi, jak liściaki (których brak na wykopie II), pazury (te z kolei nie występują na wykopie I) czy drapacze. Te ostatnie, choć liczne na wykopie I, wykazują dużą niejednorodność kulturową, bardziej wyrazistą niż drapacze wykopu II (choć trzeba tu mieć na uwadze większą ich obfitość na wykopie I, a tym samym i różnorodność). Próby uporządkowania drapaczy od strony przynależności kulturowej napotykać na duże trudności z uwagi na brak kryteriów różnicujących. Dotyczy to zwłaszcza licznej grupy okazów pospolitych, spotykanych w różnych zespołach. Stwierdzono jednak występowanie form charakterystycznych dla mezolitu (Tabl. VI, 10, 11) i neolitu (Tabl. VI, 14, 15; XVI, 3). Z tych samych przyczyn nie podjęto również próby dokonania systematyki kulturowej innych narzędzi, takich, jak np. rylce czy skrobacze wielorakie. Przy najogólniejszych podziałach bierze się głównie pod uwagę sposób łuskania narzędzi, dość charakterystyczny dla okazów reprezentujących neolit.

Narzędzia typowe dla zespołów młodszych niż mezolityczne wystąpiły w porównywanym zespole w podobnych proporcjach ilościowych (groty, grociki), z tym, że wykop II dostarczył dodatkowo pojedynczych egzemplarzy innych okazów tego rodzaju (siekiery, ciosak, pic). Jak już wspomniano, poziome rozmieszczenie zabytków na obydwu omawianych wykopach nie dało podstaw do wydzielenia skupień i ich ewentualnych powiązań z określonymi zespołami kulturowymi. Zasluguje jednak na uwagę układ planigraficzny tych typowych narzędzi neolitycznych w stosunku do ceramiki. I tak na wykopie I nieliczne fragmenty naczyń zaliczonych do kultury ceramiki sznurowej i trzcinieckiej koncentrują się w zachodniej części wykopu. Zatem, jak się wydaje, z kulturą ceramiki grzebykowej można wiązać występujące głównie we wschodniej i środkowej części wykopu trójkąty i trapezy łuskane płasko i półpłasko (Tabl. IX, 6, 9—11, 20, 22) oraz część grocików z łusaniem powierzchniowym, mianowicie o kształtach wydłużonych (Tabl. IX, 26—29),

⁹ Procenty dla poszczególnych grup narzędziowych obliczono w stosunku do łącznej sumy narzędzi.

a także niektóre narzędzia (Tabl. VIII, 17, 18; IX, 1). Natomiast materiał z wykopu II nie daje podstaw do takich sugestii. Wystąpiły tu w rozproszeniu niemal na całej przebadanej przestrzeni zarówno bardzo nieliczne narzędzia neolityczne, jak i pojedyncze fragmenty ceramiki sznurowej. Nie wiadomo więc, które formy należy wiązać z tą ceramiką, a które z dominującą również na tym wykopie ceramiką grzebykową.

Dodatkową przeszkodą przy analizowaniu przynależności kulturowej materiału krzemienego z Sośni jest stwierdzany już niejednokrotnie brak odpowiednich opracowań inwentarzy, towarzyszących ceramice, a tym samym brak niezbędnych analogii. Dotyczy to zarówno obszaru Polski, jak też terenów sąsiednich. Odnośne publikacje radzieckie, poświęcone kulturze ceramiki grzebykowej, nie mogą być w tym względzie pełniej wykorzystane zarówno dlatego, iż przedstawiane materiały typologicznie odbiegają od tutaj omawianych, jak i ze względu na brak niektórych danych. Najogólniej można jedynie zauważyć, że niemal na wszystkich stanowiskach zasobniejszych w zabytki krzemienne i kamienne¹⁰ dominują narzędzia skrobiące, a wśród nich drapacze i skrobacze wielorakie, wykonane na odłupkach. Stwierdzone jest także dość liczne występowanie odłupków łuskanych i mikrołuskanych. Ponadto z terenu Białorusi¹¹ sygnalizowane są niektóre formy grocików, do których nawiązują okazy z Sośni.

W chwili obecnej nie sposób wyjść poza te sugestie. Bardziej szczegółowa interpretacja materiału krzemienego z Sośni stanowisko 1 będzie zapewne możliwa po przeprowadzeniu dalszych badań tego obiektu bądź sąsiednich analogicznych.

Wydaje się, że materiał powierzchniowy zebrany na „Łosiowej Górze” bądź odkrywany, lecz nie eksplorowany powierzchniowo na innych stanowiskach, a wreszcie pochodzący ze stanowiska 1, wykopy I i II, wykazuje pewne wspólne cechy charakterystyczne. Wszędzie znaczną część stanowią zabytki neolityczne, przy czym niektóre obiekty są prawdopodobnie pod tym względem

pokrewne sobie (bądź nawet identyczne) kulturowo. Z uwagi na ciekawą problematykę, zarysowaną przez materiał ceramiczny, uzyskany z wykopów I i II, a przedstawioną w opracowaniu E. Kempisty, wydaje się, że badany obszar dostarczy ważnego klucza nie tylko dla uporządkowania kwestii neolitycznego i późniejszego osadnictwa tych ziem, ale także (przez spodziewane uzyskanie niezmiyszanych zespołów ceramiczno-krzemienych) da między innymi nie istniejące dotąd wyobrażenie o rzeczywistym zestawie wyrobów krzemienych, charakterystycznych dla niektórych kultur (np. grzebykowej) i umożliwi właściwe rozklasyfikowanie wątpliwych inwentarzy (publikowanych i niepublikowanych).

O zabytkach mezolitycznych, stwierdzanych na poszczególnych stanowiskach, trudno w tej chwili wypowiadać się bardziej wiążąco, uzyskano ich bowiem zbyt mało. Wiele wskazuje na to, że wzbogaci się tutaj wiadomości o cyklu wiślańskim, którego pojedyncze elementy można śledzić w poszczególnych zespołach.

Należy zauważyć, że sąsiedowanie stanowisk badanego obszaru z torfem stwarza — być może — warunki dla uzyskania dat przyrodniczych, ewentualnie uzyskania materiałów z tworzyw organicznych i poczynienia obserwacji geologiczno-osadniczych.

Przedstawiony wyżej (niezbyt liczny) zespół ceramiki stanowi istotny wkład w poznanie kultur neolitycznych i wczesnobrązowych na terenie Polski północno-wschodniej. Niemal wszystkie bowiem materiały archeologiczne datowane na te epoki z obszaru byłych Prus Wschodnich zaginęły w czasie II Wojny Światowej, a sposób ich opublikowania przez badaczy niemieckich był bardzo lakoniczny i niepełny. Odkrywaniu i gromadzeniu nowych źródeł stoi na przeszkodzie fakt zalegania osad neolitycznych pod grubymi niekiedy pokładami torfu, co uniemożliwia przeprowadzenie badań na stanowiskach znanych z literatury, np. w Mazuchówce i Moczyskach, pow. Giżycko. Stanowisko „Michałów” w Sośni jest w chwili obecnej jedynym stanowiskiem dostępnym dla przeprowadzenia systematycznych badań wykopaliskowych.

Przy charakterystyce opisanego wyżej materiału ceramicznego należącego do kultury ceramiki grzebykowej na uwagę zasługuje ogromne podobieństwo cech technicznych ceramiki grupy I (Ryc. 10; Tabl. X, 3—7; XVIII, 1—3) z ceramiką trzciniecką ze stanowiska w Sośni (Ryc. 11). Wspólna jest gruzełkowatość gliny, gruboziarnista domieszka tłuczni granitowego, kolor gliny oraz

¹⁰ N. N. Gurina: *Drewniaja istorija siewiero-zapada jewropejskoj czasti SSSR*, „Materiały i Issledowania po Archeologii SSSR”, nr 87, Moskwa 1961, str. 221—326, 350—450; N. N. Gurina: *Iz istorii drewnich plemien zapadnych oblastiej SSSR*, „Materiały i Issledowania po Archeologii SSSR”, nr 144, Leningrad 1967, str. 31—135.

¹¹ W. F. Isajenko: *Neolitieskije pamiatniki typu Litwin na Niżniej Pripjati*, „Bieloruskije Drewnostii”, Mińsk 1967, str. 69—71; W. F. Isajenko, M. M. Czerniawskij: *Nowyje dannyje po spornym woprosam bronzowego wieka Bielorusii*, „Bieloruskije Drewnostii”, Mińsk 1967, str. 174, ryc. 76—81.

spękania powierzchni. Inne fragmenty (Tabl. X, 1; XII, 1—3) znajdują znowu najbliższe analogie w materiałach białoruskich na stanowiskach Bor i Niemen I, zaliczonych przez N. N. Gurinę także do epoki brązu¹². Również ceramika grupy II i III (Tabl. XI, 1—3; XII, 1—6) posiada cechy świadczące, że jest ona młodsza od typowej ceramiki grzebykowej. Rozrzucony ornament dołkowy, pokrywający ceramikę grupy II i gładzenie powierzchni nie ornamentowanych w grupie III nawiązuje bardzo silnie do stylu III-1, tzw. „zdegenerowanego” ceramiki fińskiej. Ceramika należąca do tego stylu charakteryzuje się brakiem odciśnięć stempla grzebykowego, przewagą ornamentyki dołkowej oraz starannym wygładzeniem pustych powierzchni¹³.

Materiały z Sośni, wśród których brak jest fragmentów odpowiadających typowej i wczesnej ceramice grzebykowej, znajdują także analogie w materiałach z Zedmaru. Najsilniejsze podobieństwo zachodzi między okazami z Sośni (Tabl. X, 6, 7; XVIII, 5) a fragmentami opublikowanymi przez W. Gaertego¹⁴ i C. Engla¹⁵. Potwierdzają one słuszność spostrzeżeń C. Engla na temat młodszego wieku materiałów grzebykowych znad jeziora Ostrowiszki w stosunku do innych stanowisk tej kultury na Warmii i Mazurach, choć niesłusznie łączył on je w jedną chronologiczną i kulturową całość z ceramiką typu Zedmar¹⁶. Analogie te pozwalają określić chronologię omawianych materiałów z Sośni na schyłek neolitu i początek epoki brązu. Fakt, że część z nich znajduje ścisłe analogie w materiałach fińskich skłania do zaliczenia całego zespołu do tzw. zdegenerowanej ceramiki grzebykowej. Dodatkowym argumentem, przemawiającym za późnym datowaniem materiałów kultury ceramiki grzebykowej jest podkreślane już wyżej podobieństwo w zakresie cech technicznych do ceramiki kultury trzcinieckiej. Fakt ten stawia ponadto w interesującym świetle problem genezy kultury ceramiki trzcinieckiej na tych terenach.

Obecność materiałów schyłkowoneolitycznych na terenach Pojezierza Mazurskiego wykazały również badania palynologiczne przeprowadzone

¹² N. N. Gurina: Nowyje dannyje o kamiennom wiekie siewierozapadnoj Bielorusii, „Materiały i Issledowania po Archeologii SSSR”, nr 131, Moskwa 1965, str. 191—199, ryc. 28.

¹³ A. Europaeus - Äyräpää: Die relative Chronologie der steinzeitlichen Keramik in Finnland, „Acta Archaeologica”, T. I, 1930, str. 183—187, ryc. 64—76.

¹⁴ W. Gaerte: Die steinzeitliche Keramik Ostpreussens, Królewiec 1927, ryc. 3—6, 31—37.

¹⁵ C. Engel: Vorgeschichte der altpreussischen Stämme, T. I, Królewiec 1935, ryc. 36a, 37a.

¹⁶ C. Engel: op. cit., str. 159—162.

przez H. Grossa. Dowiodły one zaleganie materiałów kultury ceramiki grzebykowej na terenie Mazuchówki, Moczysk i Zedmaru także w warstwie datowanej na początek VIII strefy rozwoju lasu¹⁷. Ponieważ materiały te nie zostały opublikowane, z wyjątkiem części z Zedmaru, nie można było dokonać ich analizy typologicznej. Odkrycie nowych źródeł w Sośni, częściowo przynajmniej pochodzących z początku epoki brązu, pozwala na próbę synchronizacji konkretnych materiałów ze schyłkiem okresu atlantyckiego i początkiem subborealnego.

Materiały kultury ceramiki sznurowej, aczkolwiek nieliczne, pochodzą z kilku naczyń o różnych kształtach i posiadają cechy zasługujące na podkreślenie.

Fragmenty ceramiki (Ryc. 19; Tabl. XIV, 4—5) pochodzą zapewne z pucharów. Część wylewu (Tabl. XIV, 4) zarówno ukształtowaniem szyjki, jak i sposobem ornamentowania znajduje najbliższe analogie w naczyniach kultury rzucewskiej¹⁸. Okaz (Tabl. XIV, 5) reprezentuje prawdopodobnie puchar sznurowy o szyjce cylindrycznej, analogiczny do znanych z Suchacza, pow. Elbląg¹⁹ i Rzućewa, pow. Wejherowo²⁰. Także ułamek brzuśca (Tabl. XIV, 2) ornamentowany jest w sposób charakterystyczny dla tego samego typu naczyń²¹. Bardzo natomiast rzadko spotykany sposób ukształtowania krawędzi i brzegu reprezentuje uszkodzone naczynie (Ryc. 19). Znajduje ono najściślejszą analogię w egzemplarzu pochodzącym z Mierzei Kurońskiej²².

Dwa omówione wyżej fragmenty (Ryc. 19; Tabl. XIV, 5) posiadają krawędzie ornamentowane od strony wewnętrznej lub od góry. Ten sposób zdobienia, charakterystyczny przede wszystkim dla kultury ceramiki grzebykowej, występuje w materiałach sznurowych rzadko, i to tylko na terenach północnych²³. Analogiczne zjawisko obserwowane jest także w północnych materiałach kultury pucharów lejkowatych. Zostało ono zinterpretowane przez A. Äyräpää jako wpływ kul-

¹⁷ H. Gross: Moorgeologische Untersuchung der vorgeschichtlichen Dörfer im Zedmar-Bruch, „Prussia”, T. 33, 1939, str. 144 dla stanowisk Moczyska i Mazuchówka; str. 167 dla Zedmaru.

¹⁸ J. Żurek: Osada neolityczna w Rzućewie, pow. wejherowski, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. IV, 1954, str. 9, ryc. 7:1, 3—5; L. Kilian: Haffküstenkultur und Ursprung der Balten, Bonn 1955, tabl. XI, ryc. 59.

¹⁹ L. Kilian: op. cit., tabl. VIII, 36, 42.

²⁰ J. Żurek: op. cit., str. 17, ryc. 15, 10, 12.

²¹ J. Żurek: op. cit., str. 9, ryc. 7:7, 8; L. Kilian: op. cit., tabl. 11, ryc. 60, 61.

²² W. Gaerte: op. cit., ryc. 91.

²³ Por. W. Gaerte: op. cit., ryc. 174, 249, 250—251; L. Kilian: op. cit., tabl. XXVII, ryc. 159, 179; tabl. XXXI, ryc. 210.

туры керамики grzebykowej na tę kulturę²⁴, co wydaje się być słuszne także w odniesieniu do kultury керамики sznurowej. Pozostałe fragmenty przykrawędne (Tabl. XIV, 1, 3) są zbyt drobne, aby można było na ich podstawie dokonać próby rekonstrukcji ich kształtu.

Spośród trzech stwierdzonych w Sośni kultur archeologicznych kultura trzciniecka, nie omówiona jeszcze, należy niewątpliwie do najsłabiej poznanych na terenie Polski północno-wschodniej. Znana ona była dotychczas jedynie na terenie Niziny Mazowiecko-Podlaskiej jako grupa podlasko-mazowiecka, której liczne stanowiska nie przekraczały jednak linii Narwi²⁵. Tereny nadbałtyckie oraz obszar Warmii i Mazur posiadają ceramikę Juodkrante, zbliżoną do trzcinieckiej, ale i różniącą się od niej znacznie²⁶. Naczynie (Ryc. 11) swoimi cechami technicznymi i formalnymi nawiązuje najsilniej do dużych, smukłych

²⁴ A. Europaeus-Äyräpää: op. cit., str. 215 i przypisy 62—63; A. Europaeus-Äyräpää: Den yngre stenalderns kronologi i Finland och Sverige, „Finskt Museum”, T. LXII, 1955, str. 5—52; streszczenie w języku niemieckim: Chronologie der jüngeren Steinzeit in Finnland und Schweden, str. 48, przypis 48.

²⁵ A. Gardawski: Plemiona kultury trzcinieckiej w Polsce, „Materiały Starożytne”, T. V, 1959, str. 45—83.

²⁶ J. Dąbrowski: Z problematyki II okresu epoki brązu w północno-wschodniej Polsce, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” nr 2, Olsztyn 1963, str. 172—177 i tabl. I.

naczyń grupy podlasko-mazowieckiej kultury trzcinieckiej. Odnacza się ono małą średnicą dna, pozostającą w dysproporcji z wysokością naczynia i jego średnicą otworu. Posiadają one największą wydętość brzuśca w partii górnej, tworzącej niekiedy tzw. „bark”. Cechy te charakteryzują także omawiane naczynie z Sośni, dla którego najbliższą analogię stanowi naczynie z Lasek Starych, pow. Węgrów²⁷.

Na zakończenie tych wstępnych uwag o materiale ceramicznym odkrytym na omawianym stanowisku należy podkreślić, że o ile fragmenty naczyń należące do kultury керамики grzebykowej i sznurowej nawiązują bardzo wyraźnie do materiałów północnych, to znane dotychczas jedno naczynie kultury trzcinieckiej wykazuje związki z terenami położonymi na południe od Sośni. To krzyżowanie się różnych kulturowo wpływów na terenie Sośni jest w pełni zrozumiałe w związku z jej geograficznym położeniem. Wysoczyzna Kolneńska rozciągająca się między dolinami Pisy, Narwi i Biebrzy stanowi, jeśli nie jedyny, to zapewne najdogodniejszy pomost łączący tereny Mazur ze wschodnią częścią Niziny Mazowiecko-Podlaskiej, przedzielone zabagnionymi dolinami Narwi i jej północnych dopływów.

²⁷ E. Kempisty: Cmentarzysko ciałopalne kultury trzcinieckiej w Laskach Starych, pow. Węgrów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXXIII, 1968, str. 227, ryc. 4e, g.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Исследования в дер. Сосня, повят Граево, Белостокской области, проводились по поручению Института Истории Материальной Культуры Польской Академии Наук в периоде от 6 июня до 15 августа 1966 г. В объём исследований входили археологические разведки, а также раскопки на стоянке 1 (рис. 1). Разведочные работы позволили открыть ряд стоянок. С поверхности двух стоянок был собран следующий материал: на песчанном холме называемом „Лосиной Горой” — экземпляры нуклеусов и орудий (табл. I и II), а также на пахотном поле около деревни (таблица III и рис. 2). Материалы эти являются смешанной группой мезолитическо-неолитического периода.

Раскопочные работы велись на песчанном острове (местное название „Михалув”), лежащем на пойменной торфяной террасе р. Бебжы (рис. 3). Раскоп 1 локализован в северо-восточной части острова, недалеко торфяных залежей, раскоп II — в самой высокой части острова. Геологическую структуру иллюстрируют профили на рисунках 4 и 12. Остатки прежде всего были открыты в нижнем слое перегноя и в верхнем слое горизонта вымывания, но не составляли они однако скоплений (рис. 6, 7, 13, 14).

Раскоп 1 (128 м²) доставил 3814 кремневых экзем-

пляров, пятьсот с лишком обломков сосудов неолита и ранней эпохи бронзы, а также камни и мелкие осколки костей. Среди кремневых остатков чаще всего встречаются осколки, а затем отщепы и пластинки. Отмечено 61 нуклеус, причем большинство с одной ударной площадкой для отщепов, а также 279 орудий, причем большинство составляют скребки. В меньшем количестве встречались нерегулярные скребки, резцы, острия с косым ретушом, трапеции, треугольники, стрелки и другие (таблицы IV—IX и рис. 8).

Раскоп II доставил 2071 кремневых экземпляров, около 300 фрагментов керамики, камни и мелкие осколки костей. В кремневом материале кроме осколков, отщепов и пластинок находилось 42 нуклеуса, главным образом также с одной ударной площадкой для отщепов и 178 орудий, из которых большинство — нерегулярные скребки с такими же формами, как в раскопе 1, а также несколько иных (таблицы XV—XVIII, рис. 15X18). Остальной кремневый материал с обоих раскопов — смешанный. Часть его относится к мезолитическому периоду, что касается главным образом раскопа 1 (вислянский цикл), часть связана с керамикой, главным образом с гребенчатой. Сравнение этих групп материала выявляет типологические и ко-

личественные различия. Раскоп 1 доставил большее количество типично неолитических изделий. Большая часть орудий не может быть в настоящее время подвергнута анализу в отношении их культурной принадлежности, ввиду отсутствия дифференцированных критериев. Много общих характерных черт с этими материалами выявляют материалы собранные с поверхностных раскопок.

Также много сходства с кремневым материалом из Сосни выказывают комплексы относящиеся к культуре гребенчатой керамики, главным образом с территории Белоруссии. Сходства эти однако являются весьма поверхностными, а для проведения более подробных исследований не позволяет недостаток многих данных в публикациях.

Керамический материал открытый в двух описанных раскопах относится к культуре гребенчатой керамики (таблицы X, XIII, XVIII), шнуровой керамики (таблицы XIV, рис. 19) и к тшинецкой культуре (рис. 11). Встречается там также керамика современная. Статистический анализ расположения керамики отдельных культур в классах (по глубине профиля) в раскопе 1 (таблица 1) показывает, что возможно, что сохранились следы первоначального стратиграфического расположения в следующей последовательности: культура гребенчатой керамики, шнуровой керамики и современной керамики. О такой секвенции свидетельствует диаграмма представленная на рисунке 9. Фрагменты тшинецкой керамики принадлежат одному

сосуду, ввиду чего не были умещены в диаграмме, из которой следует что самую сильную связь с наиболее глубоко лежащими ярусами имела гребенчатая керамика. Материалы этой культуры часто носят следы прогирания пучками острой вялой травы и принадлежат наверно к остродонным сосудам (рис. 10) или же к сосудам имеющим на конце характерную „шишку” (таблица XVIII, 1). Аналогия, которую имеет эта керамика с белорусскими и финскими материалами дает основание зачислить их в группу т. наз. дегенеративной керамики гребенчатой культуры и датировать её на перелом неолита и эпохи бронзы.

Материалы культуры шнуровой керамики имеют много общего с жуцевской керамикой. Сосуд тшинецкой культуры имеет общие характерные черты со стройными сосудами подлесско-мазовецкой группы той же культуры.

Исследовательские работы на стоянке 1 еще не окончены. Запланировано продолжение работ, главным образом в раскопе 1 в направлении, в котором кремневые орудия были открыты вместе с гребенчатой керамикой. Можно надеяться, что этот объект также как и другие в окрестностях Сосни дает возможность получить важные материалы для познания истории этих земель в мезолитическом и неолитическом периодах, тем более, что есть надежда определения датировки обоснованной на естественных науках (палинологические исследования торфяных залежей).

SUMMARY

The archaeological researches at Sośnia, Grajewo district in the Białystok Voivodship, were carried out on behalf of the Institute of the History of Material Culture (Polish Academy of Sciences) from the 6th of July to the 15th August, 1966. They covered both surface investigations and systematical excavations at site no. 1 (fig. 1). As a result of the surface investigations, several sites were discovered. Finds were gathered from the surface of two of them: on the dune called „Łosiowa Góra” (cores and implements — tables I and II) and on an arable field near the village. They represent mixed mesolithic and neolithic complexes of finds.

The excavations were carried out on a sandy islet (its local name: „Michałów”), on a peaty fen of the Biebrza river (fig. 3). Trench I was cut in the north-eastern part of the islet, near the peat bog, trench II — in the highest place. The geological conditions are shown on the profiles (figs. 4 and 12). The finds occurred chiefly in the base of the humus horizon and in the upper part of the illuvial horizon, but they did not form any concentrations — figs. 6, 7, 13 and 14.

In trench I (128 sq. metres) were found: 3,814 flint objects, over five hundred fragments of Neolithic and early Bronze Age pottery stones and small fragments of bones. Among the flint objects, scraps are most numerous, then flakes and blades; 61 cores with the preponderance of single platform ones for flakes and 279 implements, with the preponderance of end-scrapers, were distinguished. Various scrapers, burins, truncated blades, tra-

peziums, triangles, neolithic arrow-points and others were not so numerous (plates IV—IX and fig. 8).

Trench II (142 sq. metres) yielded 2,071 flint objects, about 300 pottery fragments, as well as stones and small fragments of bones. Among the flint material, besides scraps, flakes and blades, there were distinguished 42 cores, chiefly single platform ones for flakes, and 178 implements with the preponderance of various scrapers similar in shape to those from trench I, as well as a few other implements (plates XV—XVII, figs. 15—18). The remaining flint materials from both trenches are mixed. Some of them are dating from the Mesolithic Age, particularly those from trench I (the Vistula cycle), the others should be linked with the pottery, mostly with the Comb pottery. The comparison between these two groups shows typological and quantitative differences. Trench I yielded a greater number of typically neolithic artefacts. Not many implements can be examined at the time being as to their cultural appurtenance because there are no criteria of differentiation. Finds from surface investigations show many common features with that material.

The materials assigned to the Comb Pottery culture, chiefly from the territory of Byelorussia, bear resemblance to the flint objects from Sośnia. The similarities are, however, rather general. A more detailed study cannot be made, for many data are missing in the respective publication. The pottery material discovered in both trenches belongs to the Comb Pottery culture

(plates X, XIII and XVIII), to the Corded Ware culture (plates XIV and fig. 19) and to the Trzciniec culture (fig. 11). Modern pottery was also found there. The statistical analysis of the distribution of the pottery of particular cultures at various depths of trench I (table 1) shows that, may be, traces of the original stratigraphic arrangement have been preserved: first the Comb Pottery culture, then the Corded Ware culture and finally modern pottery. The diagram on fig. 9 shows this sequence. The fragments of the Trzciniec culture are the remains of a single pot, therefore they were not taken into account in the diagram which shows that the connection of the Comb pottery with the deepest layers was the strongest. The materials of that culture often bear traces of brushing with a hard whisk of grass and are probably the remains of pots with a pointed base, (fig. 10), or with a base with the characteristic „knob” (pl. XVIII, 1). On the basis of Byelorussian and Finnish analogies, this

pottery may be assigned to the so-called degenerate Comb pottery and be dated to the turn between the Neolithic and the Bronze Ages.

The materials of the Corded Ware culture are related to those of the Rzucewo pottery. The vessel of the Trzciniec culture shows some connection with the slender ones of the Podlachian-Masovian group of this culture.

The investigation of site I has not been finished yet. The work is planned to be continued, particularly in trench I, in the direction where flint implements appeared together with the Comb pottery. It may be expected that this site, like others in the vicinity of Sośnia, will provide valuable materials for the widening of our knowledge of the mesolithic and neolithic history of these areas, the more so that there are some possibilities of the dating based on palynological examinations of peat bogs.

ANNA UZAROWICZOWA

GROBY KULTURY CERAMIKI SZNUROWEJ
Z CMENTARZYSKA WIELOKULTUROWEGO W MIERZANOWICACH, POW. OPATÓW

МОГИЛЫ КУЛЬТУРЫ ШНУРОВОЙ КЕРАМИКИ НА МОГИЛЬНИКЕ СМЕШАННЫХ КУЛЬТУР
В МЕЖАНОВИЦАХ, ПОВЯТ ОПАТУВ

GRAVES OF THE CORDED WARE CULTURE IN THE CEMETERY AT MIERZANOWICE, OPATÓW DISTRICT

Opracowanie niniejsze dotyczy 12 grobów kultury ceramiki sznurowej, które zostały odkryte na stanowisku 1 w Mierzanowicach. Stanowisko to obejmuje wielokulturowe cmentarzysko i osadę z okresu neolitu oraz początków epoki brązu. Badania na nim prowadzone były przez K. Salewicza w latach 1936 i 1938, a uzyskany materiał znajduje się obecnie w Państwowym Muzeum Archeologicznym w Warszawie. Duża część materiałów z tej dużej osady dotycząca jam kultury amfor kulistych została już opublikowana¹. Materiały z interesującego nas cmentarzyska nie zostały dotychczas w całości opracowane, a istnieją tylko fragmentaryczne omówienia zespołów i zabytków z tego obiektu. Powstały one głównie ze względu na ważne zagadnienie kultury mierzanowickiej, wywodzącej swą nazwę z licznych grobów „mierzanowickich” z tego cmentarzyska, które znalazły się w publikacjach omawiających szczególnie I okres epoki brązu w Polsce. Również groby kultury ceramiki sznurowej z tego cmentarzyska były kilkakrotnie omawiane, między innymi dwukrotnie w „Z otchłani wieków”² przez K. Salewicza. W pierwszej publikacji

daje on opis jednego z grobów kultury ceramiki sznurowej (grob 83), a w zakończeniu stwierdza³, że ma się tu do czynienia z grobem starszym od innych i należącym do późnej fazy kultury ceramiki sznurowej. O tym samym grobie pisze J. Kostrzewski⁴, omawiając kulturę tomaszowską, której nadaje nazwę „mierzanowickiej” od omawianego cmentarzyska i do której zalicza grób 83. Również S. Nosek⁵, omawiając genezę kultury łużyckiej, zalicza grób 83 do kultury mierzanowickiej i publikuje plan grobu i jego zawartość. Zagadnieniem przynależności kulturowej tego zespołu grobowego oraz występowaniem niewątpliwych grobów „sznurowych” na wyrażenie wielokulturowym cmentarzysku w Mierzanowicach zajmuje się w osobnej rozprawie J. Kowalczyk⁶.

Ogólna liczba grobów sznurowych, które dają się wyróżnić na cmentarzysku była rozmaicie określana przez interesujących się nimi archeologów. W maszynopisie pracy K. Salewicza z opi-

wie na terenie województwa kieleckiego, „Z otchłani wieków”, R. XIV, 1939, str. 93—97.

¹ K. Salewicz: Tymczasowe wyniki..., str. 55.

² J. Kostrzewski: Od mezolitu do okresu wędrówek ludów, „Prehistoria ziem polskich”, Kraków, 1939—1949, str. 203.

³ S. Nosek: Zagadnienie prasłowiańszczyzny w świetle prehistorii, „Światowit”, T. XIX, 1946—1947, str. 53, ryc. 14; tabl. XV, 9—13.

⁴ J. Kowalczyk: Zagadnienie kultury mierzanowickiej, zwanej także tomaszowską, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXVI, 1959—1960, str. 1—8.

¹ B. Balcer: Osada kultury amfor kulistych na stanowisku 1 w Mierzanowicach, pow. Opatów, „Materiały Starożytne”, t. IX, 1963, str. 99—141.

² K. Salewicz: Tymczasowe wyniki badań prehistorycznych w Mierzanowicach, pow. Opatów, woj. kieleckie, „Z otchłani wieków”, R. XII, 1937, str. 39—59; K. Salewicz: Ogólne wyniki badań archeologicznych przeprowadzonych w r. 1938 z ramienia PMA w Warsza-

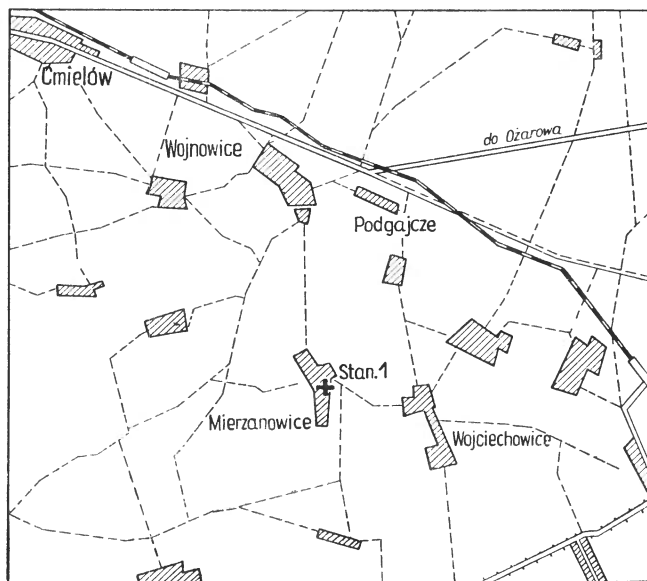
sem stanowiska wynika, że ogółem przebadano 240 zespołów obejmując jamy i groby różnych kultur jedną numeracją. Na 180 grobów K. Salewicz 13 z nich określa jako należące do kultury ceramiki sznurowej (obok przeważających 124 grobów mierzanowickich). Z wymienionych przez K. Salewicza 13 grobów, można tylko 10 zaliczyć obecnie do sznurowych, natomiast 2 zespoły grobowe, 89 i 129, określone przez K. Salewicza jako „mierzanowickie” należą również do kultury ceramiki sznurowej. W sumie więc na cmentarzysku znajdowało się 12 grobów kultury ceramiki sznurowej, które są przedmiotem niniejszej publikacji.

Podstawą opracowania jest niemal w całości zachowany materiał z wyposażenia grobów. Natomiast z zakresu dokumentacji maszynopis pracy K. Salewicza z archiwum PMA obejmujący szczegółowy opis grobów wraz z ich zawartością, opis jam, które je przecinały, oraz omówienie form grobów i rytuału grzebalnego. Następnie posiadamy fotografie większości odkrytych grobów i rysunki zabytków. Plany i inna dokumentacja, szczególnie ważna ze względu na nawarstwianie się obiektów, zaginęła podczas wojny.

Jak podaje w swoim opracowaniu K. Salewicz, analizę chemiczną zabytków miedzianych i brązowych oraz próbek pobranych z niecki (trumny) grobowej z grobu 89 przeprowadził w swej pracowni profesor Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie inż. Marian Kowalski. Płec szkieletów ludzkich, często na podstawie zachowanych niewielkich resztek, określił dr I. Michalski.

Stanowisko położone jest na łagodnym wzniesieniu stanowiącym część rozległego wzgórza, ciągnącego się w kierunku północ-południe, na którym leży wieś Mierzanowice. Stanowisko 1 oddalone jest około 300 m od rzeczki Gierczanki, która jest dopływem rzeki Kamiennej. Szeroka zabagniona dolina Gierczanki świadczy o tym, że była to kiedyś znacznie szersza rzeka.

Mierzanowice leżą na terenie urodzajnej lessowej Wyżyny Opatowskiej. Niedaleko wsi, kilka kilometrów na północ od niej, przebiega granica lessu z rozciągającą się dalej doliną pokrytą żwirami i gliną zwałową. W odległości około 14 km od naszego stanowiska położona jest kopalnia pasiastego krzemienia w Krzemionkach, kopalnie zaś krzemienia świeciechowskiego leżą po drugiej stronie Wisły, w odległości około 20 km w kierunku wschodnim od omawianego stanowiska (Ryc. 1).



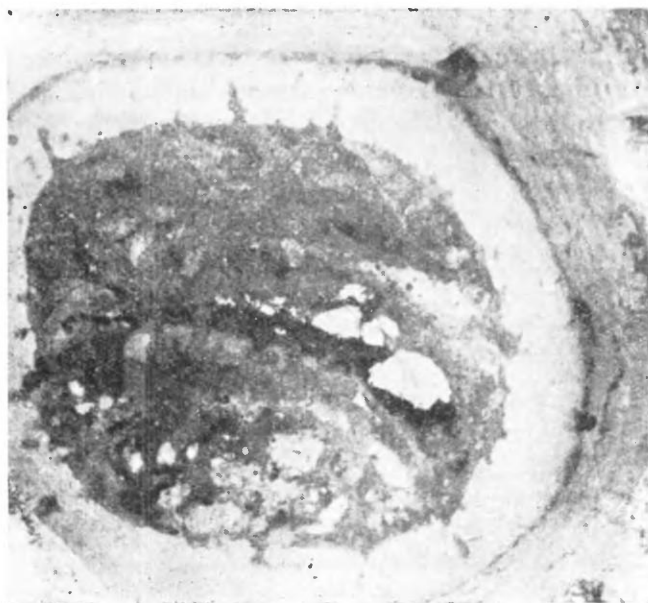
Ryc. 1. Mierzanowice, pow. Opatów. Plan sytuacyjny stanowiska

OPIS MATERIAŁU

Opisy grobów oparte są o zachowane opracowania tych obiektów wykonane przez K. Salewicza. Kolejność opisu i jego styl został w dużej mierze zachowany.

Grób 81

Jama grobu ukazała się na poziomie 80 cm od powierzchni ziemi wcięta w dno grobu 60, który określony został przez K. Salewicza jako mierzanowicki. Górne części obu jam grobowych zostały całkowicie zniszczone



Ryc. 2. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 81. Jama grobu na głębokości 80 cm

rowami, wobec czego stratygrafia nie była wyraźna. Jama grobu 81 była kolista o średnicy 140 cm i rozszerzała się silnie i regularnie ku dołowi (Ryc. 2). Dno, gdzie znaleziono szkielet z wyposażeniem, znajdowało się na poziomie 175—185 cm, wymiary jego wynosiły 210×285 cm. K. Salewicz przypuszcza, że jama ta służyła jako ziemianka, a dopiero później użyto ją do celów grzebalnych. Na podstawie obserwacji i stratygrafii w terenie K. Salewicz pisze, że cała górna zawartość jamy do głębokości 120 cm należała do grobu 80, pozostały zaś materiał aż do dna jamy pochodził z ziemianki, z której był najpierw wyrzucony z ziemią na zewnątrz i dostał się powtórnie do jamy grobowej przy jej zasypywaniu. Potwierdza to fakt, że ziemia w jamie była pulchna i słabo próchnicza. Materiały z pierwszej ziemianki (sądząc z opisu) należały do kultury ceramiki sznurowej. Na dnie ziemianki znaleziono kilka drobnych grudek węgla drzewnego.

Sam grób najprawdopodobniej podwójny zawierał przede wszystkim szkielet mężczyzny (Ryc. 3). Kości jego były mocno spróchniałe i rozwleczone. Stosunkowo lepiej

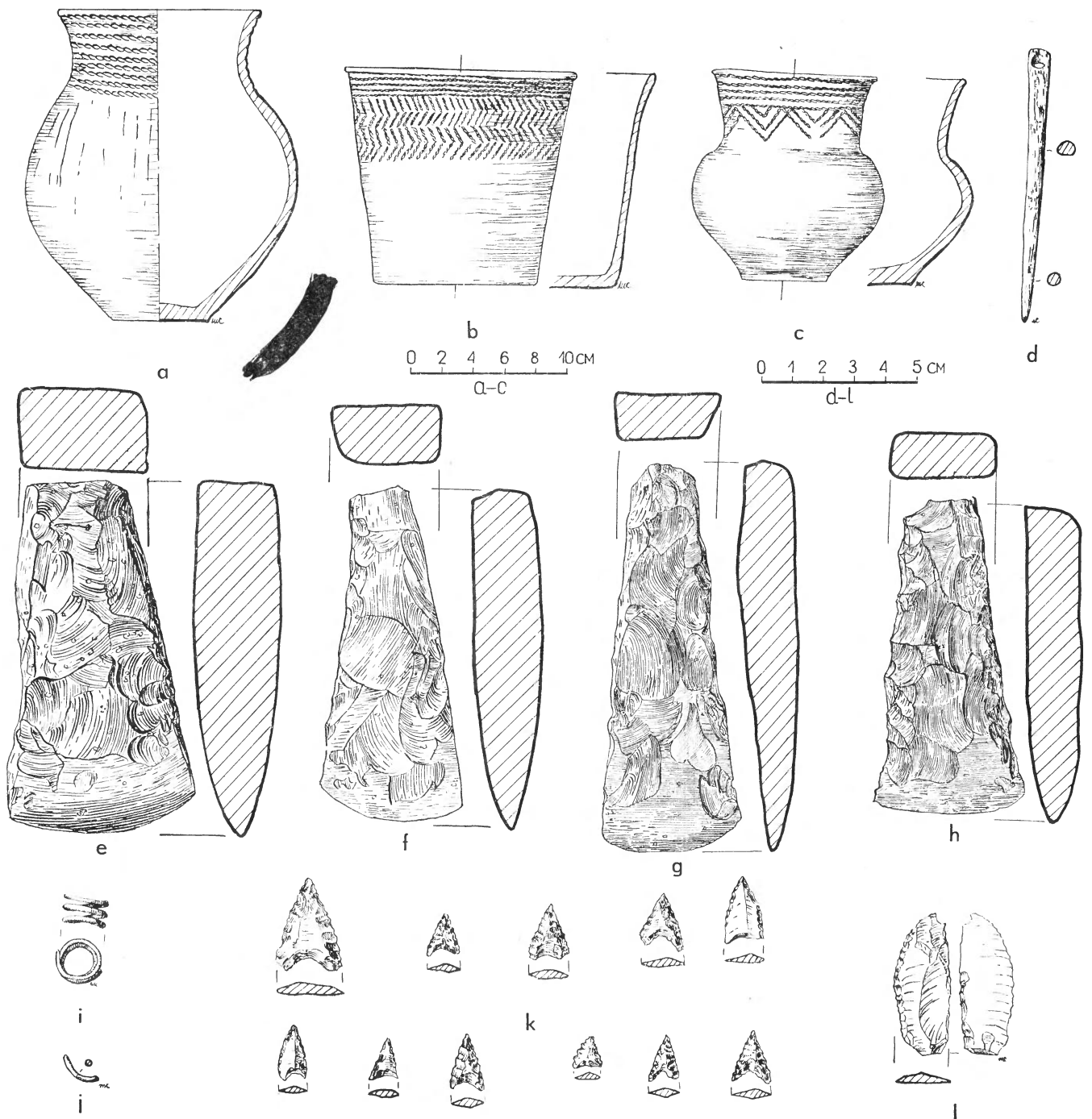


Ryc. 3. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 81. Jama grobu na głębokości 175—185 cm

zachowały się ułamki czaszki, niektóre silnie zabarwione śniedzią, poza tym kości miednicy, lewej nogi i kości ramieniowe. Znaleziono również kilka kręgów, żeber, kawałki kości prawego uda i podudzia. Z układu resztek szkieletu można wnioskować, że zmarły leżał na prawym boku głową w kierunku południowo-wschodnim, stopami na północny wschód, twarzą ku zachodowi. Nogi szkieletu były zgięte w kolanach. W pobliżu czaszki znaleziono 4 siekierki krzemienne (5, 6, 7, 8), a między ułamkami czaszki zwinięty w 2 spirale drut miedziany (9). W pobliżu kości ramieniowych leżała igła kościana (4), obok nóg 2 puchary (1, 3) i nieco dalej jeszcze jeden (2). Pomędzy ułamkami czaszki a największym pucharem odkryto 11 grocików krzemiennych (10) oraz 20 krzemieni (11). Tuż przy kościach udowych opisanego szkieletu, równoległe do nich, leżały kości udowe i podudzi drugiego młodszego osobnika, prawdopodobnie mężczyzny. Kości jego stóp i palców były tuż przy kościach podudzi. Mimo że nie znaleziono dalszych kości, K. Salewicz uważa, że „są to resztki drugiego ludzkiego szkieletu, reszta bowiem kości mogła ulec zupełnemu zniszczeniu, gdyż był to osobnik młody”. Leżał on na lewym boku, głową w kierunku północno-wschodnim i stopami na południowy zachód, a więc przeciwnie niż szkielet główny. Nogi skurczone. Obaj

zmarli zostali pochowani jednocześnie, dary grobowe należały do pierwszego opisanego szkieletu.

1) Puchar o profilu esowatym. Szyja zdobiona ornamentem sznurowym. Na brzuścu pionowo biegnące rysy od wygładzania. Barwa jasnobrunatna. Średnice: dna 5 cm, wylewu 13 cm; wysokość 19,5 cm (Ryc. 4a). 2) Pucharek doniczkowy z krawędzią wylewu zaokrągloną. Górna część zdobiona ornamentem sznurowym. Barwa jasnobrunatna w czarne plamy. Średnice: dna 10,5 cm, wylewu 15 cm; wysokość 13 cm (Ryc. 4b). 3) Puchar z rozchyloną wysoką szyjką. Brzusiec baniasty, szyja zdobiona odciskami sznura. Barwa brunatna w szare i czarne plamy. Średnice: dna 5 cm, wylewu 10 cm; wysokość 13 cm (Ryc. 4c). 4) Igła kościana z okrągłym otworem. Długość 8,7 cm; średnica otworu 0,3 cm (Ryc. 4a). 5) Siekierka z krzemienia świciechowskiego o przekroju czworobocznym i ostrzem silnie polerowanym. Obuch płaski, wygładzony. Powierzchnie częściowo załuskane. Szerokość: ostrza 6 cm, obucha 3 cm; długość 11 cm; grubość 11 cm (Ryc. 4e). 6) Siekierka z krzemienia świciechowskiego o przekroju czworobocznym, ostrze nieznacznie wygięte, obuch spłaszczony. Ślady załuskania i odbić na powierzchni, a na dwóch bokach zaciek żelazisty (z miedzi). Szerokość: ostrza 4,5 cm, obucha 2 cm; grubość 2 cm; długość 10,6 cm (Ryc. 4f). 7) Siekierka z krzemienia świciechowskiego, wąska, czworoboczna. Boki nierówne. Ostrze półkoliste, niesymetryczne, silnie polerowane. Obuch spłaszczony nierówny. Szerokość: ostrza 4,5 cm, obucha 1,5 cm; długość 12,3 cm (Ryc. 4g). 8) Siekierka z krzemienia świciechowskiego o przekroju czworobocznym. Ostrze proste silnie zostrzone i polerowane. Obuch nierówny, spłaszczony. Boki częściowo pokryte załusaniem. Szerokość: ostrza 4,8 cm, obucha 2 cm; wysokość 9,9 cm (Ryc. 4h). 9) Zausznica (lub kolczyk) z drucika miedzianego (analiza chemiczna wykazała czystą miedź) skręconego w podwójną spiralę — grubość drucika 2 mm; średnica skrętu 1,2 cm (Ryc. 4i) — oraz fragment drugiej takiej samej spirali (Ryc. 4j). 10) Jedenaście grocików do strzał z krzemienia czekoladowego. Wszystkie grociki mają kształt trójkątów z łukowato wyciętą podstawą, pokryte są retuszem przykrawędnym i powierzchniowym. Większość grocików obustronnie wypukła, a 3 płasko-wypukłe. Wielkość różna, największy grocik ma długość 3 cm, najmniejszy 1 cm (Ryc. 4k). 11) Trzydzieści osiem krzemieni (tyle zachowało się w magazynie, w opisie grobu K. Salewicz podaje tylko 20). Wśród nich wyróżniono: a) Nóż na małym wiórze z krzemienia czekoladowego łuskany obubocznie, płasko, nieco zębato (Ryc. 4l). b) Dwa fragmenty noży na wiórze z krzemienia czekoladowego. c) Zatepiec z krzemienia czekoladowego. d) Dwa fragmenty noży na wiórze z krzemienia świciechowskiego. e) Odlupek wiórowy, nie całkowicie mikrołuskany. f) Dwa fragmenty narzędzi. g) Odlupek mikrołuskany, półtylcowy. h) Krótki odlupek łuskany dość stromo w części wierzchołkowej (niby zgrzebełko). i) Siedem fragmentów wiórowych z krzemienia czekoladowego ze śladami użytkowania. j) Cztery odlupki, trzy z krzemienia czekoladowego, jeden ze świciechowskiego. k) Piętnaście odpadków z krzemienia czekoladowego i świciechowskiego. l) Dwadzieścia sześć kości zwierzęcych.



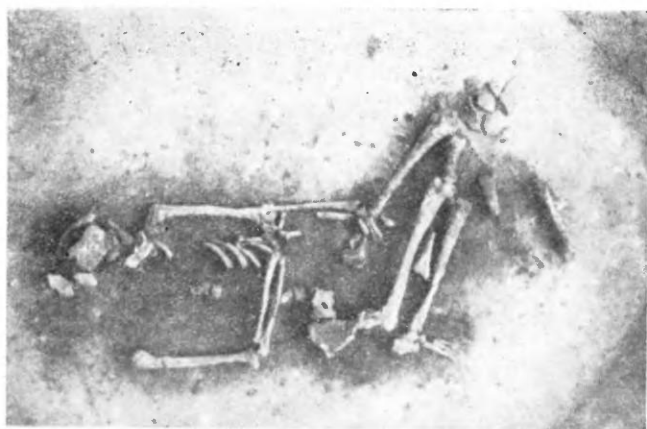
Ryc. 4. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 81 (a-1)

Grób 83

W dość dużej i nieregularnej jamie grobowej (Ryc. 5) znaleziono na głębokości 90 cm niezbyt dobrze zachowany szkielet mężczyzny leżący na lewym boku (ułożenie boczno-plecowe). Głowa skierowana na północny wschód, a stopy na południowy zachód. Nogi bardzo silnie zgięte w kolanach, podudzia prawie równoległe do ud. Lewa ręka wyprostowana (palce przy rozkroczu), prawa zgięta w łokciu pod kątem prostym, a palce znajdują się przy łokciu lewej ręki. Czaszka w ułamkach, zniszczona zapewne przez rów przechodzący tuż ponad grobem. Podobnie uszkodzony został puchar, który stał w pobliżu

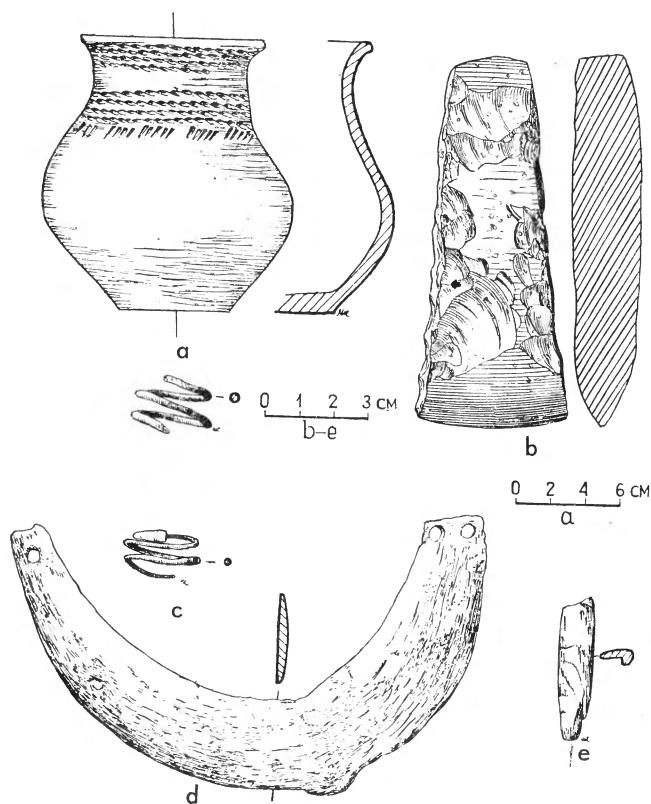
kolan (1). Obok prawego kolana leżała siekierka krzemienienna (2). Przy kościach czaszki odkryto 2 kolczyki lub zausznice z brązu (3), zaś pod żuchwą płaski naszyjnik ze sztabki brązu (4). Blisko siekiery i pucharu wystąpił fragment przedmiotu kościanego (5).

1) Puchar z krawędzią wylewu silnie wychyloną na zewnątrz. Szyja zdobiona poziomymi odciskami sznura oraz ukośnymi nacięciami. Barwa jasnobrunatna. Wysokość 16 cm; średnica: dna 6,5 cm, wylewu 10,5 cm (Ryc. 6a) 2) Siekierka z krzemienia świeciechowskiego o przekroju czworobocznym (zagięła). Ostrze proste zaokrąglone i wygładzone. Obuch płaski. Powierzchnie załuskane. Długość 10,5 cm; szerokość: ostrza 4,5 cm, obucha 2,1 cm;



Ryc. 5. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 83. Jama grobu na głębokości 90 cm

grubość 2 cm (Ryc. 6b). 3) Dwie zausznice (lub koleżki) wykonane z kółciska i spiralnie skręconych drutów brązowych. Jeden koniec drucika rozklepany. Jedna zausznica dwuzwojowa z grubszego drutu (0,2 mm), średnica skrętu 2,3 cm. Druga z cieńszego drucika o nierównej grubości (największej 0,1 mm) trzyzwojowa (Ryc. 6c). 4) Naszyjnik wykonany z płaskiej sztabki brązu. Kształt sztabki półkolisty o zwężających się nierówno zakończeniach, prosto ściętych, z wypukłością mniej więcej w połowie zewnętrznej krawędzi. Końce sztabki zaopatrzone w regularne okrągłe otwory do zawieszania. Sztabka z jednej strony zupełnie płaska, z zewnętrznej zaś nieznacznie wypukła. Na patynie naszyjnika widoczne ślady odcisnięcia skóry ludzkiej. Długość sztabki 20 cm; największa szerokość 3 cm; największa grubość 0,2 cm (Ryc. 6d). 5) Fragment

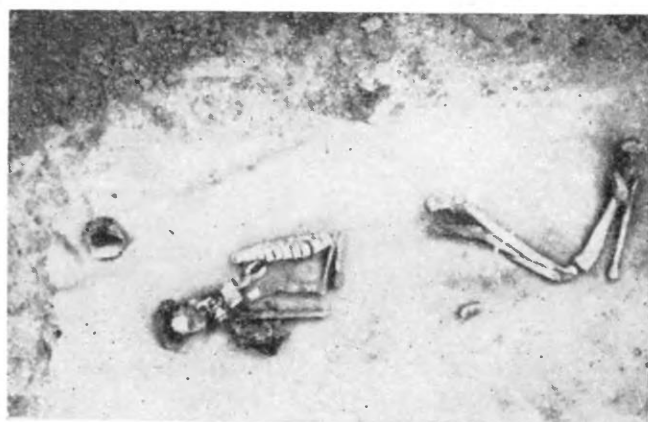


Ryc. 6. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 83 (a-e)

wydłużonego przedmiotu z kości o przekroju haczykowatym. Długość 4 cm; szerokość 1 cm (Ryc. 6e). W materiale z tego samego grobu zachowały się nie wymienione przez K. Salewicza następujące przedmioty: 6) Trzydzieści trzy drobne fragmenty naczyń, w tym 4 fragmenty o powierzchniach obmazywanych miotłką, oraz 3 fragmenty z ornamentem sznurowym. Barwa jasnobrunatna lub ceglasta, często od wewnątrz czarna. Gлина z domieszką drobną i nieliczną gruboziarnistą. 7) Trzyznacicie krzemieni, w tym: a) Bardzo mały łuszczeń z krzemienia czekoladowego, b) Wiór mikrołuskany częściowo na obu bokach z krzemienia czekoladowego, c) Dwa odłupki częściowo mikrołuskane z krzemienia czekoladowego i świeciechowskiego, d) Dwa odłupki z krzemienia pasiastego, e) Siedem odpadków z krzemienia czekoladowego i trzy z świeciechowskiego, w tym jeden przepalony.

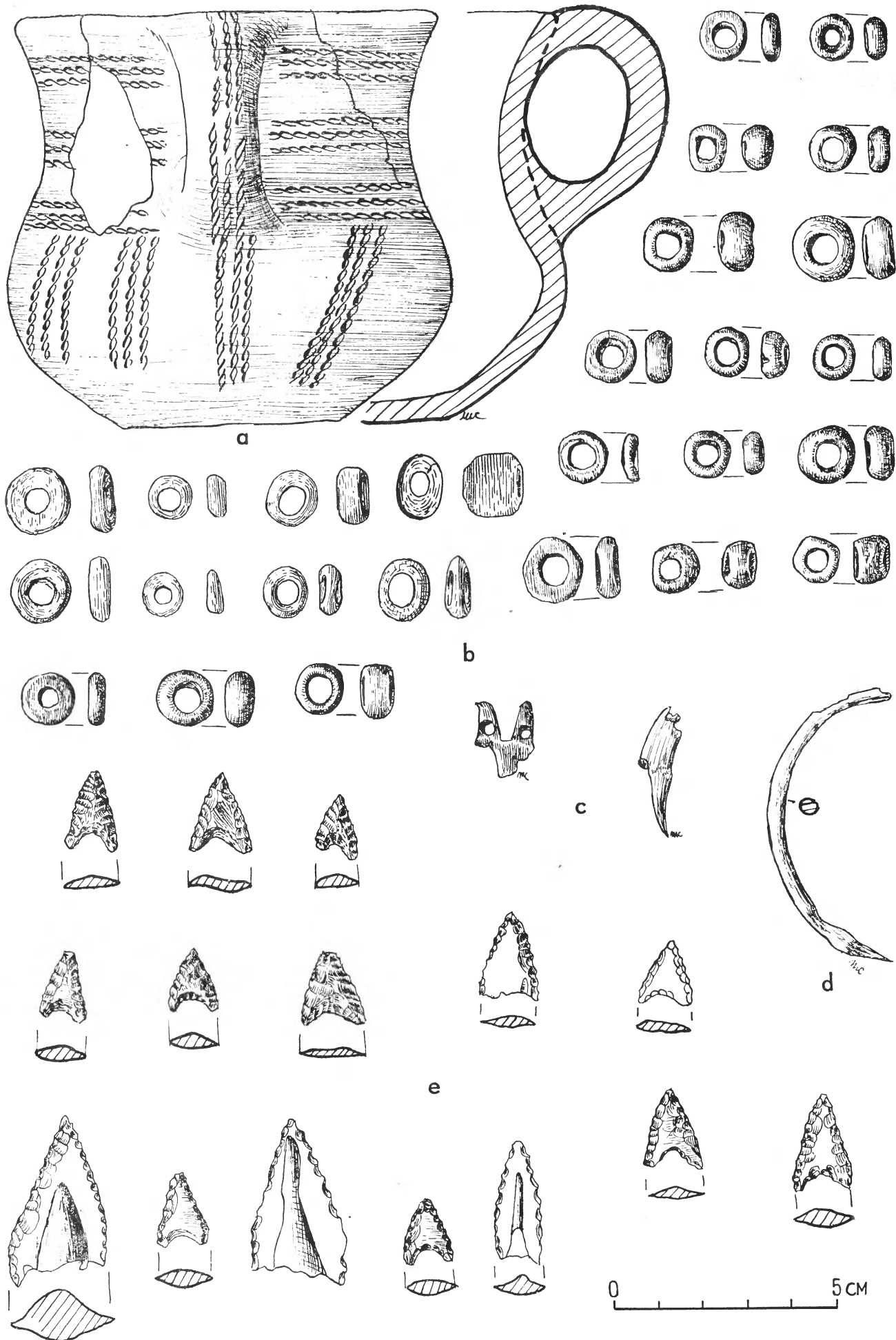
Grób 89

W nieregularnej, podłużno-owalnej jamie grobowej na poziomie 140 cm znaleziono źle zachowany szkielet mężczyzny. Leżał on wewnątrz bardzo wyraźnej obwódki z silnie brunatnej i częściowo spopielonej ziemi. Były to ślady niecki, w którą włożono zmarłego. Dno niecki wyznaczone przez jej zarys znajdowało się tuż przy dnie jamy grobowej. Obwódka i plamy ziemi brunatnej były widoczne już na poziomie 120 cm (K. Salewicz przypuszcza, że brunatne i popielate zabarwienie ziemi, wyznaczające nieckę powstało na skutek rozłożenia się materiału organicznego, z którego niecka była wykonana). Szkielet leżał na prawym boku, skierowany głową na wschód, a stopami na południe. Nogi podgięte w kolanach pod kątem prostym. Prawa ręka silnie zgięta w łokciu, zaś kości palców spoczywały przy twarzy. Palce lewej ręki odkryto przy prawym łokciu. Czaszka zupełnie zniszczona, leżała na dużym płaskim zwęglonym przedmiocie drewnianym. Poza czaszką tuż przy obwódce niecki leżał kubek (1), a w pobliżu szczęk, kręgów i żeber rozrzucone były paciorki kościane (2). Przy prawym przedramieniu wystąpił fragment bransolety z brązu (3), która uległa rozkładowi, o czym świadczy zabarwienie ziemi



Ryc. 7. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 89. Jama grobu na głębokości 140 cm

obok prawego ramienia, przedramienia i palców. Przy miednicy znaleziono 15 grocików krzemienych (4) i nożyk krzemienny (5). Grociki leżały na podłożu o zabarwieniu ciemnobrunatnym i tłustym, powstałym według K. Salewicza ze spróchniałego drewna (kołczan). Przy



Ryc. 8. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 89 (a-e)

lewym podudziu znajdował się również nóż krzemienisty (6). W jamie grobowej odkryto ponadto drobne grudki węgla drzewnego, bryłki brunatnej i popielatej ziemi oraz niezdobione małe fragmenty naczyń i odpadki krzemienne. Wszystkie te pozostałości nie należały do bezpośredniego wyposażenia grobu (Ryc. 7).

1) Kubek z taśmowatym uchem. Szyja, brzusec i ucho zdobione odciskami sznura. Barwa jasnobrunatna w duże czarne plamy. Domieszka w glinie gruboziarnista. Wysokość 9,5 cm; średnice: wylewu 9,6 cm, dna 4,5 cm (Ryc. 8a). 2) Dwadzieścia sześć paciorków z kości, pochodzących z naszyjnika (Ryc. 8b). Kształt paciorków kolisty lub walcowaty. W środku każdego duży okrągły otwór. Wielkość i grubość paciorków rozmaita. Największa średnica 1,5 cm, najmniejsza 0,9 cm. Długość od 1,4 cm do 0,4 cm. Większość pokryta zielonkawym zabarwieniem. Poza tym odkryto dwa wisiorki wykonane z zębów zwierzęcych z jednym i dwoma otworami, pokryte zielonym barwnikiem (Ryc. 8c). 3) Fragment bransolety z brązu wykonanej z cienkiego okrągłego w przekroju drutu. Analiza chemiczna wykazała Cu 95,6% i Sn 4,4%. Reszta bransolety uległa rozkładowi. Długość fragmentu 9,5 cm; grubość 0,3 cm (Ryc. 8d). 4) Piętnaście grocików sercowatych z krzemienia czekoladowego. (Według K. Salewicza 7 z nich zachowało lepiszczyste żywiczne do umieszczania drzewca strzały). Obecnie istnieją częściowe ślady lepiszczysta na 4 okazach, wykonane ze smolistego tworzywa. Największy grocik długości 2,2 cm (Ryc. 8e). 5) „Nożyk” na odłupku z krzemienia dolnoastarckiego, pasiastego. Długość 7,3 cm. 6) Szeroki „nóż” na odłupku z krzemienia świeciechowskiego.

Grób 94

Na głębokości 90 cm wystąpił zarys dużej jamy grobowej, nieregularnie wielobocznej, rozszerzającej się nieco ku dołowi, o wymiarach 170×240 cm (K. Salewicz przypuszcza, że była to uprzednio ziemianka). Jama ta wypełniona była pulchną ziemią próchniczną, w której ponad szkieletem znaleziono ułamki naczyń i odłupki krzemienne. Na głębokości 210 cm (120 cm od stropu jamy) leżał bardzo silnie zniszczony szkielet mężczyzny. Wszystkie kości były jakby „rozlane” i rozpuszczone, a na niektórych z nich widać „jakby ślady pobytu w słabym ogniu” (według K. Salewicza). Być może częściowe przepalenie włók, wpłynęło na zachowanie się późniejsze



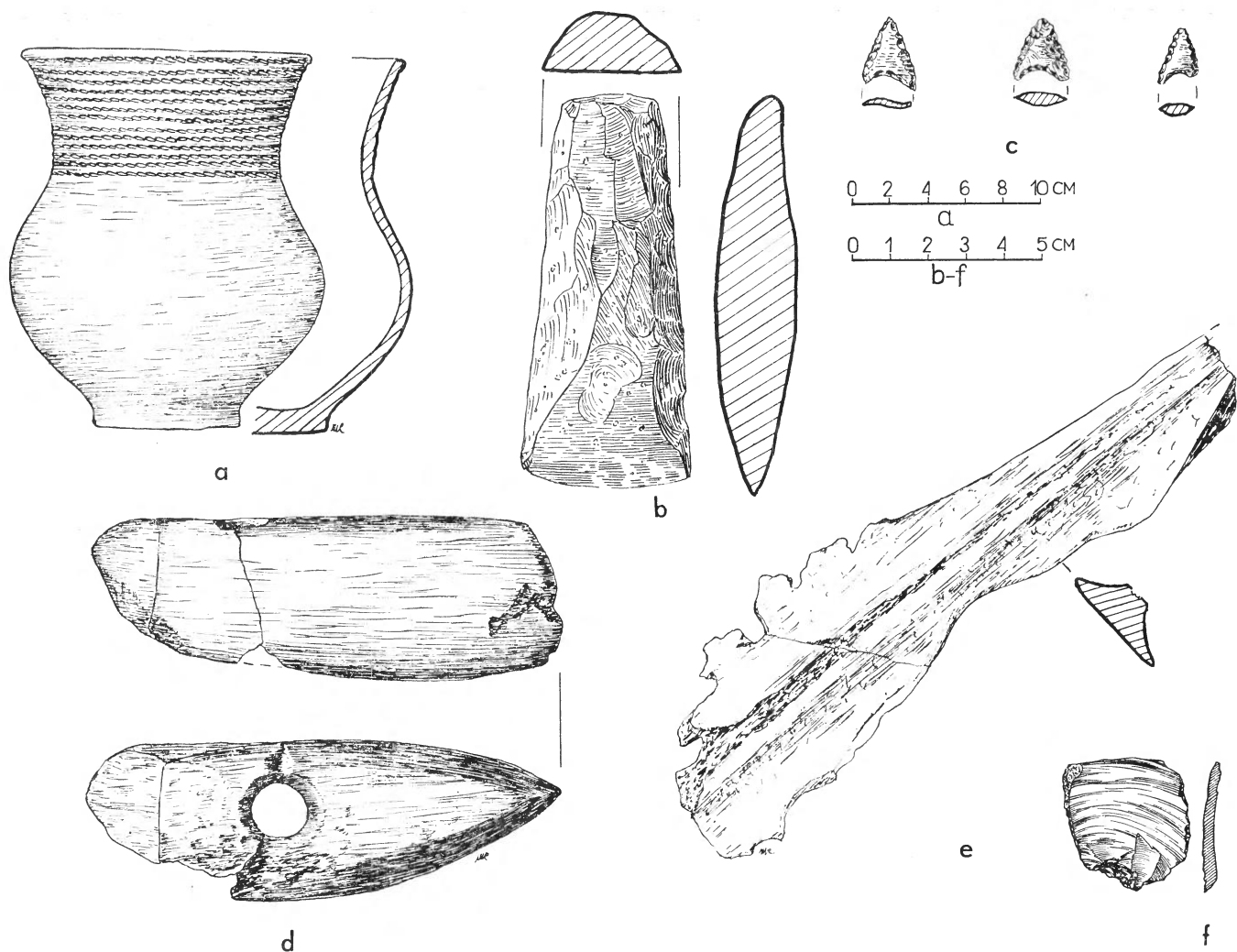
Ryc. 9. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 94. Jama grobu na głębokości 210 cm

szkieletu. Kości części stóp, obu nóg i podudzi były połączone i stanowiły jedną bezkształtną masę. Taką samą masę utworzyło połączenie kości lewej części klatki piersiowej, kręgow oraz lewego przedramienia. Przy tym zachowaniu szkieletu można tylko domyślać się, że był on ułożony na prawym boku, głową skierowaną na południe, a stopami na północ. Nogi były silnie zgięte w kolanach, obie ręce prawdopodobnie zgięte w łokciach, a dłonie umieszczone w pobliżu twarzy. Dolna część czaszki była zupełnie przepalona, a górna zachowała się w drobnych kawałkach (Ryc. 9). Na dnie jamy grobowej nie było śladów palenia ognia. Obok szkieletu w różnych miejscach znaleziono 3 duże płaskie zwęglone przedmioty drewniane, dwa z nich spoczywały na klatce piersiowej (1), trzeci zwęglony przedmiot leżał poza stopami (2) i był częściowo nakryty dużym pucharem (3). Z drugiej strony zwęglonego przedmiotu leżała siekierka krzemienista (4). Obok znaleziono 3 grociki krzemienne (5), wydłużony przedmiot kościany (6) oraz ułamek narzędzia kościanego, który zaginął. W masie kostnej powstałej z prawego ramienia, tkwił czwarty grocik krzemienisty, poza plecami zaś szkieletu znaleziono częściowo uszkodzony toporek kamienny (7). Ponadto opodał głowy w kierunku południowym leżało duże kamienne „gładzidło” do szlifowania narzędzi (8).

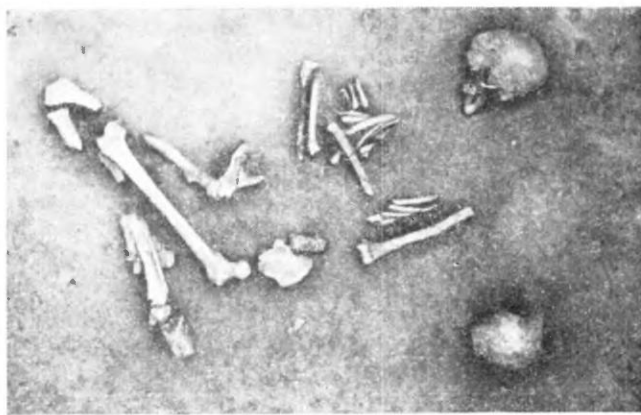
1) Zwęglony przedmiot drewniany, ostry, długi i wąski długości 28 cm oraz drugi nieco szerszy, długości 14 cm (nie zachowały się). 2) Zwęglony przedmiot drewniany, zapewne kołczan, duży, płaski. Długość 23 cm; szerokość 7,5 cm (nie zachował się). 3) Puchar z szyją zdobioną poziomymi odciskami sznura. Barwa brunatnoceglasta, od wewnątrz bardziej szara. Domieszka w glinie drobnoziarnista. Wysokość 20 cm; średnice: dna 8 cm, wylewu 15,5 cm (Ryc. 10a). 4) Siekierka z krzemienia świeciechowskiego o nierównych czterech bokach, przekrój podłużny, soczewkowaty. Ostrze proste, silnie gładzone. Długość 10,3 cm; szerokość: ostrza 4,5 cm, obucha 2,5 cm (Ryc. 10b). 5) Trzy sercowate grociki z krzemienia czekoladowego, pokryte retuszem. Przeciętna długość 1,5 cm (Ryc. 10c). 6) Przedmiot kościany, płaski, wydłużony, z nacięciami na krawędziach oraz ze śladami gładzenia. Długość 18 cm (Ryc. 10e). 7) Toporek kamienny, częściowo zniszczony na skutek przepalenia. Otwór okrągły o rozszerzającej się średnicy. Zachowana długość 12,5 cm; szerokość 4 cm; największa grubość 3,7 cm (Ryc. 10d). 8) Kamienne „gładzidło” (zaginęło) o wymiarach 30×25 cm. K. Salewicz przypuszcza, że służyło do szlifowania narzędzi kamiennych i krzemienianych. Ponadto do inwentarza grobu należały nie wymienione w opisie K. Salewicza. 9) Cztery krzemienie czekoladowe, w tym: a) Wiór. b) Odłupek łuskany (Ryc. 10f). c) Wiór nieco łuskany przy wierzchołku. d) Okruch.

Grób 98

W nieregularnej jamie grobowej znaleziono na poziomie 120 cm szkielet mężczyzny, słabo zachowany. Zmarły leżał na prawy boku (ułożenie boczno-plecowe) z głową w kierunku południowo-wschodnim, stopami na północny zachód. Nogi były silnie zgięte w kolanach, możliwe, że przy grzebaniu podniesione do góry, potem opadły. Kości połamane. Ręce zgięte w łokciach prawie pod kątem prostym (Ryc. 11). Obok stopy lewej nogi znaleziono duży toporek kamienny (1). Tuż przy kościach lewej



Ryc. 10. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 94 (a-f)



Ryc. 11. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 98. Jama grobu na głębokości 120 cm

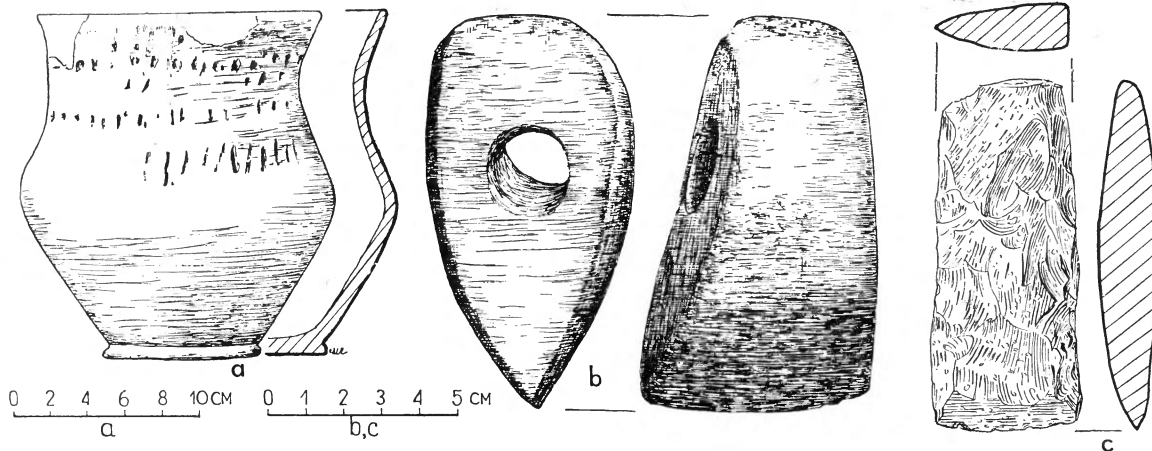
części miednicy leżała siekierka krzemieniowa (2), w pobliżu zaś krzemień (3). Poza lewą kością ramieniową znajdował się uszkodzony puchar (4).

1) Toporek z kamienia dość dużych rozmiarów, z asymetrycznym, wydłużonym ostrzem. Obuch ze śladami odbić. Długość: 10 cm, ostrza 6 cm; grubość 5,4 cm; średnica otworu 2,4 cm (Ryc. 12b). 2) Mała siekierka

o trzech bokach z krzemienia świeciechowskiego. Długość 8,6 cm; największa szerokość 1,3 cm (Ryc. 12c). 3) Fragment wióra z krzemienia czekoladowego długość 5,3 cm. 4) Puchar niestarannie wykonany, z wyodrębnionym dnem. Powierzchnia nierówna ze śladami formowania palcami. Na szyi i w górnej części brzuśca nierówny ornament z poziomymi nacięciami. Barwa jasnożółta. Domieszka w glinie gruboziarnista. Wysokość 18,5 cm; średnice: dna 8 cm, brzuśca 14,5 cm, wylewu 13,5 cm (Ryc. 12a).

Grób 100

Jama grobowa nieregularna o wymiarach 240×170 cm zwężała się nieco ku dołowi. K. Salewicz pisze, że „może była to uprzednio ziemianka”. Od strony południowej jamy znajdowało się małe koliste wybrzuszenie (zejście do jamy?), wcięte w starszą jamę 101, która nie zawierała materiału, tylko ściany jej i dno były czerwone wskutek przepalenia. Całe górne części obu jam były zniszczone rowami. Na pierwszy ich uchwytny zarys natrafiono na poziomie 90 cm. Zachowały się właściwie jedynie ich części przydenne, przy czym dno jamy 101 było około 10 cm niżej (Ryc. 13). Na dnie jamy 100 na głębokości 120 cm znaleziono źle zachowany szkielet mężczyzny le-

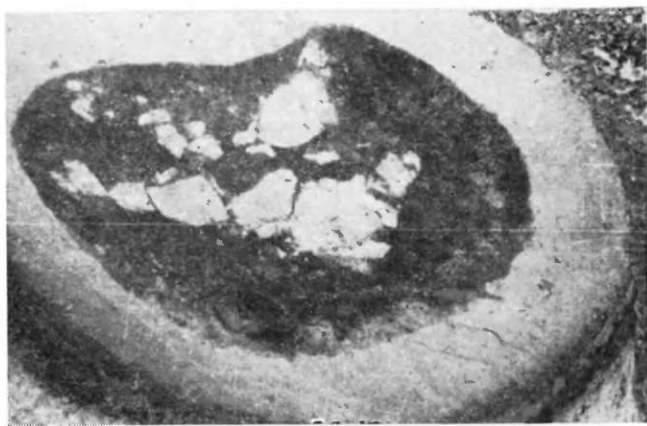


Ryc. 12. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 98 (a-c)

żący na prawym boku, z głową na południe, stopami na północ. Nogi silnie zgięte w kolanach, a kości ich zniszczone i połamane. Lewa ręka zgięta w łokciu prawie pod kątem prostym, zaś przedramię położone na klatce piersiowej. Z prawej ręki zachowała się tylko główka kości ramieniowej. Czaszka zupełnie zgnieciona i zniszczona. Obok czaszki znaleziono dwie spirale z brązu (1). Poza kośćmi miednicy leżała amfora (2), a obok niej wy-

stąpiło w skupieniu 8 grocików krzemiennych ostrzami zwróconych w jednym kierunku (3). Po drugiej stronie amfory leżał przedmiot kościany (4), a tuż obok niego i pod nim jeden większy i kilkadziesiąt bardzo drobnych krzemieni (5). W pobliżu łokcia lewej ręki znajdował się puchar (6), a w jego wylocie tkwił mały kubek (7). Nieco dalej poza pucharkiem leżały dwie siekiery krzemienne (8 i 9). Poza tym blisko pucharków znaleziono „nóż” krzemienisty (5) oraz przy prawym podudziu przepalony grocik krzemienisty (3). Ponad kośćmi znaleziono nie należące do wyposażenia grobu ułamki naczyń i odpadki krzemienne (Ryc. 14).

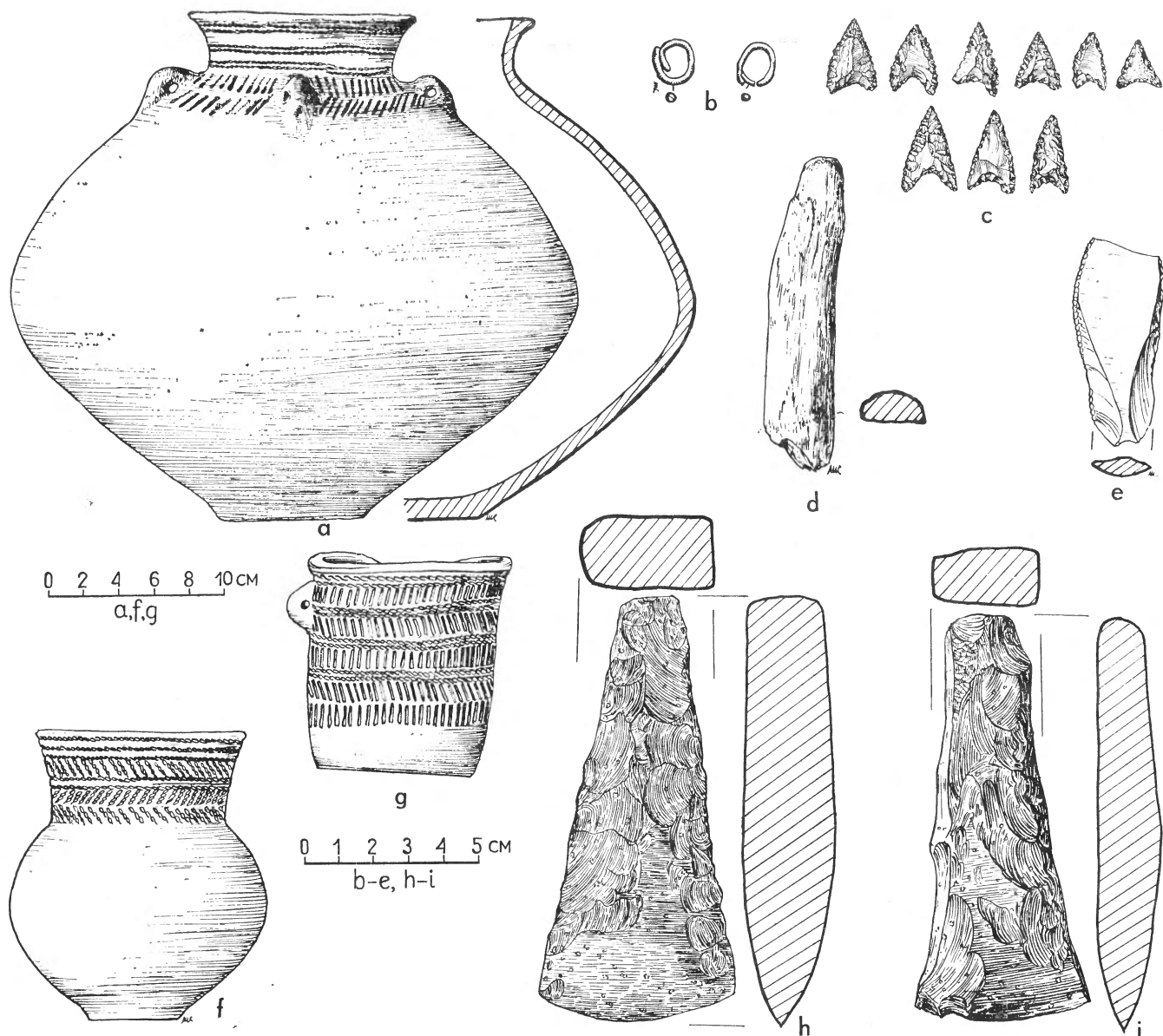
1) Dwa pojedyncze skręty z drutu brązowego (kolczyki lub zausznice). Największa grubość drutów 0,2 cm; średnica skrętów 1 cm (Ryc. 15b). 2) Duża baniasta amfora z niską cylindryczną szyjką, zdobioną odciskami sznura i ukośnymi nacięciami. U nasady szyji 4 symetrycznie rozmieszczone uszka. Barwa jasnobrunatna w czarne plamy. Domieszka w glinie drobnoziarnista. Średnice: dna 7,5 cm, brzuśca 32 cm, wylewu 13,5 cm; wysokość 28,4 cm (Ryc. 15a). 3) Dziewięć grocików z krzemienia czekoladowego, pokrytych retuszem powierzchniowym lub przykrawędnym. Długość ich wynosiła od 2,5 cm do 1,3 cm (Ryc. 15c). 4) Narzędzie kościane najprawdopodobniej dłuto z wyraźnymi śladami obróbki. Długość 7 cm (Ryc. 15d). 5) Czterdzieści pięć krzemieni, w tym wiór odpadkowy o bokach łuskanych (Ryc. 15e), prawdopodobnie jest to wymieniony w opisie przez K. Salewicza „nóż” krzemienisty oraz 19 odułupków i 23 odpadki z krzemienia świeciechowskiego, pasiastego i czekoladowego. 6) Puchar (zagiął, zachował się tylko rysunek) o wydętym brzuścu z wysoką lejkowato rozchyloną szyjką, zdobioną odciskami sznura. Średnice: dna 5 cm, brzuśca 15 cm, wylewu 12 cm; wysokość około 18 cm (Ryc. 15f). 7) Kubek (zagiął, zachował się rysunek) doniczkowaty z wygiętą krawędzią i jednym uchem. $\frac{3}{4}$ powierzchni zdobione ornamentem z naprzemianległych poziomych odcisków sznura i pionowych lub ukośnych nacięć. Średnice: dna 9 cm, wylewu 12 cm; wysokość 6,2 cm (Ryc. 15g). 8) Siekierka z krzemienia świeciechowskiego, czworoboczna z ostrzem wygładzonym. Obuch prosty ze śladami używania. Długość 11,5 cm. Szerokość: ostrza 5 cm, obucha 1,7 cm (Ryc. 15i). 9) Siekierka z krzemienia świeciechowskiego, czworoboczna, z ostrzem wygładzonym, półkoliście wy-



Ryc. 13. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 100. Jama grobu na głębokości 90 cm



Ryc. 14. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 100. Jama grobu na głębokości 120 cm



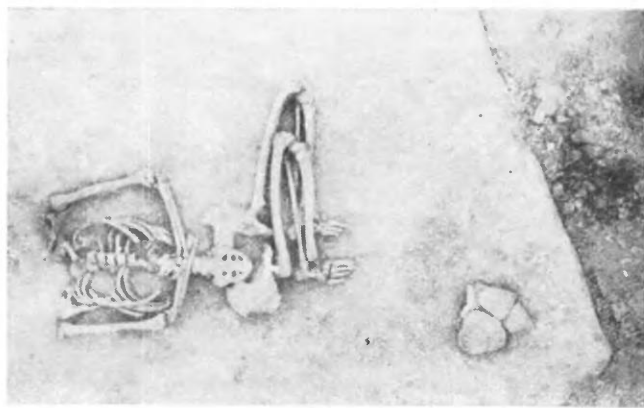
Ryc. 15. Mierzanowice, pow Opatów. Stanowisko 1. Grób 108 na głębokości 140 cm (a-f). Ponad grobem 108 na głębokości od 85 do 130 cm (g-i)

giętym. Obuch płaski. Powierzchnie łuskane. Długość 12 cm, szerokość: ostrza 5,7 cm, obucha 1,7 cm (Ryc. 15h). Ponadto w inwentarzu grobu znajdował się nie wymieniony w opisie K. Salewicza: 10) Fragment przedmiotu z rogu, lekko przepalony. Długość 8,8 cm, szerokość 2 cm.

Grób 105

Jama duża, czworokątno-owalna, wypełniona ciemno-próchniczną ziemią. Prawie połowę grobu 105 nakrywał wkopany w niego od strony północno-wschodniej młodszy grób 104 (określony przez K. Salewicza jako mierzanowicki). Wcięcie grobu 104 było doskonale widoczne, gdyż próchnica grobu 105 była znacznie ciemniejsza i bardziej zbita. Wkop grobu mierzanowickiego zniszczył czaszkę szkieletu z grobu 105. Nad obu grobami przechodziły rowy, które zniszczyły ich górne części. Ponadto znaleziono nad nimi, głównie nad grobem 105, według K. Salewicza do głębokości 75 cm, dużo rozwleczonych kości i rogów bydlęcych, ułamki naczyń oraz krzemienie. Dobrze zachowany

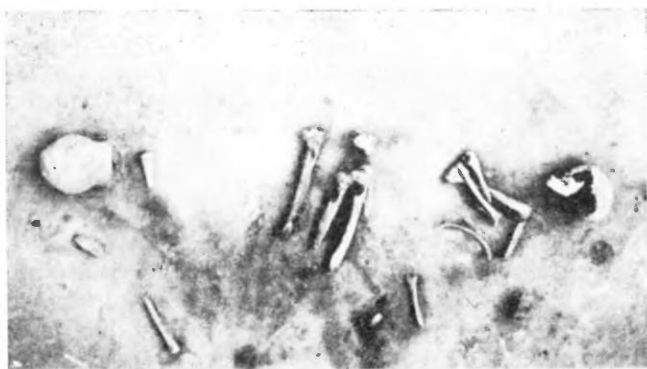
szkielet kobiety leżał na dnie jamy na głębokości 90 cm (Ryc. 16). Spoczywał on na lewym boku (ułożenie boczno-płecowe). Obie ręce były zgięte w łokciach, dłonie przy



Ryc. 16. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 105. Jama grobu na głębokości 90 cm

jamie brzusznej, nogi (które były zapewne związane) bardzo silnie zgięte w kolanach (stopy tuż koło kości miednicy). Z głowy zachował się tylko mały kawałek czaszki, pozostałe kości są natomiast dobrze zachowane, łącznie z drobnymi żebrami. Poza kośćmi miednicy znaleziono siekierkę (1) i w pobliżu leżący puchar (2).

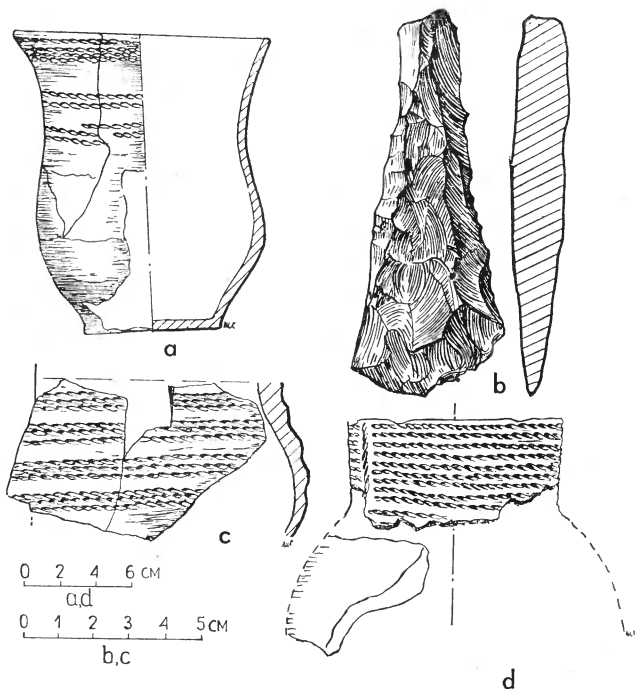
1) Siekierka (zaginęła, zachował się rysunek) z krzemienia ożarowskiego, nieudolnie wykonana, asymetryczna, częściowo gładzona, niewielkich rozmiarów. Przekrój nieregularny. Długość 10,5 cm (Ryc. 17b). 2) Puchar nie-



Ryc. 18. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 108. Jama grobu na głębokości 140 cm

ciu. Poza plecami zmarłego leżał toporek kamienny (1), obok kości miednicy dwa grociki krzemienne (2) oraz dwa krzemienie załuskane (3). Około 50 cm od nóg w kierunku północno-zachodnim odkryto dwa przedmioty kościane (4), a dalej siekierkę (5) i duży pucharek gliniany (6).

1) Toporek kamienny romboidalny ze zwężającym się okrągłym otworem. Długość 10 cm; grubość 4,5 cm; średnica otworu 2,5 cm (Ryc. 19b). 2) Dwa sercowate grociki krzemienne (zaginęły). 3) Drapacz z krzemienia czekoladowego o bokach łuskanych (Ryc. 19c) i wiór o bokach mikrołuskanych. 4) Wydłużone narzędzie z kości promieniowej krowy (Ryc. 19f), wygięte, z wyraźnymi śladami obróbki. Długość 21 cm. Zaostrzone dętko z kości gołeniorowej krowy. Długość 11,5 cm (Ryc. 19e). 5) Siekierka z krzemienia świciechowskiego, czworosieczna o prostym gładzonym ostrzu. Długość 10 cm; szerokość ostrza 3 cm (Ryc. 19d). 6) Puchar esowaty, skrzywiony. Szyja pokryta ornamentem sznurowym i stempelkowym. Barwa jasnobrunatna. Domieszka w glinie nieliczna, gruboziarnista. Średnice: dna 8 cm, wylewu 14,5 cm; wysokość 21 cm (Ryc. 19a). Ponad pochówkiem w warstwie od 85 do 130 cm znaleziono: 7) Cztery małe kości zwierzęce i muszelkę. 8) Sto sześćdziesiąt jeden drobnych fragmentów naczyń, w tym dno (Ryc. 19g) oraz 7 części wylewów przeważnie zdobionych ornamentem sznurowym lub rzędami pionowych nacięć. Barwa fragmentów żółta lub jasnobrunatna, od wewnątrz niekiedy czarna. Domieszka w glinie drobna, nieliczna. 9) Dwadzieścia osiem krzemieni, w tym 24 odpadki, odłupki i wióry z krzemienia świciechowskiego i pasiastego, 3 fragmenty buł krzemiennych oraz rylec klinowy boczny na odłupku z rdzenia wiórowego z krzemienia świciechowskiego (Ryc. 19h). 10) Szydełko rogowe (zaginęło, zachował się rysunek). Długość 8,8 cm (Ryc. 19i).



Ryc. 17. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 105 na głębokości 90 cm (a, b). Ponad grobem 105 na głębokości 75 cm (c, d)

starannie wykonany o nierównej wysokości. Szyjka zdobiona poziomymi odciskami sznura. Powierzchnia zewnętrzna niedbale gładzona, jasnożółtobeżowa. Wysokość 16 cm; średnice: dna 8 cm, wylewu 14,5 cm (Ryc. 17a). Ponad grobem do głębokości 75 cm znaleziono: 3) Dziewięćdziesiąt trzy drobne i niecharakterystyczne fragmenty naczyń, w tym 10 fragmentów pokrytych odciskami sznura (Ryc. 17c) i większy fragment amfory (Ryc. 17d) barwy brunatnoszarej, z domieszką gruboziarnistą w glinie. 2) Dwa wióry z krzemienia czekoladowego.

Grób 108

Jama grobu duża i nieregularna, stykała się z jamą grobu 105. W górnej części w warstwie od 85 do 130 cm znaleziono kości owcy, krowy oraz ptaka (7), ułamek dolnej szczęki świni, większą ilość ułamków naczyń (8), krzemienie (9) oraz na krawędzi jamy małe szydełko rogowe (10). Na poziomie 140 cm wystąpił źle zachowany szkielet mężczyzny (Ryc. 18). Zmarły leżał na prawym boku, z głową w kierunku na południowy zachód, a stopami na północny wschód. Kości słabo zachowane i rozwleczone. Nogi dość silnie zgięte w kolanach. Ułożenie rąk niewiadome, prawa ręka prawdopodobnie zgięta w łok-

Grób 129

Na głębokości 40 cm znaleziono resztki grobu zniszczonego wkopami, dlatego też nie można nic powiedzieć o jamie grobowej ani o układzie szkieletu. W grobie znaleziono bardzo silnie zniszczone kości ludzkie i zabytki.

1) Mały pucharek z długą szyją zdobioną ornamentem sznurowym. Barwa żółtobrunatna. Domieszka drobnoziarnista. Średnice: dna 4,5 cm, brzuśca 8 cm, wylewu 7,5 cm; wysokość 8,5 cm (Ryc. 20a). 2) Szydełko z kości owcy, barwy rdzawobrunatnej. Długość 10,5 cm (Ryc. 20b). 3) Trzy paciorki kościane owalne, o nierównej grubości.

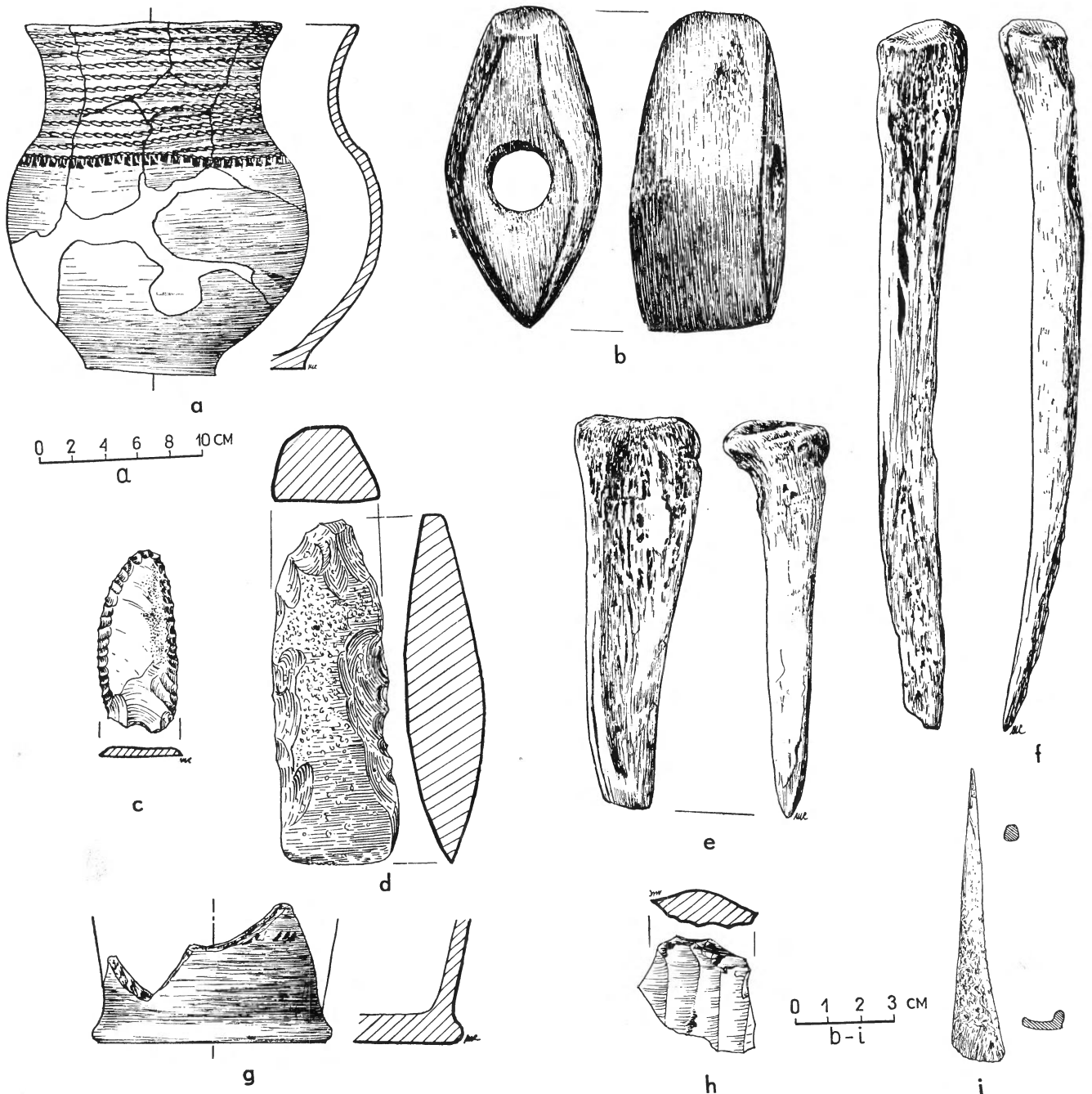
Długość 1,2 cm i 1,3 cm, grubość 0,2 cm i 0,4 cm (Ryc. 20c). 4) Okrągły płaski paciorek z muszli z otworem w środku. Średnica 0,7 cm (Ryc. 20d). 5) Odłupek z krzemienia czekoladowego. 6) Dwa kawałki kości długiej ptaka brodzca (Ryc. 20e).

Grób 157

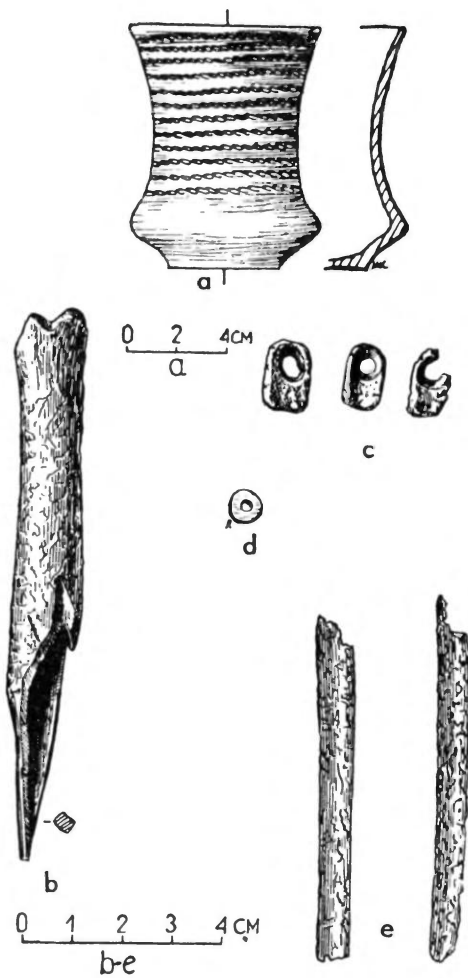
Jama owalna, słabo widoczna, łączyła się na poziomie 100 cm z płytką, jałową jamą 158. Na podstawie obserwacji w terenie K. Salewicz stwierdza „nie sposób określić wzajemnego stosunku tych jam”. Na dnie jamy grobowej wystąpił na poziomie 140 cm źle zachowany szkielet kobiety. Leżał on prawdopodobnie na wznak

z lekkim przechyleniem na lewy bok, z głową w kierunku północnym, stopami na południe. Nogi silnie zgięte w kolanach. Prawa ręka wyprostowana, lewej brak. Czaszka zachowana w połowie. Niedaleko kości lewej ręki leżała siekierka krzemienista (1), a tuż przy niej dwie części rdzenia krzemienistego (2). Obok znalezione 5 odpadków krzemienistych (3), a pod siekierą źle zachowane kawałki przedmiotów kościanych (4). Poza tym przy kościach miednicy odkryto resztki zniszczonego pucharka (5). W górnej części jamy nad szkieletem napotkano brzeg (6) naczynia (Ryc. 21).

1) Siekierka czworościenna, niestarannie wykonana z krzemienia świeciechowskiego. Obuch ścięty z dwóch stron, ostrze silnie gładzone. Długość 9,2 cm; szerokość

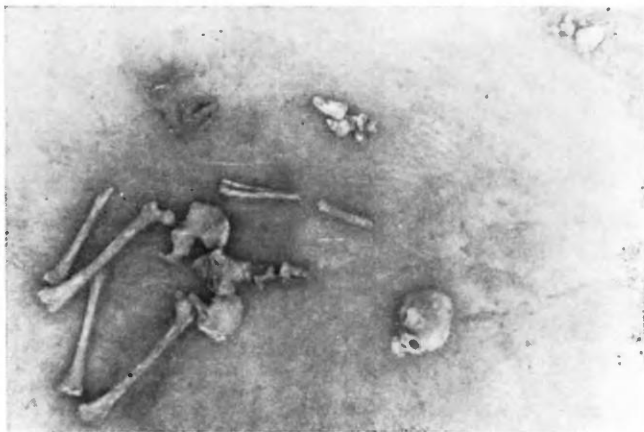


Ryc. 19. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 100 (a-i)



Ryc. 20. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 157. Jama grobu na głębokości 140 cm

ostrza 4,3 cm; największa grubość 1,7 cm (Ryc. 22b). 2) Dwie przylegające do siebie części rdzenia odłupkowego z krzemienia czekoladowego, z kawałkiem kory. Rdzeń od strony kory był używany jako tłuk (Ryc. 22c). 3) Cztery odłupki z krzemienia czekoladowego, w tym jeden przepalony w ogniu oraz odpadek z krzemienia czekoladowego. 4) Trzy kawałki wydłużonych drobnych przedmiotów kościanych ze śladami obróbki oraz czarnej polewy na powierzchni. Najdłuższy przedmiot ma 4,5 cm

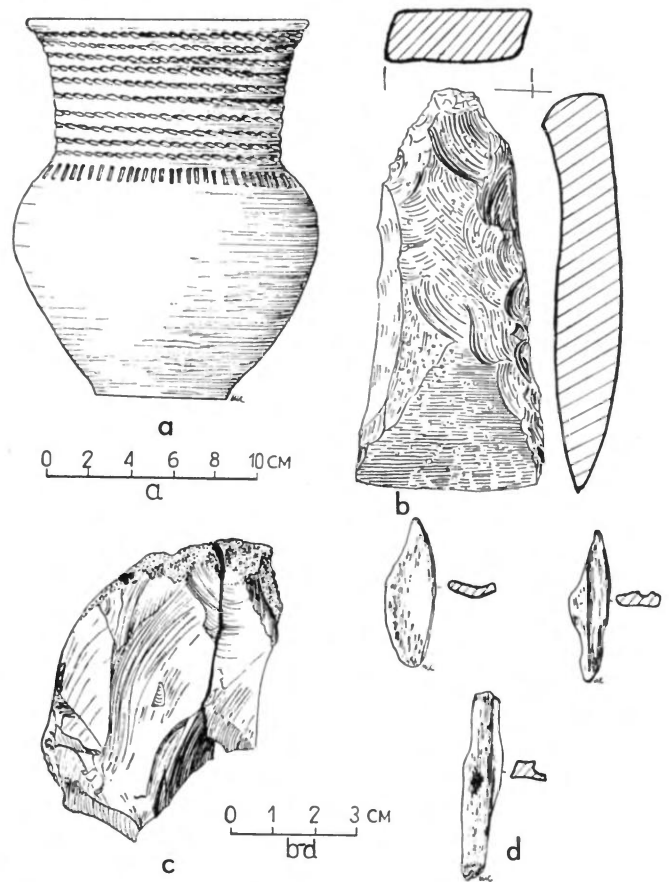


Ryc. 21. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 129 (a-e)

(Ryc. 22d). 5) Według K. Salewicza znaleziono w grobie resztki zniszczonego pucharka. W materiale pozostało tylko 21 drobnych fragmentów tego naczynia. Zachował się natomiast rysunek całego pucharka, więc prawdopodobnie udało się go wykleić, ale podczas wojny zapewne zaginął. Pucharek esowaty o wysokiej szyjce zdobiony odciskami sznura i stempelkami. Barwa jasnoceglasta. Domieszka w glinie gruboziarnista. Średnice: dna 6,2 cm, brzuśca 14,4 cm, wylewu 13 cm; wysokość 19 cm (Ryc. 22a). 6) Fragment wylewu naczynia niestarannie lepionego. Domieszka drobno- i gruboziarnista.

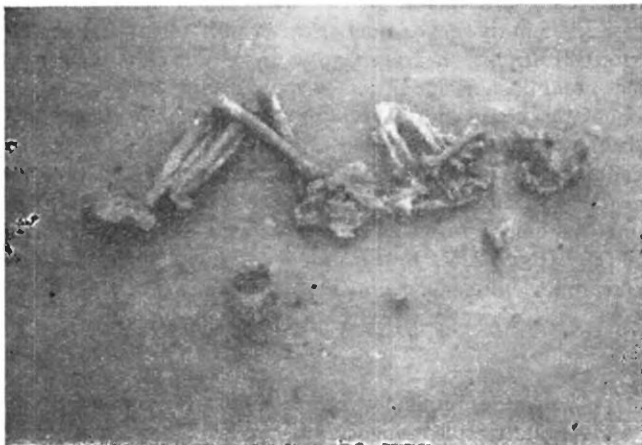
Grób 199

W owalnej jamie o wymiarach 170×135 cm, która ukazała się już na poziomie 60 cm, znaleziono na głębokości 105 cm, szkielet męski. Zmarły leżał na prawym boku z głową w kierunku południowo-wschodnim i stopami



Ryc. 22. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 157 (a-d)

na północny zachód. Nogi zgięte w kolanach, lewa pod kątem prostym, prawa nieco silniej. Ręce zgięte w łokciach, a kości przedramion złożone równolegle przed klatką piersiową. Czaszka zgnieciona. Wszystkie kości z silnymi naciekami wapiennymi (Ryc. 23). Za plecami szkieletu leżała siekierka krzemienista (1), bliżej kości miednicy wiór ze śladami obróbki (2). Nieco dalej stał pucharek gliniany (3), a tuż obok niego odkryto skupienie 13 grocików krzemiennych (4), wszystkie skierowane ostrzami ku stopom. Poza tym obok grocików leżało 5 odłupków (5) oraz małe ułamki naczyń (6).



Ryc. 23. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 199. Jama grobu na głębokości 105 cm

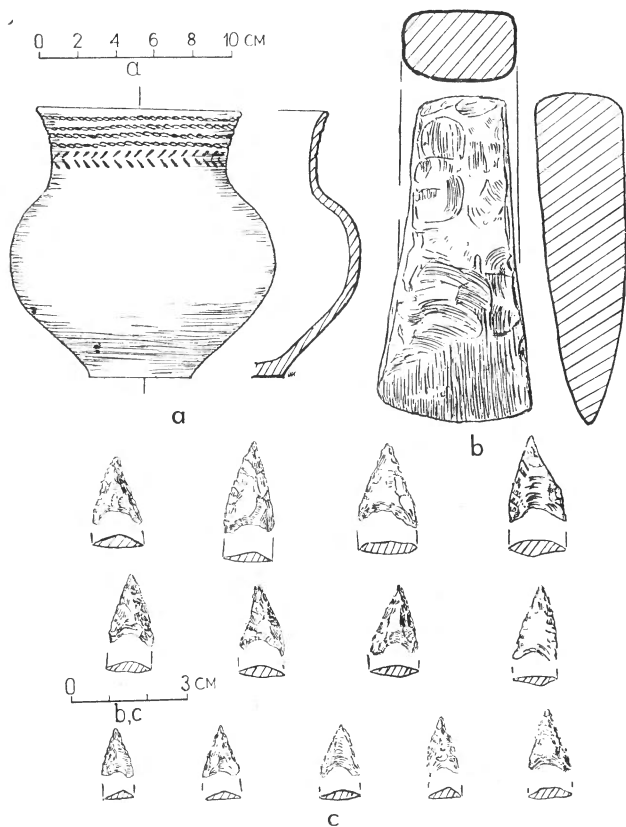
1) Siekierka czworościenna z krzemienia świeciechowskiego z łukowatym ostrzem i szerokim obuchem. Długość 8,3 cm; szerokość ostrza 4,5 cm; średnica obucha 2 cm (Ryc. 24b). 2) Wiór z krzemienia czekoladowego ze śladami obróbki określony przez K. Salewicza jako „nożyk” (zagiął). 3) Pucharek o cylindrycznej szyjce zdobiony poziomymi odciskami sznura i rzędem krótkich nacięć. Powierzchnia szczególnie zewnętrzna z wyraźnymi śladami gładzenia miotłąką. Barwa jasnobrunatna w czarne plamy. Domieszka drobna. Wysokość 13,5 cm; średnice: dna 5,5 cm, brzuśca 1,3 cm, wylewu 10 cm (Ryc. 24a). 4) Trzynaście grocików sercowatych z krzemienia czekoladowego. Największy długości 2,4 cm, naj-

mniejszy 1,1 cm (Ryc. 24c). 5) Piętnaście odłupków z krzemienia czekoladowego najdłuższy 4,2 cm. 6) Trzydzieści trzy drobne fragmenty naczyń, w tym jeden z odciskami sznura. Barwa jasnobrunatna. Domieszka w glinie drobnoziarnista.

Grób 200

W niewielkiej kolistej jamie o średnicy około 150 cm, która zarysowała się już na poziomie 50 cm od powierzchni ziemi, znaleziono na głębokości 90 cm słabo zachowany szkielet mężczyzny. Spoczywał on na prawym boku wzdłuż osi północ-południe. Nogi silnie zgięte w kolanach, stopy przy kościach miednicy. Lewa ręka zgięta w łokciu pod kątem prostym, a palce jej leżały pod dolną częścią klatki piersiowej. Prawa ręka prawdopodobnie wyprostowana. Czaszka dość dobrze zachowana, brak żuchwy. Tuż za czaszką stał pucharek gliniany (1), obok niego wydłużone narzędzie kościane (2) i siekierka krzemieniowa (3). Przed kośćmi twarzy w odległości około 30 cm leżał wiór krzemieniowy ze śladami obróbki (4). Poza tym tuż przy kościach miednicy pod kością krzyżową znaleziono 3 grociki krzemienne i 4 odłupki krzemienne (5). W górnej części jamy znaleziono kilka niecharakterystycznych ułamków ceramiki i zęb świni (Ryc. 25).

1) Pucharek doniczkowaty z górną częścią odbitą i później niestarannie wyrównaną krawędzią wylamania. W zachowanej części naczynie zdobione jest w górnej partii odciskami sznura, biegnącymi poziomo i zygzakowato. Barwa żółtobrunatna. Zachowana wysokość 8 cm; średnice: dna 7,5 cm, wylewu 9,5 cm (Ryc. 26a). 2) Na-

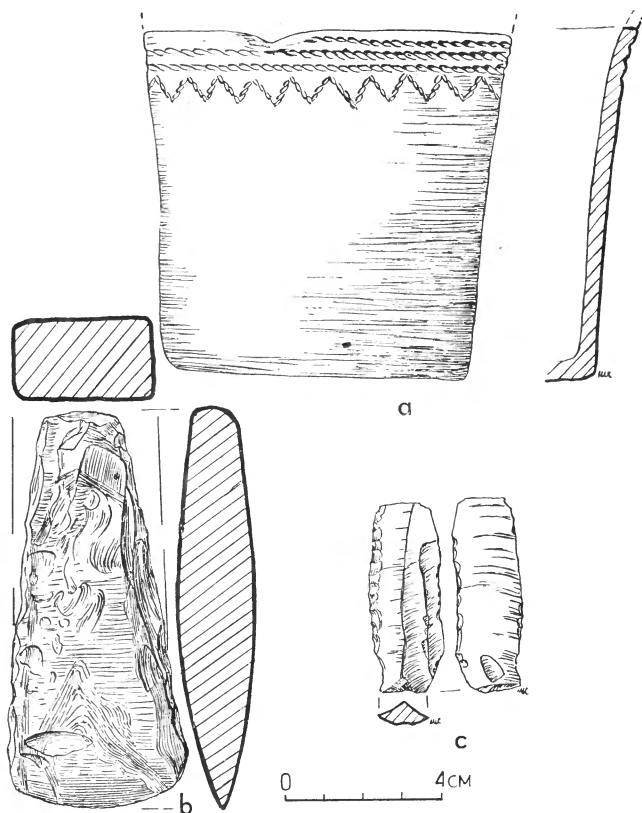


Ryc. 24. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 199 (a-c)



Ryc. 25. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 200. Jama grobu na głębokości 90 cm

rzędzie z kości promieniowej krowy, nazwane przez K. Salewicza „sztyletem”. Długość 18,6 cm (zagięto). 3) Siekierka czwororościenna z krzemienia pasiaśtego. Obuch lekko zaokrąglony, gładzona, a tylko częściowo boki i krawędzie załuskane. Długość 10 cm; grubość 2 cm; szerokość: ostrza 5 cm, obucha 2,5 cm (Ryc. 26b). 4) Frag-



Ryc. 26. Mierzanowice, pow. Opatów. Stanowisko 1. Grób 200 (a-c)

ment „nożyka” na wiórze z krzemienia czekoladowego o załuskanych obu krawędziach, w tym jednej również na odwrocie (Ryc. 26e). 5) Trzy grociki z krzemienia czekoladowego (zagięły) i cztery odłupki z krzemienia czekoladowego oraz wiór (zagięły).

ANALIZA MATERIAŁU

Ceramika

W każdym z 12 omawianych grobów znajdowały się naczynia. Groby 81 i 100 zawierały po trzy egzemplarze, pozostałe zaś zespoły po jednym. W sumie więc odkryto 16 całych naczyń (3 z nich nie zachowały się, w tym z 2 posiadamy tylko rysunki) oraz drobne fragmenty ceramiki. Każdy z grobów zawierał odmienny rodzaj i zestaw naczyń. Konieczne jest zatem wyróżnienie wśród nich typów, co w dużej mierze pomoże później określić charakter i chronologię grobów.

Typ I. Puchary esowate. Tworzą one najliczniejszą grupę złożoną z 6 naczyń, które wystą-

piły po jednym egzemplarzu w grobach 81, 83, 94, 98, 105, 108 i 157. Puchary te nie są jednokowe, w zasadzie każdy ma nieco odmiennie proporcje lub układ ornamentu. Wyróżniamy wśród nich dwie odmiany, natomiast J. Machnik w swym podziale typologicznym dzieli je aż na 3 odmiany.

Odmiana 1. Są to puchary o baniastym brzuscu wydętym mniej więcej w połowie wysokości naczynia, z wygiętą, rozchylną szyjką, całą pokrytą ornamentem zachodzącym niekiedy na brzusiec. Zaliczamy do tej odmiany naczynia z grobów 81, 83 i 108 (Ryc. 4a, 6a, 19a). Wszystkie trzy egzemplarze zdobione są poziomymi odciskami sznura, które zamykają od dołu ukośne nacięcia lub odciski prostokątnych stempelków. Naczynia są słabo wypalane, barwy brudnożółtej w szare plamy. Powierzchnie mają gładzone, ponadto na zewnętrznej stronie naczynia z grobu 83 widzimy wyraźne ślady obmazywania miotełką. Pucharki esowate odmiany 1 spotyka się często na stanowiskach kultury ceramiki sznurowej, położonych na Wyżynie Sandomiersko-Opatowskiej oraz w dorzeczu Sanu i na obszarach południowej Lubelszczyzny. Występują one z reguły jako dary grobowe. Identyczne niemal naczynia odkryto w Brzezince, pow. Lubaczów w grobie 3 w kurhanie III⁷ i w Żukowie, pow. Sandomierz⁸. Analogiczne okazy pokryte są najczęściej ornamentem sznurowym. Natomiast ornament stempelkowy, który występuje na naszym naczyniu z grobu 108, jest znany z naczyń należących do grupy krakowsko-sandomierskiej ceramiki sznurowej, np. znajduje się na naczyniu z grobu IV z Nowego Daromina⁹. Ten rodzaj ornamentu stempelkowego nawiązuje również do zdobnictwa naczyń kultury amfor kulistych¹⁰ i kultury złockiej¹¹. W zakresie formy szczególną uwagę zwraca naczynie z grobu 83 o cechach technologicznych niewątpliwie typowych dla naczyń kultury ceramiki sznurowej, ale kształtem zbliża się również do niskich naczyń znanych z kultur we wczesnym

⁷ A. Dzieduszycka, J. Machnik: Badania archeologiczne na cmentarzyskach kurhanowych w Łukawicy i Brzezinkach, pow. Lubaczów, w 1957 r., „Sprawozdania Archeologiczne”, T. VIII, 1959, str. 12—15.

⁸ J. Machnik: Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce, Wrocław 1966, tabl. XVII, 1a.

⁹ W. Antoniewicz: Eneolityczne groby szkieletowe i ziemianki mieszkalne w Nowym Darominie, „Niederlöv Sbornik” Praha 1925, str. 247, ryc. 4a.

¹⁰ L. Wrotek: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych przeprowadzonych w 1959 r. na stan. 4 w Mierzanowicach, pow. Opatów, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. XIII, 1961, str. 25, ryc. 2a.

¹¹ Z. Krzak: Cmentarzysko kultury złockiej na stan. „Grodzisko II” we wsi Złota, pow. Sandomierz, „Archeologia Polski”, T. II, 1958, str. 346, ryc. 11a.

okresie brązu, np. mierzanowickiej¹² i trzcinieckiej.

Odmianą 2 pucharków esowatych reprezentują naczynia z grobów 94, 98, 105 i 157. Posiadają one wyodrębnione w rodzaj stopki dno, brzusiec wydęty poniżej połowy wysokości naczynia (bardziej wysmukły niż na pucharkach odmiany 1) i bardzo wysoką szyjkę rozchylającą się ku górze. Na czterech egzemplarzach ornament w postaci poziomych odcisków sznura pokrywa całe szyjki, a na naczyniu z grobu 98 składa się z nierównych poziomo biegnących rzędów, krótszych i dłuższych nacięć zrobionych patyczkiem (Ryc. 10a, 12a, 17a, 22a). Naczynia te są mniej starannie lepiące, gładzone i zdobione niż okazy odmiany 1. Szczególnie dotyczy to pucharków z grobu 98 i 105, które są niesymetryczne, przechylone na jeden bok o źle wyrównanej krawędzi wylewu. Naczynie z grobu 98 posiada ponadto powierzchnię niegładzoną, tylko niestarannie wyrównaną palcami. Było ono lepiące z gliny bardziej gruzełkowatej i wypalanej na kolor brudnożółty. Pozostałe naczynia wypalane są na kolor brudnoceglasty i jasnoceglasty z ciemnymi plamami. Najwięcej naczyń podobnych do pucharków odmiany 2 spotykamy przede wszystkim na lessach krakowsko-miechowskich w grupie krakowsko-sandomierskiej ceramiki sznurowej. Przykładem może tu służyć chociażby naczynie z grobu I z Żukowa, pow. Sandomierz¹³ i z miejscowości Młodzawy Duże, pow. Pinczów¹⁴. Lejkowate rozchylenia wylewów występują zaś na pokrewnych naczyniach z Bosutowa, pow. Kraków¹⁵ i z Książnic Wielkich, pow. Kazimierza Wielka¹⁶. Na podkreślenie zasługuje silne podobieństwo naszych pucharków szczególnie z grobów 98 i 105 do licznych esowatych naczyń kultury złockiej, znanych szczególnie ze Złotej zarówno z Grodziska I¹⁷, jak i Grodziska II¹⁸. Natomiast wyodrębnienie dna charakteryzujące na-

czynia odmiany II jest typowe raczej dla późniejszych faz kultury ceramiki sznurowej i występuje np. na naczyniach z Nowego Daromina, pow. Sandomierz¹⁹.

Typ II reprezentują 4 mniejsze pucharki z grobów 81, 100, 129 i 199. Naczynia te mają baniasty zaokrąglony brzusiec w kształcie spłaszczonej kuli i ostro wyodrębnioną szyjkę, bardzo nieznacznie rozchylającą się ku górze. Trzy pucharki z grobów 81, 100 i 129 (Ryc. 4c, 15f, 20a) mają dłuższe szyje i zdobione są ornamentem odcisków sznura układającym się w linie poziome, pionowe zygawkowate lub zwisające trójkąty. Czwarte naczynie z grobu 199 (Ryc. 24a) posiada dodatkowo rząd plastycznie wykonanych nacięć ułożonych w poziomą jodełkę. Na pucharku tym obserwujemy również najwyraźniejsze ślady gładzenia powierzchni miotełką. Wszystkie pucharki typu II są starannie wykonane z gliny spoistej i silnie wygładzane. Barwa ich powierzchni jest jasnobrunatna z szarymi i czarnymi plamami. Pucharki omawianego typu przedstawiają formy znane z krakowsko-sandomierskiej grupy kultury ceramiki sznurowej, przy czym głównie koncentrują się one na samej Wyżynie Sandomierskiej. Pochodzą one z okresu kiedy rozdział na poszczególne grupy w kulturze ceramiki sznurowej był już w pełni dokonany. Dowodem tego spostrzeżenia mogą być np. naczynia z Książnic Wielkich, pow. Kazimierza Wielka²⁰, które są łączone z wcześniejszą fazą rozwoju krakowsko-miechowskiej grupy kultury ceramiki sznurowej i są pozornie analogiczne do naszych pucharków, mają jednak słabiej wydęty brzusiec i wyodrębnioną szyjkę, stanowią zatem naczynia wcześniejsze od naszych pucharków. Podobnie wygląda różnica między pucharkami typu II a podobnymi naczyniami z grobu 35 z Rosiejowa, pow. Pińczów²¹. Natomiast pucharki znane z takich stanowisk jak Kraków-Nowa Huta²², Dłubnia-Zasławice, pow. Kraków²³ lub Bosutów, pow. Kraków²⁴ są niemal identyczne, jak nasze pucharki z Mierzanowic. Nacięcia ułożone w jodełkę zdobiące pucharek z grobu 199 występują rzadko na podobnych typach naczyń. Znamy je jedynie z podobnego naczynia odkrytego w Miechowie²⁵, natomiast spo-

¹² S. Nosek: op. cit., str. 21, ryc. 8.

¹³ J. Marciniak: Materiały neolityczne z Żukowa, pow. Sandomierz, „Materiały Archeologiczne”, T. II, 1960, tabl. III, 12; str. 52, ryc. 13.

¹⁴ J. Machnik: op. cit., tabl. VIII, 1a.

¹⁵ A. Krauss: Cmentarzysko kultury ceramiki sznurowej w Bosutowie, pow. Kraków, „Materiały Archeologiczne”, T. II, 1960, str. 62, ryc. 2.

¹⁶ J. Machnik: Groby kultury ceramiki sznurowej w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka, „Studia i materiały do badań nad neolitem Małopolski”, Kraków 1964, tabl. IV, 7, 9.

¹⁷ Z. Krzak: Materiały do znajomości kultury złockiej, „Archeologia Polski”, T. II, 1958, ryc. 75f; ryc. 128c.

¹⁸ Z. Krzak: Cmentarzysko kultury złockiej na stanowisku Grodzisko II we wsi Złota, pow. Sandomierz, „Archeologia Polski”, T. II, 1958, str. 35, ryc. 19b.

¹⁹ W. Antoniewicz: op. cit., str. 247, ryc. 4a.

²⁰ J. Machnik: Groby..., tabl. I, 11; tabl. IV, 6.

²¹ T. Reymann: Dokumentaryczna wartość odkryć w kopcu wschodnim w Rosiejowie, pow. Pińczów, „Slavia Antiqua”, T. I, 1948, str. 78, ryc. 47.

²² J. Machnik: Kultura ceramiki sznurowej, „Zeszyty naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, Nr 67, 1961, Prace Archeologiczne z. 2, ryc. 5.

²³ J. Machnik: Kultura..., ryc. 17.

²⁴ A. Krauss: op. cit., str. 65, ryc. 8.

²⁵ J. Machnik: Studia..., tabl. XXVII, 3.

tyka się je na wielu okazach o innej formie szczególnie zaś w grupie krakowsko-miechowskiej ceramiki sznurowej²⁶. Wyróżniający się pucharek z grobu 129 wiąże się z typem II, posiada bowiem również nisko załamany brzusiec, i ma on liczne analogie w materiale ze stanowisk kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce²⁷. Analogiczne naczynia znaleziono również w Czechach i na Morawach. M. Buchwaldek²⁸ zalicza je do drugiej fazy kultury ceramiki sznurowej. Wydaje się zatem, że pucharek ten pochodzi również z okresu pełnego już zróżnicowania grup kultury ceramiki sznurowej.

Typ III obejmuje 3 pucharki doniczkowate z grobów 81, 100 i 200 (Ryc. 4b, 15g, 26a). Pucharek z grobu 81 posiada ścianki rozszerzające się ku górze, a w pozostałych są one proste i równoległe. Zaginiony pucharek z grobu 100 zaopatrzony był dodatkowo w małe uszko, umieszczone poniżej krawędzi wylewu. Sądząc z zachowanego rysunku, było to małe przekłute uszko dolepienne do ścianki naczynia. Szczególną uwagę zwraca pucharek z grobu 200 z ułamanym wylewem i następnie wyrównaną krawędzią w miejscu złamania. Był on zatem po częściowym zniszczeniu, jeszcze powtórnie używany. Pucharek ten ma zachowaną tylko część ornamentu w postaci poziomo i zygzakowato biegnących odcisków sznura. Ornament sznurowy pokrywa też duże części powierzchni pozostałych dwóch pucharków, a egzemplarz z grobu 100 zdobiony jest jeszcze dodatkowo pionowymi lub ukośnymi krótkimi żłobkami wykonanymi prawdopodobnie stempelkiem. Pucharki doniczkowate są wykonane bardzo starannie i silnie gładzone. Barwa ich jest jasnobrunatna w szare i czarne plamy. Pod względem technologicznym zbliżone są do pucharków typu II. Naczynia tego kształtu szczególnie bez ozdób plastycznych i uch są dość pospolite w kulturze ceramiki sznurowej. Występują one na Wyżynie Sandomiersko-Opatowskiej, w zachodniej części Wyżyny Małopolskiej, na Ukrainie oraz na Śląsku i w Wielkopolsce. Najpospolitsze są na terenie Małopolski ze stanowisk położonych bliżej w stosunku do Mierzanowic. Znamy je z Nowego Daromina, pow. Sandomierz²⁹, Rosiejowa, pow. Pinczów³⁰, Książnic Wielkich, pow. Kazimierza

Wielka³¹ lub Janowic, pow. Miechów³². Rzadziej spotykany jest rodzaj pucharka z grobu 100 ze względu na ornament i zaopatrzenie go w ucho. Pucharki doniczkowate z uchami znajduje się stosunkowo rzadko, natomiast częściej spotyka się tego typu naczynia z plastycznym uchwytem w postaci spłaszczonego poziomo guzka. Występują one w miejscowościach Rosiejów, pow. Pinczów³³, Węgrzec, pow. Miechów³⁴ i Batowice, pow. Miechów³⁵. Jeśli chodzi o ornament z pionowych i ukośnych żłobków na pucharkach doniczkowatych to jest on znacznie rzadziej spotykany, niż ornament sznurowy. Podobne zdobienie znany tylko z pucharka znalezionego w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka³⁶.

Typ IV reprezentuje amfora z grobu 100 (Ryc. 15a). Jest to duże naczynie z krótką szyjką, lekko spłaszczoną i rozchyloną przy krawędzi wylewu, z mocno wydętym baniastym, zaokrąglonym brzuścem, podciętym od dołu. U nasady szyjki umieszczone są cztery małe, kolankowate, poziomo przekłute uszka. Ornament składa się z poziomych odcisków sznura na szyjce naczynia, oraz z dwóch rzędów pionowych i ukośnych krótkich nacięć, umieszczonych pomiędzy uszkami, a wykonanych patyczkiem lub stempelkiem. Amfora wykonana jest z gliny z domieszką średniego — i drobnoziarnistego tłucznia, silnie gładzona oraz posiada stosunkowo cienkie ścianki. Barwa naczynia jasnobieżowa z ciemnymi plamami biegnącymi wzdłuż największej wydętości brzuśca. Duże baniaste amfory z krótką cylindryczną szyjką stanowią jedną z popularniejszych form naczyń w kulturze ceramiki sznurowej. Amfory tego typu spotyka się już masowo w kulturze amfor kulistych. Występują one na Kujawach³⁷, w Polsce zachodniej³⁸, w Małopolsce³⁹ oraz na Podolu i Wołyniu. Poza tym nasza amfora ma powiązania z podobnymi okazami z kultury złockiej, w której wyrobach znajdujemy do niej szereg ścisłych analogii⁴⁰. W samej kulturze ceramiki sznu-

³¹ J. Machnik: Groby..., tabl. V, 5.

³² J. Prokopowicz: Neolityczny grób kultury ceramiki sznurowej w Janowicach, pow. Miechów, „Materiały Archeologiczne”, T. II, 1960, str. 60, ryc. 4.

³³ T. Reyman: op. cit., str. 78, ryc. 47.

³⁴ J. Machnik: Kultura..., str. 21, ryc. 11.

³⁵ J. Machnik: Kultura..., str. 10, ryc. 4.

³⁶ J. Machnik: Groby..., tabl. III, 5.

³⁷ L. Kozłowski: Epoka kamienna na wydmach wschodniej części Wyżyny Małopolskiej, Lwów 1923, tabl. XXIV, 3.

³⁸ J. Dąbrowski: Osada kultury amfor kulistych w Biskupinie, pow. Żnin, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIV, 1957, str. 245, tabl. XLIII, 3.

³⁹ L. Kozłowski: op. cit., tabl. XXIII, 6.

⁴⁰ Z. Krzak: Materiały..., str. 119, ryc. 116; str. 78, ryc. 75.

²⁶ A. Krauss: op. cit., ryc. 3.

²⁷ J. Machnik: Groby..., tabl. IV, 8.

²⁸ M. Buchwaldek: Starší šňůrva keramika w Čechach, „Archeologické Rozhledy”, R. IX, 1957, str. 390.

²⁹ W. Antoniewicz: op. cit., str. 247, ryc. 4d, g, w.

³⁰ T. Reyman: op. cit., str. 71, ryc. 36.

rowej amfory mają często podobny kształt, ale nieco odmienny i inaczej rozmieszczony ornament. Są to amfory z Sandomierza⁴¹, Nowego Daromina, pow. Sandomierz⁴², oraz z samych Mierzanowic ze stanowiska 5⁴³. Natomiast podobne zdobienie najczęściej spotykamy na naczyniach tego kształtu z grupy krakowsko-miechowskiej ceramiki sznurowej ze stanowisk w Bosutowie, pow. Kraków⁴⁴, lub z Dłubni-Zasławic, pow. Kraków⁴⁵. Podsumowując można stwierdzić, że nasza amfora wykazuje bardzo silne powiązania z kulturą zlocką oraz kulturą ceramiki sznurowej. W tej ostatniej zaś szczególnie z jej grupą krakowsko-sandomierską. Cechy technologiczne amfory są zbliżone do naczyń wyróżnionych przez nas w typie II i III.

Typ V omawianej ceramiki reprezentuje kubek uchaty z grobu 89. Kubek ten posiada spłaszczone, duże dno, niewyodrębnione z kuliście zaokrąglonego brzuśca, który przechodzi łagodnie w wysoką szyjkę, lekko wygiętą przy samym wylewie. Ponadto jest on zaopatrzony w duże, taśmowate ucho. Cały kubek łącznie z uchem zdobiony jest ułożonymi w grupy odciskami sznura, które biegną poziomo, ukośnie lub promieniście. Kubek wykonany jest z gliny silnie schudzonej grubą domieszką tłuczni, której ziarna widoczne są mimo starannie gładzonej powierzchni ścianek. Naczynie to było nierówno wypalane. Część jego powierzchni jest koloru brudnopomarańczowego, a pozostała barwy czarnej. Identyczne niemal do opisanego egzemplarza kubki występują w grobach wraz z zausznicami w kształcie wierzbowego liścia i innymi zabytkami na bardzo dużym terenie w kulturze ceramiki sznurowej. Obszar ten sięga od Dniestru do Śląska i od dorzecza górnej Wisły do Słowacji i Moraw. Z wymienionego terenu największe podobieństwo do naszego okazy wykazują kubki znalezione na stanowiskach w miejscowościach: Mokre, pow. Zamość⁴⁶, Ul-

⁴¹ E. Gąssowska: Nowe odkrycia grobów kultury ceramiki sznurowej w pow. Sandomierz, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXVIII, 1962, str. 88, ryc. 2a.

⁴² W. Antoniewicz: op. cit., str. 247, ryc. 4c.

⁴³ L. Wrotek: Sprawozdanie z prac wykopaliskowych na stanowisku 5 w miejscowości Mierzanowice, pow. Opatów, „Sprawozdania Archeologiczne”, T. XIV, 1962, str. 70, ryc. 9b.

⁴⁴ A. Krauss: op. cit., str. 62, ryc. 32.

⁴⁵ Z. Sochacki: Grób kultury ceramiki sznurowej w Dłubni-Zasławicach, pow. Kraków (praca w maszynopisie udostępniona dzięki uprzejmości autora).

⁴⁶ J. Machnik: Uwagi o wczesnej fazie epoki brązu w dorzeczu górnej Wisły i Dniestru, „Sprawozdania z posiedzeń Komisji Oddziału PAN w Krakowie, lipiec—grudzień 1960, str. 4, tabl. Id.

wówek, pow. Sokal⁴⁷, oraz Vesele, okr. Pištany⁴⁸, i Czyżyków, rej. Winniki⁴⁹.

Wyroby metalowe

Przedmioty z metalu znaleziono w grobach 81, 83, 89 i 100. Wszystkie wyroby z tego surowca były ozdobami i częściami stroju, w których pochowano zmarłych (Ryc. 4i; 83c, d; 8d; 15b). Najciekawszy i najbardziej reprezentacyjny zabytek stanowi płaski naszyjnik z brązu z grobu 83. Ponadto odkryto 6 skrętów z drutu brązowego lub miedzianego. Są to zapewne zausznice lub kolczyki. Poza tym zachowały się fragmenty bransolety.

Analiza chemiczna wykazała, że dwie zausznice z grobu 81 wykonane były z czystej miedzi. Dwie następne zausznice z grobu 100 wykonano z miedzi i brązu, a pozostałe dwa tego typu okazy z grobu 83, jak również bransoleta zrobione były niemal z czystego brązu. Pobrana próbka z metalowego naszyjnika wykazała, że składał się on z brązu w 96% z domieszką 3,8% ołowiu i żelaza. Z powyższego wynika, że do produkcji większych przedmiotów używano zazwyczaj brązu.

Ozdoby z metalu znajdowały się przy szkieleczech w miejscach zgodnych z ich przeznaczeniem. I tak np. płaski naszyjnik leżał pod zuchwą na kręgach szyjnych. Na jego powierzchni widoczne są ślady odcisnięcia skóry ludzkiej, co wskazuje, że zmarły nosił go bezpośrednio na nieosłoniętej szyji. Fragment bransolety spoczywał przy prawym przedramieniu, reszta jej uległa rozkładowi, o czym świadczy również przesiąknięta śnieżką ziemia w grobie, obok przedramienia i ramienia. Ślady rozkładu ozdób metalowych w postaci plam i zacieków śnieży spotykamy często na innych zabytkach, które przylegały do ozdób metalowych. Na przykład krzemiona siekierka z grobu 81, która wystąpiła blisko zausznicy, posiada dużą część powierzchni pokrytą zaciekiem żelazistym. Zausznice, które zgodnie z ich funkcją ozdób głowy, znajdowane były między ułamkami czaszek lub obok nich powodowały, że kości, do których przylegały, były również zabarwione zielonkawą śnieżką.

Płaski naszyjnik z brązu z wypukłością w środku dolnej krawędzi i z trzema otworami do zawieszenia umieszczonymi niesymetrycznie na obu końcach jest znaleziskiem wyjątkowym w kulturze ceramiki sznurowej. Naszyjnik ten nie ma

⁴⁷ J. Machnik: Uwagi..., str. 4, tabl. IIe.

⁴⁸ J. Machnik: Uwagi..., str. 4, tabl. IIIn.

⁴⁹ J. Machnik: Studia..., tabl. XLIV, 8.

analogii w wyrobach metalowych kultury ceramiki sznurowej, natomiast jest doskonałym naśladownictwem w brązie ozdób szyji robionych z kłów dzika, również wypukło-płaskich z otworami do zawieszania. Zarówno kształt naszego naszyjnika o bokach zewężających się, nierównej szerokości, jak i rozmieszczenie okrągłych otworów do zawieszania imituje ozdoby (uważane często za amulety) z kłów dzika. Okazy takie znamy z kultury ceramiki sznurowej z cmentarzyska w Krzewicy, pow. Tomaszów⁵⁰, i z grobu na stanowisku Lublin-Sławinek⁵¹. Poza tym występują one liczniej w pokrewnej kulturze strzyżowskiej⁵², jak również w innych późniejszych kulturach neolitycznych i wczesnobrązowych, np. w kulturze pucharów dzwonowatych⁵³, i w kulturze mierzanowickiej. Na cmentarzysku w Mierzanowicach w grobie 4⁵⁴ odkryto identyczną, jak nasz naszyjnik, ozdobę, tylko wykonaną z kłów dzika. Naśladownictwo zatem w metalu ozdób powszechnie znanych i przez długi okres czasu wykonywanych z innego tworzywa, wydaje się bardzo prawdopodobne, tym więcej, że ten sam typ ozdoby zrobiony tylko z dwóch różnych surowców występuje w Mierzanowicach na jednym cmentarzysku.

Wszystkie powyższe uwagi, odnoszące się do powiązań naszego naszyjnika z okresem neolitu, nie zwalniają nas od spojrzenia na ten wyrób w kontekście z przedmiotami metalowymi produkowanymi w okresie wczesnego brązu. Zwraca uwagę, że zabytki metalowe wykonane podobnie, jak nasz naszyjnik, z cienkich, płaskich sztabek brązu, zaopatrzone są też często w okrągłe otwory. Do tych przedmiotów, które występują w najwcześniejszych kulturach z epoki brązu, należą klingi sztyletów, sierpy itp. Spotykamy je na stanowiskach kultury unietyckiej, posiadają one charakter przejściowy od neolitu do wczesnego okresu brązu. Można tu przytoczyć zabytki z Wielkopolski ze skarbu brązowego w Przesiece Polskiej,

⁵⁰ J. Gurba: Grób kultury ceramiki sznurowej w Krzewicy w pow. tomaszowskim, „Przegląd Archeologiczny”, T. XII, 1959, str. 17.

⁵¹ J. Głosik: Kultura strzyżowska, „Materiały Starożytne”, T. XI, 1968, tabl. V.

⁵² J. Ślusarski: Cmentarzysko kultury mierzanowickiej w miejscowości Skomorochy Małe, pow. Hrubieszów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXIII, 1956, str. 100.

⁵³ J. Kamieńska, A. Kulczycka: Przyczynki do znajomości kultury pucharów dzwonowatych w Polsce, „Studia i materiały do badań nad neolitem Małopolski”, Kraków 1964, str. 386.

⁵⁴ K. Salewicz: Tymczasowe wyniki..., str. 47, ryc. 12g.

pow. Kościan⁵⁵ i ze Śląska⁵⁶. Natomiast ozdoby noszone na szyji w postaci rozmaitego typu naszyjników w okresie wczesnego brązu, wykonane były nie z płaskich sztabek, ale z grubszych drutów brązowych okrągłych w przekroju. Fakt ten każe nam kwalifikować nasz naszyjnik do wyrobów wcześniejszych, z końca okresu neolitu oraz przypuszczać, że był on wyrobem miejscowym, gdyż jest on przy całej swojej rzadkiej formie dość prymitywnie i nierówno wykonany.

Kółka i spiralki z drutu brązowego i miedzianego znalezione w trzech zespołach grobowych były zrobione z okrągłych drucików często rozklepanych na końcach i tworzyły jedno kółko lub miały od półtora do czterech zwojów. Zabytki te pełniły zapewne rolę zausznic, gdyż znajdowano je w pobliżu lub przy czaszkach zmarłych. Skręcone kilkakrotnie wisiorki z drutu, najczęściej miedziane, znane są w kulturze ceramiki sznurowej. Na terenach bliższych w stosunku do naszego cmentarzyska odkryto podobne zausznice w Nowym Darominie⁵⁷, które W. Antoniewicz nazywa też „pierścienicami”. Analogie do zausznic skręconych w pojedyncze kółka znajdujemy natomiast na stanowisku kultury ceramiki sznurowej w Bosutowie, pow. Kraków⁵⁸ i w Lublinie. Ponadto skręty z drutu miedzianego znalezione kilkakrotnie w pokrewnej kulturze strzyżowskiej⁵⁹. Należy jednak podkreślić, że cytowane analogiczne zabytki wykonane są z miedzi, nie zaś z brązu, podczas gdy w Mierzanowicach mamy też takie egzemplarze z drutów brązowych. Miedziane ozdoby głowy zdecydowanie przeważają nad wykonanymi z brązu w kulturze ceramiki sznurowej, natomiast częściej znajdujemy tego rodzaju zabytki z drutu brązowego w kulturze złockiej⁶⁰ i w kulturach późniejszych z wczesnego okresu brązu. W kulturze unietyckiej spotyka się również cienkie spirale z brązu, które występują obok identycznych złotych zabytków. Odkryto je na stanowiskach tej kultury zarówno w Wielkopolsce, np. Nowy Dwór, pow. Kościan⁶¹, jak i na Śląsku. Zbliżone zabytki brązowe znamy także z kultury iwieńskiej.

⁵⁵ A. Knapowska-Mikołajczykowa: Wczesny okres epoki brązu w Wielkopolsce, „Fontes Archaeologici Posnanienses”, T. VII, 1956, str. 72, ryc. 83f.

⁵⁶ W. Sarnowska: Kultura unietycka, „Silesia Antiqua”, T. III, 1961, ryc. 10d; ryc. 11f.

⁵⁷ W. Antoniewicz: op. cit., str. 248, ryc. 5a.

⁵⁸ A. Krauss: op. cit., str. 66, ryc. 9:3.

⁵⁹ J. Głosik: Osada kultury ceramiki sznurowej w Strzyżowie, pow. Hrubieszów w świetle badań w latach 1935—1937 i 1939, „Materiały Starożytne”, T. VII, 1961, str. 153.

⁶⁰ Z. Krzak: Materiały..., str. 73, ryc. 71c.

⁶¹ A. Knapowska-Mikołajczykowa: op. cit., str. 66, ryc. 72d, e.

Podobnie przedstawia się zagadnienie cienkiej bransolety z okrągłego drutu, znalezionej we fragmencie w grobie 89. Ze względu na kąt wycięcia tego zabytku, który pasuje najlepiej do przegubu ręki, określamy go jako bransoletę. Trzeba jednak też zasygnalizować, że z podobnych drutów robiono również zausznicę o dużym obwodzie koła, podobnym jak w naszym fragmencie. Znamy je z grobu 4 w Skoromochach, pow. Hrubieszów⁶². Wyrabiano również naszyjniki o mniejszym obwodzie, gdyż były one prawdopodobnie skręcane dopiero na szyji. Okaz taki znaleziono w Nowym Darominie⁶³. Produkcja bransolet z cienkiego drutu wyprzedza produkcję grubszych, litych, okrągłych bransolet, które zaczynają się pojawiać już w kulturze unietyckiej. Natomiast bransolety cienkie, znane z okresu wczesnego brązu, wykonane są ze złota. W przypadku naszej bransolety może to być zatem naśladownictwo w brązie kształtu bransolet złotych, wynikłe z trudności zdobywania tego metalu⁶⁴.

Wyroby krzemienne

Siekierki. Na 12 omawianych grobów kultury ceramiki sznurowej aż 10 zawierało siekierki krzemienne. W grobie 81 znaleziono 4 siekierki, 2 sztuki w grobie 100, a pozostałe groby 93, 94, 98, 105, 108, 157, 199 i 200 zawierały po jednym egzemplarzu. W sumie na 14 siekierkach aż 11 wykonane jest z krzemienia świeciechowskiego, biało nakrapianego, jedna (z grobu 200) z krzemienia pasiastego, a zagubiona siekierka z grobu 105, według opisu K. Salewicza, była „z krzemienia ożarówskiego”. Siekierki nie są jednolite, można wyróżnić wśród nich 3 wyraźnie odmienne typy.

Typ I siekierek reprezentują egzemplarze z grobów 81 (Ryc. 4e-h), 83 (Ryc. 6b), 100 (Ryc. 15h, i) i 199 (Ryc. 24b). Wszystkie egzemplarze to typowe siekierki czworościenne o wyraźnie ukształtowanych bokach i przeważnie prosto ściętym, szerokim obuchu. Szersze ścianki są lekko wypukłe, a ostrze lekko łukowato wygięte. Większość powierzchni siekierek pokryta jest negatywami odłupań, powstałymi przy formowaniu, gładzenie zaś występuje tylko przy samym ostrzu. Długość tych siekierek dochodzi do 12 cm. Spośród omawianych siekierek wyodrębniają się dwa egzemplarze z grobu 81 i 100, które są cieńsze,

dłuższe z wąskim wydłużonym korpusem i wyraźnie podciętymi bokami przed łukowato wypukłym ostrzem. Siekierki czworościenne rozpowszechnione są szeroko w kulturze ceramiki sznurowej, szczególnie zaś często spotyka się je w grupie krakowsko-miechowskiej i sandomiersko-opatowskiej tej kultury. Ze stanowisk terytorialnie najbliższych do naszego cmentarzyska znamy analogiczne egzemplarze ze stanowiska 5 w Mierzanowicach, pow. Opatów⁶⁵, Nowego Daromina, pow. Sandomierz⁶⁶, Żukowa, pow. Sandomierz⁶⁷, oraz z Książnic Wielkich, pow. Kazimierza Wielka⁶⁸. Cieńsze i wydłużone siekierki w obrębie omawianego typu, o których była wyżej mowa, występują natomiast niemal wyłącznie na Wyżynie Sandomierskiej na wymienionych stanowiskach, między innymi również w Nowym Darominie, pow. Sandomierz⁶⁹.

Typ II siekierek obejmuje egzemplarze z grobów 94 (Ryc. 10b), 98 (Ryc. 12c), 108 (Ryc. 19d), 157 (Ryc. 22b) oraz prawdopodobnie zaginioną siekierkę z grobu 105, o której K. Salewicz pisze: „nieudolnie wykonana i naprawiona, częściowo gładzona, asymetryczna z krzemienia ożarówskiego, długości 10,5 cm. Ostrze jej było również naprawione, przekrój jej nie jest ani czworooboczny, ani soczewkowaty” (Ryc. 17b). Siekierki typu II charakteryzują się przede wszystkim tym, że posiadają zbite obuchy, co zostało dokonane przez uderzenie odłupnia wzdłuż szerszej ścianki (np. egzemplarz z grobu 94) lub wzdłuż bocznych ścianek, dzięki czemu uzyskały one w przekroju podłużnym kształty soczewkowate. Przekroje poprzeczne tych siekier są nieregularne i mają kształt rombów, trapezów lub wydłużonych trójkątów. Wszystkie siekierki typu II są mniejszych rozmiarów, a długość ich dochodzi do 10,5 cm. Siekierki typu II są licznie reprezentowane na całym obszarze zajęтым przez kulturę ceramiki sznurowej w Polsce. Spotyka się je także w kulturze złockiej⁷⁰.

Typ III przedstawia siekierka z grobu 200, wyróżniająca się od pozostałych przede wszystkim surowcem (krzemień pasiasty) i starannym gładzeniem prawie całej powierzchni. Kształtem swym przypomina ona czworościenne siekierki typu I, lecz ścianki jej są nieco bardziej wypukłe (Ryc. 26b). Siekierki o identycznym lub bardzo

⁶² S. Nosek: Znaleźiska z wczesnej epoki brązu na Lubelszczyźnie, „Sprawozdania PMA”, T. IV, 1952, str. 94, ryc. 6.

⁶³ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXIX, 1.

⁶⁴ W. Sarnowska: Kultura unietycka na Śląsku, cz. II, „Silesia Antiqua”, T. IV, 1962, str. 96, tabl. XVII.

⁶⁵ L. Wrotek: Sprawozdanie z prac na stanowisku 5..., ryc. 10a.

⁶⁶ W. Antoniewicz: op. cit., ryc. 7c, d.

⁶⁷ J. Marciniak: op. cit., str. 48.

⁶⁸ J. Machnik: Studia..., tabl. I, 8.

⁶⁹ W. Antoniewicz: op. cit., str. 250, ryc. 7b.

⁷⁰ Z. Krzak: Materiały..., ryc. 38b.

podobnym kształcie znane są, jak już wspomiano, przy typie I w kulturze ceramiki sznurowej z licznych stanowisk. Występują one także w kulturze złockiej⁷¹, ale egzemplarze analogicznego kształtu wykonane są niemal wyłącznie z krzemienia świciechowskiego, biało nakrapianego, a nigdy z surowca pasiastego. Natomiast siekierki z krzemienia pasiastego zbliżone do naszego egzemplarza z grobu 200 występują często w kulturze pucharów lejkowatych. Odkryto je np. w dużych ilościach na pobliskiej osadzie tej kultury w Ćmielowie, pow. Opatów⁷², lub w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka⁷³. Poza tym najwięcej siekierok z krzemienia pasiastego, jak wiadomo, występuje w kulturze amfor kulistych, znany je również z jam tej kultury odkrytych na naszym stanowisku⁷⁴, jednak znacznie mniej przypominają one siekierkę z grobu 200, niż siekierki kultury pucharów lejkowatych.

Podsumowując można stwierdzić, że siekierka pasiasta z grobu 200 kształtem swym nawiązuje do siekierok kultur z cyklu „sznurowych” oraz kultury pucharów lejkowatych. Surowiec zaś, z którego jest zrobiona, używany jest do produkcji siekierok w kulturze amfor kulistych i pucharów lejkowatych, natomiast jest nie spotykany w kulturze ceramiki sznurowej. Wyroby z krzemienia pasiastego pojawiają się natomiast ponownie, po przerwie w używaniu tego surowca, w okresie brązu, kiedy kopalnia w Krzemionkach znów zaczęła być masowo eksploatowana.

Grociki krzemienne. W 7 z omawianych 12 grobów znaleziono 52 grociki krzemienne do strzał. Grociki wystąpiły w grobach 81, 89, 94, 100, 108, 199 i 200 w rozmaitych ilościach od dwóch do piętnastu egzemplarzy. Jeden grocik z grobu 94 i dwa z grobu 108 zaginęły. Znaczna większość, bo aż 43 grociki, jest wykonana na odłupkach z krzemienia czekoladowego, i to na trzech jego odmianach, a mianowicie z ciemnobrązowego i brązowego krzemienia czekoladowego oraz z krzemienia jasnowskiego. Pozostałe okazy zrobione są z krzemienia kredowego, barwy szarej niejednolitej, np. grociki z grobu 100. Wszystkie grociki należą do jednego typu tzw. „grocików sercowatych”. Retusz na nich obejmuje albo całe obie powierzchnie i wtedy mają przekrój

w kształcie wydłużonej soczewki, albo jest tylko przykrawędny, dookołny obustronny lub dookołny jednostronny. Grociki łuskane przykrawędne są z reguły bardziej płaskiej. Oba rodzaje grocików załuskanych przykrawędnie, jak i całkowicie są zmieszane ze sobą, i ich układ nie wykazuje żadnej prawidłowości w zakresie rozmieszczenia w grobach. Omawiane grociki posiadają kształt albo szerszych trójkątów o bokach prawie równych z łukowato wyciętą podstawą lub trójkątów wydłużonych z łukowato wyciętą podstawą, przy czym bardzo często jeden zadziór u podstawy jest krótszy od drugiego.

Szczególną uwagę zwraca zachowanie się lepiszczy na grocicach służących do umocowania drzewca. Lepiszczka zachowały się na 8 egzemplarzach, w tym na jednym z grobu 89 w całości. Wykonano je z czarnego smolistego tworzywa w postaci tulejki z otworem przy podstawie, która jest przedzielona na dwie części ścianką grocika. Z kształtu tulejki wynika, że trzeba było zakładać drzewce z obu stron grocika albo też było ono podwójne lub rozszczepione na końcu.

Wielkość grocików jest różna, obok dłuższych okazów dochodzących do 3,8 cm występują egzemplarze średniej wielkości od 2 do 2,5 cm oraz bardzo drobne długości 1,3—1,5 cm.

Grociki do strzał łuku w kształcie sercowatym znane są głównie z kultury ceramiki sznurowej, choć nie są zbyt często znajdowane na jej stanowiskach. Grociki te, szczególnie zaś wykonane z krzemienia czekoladowego, które przeważają wśród naszych okazów, znane są przede wszystkim z terenów Wyżyny Sandomierskiej, i to zarówno z retuszem całkowitym, jak i przykrawędnym, np. ze stanowiska w Nowym Darominie, pow. Sandomierz⁷⁵. Wiele analogii do naszych okazów znajdujemy też na stanowiskach kultury ceramiki sznurowej położonych na lessach krakowsko-miechowskich, gdzie spotyka się również grociki z krzemienia kredowego barwy szarej, np. w Rosiejowie, pow. Pinczów⁷⁶.

Zachowanie się lepiszczy tak dobre, jak na naszych okazach, jest bardzo rzadkie w kulturze ceramiki sznurowej, natomiast często spotyka się na grocicach kultury mierzanowickiej, znany takie egzemplarze przede wszystkim z grobów „mierzanowickich” 19, 93, 114, 153⁷⁷ z naszego cmentarzyska.

K r z e m i e n n e p o z o s t a ło ś c i p r o -

⁷¹ Z. Krzak: Materiały..., ryc. 100a.

⁷² Z. Podkowińska: Osada neolityczna na górze „Gawroniec” w Ćmielowie, pow. Opatów, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XVII, 1950 tabl. XXXI, 2a.

⁷³ B. Burchard, A. Eker: Osada kultury czas lejkowatych w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka, „Studia i materiały do badań nad neolitem Małopolski”, Kraków 1964, str. 265, ryc. 7.

⁷⁴ B. Balcer: op. cit., tabl. III, 28, tabl. VII, 7.

⁷⁵ W. Antoniewicz: op. cit., ryc. 8.

⁷⁶ T. Reymann: op. cit., str. 71, ryc. 78.

⁷⁷ Na podstawie materiału znajdującego się w PMA w Warszawie.

dukcyjne. Oprócz siekierek i grocików krzemiennych w 10 grobach wystąpiły inne wyroby krzemienne oraz odpadkowy materiał krzemienno powstały w procesie wyrobu narzędzi. W sumie znaleziono w grobach 83 narzędzia i odpadki krzemienne, poza tym w jamach nad pochówkami odkryto 110 krzemieni (najwięcej nad grobem 108), które nie należały bezpośrednio do wyposażenia grobów. Znakomitą większość materiału krzemienno z grobów stanowią odpadki i nieliczne narzędzia z krzemienia jurajskiego-górnoastarckiego zwanego najczęściej czekoladowym. Potwierdza to dawno zarejestrowane zjawisko, że wyroby z surowca czekoladowego w kulturze ceramiki sznurowej w Małopolsce spotyka się najczęściej w grobach na Wyżynie Sandomierskiej. Ponadto w grupie opisywanych zabytków krzemienno występuje nieliczne krzemień pasiasty, dolnoastarcki z kopalni w Krzemionkach oraz krzemień kredowy, świeciechowski.

Wśród omawianych krzemieni wyraźne cechy użytkowe miały noże, które wykonywano z reguły na wiórach z krzemienia czekoladowego. Były one łuskane obubocznie (Ryc. 4k) lub miały tylko jednostronnie mikrołuskane boki. Ponadto w grobie 89 znaleziono nóż wykonany na odłupku.

Pozostała część wiórów krzemienno posiada charakter odpadkowy, wśród nich znajdują się czasami okazy większej długości oraz egzemplarze ze śladami obróbki w postaci załuskania i mikrołuskania na krawędziach (Ryc. 19c). Wióry z naszych grobów są zawsze na krzemieniu czekoladowym. Najlicniejszą grupę w omawianym zespole zabytków tworzą odłupki i odpadki krzemienne, gdzie obok krzemienia czekoladowego spotyka się również krzemień pasiasty i biało nakrapiany. Najwięcej odłupków odkryto w grobach 81, 83 i 199. Posiadają one niekiedy płyty kory na stronie wierzchniej. Część odłupków musiała być przeznaczona na narzędzia, ponieważ niektóre z nich mają krawędzie załuskane (Ryc. 101).

Z pozostałych krzemieni szczególną uwagę zwraca większy rdzeń odłupkowy z fragmentami przylegającej doń kory, rozłupany na dwie części przylegające do siebie wykonane z krzemienia czekoladowego i odkryty w grobie 157 (Ryc. 22c). Następnie rylec klinowy boczny na odłupku od rdzenia wiórowego z krzemienia świeciechowskiego (Ryc. 19h) oraz łuszczeń z grobu 83 z krzemienia czekoladowego. Wyroby krzemienne oraz krzemienne odpadki produkcyjne odkryte w na-

szych grobach stanowią typ materiału zabytkowego często spotykany w grobach sznurowych, np. wióry i odłupki retuszowane znane z Książnic Wielkich, pow. Kazimierza Wielka⁷⁸, oraz Łukawicy, pow. Lubaczów⁷⁹.

Wyroby kamienne

Toporki. W 12 grobach wystąpiły tylko 3 toporki kamienne po jednym egzemplarzu w grobach 94, 98 i 108. Toporek z grobu 94 ma wyszczerbiony obuch.

Analiza petrograficzna, wykonana przez dr O. Juskowiaka, wykazała, co następuje: „toporki z Mierzanowic wykonane są ze skały nierównozziarnistej (średnio, miejscami gruboziarnistej) barwy zielonkawej, wyraźnie nieregularnej, jaśniejszej w partiach bogatszych w skalenie. Na świeżym przełomie skała jest ciemniejsza, natomiast na powierzchniach zewnętrznych jasne barwy ujawniają zwietrzałe skalenie. Powierzchnie te są gładkie i wypolerowane. W płycie cienkiej badane okazy określić należy jako skały amfibolowe lub amfibolity (skały metamorficzne) o strukturze granoheteroblastycznej. Zbudowane są z jasnozielonej hornblendy i występujących w mniejszych ilościach zmienionych plagioklazów oraz akcesorycznego biotyту i tytynitu. Tego rodzaju skały mogą teoretycznie pochodzić z odsłaniających się na powierzchni masywów krystalicznych lub też mogą stanowić materiał przetransportowany przez lodowiec (w okresie zlodowaceń). W materiale przetransportowanym przez lodowiec ze Skandynawii przeważają jednak skały typu granitoidów lub gnejsów, które są najbardziej pospolite w starych masywach krystalicznych, wobec czego tego typu pochodzenie skał jest mało prawdopodobne, jakkolwiek nie da się całkowicie wykluczyć. Na powierzchni natomiast tego rodzaju skały metamorficzne odsłaniają się (na obszarach położonych najbliżej badanego stanowiska) na Dolnym Śląsku (Sudety) lub na obszarze krystaliniku wołyńsko-podolskiego, skąd mogły być rozprowadzane drogą wymiany przez ludność w okresie neolitu na inne tereny”.

Każdy z toporków reprezentuje odmienny typ.

Typ I reprezentuje toporek z grobu 94 (Ryc. 10d). Jest to okaz z odłamanym i uszkodzonym obuchem, wydłużony i smukły. Górny bok toporka prosty, a dolny lekko wypukły. Podob-

⁷⁸ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXVII, 3.

⁷⁹ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXVI, 7; tabl. XXXVII, 1.

nie ukształtowane są boczne ścianki. Przekrój poprzeczny owalny. Kształt ogólny zbliżony do czółenkowatego. Otwór okrągły bliżej obucha o zwiężającej się średnicy. Ostrze jest nieco wyszczerbione, ale prawdopodobnie opadało nieco ku dołowi. Opisany toporek nie należy do typowych wyrobów kamiennych kultury ceramiki sznurowej. W ogólnych zarysach przypomina on toporki typu A wyróżnione przez J. Machnika w jego pracy nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce. Toporki tego typu nie występują w zespołach grobowych (wobec czego znalezienie naszego okazu w grobie możemy uważać za wypadek wyjątkowy), natomiast należą one z reguły do znalezisk luźnych. Z rozrzutu punktów, gdzie znaleziono luźno toporki z obwisłym ostrzem, wynika, że skupiają się one na Podgórzu Karpackim, szczególnie zaś w okolicy Bramy Przemyskiej. Stosunkowo najbardziej zbliżony do naszego toporka okaz znaleziono w miejscowości Narol, pow. Lubaczów⁸⁰. Omawiany toporek z grobu 94 przypomina też ze względu na ukształtowanie ścianek topory „ślęzańskie”, których z kolei podobieństwo do toporków z Małopolski podkreśla się coraz częściej w literaturze. Smukłość i długość naszego toporka skłania wreszcie do zaliczania go do starszych okazów kultury ceramiki sznurowej.

Typ II to okaz z grobu 98. Jest to egzemplarz gruby, szeroki i asymetryczny. Przekrój jego ma kształt zbliżony do romboidalnego o zartartych konturach. Obuch owalny, silnie zbity, ostrze asymetryczne, nieco obwisłe i okrągły otwór umieszczony bliżej obucha (Ryc. 12a). Ten typ toporka, lecz bez obwisłego ostrza, spotyka się w kulturze ceramiki sznurowej w dużym zasięgu jej występowania. W bliższych rejonach w stosunku do Mierzanowic koncentrują się one w grupie krakowsko-miechowskiej kultury ceramiki sznurowej na zachód od Nidy i występują np. w Sokolicy, pow. Kazimierza Wielka⁸¹, i w Bosutowie, pow. Kraków⁸². Okazy tak grube i szerokie, jak nasz toporek typu II, spotyka się masowo na terenach wschodnich kultury ceramiki sznurowej, gdzie znajduje się też takie okazy z obwisłym ostrzem. Dla przykładu można podać, że na obszarze wołyńsko-podolskim odkryto bardzo podobne toporki w Listwinie, pow. Dubno⁸³, oraz Zabuzu, pow. Lubomla⁸⁴. Omawiany zabytek

⁸⁰ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXIII, 5.

⁸¹ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXII, 6.

⁸² A. Krauss: op. cit., str. 66, ryc. 9:1.

⁸³ J. Głosik: Wołyńsko-podolskie materiały z epoki kamiennej i wczesnej epoki brązu w Państwowym Muzeum Archeologicznym, „Materiały Starożytne”, T. VIII, 1962, tabl. XII, 9.

⁸⁴ J. Głosik: Wołyńsko-podolskie..., tabl. XXXII, 1.

jest bardziej, od dwóch pozostałych, zbliżony do toporków bojowych, szczególnie z powodu obwisłego ostrza. Nie jest on jednak klasycznym przykładem tego rodzaju broni. W systematyce toporków bojowych K. Struvego nie znajdujemy ścisłych analogii do naszego okazu, niemniej trzeba zaznaczyć, że toporki z obwisłym ostrzem i topory bojowe pojawiają się bardziej masowo pod sam koniec neolitu. Również są one popularne we wczesnobrązowej kulturze unietyckiej, na której stanowiskach na Śląsku, znaleziono egzemplarze bardzo zbliżone do naszego, szczególnie w zakresie grubości i kształtu ostrza⁸⁵. Jak wynika z powyższych rozważań dużo analogii do naszego okazu spotyka się na terenach wołyńsko-podolskich i na Śląsku. Charakterystyczne jest, że zgadza się to z wnioskami analizy petrograficznej, która stwierdziła, że są to najbliższe tereny, na których występuje typ skały, z którego wykonano nasze toporki. Wynika z tego, że toporki te, a szczególnie egzemplarz typu II, były sprowadzane z Podola i Wołynia lub Śląska albo też ściągano stamtąd sam surowiec i na miejscu robiono z niego narzędzia.

Typ III reprezentuje toporek z grobu 108. Jest to egzemplarz najmniejszy o zarysie romboidalnym i czworobocznym przekroju poprzecznym. Ostrze nieco asymetryczne, duży otwór okrągły o zwiężającej się średnicy umieszczony jest nieco bliżej ostrza (Ryc. 19b). Ten typ o zarysie romboidalnym znany jest w kulturze ceramiki sznurowej. Najbliższą analogię znajdujemy dla niego w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka, gdzie w grobie 5 odkryto bardzo podobny egzemplarz⁸⁶. Grób ten zakwalifikowany jest przez J. Machnika do starszych znalezisk kultury ceramiki sznurowej. K. Struve w swej systematyce toporków zalicza analogiczne romboidalne okazy do typu B₃⁸⁷, które spotyka się przeważnie w grobach starszych kultury ceramiki sznurowej w Europie północno-zachodniej. Mają one tylko bardziej obwisłe ostrza, podczas gdy ostrze w naszym toporku jest tylko minimalnie asymetryczne.

Poza opisanymi toporkami do wyrobów kamiennych z naszych grobów należy jeszcze „gładzidło” kamienne, które niestety zaginęło. Gładzidło to według zachowanego opisu miało wymiary 30×25 cm i, jak podaje K. Salewicz, słu-

⁸⁵ W. Sarnowska: Kultura unietycka..., ryc. 9b, h.

⁸⁶ J. Machnik: Groby..., tabl. II, 14.

⁸⁷ K. W. Struvé: Die Einzelgrabkultur in Schleswig-Holstein und ihre kontinentalen Beziehungen, Neumünster 1955, tabl. I.

żyło do szlifowania narzędzi kamiennych i krzemiennych.

Wyroby kościane i rogowe

Na 12 analizowanych grobów w 9 odkryto przedmioty z kości i rogu, z których zrobione były zarówno narzędzia, jak i ozdoby. W sumie znaleziono 30 zabytków kościanych, z których dwa zaginęły. Według opisu K. Salewicza były to: „przedmiot kościany” z grobu 94 oraz „sztylet kościany” z kości promieniowej krowy długości 18,6 cm z grobu 200. Do wyrobu narzędzi i ozdób kościanych używano przede wszystkim kości zwierząt udomowionych, a więc np. owcy lub krowy. Używano zwykle kości goleniowe i promieniowe jako surowiec do wytwarzania grubszych, mocniejszych narzędzi, jak np. dłuta. Również zęby zwierzęce stały się materiałem do wyrobu przedmiotów, specjalnie zaś ozdób. Poza kośćmi zwierzęcymi stwierdzono w grobie 129 kości ptaka brodzca ze śladami obróbki i używania. Do grupy narzędzi kościanych należy zaliczyć jeszcze starannie wykonaną igłę z grobu 81 (Ryc. 4d), dwa szydła z grobu 108 i 129 (Ryc. 19i, 20b), przedmiot z nacięciami na krawędziach z grobu 94 (Ryc. 10e), okazałe dłuto z grobu 108 (Ryc. 19e), długie narzędzie z grobu 108 (Ryc. 19f) oraz kości ze śladami obróbki (których funkcję trudno określić) z grobu 157 (Ryc. 22d). Podobnie niewiadome przeznaczenie mają 2 kości ptaka odkryte w grobie 129 (Ryc. 20e) oraz klinowaty przedmiot z rogu z grobu 100 (Ryc. 15d).

Dziedzinę ozdób kościanych reprezentuje 29 paciorków kościanych z naszyjników, które znajdowały się w grobie 129 (Ryc. 20c) i w grobie 89 (Ryc. 8b). Do tej samej grupy ozdób wykonanych z surowca zwierzęcego należy jeszcze zaliczyć dwie zawieszki stanowiące najprawdopodobniej też paciorki z naszyjnika wykonane z zębów zwierzęcych z grobu 89 (Ryc. 8c).

Narzędzia związane z tkactwem reprezentowane są przez igłę, 2 szydła, oraz przedmiot kościany z grobu 94. Igła kościana była precyzyjnie wykonana oraz wygładzona i wyświecona od używania. Podobne igły znane są z różnych kultur neolitycznych, szczególnie zaś ilość tego typu znalezisk zwiększa się w końcowym okresie neolitu. W kulturze ceramiki sznurowej igły kościane też były znane, ale stosunkowo rzadko znajduje się je na terenie Małopolski, natomiast liczne analogie do naszego okazu znajdujemy już w kul-

turze strzyżowskiej⁸⁸, należącej do kręgu kultur sznurowych.

Dwa szydła kościane różnią się między sobą. Szydło z grobu 199 jest zrobione z pustej wewnątrz kości promieniowej owcy, posiada zachowane zgrubienie stawowe i ostrą, długą część pracującą. Podobnie uformowane szydło znaleziono w grobie 16 kultury ceramiki sznurowej na pobliskim stanowisku w Złotej, pow. Sandomierz⁸⁹. Drugie szydło zrobione z rogu przypomina popularne w kulturze ceramiki sznurowej szydła z kości płaskiej lub z połowy kości, przeciętej na całej długości.

Przedmiot kościany z grobu 94 z naciętymi zębami na krawędziach na pewno miał charakter użytkowy, gdyż posiada duże partie powierzchni wygładzone i wyświecone od używania. Kształtem swym nie przypomina znanych wyrobów kościanych ani z kultury ceramiki sznurowej, ani z innych kultur neolitycznych. Płaskie przedmioty z kości i kłów zwierzęcych natomiast licznie występują w kulturze mierzanowickiej z I okresu brązu. Zęby na krawędziach naszego zabytku mogły służyć do nawijania mań jakiejś nici lub włókien, być może był on używany do rybołówstwa. Prawdopodobnie okazał się mało użyteczny, gdyż szybko wyłamały się zadziory na cienkich krawędziach i zaniechano produkcji takich narzędzi w większych ilościach. Podobnie dwie małe mocne kości ptaka z grobu 129, posiadające ślady przetarcia i wyświecenia, mogły stanowić paleczki pomocnicze do nawijania nici.

Następną grupę narzędzi stanowią dłuta i gładziki kościane. Najbardziej typowym egzemplarzem dłuta, często spotykanym w kulturze ceramiki sznurowej jest masywny okaz z tylcem do pobijania na zgrubieniu stawowym, z kości goleniowej znaleziony w grobie 108. Podobny w kształcie jest przedmiot z rogu z grobu 100. Posiada on zaokrąglone ostrze wyraźnie wygładzone, jak również ma przetarte pozostałe duże partie powierzchni — być może — służył on też do gładzenia. Często podobne narzędzia wytwarzane właśnie z rogu używane są jako kliny, które występują licznie w innych kulturach neolitycznych⁹⁰. Długi, cienki przedmiot z kości promieniowej krowy posiada na jednym końcu zgrubienie stawowe, które mogło służyć do pobijania, a z drugiej strony jest zakończony ściętym ostrym

⁸⁸ J. Głosik: Osada..., tabl. IX, 5; tabl. X, 8.

⁸⁹ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXIX, 9.

⁹⁰ A. Kempisty: Narzędzia z kości i rogu południowej grupy kultury pucharów lejkowatych z terenu Wyżyny Małopolskiej, „Materiały Starożytne”, T. IV, 1958, tabl. CIV.

szpicem, mogącym pełnić funkcję narzędzia do robienia otworów. Narzędzie to różni się znacznie od klasycznego dłuta z grobu 108. Przede wszystkim jest znacznie dłuższe i cieńsze oraz posiada środkową płaską część powierzchni mocno wytartą. Wszystkie te cechy narzędzia świadczą, że nie był to „sztylet” kościany (jak określa go K. Salewicz w swoim opisie), lecz najprawdopodobniej narzędzie do czyszczenia i wygładzania skóry, zwane także często „nożem kościanym do obróbki skóry”. Narzędzie to było zwykle używane do wyprawy delikatniejszych skór, których obróbka wymagała bardziej miękkich i równiejszych narzędzi niż skrobacze i drapacze. Analogiczne narzędzia nie występują licznie w kulturze ceramiki sznurowej, częściej spotyka się narzędzia o podobnym przeznaczeniu w kształcie szablitym i zakrzywione, np. znany taki okaz z Książnic Wielkich, pow. Kazimierza Wielka⁹¹. Natomiast proste długie narzędzia do czyszczenia skóry wystąpiły bardzo licznie na wielkiej osadzie kultury pucharów lejkowatych w Ćmielowie, pow. Opatów⁹². Zaginione narzędzie z grobu 200, sądząc z zachowanego opisu, prawdopodobnie było bardzo podobne i miało analogiczne funkcje, jak omówiony wyżej nóż do obróbki skóry.

Trzy uszkodzone kawałki kościane z grobu 157 sprawiają wrażenie części jednego połamanego przedmiotu. Jeden fragment posiada celowo ostro zakończony koniec, być może więc, są to części z połamanego szydła. Występowanie na powierzchni wszystkich trzech fragmentów resztek smolitego lepiszcza również przemawiałoby za twierdzeniem, że pochodzą one z jednego przedmiotu.

Ozdoby kościane reprezentują paciorki kościane. Pochodzą one z naszyjników, co potwierdza miejsce ich znalezienia w grobach, w pobliżu szczęk lub kręgów i żeber szkieletów. Najlicniejszy zestaw paciorków znaleziono w grobie 89 w liczbie 26 sztuk (Ryc. 8b). Wszystkie paciorki z tego grobu wykonane są bardzo precyzyjnie, z widocznym nakładem pracy i każdy egzemplarz jest nieco inaczej uformowany. Można je podzielić na egzemplarze okrągłe, o obwodzie kolistym, graniastym lub cylindrycznym oraz na paciorki płaskie, owalne, prawie czworokątne. Paciorki zaopatrzone są w otwory do zawieszania, z regularnie dużymi okrągłymi lub rzadziej owalnymi. Powierzchnie ich są bardzo silnie gładzone, wyświecone i pokryte zielonkawym barwnikiem mocno przetartym na większości egzemplarzy. Można przypuszczać, że pokrycie paciorków zielonkawym

barwnikiem było spowodowane chęcią naśladownictwa czy stworzenia „imitacji” cenniejszych i trudniejszych do zdobycia ozdób, np. paciorków egipskich, które są pokryte kolorową polewą albo zrobione są ze szkliwa o rozmaitych barwach. Paciorki kościane nie były wyrabiane w większych ilościach przez ludność kultury ceramiki sznurowej i tak popularne, jak paciorki z zębów zwierzęcych lub paciorki z muszli. Nie spotykamy ich na stanowiskach tej kultury w grupie krakowsko-sandomierskiej ceramiki sznurowej, bardzo możliwe więc, że były one sprowadzane z terenów sąsiednich, chociażby z obszarów południowej Lubelszczyzny lub Podola i Wołynia. Na obszarze kultury strzyżowskiej z tego samego czasu, należącej do kręgu kultur sznurowych, na osadzie w Strzyżowie znaleziono szereg półfabrykatów paciorków, w postaci rurek kościanych z regularnymi pierścieniami, które odcinano tworząc pojedyncze okrągłe paciorki⁹³. Znaleździło to świadczy o produkcji masowej paciorków na tej osadzie, skąd mogły docierać drogą wymiany również do Mierzanowic. Jak wspomniano wyżej, również na Wołyniu produkowano podobne paciorki, między innymi odkryto ich więcej na cmentarzysku kultury ceramiki sznurowej w Turczyni, pow. Łuck.

Produkcja masowa kościanych paciorków rozwija się na większą skalę na przełomie okresu neolitu i epoki brązu oraz w I okresie epoki brązu. Bardzo popularne stają się analogiczne do naszych okazów paciorki, ale jeszcze bardziej precyzyjne, które zostały wykonane w kulturze „mierzanowickiej”, odkryte chociażby w grobach tej kultury na naszym cmentarzysku. Przeważają tam paciorki kościane o kształcie walcowatym. Podobnie produkcja kościanych paciorków na większą skalę charakteryzuje wczesnobrązową kulturę unietycką, przy czym paciorki „unietyckie” uważane są często za naśladownictwo paciorków z brązu licznie produkowanych, chociażby na pobliskich Morawach⁹⁴.

Trzy płaskie owalne paciorki kościane z grobu 129 sprawiają wrażenie naśladownictwa w materiale kostnym płaskich paciorków bursztynowych lub niektórych paciorków z zębów zwierzęcych o bardzo podobnym wyglądzie. Płaskie paciorki bursztynowe z naszyjników w końcowym okresie neolitu szczególnie licznie występują w kulturze złockiej, np. odkryto je w wielu grobach

⁹³ J. Głosik: Osada..., tabl. X, 2.

⁹⁴ J. Ondraček: Unietycké pohrebište u Rebešovic na Moravě, „Sbornik Československé společnosti archeologické”, T. II, 1962, ryc. 41.

⁹¹ J. Machnik: Studia..., tabl. XXXVIII, 5.

⁹² A. Kempisty: op. cit., tabl. XCIX, 4.

na „Grodzisku” I w Złotej, pow. Sandomierz ⁹⁵. Na tym samym „złockim” stanowisku znaleziono też analogicznego kształtu płaskie paciorki kościane i płaskie wisiorki z zębów zwierzęcych ⁹⁶. Bardzo zatem możliwe, że mieszkańcy kultury sznurowej z Mierzanowic, nie mając możliwości zdobycia bursztynu, naśladowali wyroby z tego cennego surowca w materiale kostnym. Z samej kultury ceramiki sznurowej płaskie wisiorki, analogiczne w kształcie do naszych egzemplarzy, ale zrobione z bursztynu, publikuje K. Struve ⁹⁷ z terenów Schleswick-Holstein.

Wyroby z zębów zwierzęcych. Naszyjniki znalezione w naszych grobach, obok paciorków kościanych, były układane i przeplatane paciorkami z muszli i zębów zwierzęcych. Dwa okazy wisiorków z zębów zwierzęcych mają okrągłe otwory do zawieszania, a jeden z nich pokryty jest zielonkawym barwnikiem. Wisiorki z zębów zwierzęcych stanowią najbardziej popularny rodzaj ozdób szyji noszony przez ludność kultury ceramiki sznurowej. Znajdywane są na stanowiskach tej kultury również poza obszarem dzisiejszej Polski, np. na terenie Niemiec i Czechosłowacji ⁹⁸. Ozdoby z zębów zwierzęcych występują zresztą masowo nie tylko w tej kulturze, ale niemal u wszystkich ludów neolitycznych. Wisiorki z zębów (kłów i siekaczy) spotyka się w kulturze ceramiki wstęgowej, następnie w kulturze pucharów lejkowatych, kulturze amfor kulistych i później w kulturze złockiej i lendzielskiej. O trwałości tradycji robienia ozdób z zębów zwierzęcych świadczy późniejsze ich naśladownictwo w materiale metalowym.

Wyroby z muszli

W grobie 129 obok paciorków kościanych znaleziono płaski okrągły paciorek z muszli z otworem w środku. Wisiorki wycięte z muszli znamy i z innych pobliskich stanowisk kultury ceramiki sznurowej, np. z grobu 11 w Książnicach Wielkich, pow. Kazimierza Wielka ⁹⁹, ale mają one z reguły inny kształt zbliżony do wisiorków z zębów zwierzęcych. Natomiast regularne okrągłe paciorki z muszli nie występują na stanowiskach tej kultury w Małopolsce, znane są jednak, i to z licznych okazów w kulturze złockiej ¹⁰⁰.

⁹⁵ Z. Krzak: *Materiały...*, str. 132, ryc. 130; str. 104, ryc. 100c.

⁹⁶ Z. Krzak: *Materiały...*, str. 20, ryc. 18c.

⁹⁷ K. W. Struvé: *op. cit.*, tabl. XIV, 9.

⁹⁸ M. Buchwaldek: *op. cit.*, str. 379, ryc. 174: 47, 49.

⁹⁹ J. Machnik: *Studia...*, tabl. XXXIX, 5.

¹⁰⁰ Z. Krzak: *Materiały...*, str. 138, ryc. 1341.

Wyroby drewniane

Wśród darów grobowych wystąpiły w grobach sznurowych na naszym cmentarzysku również przedmioty drewniane. Żaden z nich nie dochował się jednak w całości, gdyż drewno ulega znacznie szybszemu rozkładowi w ziemi niż inne tworzywa. Sądząc z zachowanych opisów grobów i fotografii, przedmioty te w naszych grobach uległy jeszcze dodatkowo przepaleniu i zwęgleniu. Przykładowo w grobie 94, gdzie znaleziono najwięcej drewnianych przedmiotów, całe zwłoki pochowanego tam człowieka nosiły ślady przepalenia i kości jego pod wpływem ognia „zlały” się, jakkolwiek nie uległy zupełnemu zanikowi. Zabytki drewniane w tym grobie znajdujące się blisko samego szkieletu zostały też zniszczone przez ogień.

Ze zniszczonych resztek zabytków drewnianych stosunkowo jeszcze najjaśniej przedstawia się sprawa określenia charakteru zwęglonego przedmiotu znalezionej koło stóp szkieletu w grobie 94. Był to przedmiot duży, płaski, długości około 23 cm, a szerokości 7,5 cm, koło którego leżały grociki krzemienne do strzał łuku skierowane ostrzem w jednym kierunku. Przedmiot ten to najprawdopodobniej kołczan drewniany, który dano do grobu zmarłemu z umieszczonymi w nim strzałami zakończonymi grocikami krzemiennymi.

Dwa następne zwęglone skupiska przepalonych przedmiotów drewnianych miały wydłużony wąski kształt. Jeden z nich miał długości około 28 cm, drugi nieco szerszy był długości 14 cm i oba spoczywały na klatce piersiowej szkieletu. Sądząc po miejscu ich znalezienia przy szkielecie, można przypuszczać, że były to drzewca do strzał od łuku, które zazwyczaj nosi się na piersiach.

W grobie 89 czaszka od szkieletu leżała na płaskim zwęglonym przedmiocie drewnianym. Czy był to jakiś zbytek, czy też tylko drewniana podpórka-poduszka pod głowę nieboszczyka, aby utrzymać ją w grobie w odpowiedniej pozycji, nie można dzisiaj stwierdzić.

Do wyrobów drewnianych, których ślady odkryto w grobie 89, zaliczamy jeszcze zbutwiałe ślady niecki, w którą włożono nieboszczyka. Obszerniej zostanie omówione to odkrycie przy analizie form pochówków.

Formy pochówków

W 12 odkrytych grobach kultury ceramiki sznurowej pochówki spoczywały w jamach. Nie wiemy, jak rozmieszczone były te jamy w sto-

sunku do grobów innych kultur na cmentarzysku, ponieważ plany zaginęły. Na podstawie opisu i numeracji naszych grobów możemy przypuszczać, że znajdowały się one w dwóch częściach cmentarzyska i występowały zapewne w kilku skupieniach, a groby 105 i 108 bezpośrednio stykały się ze sobą. Również o kształtach i charakterze jam grobowych możemy się orientować tylko z opisu i częściowo zachowanych fotografii.

Żadna z jam grobowych nie zachowała się w całości. Przeważnie natrafiano już tylko na ich części przydenne, gdzie spoczywał szkielet z wyposażeniem. Górne części jam były z reguły zniwelowane współczesnymi rowami. W niektórych wypadkach jak np. w grobie 129 zniszczenie jamy było tak wielkie, że nie można nic powiedzieć o jej kształcie. W związku ze zniszczeniem jam, głębokość, na której ukazały się pierwsze ich zarysy, jak również podana w opisie głębokość odkrycia samych pochówków była najprawdopodobniej większa.

Odkrywca cmentarzyska — K. Salewicz — pisze, że podczas wykopalisk zwrócił uwagę na zmianę pierwotnej konfiguracji terenu cmentarzyska. Miejsca wyższe zostały obniżone, a zakłębłości wyrównane. Świadczy o tym stwierdzone również w szeregu miejsc duża ilość próchnicy ponadgrobowej, będącej według K. Salewicza „właściwie tylko próchnicą rolną”, która zamiast posiadać 20 cm grubości dochodziła do 120 cm. Większe części jam grobowych o wysokościach od 40 do 100 cm zachowały się w grobach 81, 94, 100, 199 i 200. Jamy grobów 81 i 94 rozszerzały się ku dołowi, jama zaś grobu 100 odwrotnie nieco się zwięzła w kierunku dna.

S. Salewicz sugeruje, że te trzy jamy służyły pierwotnie jako ziemianki, a dopiero później użyto je do celów grzebalnych. Przypuszczenie to opiera na obserwacji stratygrafii w terenie oraz na fakcie wypełnienia jam nad szkieletami pulchną próchniczną ziemią, w której znajdowano ułamki naczyń, krzemienie itd. K. Salewicz uważa, że zabytki te pochodziły z ziemianki, skąd zostały wyrzucone na zewnątrz (być może podczas oczyszczania jej na pochówek) i dostały się powtórnie do jamy podczas jej zasypywania. W jamie 81 materiał z górnej jej części należał najprawdopodobniej do kultury ceramiki sznurowej, w jamie 94 i 100 znajdowały się odłupki i odpadki z różnego surowca krzemienego i drobne fragmenty naczyń, których opisu nie posiadamy. Górny zarys poziomy tych jam był kolisty lub nierówno wieloboczny, ponadto w jamie nad grobem 100 wystąpiła dodatkowa wnęka od stro-

ny południowej, która mogła być zejściem do jamy. Czy jamy te służyły uprzednio jako ziemianki trudno na pewno stwierdzić bez planów, skłaniają jednak do tego przypuszczenia rozmiary den (podłóg), które są większe od pozostałych i wynoszą do 170×240 cm.

Kształty poziome wszystkich jam przy dnie, gdzie spoczywały szkielety, były przeważnie wydłużone, nieregularnie czworoboczne lub wieloboczne z wyjątkiem jam grobów 100 i 200 prawie kolistych. K. Salewicz, pisząc ogólnie o wszystkich jamach na cmentarzysku w Mierzanowicach, stwierdza, że przeważały czworokątno-prostokątne z zaokrąglonymi narożnikami. Ogólną tę zasadę można zaobserwować i w jamach naszych grobów sznurowych.

Głębokość, na której odkrywano szkielety z wyposażeniem, była różna, od 40 cm do 210 cm od powierzchni ziemi, wpłynęła na to wyżej opisana niwelacja terenu cmentarzyska. Na 12 szkieletów jeden tylko, zupełnie zniszczony, spoczywał na głębokości 40 cm, następne z grobów: 83, 105 i 200, były na głębokości 90 cm, w grobie 199 na głębokości 105 cm, a w grobie 98 i 100 na głębokości 120 cm oraz w grobach 89, 108 i 157 na głębokości 140 cm. Najgłębiej znaleziono szkielety w grobie 81 na 180 cm pod powierzchnią ziemi i w grobie 94 na głębokości 210 cm.

Zjawiskiem wyjątkowym było stwierdzenie w grobie 89 śladów niecki-koryta, która spełniała zapewne rolę dzisiejszych trumien. Po niecce pozostała biegnąca wokół szkieletu obwódka brunatnopopielatej ziemi, składająca się z popiołu drzewnego i zbutwiałego drewna, widoczna już 20 cm powyżej poziomu, na którym spoczywał szkielet. Ziemia w wypełnisku niecki była ciemniejsza od wypełniska jamy.

K. Salewicz, pisząc o nieckach-trumnach, podaje, że miały one kształt czworokątno-prostokątny, były mniejsze od jam grobowych, dość długie i stosunkowo wąskie, z dnem łukowatym. Nie stwierdzono śladów pokryw do niecek-trumien, być może pozostawiano je otwarte. Z grobów kultury mierzanowickiej na naszym cmentarzysku, gdzie ślady trumien bardzo często występowały, wzięto próbki resztek włókien i poddano analizie chemicznej, w pracowni M. Kowalskiego. K. Salewicz na podstawie tej analizy wnioskuje, że jeżeli ludność znała wówczas gaszenie oraz sposób używania wapna, to mogła zmieszać ziemię lessową z wapnem, co dawało twardą masę, z której wylepiała nieckę, na jakiejś plecionce z materiałów roślinnych. Drugim sposobem produkcji trumien mogło być wyplatanie

ich z materiałów roślinnych (wikliny, łyka) w rodzaj podłużnego kosza i następnie oblepianie go gliną. Brunatne zabarwienie obwódek po trumnach sugeruje, że niekiedy używano do ich budowy większych kawałków drewna. Mogły to być ślady ożebrowania z grubszych patyków lub nawet drewnianych żeberek, pozostała zaś delikatniejsza plecionka mogła ulec zbutwieniu, pozostawiając ślad w postaci popielatej obwódki. W grobie 89 zmarły spoczywał w trumnie wraz z darami grobowymi.

Groby nasze zawierały po jednym szkielecie ludzkim z wyjątkiem grobu 81, gdzie obok zmarłego głównego znaleziono kości nóg młodszego osobnika, bez darów grobowych, który ułożony był w przeciwnym kierunku niż szkielet główny. Analiza antropologiczna dokonana przez I. Michalskiego wkrótce po wydobyciu szkieletów wykazała, że na 11 pochówków (szkieletu z grobu 129, zupełnie zniszczonego, nie można było określić) 9 zawiera szkielety męskie, a tylko 1 lub 2 kobiece. Mężczyźni pochowani byli w grobach 81, 83, 89, 98, 100, 199 i 200, kobiety zaś w grobach 105 i prawdopodobnie 157.

Stan zachowania szkieletów był różny. Stosunkowo najlepiej zachowały się szkielety w grobach 105 i 200, najgorzej zaś w grobie 94. Czy rozłożenie się szkieletu w prawie bezkształtną masę w grobie 94 było spowodowane jego całkowym opalaniem przez ludność kultury ceramiki sznurowej, trudno z całą pewnością stwierdzić, możliwe, że tylko wyjątkowo zastosowano ten rytuał. Z większym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że wokół nieboszczyka, szczególnie w grobie 94 po złożeniu go do jamy grobowej odbywał się rodzaj stypy z paleniem ognia, w czasie której przedmioty drewniane uległy przepaleniu oraz kości zostały przegrzane i nadpalone. W grobie tym, pod głową nieboszczyka, odkryto zwęglony przedmiot drewniany, który był rodzajem poduszki drewnianej do podtrzymywania głowy. Na dnie grobów, w których znaleziono zwęglone przedmioty, nie było jednak wyraźnych śladów ognia, bowiem drobne grudki węgla drzewnego, występujące w niewielkich ilościach w grobach 81 i 89, nie mogą świadczyć, że były w tych miejscach ogniska. Pozostałe szkielety, stosunkowo słabo zachowane, miały kości często spróchniałe, rozwleczone oraz pokryte naciekami wapiennymi. Śladów celowego niszczenia lub zniekształcania zwłok nie stwierdzono.

Kierunki ułożenia szkieletów w grobach były różne. W czterech grobach 94, 100, 157 i 200

szkielety leżały wzdłuż linii północ-południe i z wyjątkiem grobu 157 głową w kierunku południowym. Trzy szkielety w grobach 98, 105 i 199 ułożone były z północnego zachodu na południowy wschód. Następnie trzy pochówki z grobów 81, 83 i 108 leżały w kierunku biegnącym z północnegowschodu na południowy zachód. Zmarli mieli głowy skierowane w kierunku południowym, a jedynie szkielet w grobie 89 zorientowany był głową ku zachodowi. Twarze zmarłych skierowane były zawsze w kierunku południowym lub wschodnim. Ułożenie szkieletów było boczno-plecowe, przy czym charakterystyczne jest, że zwłoki leżące na prawym boku są męskie, a spoczywające na lewym boku, jak w grobie 105 i 157, należą do kobiet. Reguła ta wystąpiła też w pozostałych grobach na cmentarzysku, należących do kultury mierzanowickiej. Ręce zmarłych były przeważnie zgięte w łokciach albo pod kątem prostym, wówczas palce jednej ręki spoczywały na łokciu drugiej lub też kości zgiętej ręki znajdowano przy twarzy, czyli uniesiona była ona na zgiętym łokciu ku górze. Przy szkieletach z trzech grobów jedna ręka wyprostowana była wzdłuż tułowia. Nogi z reguły zgięte w kolanach. Jeśli byśmy jednak chcieli rozpatrywać skurczenie nóg u szkieletów w poszczególnych grobach według ustalonych twierdzeń, to bardzo silne skurczenie nóg charakteryzuje groby kultury ceramiki sznurowej w grupie krakowsko-sandomierskiej, a lekkie tylko skurczenie i pozycja szkieletu na wznak jest typowa dla grobów z okresu wczesnego brązu. W tym wypadku jednak trudno byłoby nam taki podział przeprowadzić.

K. Salewicz z reguły umieszcza przy opisie poszczególnych szkieletów określenie „nogi silnie skurczone” lub „dość silnie skurczone”, czyli niewiele się te dwa opisy różnią. Jeżeli przyjąć, że nogi dość silnie skurczone są mniej zgięte od pozostałych, tzn. lekko podkurczone, to będziemy mieli takie zjawisko w 4 grobach: 81, 89, 108 i 199. Groby te, biorąc tylko to kryterium pod uwagę, należałoby traktować jako najmłodsze. Nie zgadzałoby się to jednak z chronologią ustaloną na podstawie ich zawartości. W pozostałych grobach nogi były bardzo silnie zgięte, tak dalece, że niekiedy kości stóp znajdowane były przy miednicy. K. Salewicz przypuszcza nawet, że w grobie 105 zmarły miał nogi zgięte i związane.

CHRONOLOGIA

Podstawowy dla ustalenia chronologii zabytków z naszych grobów jest podział chronologiczny dokonany dla wyrobów kultury ceramiki sznurowej przez J. Machnika w jego pracy „*Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*”, obejmujący również tereny, na którym leży nasze cmentarzysko. J. Machnik włączył zresztą również do swej pracy materiały z 3 omawianych grobów (81, 83 i 94).

Wśród ceramiki nie spotykamy typowych zabytków z I fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej z okresu tzw. ogólnoeuropejskiego horyzontu tej kultury. Mamy wprowadzić z tego okresu znaleziony w grobie 129 wcześniejszy puchar o brzuścu załamanym prawie przy dnie (w naszej analizie typ II), ale występuje on również w środkowym okresie rozwoju kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce w jej części pierwszej nazwanej przez J. Machnika podokresem II₁.

Podobnie wygląda zagadnienie pucharków esowatych (typ I), których lejkowate rozchylenie jest wyrazem nawiązań do ceramiki wcześniej występującej kultury pucharów lejkowatych, ale jednocześnie wykazują one duże podobieństwo do naczyń kultury złockiej. Kulturę złocką zaś uważa się za współczesną środkowej fazie II kultury ceramiki sznurowej. Pokrewieństwo z ceramiką złocką obejmuje również ważne cechy techniczne naczyń, np. lepienie ich z gruzełkowatej gliny i słabe wypalenie, co obserwujemy na pucharkach z grobu 98 i 105.

Doniczkowate pucharki (typ III) reprezentują typowe formy dla drugiej części fazy środkowej II₂ kultury ceramiki sznurowej wyróżnionej przez J. Machnika. Jeden tylko puchar doniczkowaty zaopatrzony w ucho jest późniejszy i nawiązuje do naczyń typu Chłopice-Vesele. Jedyną amforę odkrytą wśród naszych naczyń, zarówno ze względu na sposób wyděcia brzuśca, jak i umieszczenie uszek tuż poniżej szyjki wiąże się również z fazą II₂. Natomiast ornament na tej amforze złożony z ukośnych nacięć, który występuje również na pucharku doniczkowatym z uchem z tego samego grobu oraz znajduje się na kubku typu Chłopice-Vesele z I okresu epoki brązu, jest charakterystyczny dla wczesnobrązowej kultury mierzanowickiej. W związku z powyższym amforę naszą należałoby ustawiać chronologicznie na czas nieco późniejszy, czyli koniec środkowej fazy II₂ kultury ceramiki sznurowej.

Przynależność chronologiczną dużej części na-

czyn na okres II₂ potwierdzają analogie spoza ziem polskich szczególnie zaś do pucharków. M. Buchwaldek¹⁰¹ datuje podobne naczynia w Czechach na koniec II fazy i początek III kultury ceramiki sznurowej. U. Fischer¹⁰² publikuje zbliżone naczynia o identycznym zdobieniu z terenu Niemiec i zalicza je do wyróżnionego przez siebie „Baden Grabzeit” czyli do środkowego (zasadniczego) etapu rozwoju kultury ceramiki sznurowej.

Wreszcie wśród darów grobowych mamy naczynia najmłodsze (najpóźniejsze) należące już do III fazy kultury ceramiki sznurowej, naczynia o cechach znalezisk typu Chłopice-Vesele. Do tej grupy zaliczamy przede wszystkim kubek z grobu 89 bardzo charakterystyczny, posiadający wszystkie cechy wyróżnionych przez J. Machnika¹⁰³ kubków typu Chłopice-Vesele. Według J. Machnika omawiane kubki są późniejsze od naczyń kultury złockiej, natomiast nawiązują do ceramiki kultury pucharów dzwonowatych i stanowią formę z najpóźniejszej fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej. Dodatkowym argumentem za późnym datowaniem tego naczynia jest strefowy układ ornamentu na jego powierzchni, który spotyka się głównie na najmłodszych naczyniach kultury ceramiki sznurowej.

Kubki tego typu datowane są na podstawie zausznik z brązu w kształcie wierzbowego liścia (z którymi często występują) na III fazę rozwoju kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce, czyli na sam koniec okresu neolitu i I okres epoki brązu. Kubki te uważa się już za współczesne wczesnobrązowej kulturze mierzanowickiej. Datowanie to potwierdzają jeszcze analogie ze stanowisk eneolitycznych i wczesnobrązowych z terenu Czechosłowacji¹⁰⁴ oraz obecność bardzo podobnych kubków w kurhanach wczesnobrązowych w Polsce, np. w Stodołach, pow. Opatów. Do grupy naczyń najpóźniejszych należy jeszcze zaliczyć puchar z uchem z grobu 100 oraz puchar z grobu 83, które zarówno ornamentem, jak i kształtem bardzo silnie przypominają naczynia wczesnobrązowe.

Bardzo ważną grupę zabytków dla uściślenia chronologii naszych grobów stanowią ozdoby metalowe znalezione w 4 grobach. Czołowy zabytek, płaski naszyjnik metalowy z grobu 81, należy datować na początek I okresu epoki brązu. Jak

¹⁰¹ M. Buchwaldek: op. cit., str. 178.

¹⁰² U. Fischer: *Mitteldeutschland und die Schnurkeramik*, „*Jahresschrift für mitteldeutsche Vorgeschichte*”, T. 41/42, 1958, str. 261, ryc. 1a.

¹⁰³ J. Machnik: *Studia...*, tabl. XLIV.

¹⁰⁴ J. Machnik: *Studia...*, tabl. XLIV, 10, 11.

było to podkreślone w analizie materiału jest on naśladownictwem ozdób z kłów dzika, których produkcja szczególnie narasta w I okresie epoki brązu. Naszyjnik jest zrobiony z płaskiej sztabki metalowej, co jest typowe dla ozdób wczesnobrązowych oraz wykazuje duże podobieństwo do płaskich ozdób kultury mierzanowickiej. Wreszcie wykonany jest on już z brązu, nie zaś tylko z miedzi.

Zausznice miedziane z grobu 100 skrócone w pojedyncze kółka są wcześniejsze od pozostałych zausznic, zarówno ze względu na kształt, jak i rodzaj metalu. Wykonanie ozdób z miedzi nie daje podstaw do wiązania ich z epoką brązu, ponieważ bardzo często znajdujemy je w kulturach, których rozwój przypada jeszcze na neolit. Dwie omawiane zausznice należy datować na okres od początku środkowej II₁ (według J. Machnika) fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej do końca III, ostatniej fazy tej kultury w Małopolsce.

Nieco późniejsze są pozostałe zausznice o kilku skrętach wykonane już z brązu. Należy je datować od drugiej części II₂ środkowej fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej, poprzez fazę III do samych początków epoki brązu. Liczne analogie do skręconych zausznic znajdujemy jeszcze bowiem we wczesnobrązowych kulturach unietyckiej i iwieńskiej. M. Buchwaldek zalicza stanowiska kultury ceramiki sznurowej w Czechach, gdzie występują analogiczne zausznice, już do III fazy kultury ceramiki sznurowej, która jest tam równoległa w czasie z początkami kultury unietyckiej. Datowanie fragmentu bransolety z grobu 89 kształtuje się podobnie jak zausznice brązowych, można ją tylko silnie wiązać z I okresem epoki brązu.

Ozdoby z miedzi nie zmieniają nam zatem datowania na podstawie ceramiki zespołów grobowych z fazy środkowej II₂. Natomiast wyroby z brązu, szczególnie zaś naszyjnik, są elementem przesuwającym datowanie zespołów na I okres epoki brązu.

Za najstarsze toporki należy uważać wydłużony egzemplarz z grobu 94 z nieco obwisłym ostrzem, którego okres występowania zaczyna się już od I fazy kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce. Nieco młodszy jest toporek z grobu 98, wiążący się z I etapem II₁ środkowej fazy kultury ceramiki sznurowej. Najmłodszy typ pochodzi z grobu 108 i zaczyna występować pod koniec środkowej fazy II₁, spotykany też często w drugiej fazie środkowej II₂ kultury ceramiki sznurowej.

Czworościenne siekierki krzemienne z grobów: 81, 83, 100, 199 i 200, należy uznać za wcześniejsze i można je datować już od początku środkowego okresu II, choć spotyka się je też do końca ostatniej III fazy kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce. Natomiast siekierki soczewkowate z grobów: 94, 89, 108 i 157, są związane z samym końcem neolitu i I okresem epoki brązu. Według J. Kostrzewskiego pojawiają się one bardzo późno w kulturze ceramiki sznurowej i ilość ich dopiero narasta w początkach epoki brązu, kiedy stają się coraz bardziej grube i dwuścienne. Datowanie to potwierdza jeszcze duża ilość siekierokształtnych soczewkowatych znajdujących się w grobach kultury mierzanowickiej oraz w zespołach grobowych typu Chłopice-Vesele¹⁰⁵.

Osobne zagadnienie stanowi chronologia jedynej wykonanej z krzemienia pasiastego siekierki z grobu 200. Można ją wiązać albo z najwcześniejszym I okresem rozwoju kultury ceramiki sznurowej, albo też należy ją datować dużo później na I okres epoki brązu, kiedy surowiec pasiasty z kopalni w Krzemionkach ponownie był masowo eksploatowany i używany do wyrobu narzędzi. Krzemień pasiasty bowiem, w okresie rozkwitu kultury ceramiki sznurowej nie był używany. Ponieważ nasza siekierka wystąpiła w grobie razem z zabytkami (np. grociami trójkątnymi), które łączymy z końcowym etapem rozwoju kultury ceramiki sznurowej skłania to do wiązania naszej siekierki pasiastej z I okresem epoki brązu.

Następne wyroby z krzemienia, grociki sercowate, stanowią zabytki, które wprawdzie spotykamy już od drugiego etapu środkowej fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej, ale ilość narasta u schyłku neolitu szczególnie w grupie Chłopice-Vesele. Wymienia się je także jako jeden z podstawowych zabytków w kulturze mierzanowickiej¹⁰⁶. Zachowanie się tulejek z lepiszczy na niektórych grocicach dodatkowo przesuwają ich chronologię na okres późniejszy, gdyż ten materiał spotykamy z reguły tylko w początkach epoki brązu.

Pozostałe narzędzia i odpadki krzemienne posiadają analogie na stanowiskach datowanych na środkowy okres rozwoju kultury ceramiki sznurowej, zarówno na jego fazę II₁, jak i fazę II₂. Używanie krzemienia czekoladowego do ich wyrobu potwierdza powiązanie ich z grupą krakowsko-sandomierską ceramiki sznurowej.

Spośród licznych paciorków kościanych za sto-

¹⁰⁵ J. Machnik: *Studia...*, tabl. XLVII.

¹⁰⁶ J. Kowalczyk: *op. cit.*, str. 4.

sunkowo najstarsze możemy uznać płaskie paciorki kościane z grobu 129 i wiązać je z fazą II₂. Posiadają one dużo odpowiedników w równoległej czasowo do tej fazy kulturze złockiej. Większość natomiast paciorków okrągłych, walcowatych itd. jest niewątpliwie bardzo późnym wyrobem, a u ludów kultury ceramiki sznurowej produkowane były w początkach epoki brązu. Paciorki te stają się bardzo popularne w I okresie epoki brązu i obok kultury ceramiki sznurowej występują w kulturze mierzanowickiej, unietyckiej oraz strzyżowskiej.

Paciorki pokryte barwnikiem, jak już wspomniano w analizie materiału, są najprawdopodobniej naśladownictwem w kości paciorków fajansowych i z masy szklistej, które dotarły do nas z Egiptu, a tam produkowane były w czasie od 6 do 18 dynastii. Jedyne płaskie paciorki kościane z grobu 89 naśladuje paciorki z muszli. Paciorki z muszli, których jeden egzemplarz znaleziono w grobie 129 występują już wprawdzie w innych kulturach, równoległych w czasie do fazy środkowej II kultury ceramiki sznurowej, ale w samej kulturze ceramiki sznurowej są dopiero masowo produkowane w III, końcowej jej fazie i występują bardzo często razem ze znaleziskami typu Chłopice-Vesele.

Ostatni rodzaj paciorków stanowią wisiorki z zębów zwierzęcych. Nie są to zabytki ściśle datujące, gdyż znane są już od kultur ceramiki wstęgowej i występują niemal przez cały okres neolitu. Nasze paciorki z zębów można datować na schyłkowy okres neolitu jedynie ze względu na pokrycie ich zielonkawym barwnikiem, analogicznym do tego, jaki obserwujemy na paciorkach kościanych, zaliczanych do I okresu epoki brązu.

Chronologia pozostałych wyrobów kościanych kształtuje się następująco. Igła kościana z grobu 81 nie ma właściwości ściśle datujących, niemniej trzeba zaznaczyć, że w I okresie epoki brązu w kulturach z cyklu sznurowych, np. w kulturze strzyżowskiej narasta produkcja podobnych okazów. Szydła kościane możemy wiązać na podstawie analogii ze środkową fazą II₂ rozwoju kultury ceramiki sznurowej. Następnie dłuta i narzędzia do czyszczenia skóry zaczynają już licznie występować w pierwszym okresie środkowej fazy II₁ rozwoju kultury ceramiki sznurowej. Wreszcie zagadkowy płaski przedmiot kościany z naciętymi ząbkami z grobu 94 nie posiada ścisłych analogii, ale wiemy że płaskie użytkowe przedmioty z kości zaczynają być masowo produkowane w I okresie epoki brązu i zna-

ne są licznie z kultury mierzanowickiej z tego czasu. Zabytek ten należy zatem datować na początek epoki brązu.

Wyroby drewniane, których zwęglone i zbutwiałe resztki odkryto w kilku grobach, nie wnoszą nic nowego do chronologii, ponieważ nie znamy ich dokładnego wyglądu.

Przejdźmy z kolei do końcowych wniosków z zakresu chronologii mających na celu wydatkowanie poszczególnych zespołów grobowych. Jak wynika z poprzednich rozdziałów, w których dokonano analizy i ustalono chronologię poszczególnych zabytków z grobów, nie mogą być one datowane na jedną ściśle określoną fazę rozwoju kultury ceramiki sznurowej. Wydaje się, że 12 znalezionych grobów można podzielić na trzy grupy, których datowanie jest odmienne i symbolizuje trzy etapy rozwoju ludności, która zakładała nasze groby w Mierzanowicach.

Za najstarsze należy uznać groby: 98, 105, 108 i 129. Możemy je chronologicznie wiązać z końcem pierwszego podokresu II₁ środkowej fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej na terenie Małopolski i z początkiem drugiego podokresu II₂ tej fazy. Chodzi tu o okres przypadający na koniec trzeciego tysiąclecia (2200—2000 p.n.e.). Nie będziemy jeszcze raz uzasadniać datowania tych grobów, gdyż zostało to już dokonane w pierwszej części tego rozdziału przy ustalaniu chronologii poszczególnych darów grobowych. Ogólnie sygnalizujemy tylko, że groby te zawierały starszą ceramikę zarówno w zakresie formy, jak i techniki wykonania, następnie topory i siekierki bardziej czworościenne niż soczewkowate, starszego typu, drobne wyroby krzemienne, dłuta itd. Natomiast nie zawierały one typowych dla grobów późniejszych wyrobów metalowych, paciorków i sercowatych grocików krzemiennych.

Wszystkie szkielety w tych grobach pochowane były ze skurczonymi nogami i zorientowane po linii północ-południe, co jest typowe dla grupy krakowsko-sandomierskiej ceramiki sznurowej w okresie neolitu, w odróżnieniu od innego układu zmarłych w okresie wczesnego brązu. Istotny dla ustalenia chronologii omawianej grupy grobów jest układ stratygraficzny zaobserwowany w grobie 105. W grób ten wkopany był od góry młodszy, późniejszy grób kultury mierzanowickiej. A więc nasz grób kultury ceramiki sznurowej powstał wcześniej niż grób kultury wczesno-brązowej.

Następną grupę w układzie chronologicznym, stosunkowo najliczniejszą, tworzą groby: 81, 84, 100, 157, 199 i 200. Należy je datować na drugi podokres

II₂ środkowej fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej i na sam przełom tej fazy z fazą III, a więc na przełom drugiego i trzeciego tysiąclecia oraz na sam początek drugiego tysiąclecia (2100—1800 p.n.e.). W grobach tych znajduje się najwięcej typowych zabytków dla grupy krakowsko-sandomierskiej kultury ceramiki sznurowej, która właśnie panuje i rozkwita w fazie II₂ na terenie Małopolski. Wśród darów grobowych tej grupy, obok naczyń typowych dla podokresu II₂, spotyka się już wyroby metalowe: miedziane i brązowe, liczne krzemienne, sercowate grociki strzał pokryte rynienkowatym retuszem, płaskie narzędzia drewniane, igły kościane itd. Układ szkieletów w omawianych grobach po linii północ-południe, jak również znajdywanie w nich naczyń w liczbie od jednego do trzech jest typowe dla kultury ceramiki sznurowej jeszcze z okresu neolitu i potwierdza datowanie wzmiankowanych grobów na ten okres.

Wreszcie do najmłodszych grobów kultury ceramiki sznurowej na naszym cmentarzysku należą pozostałe dwa groby: 83 i 89. Chronologicznie wiążą się one z III fazą rozwoju kultury ceramiki sznurowej, wyróżnionej przez J. Machnika na czas występowania znalezisk typu Chłopice-Vesele, które posiadają jeszcze bardzo liczne cechy sznurowe. Datowania więc najmłodszych naszych grobów należałoby wiązać z początkiem drugiego tysiąclecia do początków epoki brązu (1900—1700 ± 1600 p.n.e.). Najpewniej możemy datować na wymieniony wyżej okres grób 89, który zawiera zabytki charakterystyczne dla typu Chłopice-Vesele, jak kubek, grociki trójkątne z zachowanym lepiszczem, paciorki pokryte polewą kolorową, bransolety lub część dużej zausznicy. Również układ szkieletu tylko w tym wypadku był odmienny od pozostałych, a mianowicie zorientowany był po linii wschód-zachód, co jest charakterystyczne dla pochowków z wczesnego okresu brązu. Ważnym elementem datującym jest też znalezienie tylko w tym grobie śladów trumny (niecki drewnianej lub plecionej), ponieważ ślady trumien pojawiają się dopiero w grobach z wczesnego okresu brązu. Grób 83 należy również do najmłodszych, znaleziono w nim bowiem płaski naszyjnik z brązu naśladowujący w metalu rozpowszechnione we wczesnym okresie brązu ozdoby z szabli dzika. Poza tym odkrycie zausznicy wykonanych już z brązu i motyw zdobniczy naczyń wskazują na jego pochodzenie z okresu przełomu neolitu i brązu. Trzeba tu jednak jeszcze raz podkreślić, że jest to grób kultury ceramiki sznurowej, ponieważ bardzo często był

on dotychczas publikowany jako reprezentatywny grób kultury mierzanowickiej¹⁰⁷. Na przynależność tego grobu do kultury ceramiki sznurowej wskazują: cechy technologiczne naczyń, jego motyw zdobniczy w postaci odcisków sznura, znalezienie w nim siekierki o kształcie czworobocznym (nie zaś soczewkowatym, jak to spotykamy w kulturze mierzanowickiej) oraz układ szkieletu po linii północ-południe z silnym zgięciem nóg. Na fakt, że omawiany grób 83 należy do kultury ceramiki sznurowej zwrócili już uprzednio uwagę J. Kowalczyk¹⁰⁸ i J. Machnik¹⁰⁹, który nazywa ten grób zespołem „czysto sznurowym”.

Jak widać, trzy okresy chronologiczne dla trzech grup naszych grobów zazębiają się ze sobą i tworzą ciąg rozwojowy od II fazy rozwoju kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce aż do jej ostatniego stadium, kiedy przeżywają się jeszcze elementy neolityczne tej kultury, a zaczynają już pojawiać się w niej cechy, które w pełni rozwiną się później w kulturach wczesnobrązowych.

ZAKOŃCZENIE

Stanowisko 1 w Mierzanowicach, gdzie wystąpiły omawiane groby sznurowe, jest wyjątkowo ciekawym obiektem, ponieważ koncentrują się na nim i stratygraficznie częściowo przecinają obiekty z wielu kultur różnie datowane. Na stanowisku tym, jak wynika z rękopisu K. Salewicza, ogółem przebadano około 240 obiektów, wśród których znajdują się jamy kultury amfor kulistych¹¹⁰ i kultury mierzanowickiej oraz groby kultur: mierzanowickiej, złockiej i sznurowej. Jamy występują niekiedy w tych samych miejscach, co groby, czego dowodem jest zaobserwowane nawarstwianie się grobów na wcześniejsze jamy.

Wśród dużej ilości grobów na tym stanowisku najliczniej reprezentowane są groby kultury mierzanowickiej z okresu wczesnego brązu, ale obok nich występują też obiekty wcześniejsze kultury złockiej, a następnie groby zaliczane do kultury strzyżowskiej blisko spokrewnionej z kulturą ceramiki sznurowej. Poza tym znajduje się tam 12 omówionych w niniejszej pracy grobów kultury ceramiki sznurowej.

Z różnorodności znalezionych obiektów widać,

¹⁰⁷ S. Nosek: Zagadnienie..., tabl. XV, 9—15.

¹⁰⁸ J. Kowalczyk: op. cit., str. 3.

¹⁰⁹ J. Machnik: Studia..., str. 130.

¹¹⁰ B. Balcer: op. cit., str. 99.

że tereny Mierzanowic stanowiły przez dłuższy czas obszar bardzo dogodny dla osadnictwa neolitycznego i plemiona różnych kultur od II okresu neolitu aż do I okresu epoki brązu włącznie przybywały na ten teren zróżnicowanymi grupami. Dotyczy to także kultury ceramiki sznurowej, której ślady wystąpiły na stanowisku w postaci niejednorodnych typologicznie i chronologicznie grobów, co właśnie wykazuje dokonany w niniejszej pracy podział ich na 3 grupy chronologiczne.

Również znalezienie na cmentarzysku grobów kultury strzyżowskiej, która do niedawna uważana była tylko za grupę kultury ceramiki sznurowej, potwierdza jeszcze niejednorodność obiektów kultur „sznurowych” z tego cmentarzyska.

Niezależnie od tego, że ludność kultury ceramiki sznurowej mogła przybywać do Mierzanowic różnymi grupami w różnym czasie, kultura ich kształtowała się i różnicowała jeszcze na miejscu pod wpływem ludów innych kultur, które na tym terenie zastała. I tak pierwsza fala naszych „sznurowców”, która pozostawiła po sobie kilka grobów, współpracowała na pewno z ludnością kultury złockiej, czego mamy dowody w typach darów grobowych. Ostatnia zaś najmłodsza grupa ludności kultury ceramiki sznurowej była zapewne pod wpływem ludności kultury miarzanowickiej i przejmowała od niej nowe techniki wyrobu narzędzi i ozdób, szczególnie zaś

z dziedziny obróbki metali, co można zaobserwować najlepiej na zabytkach z grobu 83.

Ponadto materiał z grobów „sznurowych” z Mierzanowic potwierdza zasadniczą przynależność tej ludności do dużej grupy krakowsko-sandomierskiej kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce oraz zabytkami z grobu 89 powiększa ilość charakterystycznych znalezisk typu Chłopice-Vesele.

Liczne groby kultury mierzanowickiej z naszego cmentarzyska znajdują się w opracowaniu doc. J. Kowalczyka. Potrzebę zaś osobnego opublikowania samych grobów sznurowych uzasadnia fakt, że budziły one dotychczas powszechne zainteresowanie archeologów zajmujących się epoką neolitu. Bardzo często powoływano się na nie i nawet publikowano fragmentarycznie materiały, nie mając ich pełnego zestawu. Ponadto ze względu na bogactwo wyposażenia tych grobów i ich znaczenie dla kultury ceramiki sznurowej w Małopolsce, publikacja ich była od dawna oczekiwana. Opracowanie niniejsze zostało dokonane dzięki uprzejmości K. Salewicza, który wyraził zgodę, aby materiały przez niego wykopane i częściowo opracowane, obecnie opublikowano, za co niniejszym składam Mu serdeczne podziękowanie.

styczeń 1969 r.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

В 1936 и 1938 г.г. были проведены раскопочные работы под руководством К. Салевича на многокультурной стоянке 1 в Межановицах, повят Опатув. В результате проведенных работ были открыты следы поселений периода неолита и начала эпохи бронзы, а также 180 могил, среди которых наряду с большим количеством могил меженовицкой культуры, открыты также могилы злоцкой, стржижовской культур и 12 могил культуры шнуровой керамики. В настоящей статье автор описывает проведенные исследования могил культуры шнуровой керамики.

Оговоренные могилы отличались пышностью сложенных в них даров, в виде сосудов, каменных топоров, секир, ножей и мелких кремневых орудий, разных предметов из рога, костей и раковин, деревянных изделий, а также медных и бронзовых украшений. На специальное внимание заслуживают открытые в могилах шнуровой керамики металлические изделия, среди которых особенно выделяется плоское бронзовое ожарелье из могилы 83, которое следует датировать на самый конец неолита и начало эпохи бронзы.

Найденные в могилах реликты указывают, что

население, которое закладывало эти могилы следует отнести к краковско-сандомерской группе культуры шнуровой керамики Малопольши. На основании подробного сравнительного анализа дравностного материала из разных могил, а также на основании форм погребений, можно предполагать, что эти могилы не относятся к одному и тому же периоду времени, а к трем разным этапам культуры шнуровой керамики. К первой, самой старшей группе относятся могилы 98, 105, 108 и 129. Вторую группу согласно хронологическому порядку составляют могилы 81, 84, 100, 175, 199 и 200, а к третьему самому молодому комплексу принадлежат могилы 83 и 89. Среди этих двух могил специальное внимание заслуживает могила 89 которая содержит реликты характерные для группы типа Хлопице-Веселе, отмеченной Я. Махником и относящейся к конечной фазе развития культуры шнуровой керамики и датируемой уже на самое начало эпохи бронзы.

Отмеченные три хронологические этапы для трех групп могил, взаимно связаны с собой и составляют последовательность и непрерывность развития, начи-

ная со II-ой фазы развития культуры шнуровой керамики в Малопольше (2200 в. до н.э.) и до её последней стадии (1700—1600 вв. до н.э.), т.е. когда уже появляются в ней характерные особенности, которые позже полностью развернутся в культурах ранней эпохи бронзы.

Открытие в Межановицах материалов с поселений и могильников разных неолитических культур свидетельствует, что этот район был очень выгодным для неолитического поселенчества и племена разных культур прибывали сюда группами со II периода неолита до I периода эпохи бронзы включительно.

Также поселенческие группы культуры шнуровой керамики прибывали сюда по всей вероятности партиями. Культура их находилась в стадии образования и принимала разные формы под влиянием населения инных культур пребывающих здесь, как напр. населения злоцкой культуры или позже населения межановицкой культуры.

Отдельные археологические древности из некоторых описанных здесь могил, уже были опубликованы, а в настоящей статье первый раз публикуются они в полном объеме.

SUMMARY

In the years 1936 and 1938, under the direction of K. Salewicz, excavations were carried out at site 1 at Mierzanowice, Opatów district. Traces of settlements from the Neolithic Age and from the beginning of the Bronze Age, as well as 180 graves were discovered there. Among the graves, those of the Mierzanowice culture preponderated numerically; moreover, graves of the Złota and the Strzyżów cultures, as well as 12 graves of the Corded Ware culture, were revealed. The latter are the subject of this article.

They were richly furnished; vessels, stone axes, flint celts, knives and small implements, objects made of bone, antler and shells, wooden artefacts and ornaments of copper and bronze were found among the grave goods. It is noteworthy that metal objects were found in the graves of that culture; among them special attention should be called to a flat bronze neck-ring from grave no. 33, which should be dated to the very end of the Neolithic Age and to the beginning of the Bronze Age.

The objects from the graves show that the population, which built those graves, belonged to the Kraków—Sandomierz group of the Corded Ware culture in "Little Poland". On the basis of a thorough comparative analysis of the objects from particular graves, and of the forms of burials, it may be supposed that these graves were not contemporaneous with one another, but are dating from three stages of the Corded Ware culture. Graves nos. 98, 105, 108 and 129 are the oldest. The second group, in chronological order, consists of graves 81, 84,

100, 175, 199 and 200; graves 83 and 89 belong to the youngest. The latter is particularly interesting, as it contains finds characteristic to the group of the Chłopice-Vesele type, distinguished by J. Machnik. This group is connected with the final phase of development of the Corded Ware culture, dated to the very beginning of the Bronze Age.

These three chronological stages of the three groups of graves are interrelated and present a continuity of development from the second phase of the Corded Ware culture in "Little Poland" (2200 B.C.) to its last stage (1700—1600 B.C.), when there were appearing the features which fully developed in the early Bronze Age cultures.

The discoveries at Mierzanowice of the finds from settlements and cemeteries of various neolithic cultures are an evidence of the fact that this area was very convenient for the neolithic occupation and that tribes of various cultures were coming here in groups from the second period of the Neolithic Age to the first period of the Bronze Age inclusively. The population of the Corded Ware culture was also coming there, probably in groups, and their culture was forming and differentiating under the influence of the population of other cultures, which had inhabited that area, for example of the population of the Złota culture or, later, of that of the Mierzanowice culture.

Certain finds from the above described graves were already published but this is their first full description.

KRZYSZTOF NOWIŃSKI, BARBARA BUCZEK-PŁACHTOWA

WYNIKI BADAŃ NA GRODZISKU WCZESNOŚREDNIOWIECZNYM W GRANICZNEJ, POW. ŚWIDNICA

РЕЗУЛЬТАТЫ ИССЛЕДОВАНИЙ ГОРОДИЩА РАННЕГО СРЕВНОВЕКОВЬЯ НА ГОРЕ ГРАНИЧНОЙ,
ПОВЯТ СВИДНИЦА

RESULTS OF EXCAVATIONS AT THE EARLY MEDIAEVAL EARTHWORK AT GRANICZNA,
ŚWIDNICA DISTRICT

Góra Zwycięstwa, zwana też Górą Graniczną (323 m n.p.m.), położona jest przy wschodnim krańcu wsi Graniczna koło Strzegomia, pow. Świdnica, woj. wrocławskie. Do badań grodziska, znajdującego się na Górze Granicznej, Pracownia Archeologiczno-Konserwatorska PP PKZ Oddział w Warszawie, przystąpiła w 1968 r. na zlecenie Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków we Wrocławiu. Badania archeologiczne na Górze Granicznej datują się od 1913 r. Miały one charakter wykopaliskowy¹. W 1927 r. przekopano odcinek wału, ale dokumentacja zaginęła². W zbiorach Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu zachowały się z tych badań ułamki ceramiki, noże żelazne, szydło kościane, grot żelazny, oseeki kamienne i kamień żarnowy³. Dane odnośnie wyglądu grodziska przed wojną podali G. Raschke i G. Bersu⁴. Wynika z nich, że grodzisko było owalne i wieloczołowe. Składało się z trzech części, z których środek otoczony był od wschodu i zachodu wałami równoległymi, dochodzącymi prostopadle do wału owalnie obiegającego całe grodzisko oraz jego części: wschodnią i zachodnią. Wielkość grodu dochodziła do 5 ha. Badania w latach 1960, 1964 i 1965 miały

charakter powierzchniowy. W 1967 r. przeprowadzono ratownicze prace wykopaliskowe, w czasie których założono siedem wykopów, mających na celu przede wszystkim poznanie konstrukcji zachowanych wałów⁵. Cechą wspólną wszystkich dotychczasowych opracowań i sprawozdań jest zbyt późne datowanie materiału zabytkowego z omawianego grodziska⁶. Charakter ratowniczy miały także badania w 1968 r. Do chwili obecnej z grodu zachował się wał około 30 m długości dochodzący do wału owalnego, który obiegał gród od strony wschodniej. Jest to przypuszczalnie jeden z wałów wewnętrznych grodu. Obiekt ulega systematycznemu niszczeniu na skutek działalności kamieniołomu eksploatującego granit od północnej strony góry. Z grodziska zachowała się jedynie około 1 hektarowa powierzchnia z jego części wschodniej. Obronny charakter znajdującego się na Górze Granicznej grodu podkreśla jej topografia. Stoki Góry są strome, jedynie stok wschodni jest bardziej łagodny. Zachodnie podnóże Góry otacza pas podmokłych łąk o długości około 3 km i szerokości 1 km, dochodzący do wsi Wieśnica. Około 4 km na południowy-za-

¹ „Altschlesien”, T. I, 1922, str. 44.

² „Altschlesien”, T. II, 1929, str. 308.

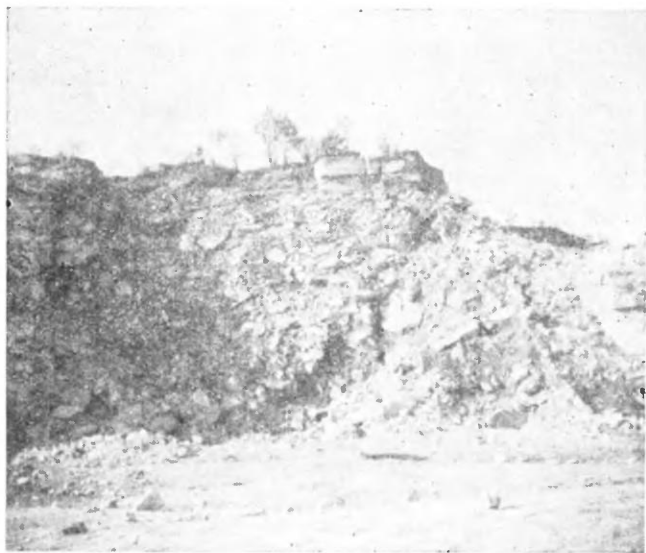
³ Nr inw. 1724—1749/27.

⁴ G. Raschke: Die Striegauer Berge. Der Streitberg und ihre vorgeschichtlichen Burgen, „Altschlesischer Blätter”, 1927, str. 66 i n.; G. Bersu: Der Breite Berg bei Striegau. Eine Burgwalluntersuchung, Wrocław 1930.

⁵ J. Łodowski: Badania grodziska wczesnośredniowiecznego na Górze Zwycięstwa w pobliżu Granicznej, pow. Świdnica, „Informator Konserwatora Zabytków Archeologicznych na woj. wrocławskie”, Wrocław 1967, str. 50—54.

⁶ J. Łodowski: op. cit., str. 54; J. Kaźmierczyk: Z badań nad grodami i miastami wczesnego średniowiecza na Śląsku, „Archeologia Polski”, T. X, 1966, str. 672.

chód od Góry Granicznej znajduje się dolina rzeki Strzegomki, zwanej w średniowieczu Czarną Pełnicą (Schwarze Polsnitz). Od strony północnej opływa Górę niewielki dopływ Kaczawy. Górę Graniczną tworzy granit, silnie zwiertzały na powierzchni (Ryc. 1). W jego składzie zarysowuje



Ryc. 1. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Widok od strony północno-wschodniej na obryw kamieniołomu i zniszczony wał wewnętrzny

się wyraźnie przewaga białego i różowego skałenia. Poza nim występują duże ziarna kwarcu mlecznego oraz blaszki biotyту i muskowitu. Interesujące jest porównanie składu mineralnego tego granitu z charakterem domieszki stosowanej przy produkcji naczyń, wskazujące na jej lokalne pochodzenie.

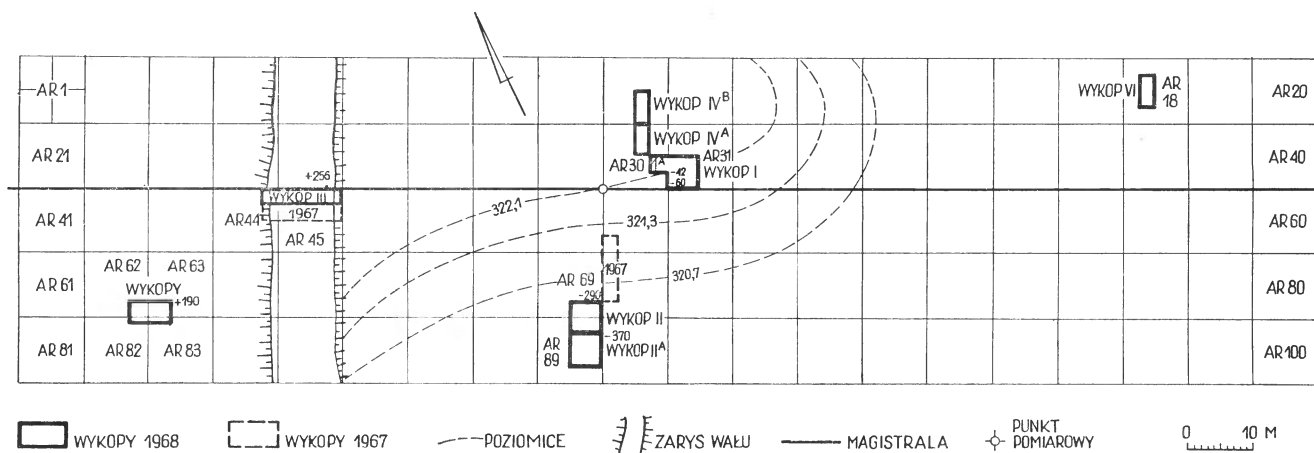
W trakcie badań w 1968 r. założono 9 wykopów (Ryc. 2) w ramach siatki arowej. Celem badań było dalsze rozpoznanie stratygrafii gro-

dziska ze zwróceniem uwagi na miejsca najintensywniejszego występowania materiału zabytkowego. W związku z tym większość wykopów lokalizowano po obu stronach wału środkowego. Jednocześnie wykonano przekop przez ten wał nawiązując do wykopu z 1967 r. Przeprowadzono także badania powierzchniowe u podnóża Góry Granicznej, stwierdzając występowanie nikłych śladów osadnictwa wczesnośredniowiecznego od strony południowej i południowo-zachodniej.

STRATYGRAFIA I ODKRYTE OBIEKTY

Mięszość warstwy kulturowej grodziska nie przekracza 20 cm. Przeciętna głębokość wykopów wynosiła od 5 cm do 50 cm. W miejscach, gdzie głębokość była bardzo mała, nie stwierdzono obecności warstwy kulturowej. Warstwy ziemne spoczywają na skalnym podłożu i obejmują gliniastą ziemię lub piasek z zawartością dużej ilości pokruszonej skały granitowej. Obraz stratygraficzny terenu po obu stronach wału przedstawia się następująco. Pod warstwą darni (10 do 15 cm) występuje gliniasta ziemia o zabarwieniu jasno- lub ciemnobrązowym. W tej warstwie napotkano największą ilość materiału zabytkowego. Warstwa leży bezpośrednio na skale granitowej lub na rumoszu skalnym świadczącym o silnym zniszczeniu podłoża. W omawianej warstwie kulturowej odkryto paleniska i zaciemnienia uznane za jamy.

Paleniska odkryto, w wykopie I (ar 31), położonym na wschód od zachowanego środkowego wału, w postaci zaciemnień o nieregularnych kształtach, leżących prawie bezpośrednio na podłożu skalnym. Największe zaciemnienie po-



Ryc. 2. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Plan sytuacyjny z naniesionymi wykopami

siadało wymiary około 50×110 cm, a miąższość nie przekraczała 10 cm. W każdym z zaciemnień znaleziono małą ilość bardzo drobnych ułamków węgla drzewnych. Najprawdopodobniej były to ślady po rozmytych paleniskach.

W wykopie IA (ar 30) odkryto palenisko o wymiarach około 15×20 cm z zawartością przepalanej gliniastej ziemi i dużej ilości drobnych fragmentów węgla drzewnych. Wnioskując z wymiarów górna część paleniska również została zniszczona.

Przy południowej ścianie wykopu II (ar 89) odsłonięto najlepiej zachowane palenisko o wymiarach około 100×170 cm, przy głębokości około 35 cm. Palenisko przytykało od strony północnej do skały granitowej znajdując się w naturalnym zagłębieniu skalnym, które niewątpliwie zabezpieczyło obiekt przed zniszczeniem. Podłoże skalne opada tu stopniami w kierunku południowym. Zawartość paleniska stanowiła czarna, przepalona ziemia glinista o strukturze gruzełkowatej. Tkwiły w niej silnie spękane kamienie i kilka ułamków ceramiki. Należy przypuszczać, że palenisko było związane z jakimś obiektem mieszkalnym znajdującym się w zagłębieniu skalnym. Świadczy o tym warstwa kulturowa występująca na głębokości paleniska w postaci ciemnobrązowej gliniastej ziemi z uławkami ceramiki. W tej warstwie znaleziono także gliniany przęślik.

Jam y jako ciemniejsze zabarwienie ziemi występowały właściwie w każdym zagłębieniu skalnym. Były one jednak najczęściej rozmyte, o niewielkiej miąższości. Najlepiej widoczna jama znajdowała się w omawianym wykopie II z paleniskiem oraz w wykopie V (ar 63/83) zlokalizowanym na zachód od wału. Odkryto tutaj wyraźne zagłębienie w skale o kształcie zbliżonym do prostokąta. Wypełnisko stanowiła ciemnobrązowa ziemia z dużą ilością ułamków ceramiki, połupanych kości zwierzęcych i kawałków polepy. Nagromadzenie tak dużej ilości materiału zabytkowego w jednym miejscu o powierzchni nie przekraczającej 2 m^2 oraz przypuszczalne ślady wyrównywania zagłębienia do kształtu prostokąta, może sugerować odkrycie obiektu mieszkalnego.

Wa ł o b r o n n y. Konstrukcja wału składa się z następujących elementów: 1. ziemia glinista; 2. oblicowanie kamienne; 3. jądro kamienne; 4. warstwa szarej ziemi z dużą ilością materiału zabytkowego. Do budowy wału użyto więc ziemi, gliny i kamieni granitowych. Kamienne oblicowanie znajdowało się na obu zboczach z przerwą szerokości 2 m na grzbiecie wału. Przerwa ta

zapewne została spowodowana rozsadzeniem kamieni przez rosnące tu drzewa, chociaż nie wykluczona jest taka właśnie konstrukcja oblicowania. Szerokość oblicowania na zboczu zachodnim dochodzi do 3 m. Należy więc stwierdzić solidniejszą konstrukcję wału od strony przypuszczalnego grodu środkowego. Przy układaniu oblicowania dobierano kamienie płaskie o przeciętnych wymiarach 40×60 cm.

Poniżej oblicowania wystąpiła konstrukcja składająca się z dużych płaskich głazów granitowych o wymiarach dochodzących do 1 m. Znajdowała się ona w środku wału pod jego grzbieciem i stanowiła kamienne jądro wału. Szerokość jądra wynosi 2 m przy wysokości dochodzącej do około 80 cm. Pod jądrem kamiennym znajdowało się zagłębienie skalne wypełnione ciemną ziemią z dużą ilością ceramiki, kości zwierzęcych i polepy.

OPIS MATERIAŁU

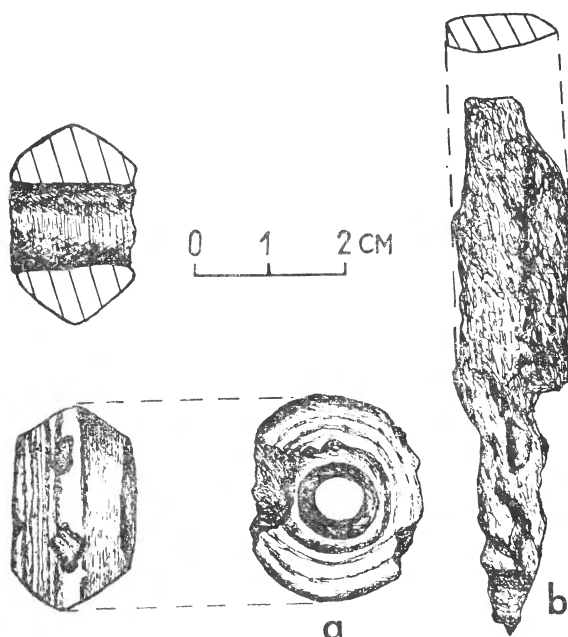
Z powierzchni. a) Fragment środkowej części naczynia grubościennego (1 cm), zdobiony grupami falistych drobnych żłobków. Pasma żłobków tworzą stożki. Pod nimi pas nierównych, poziomych, drobnych żłobków. Powierzchnia nierówna, zewnętrzna jasnopomarańczowa, wewnętrzna pomarańczowobrunatna. Brak śladów obtaczania. Domieszka drobno- i średnioziarnista. Bardzo nierówny wpał. b) Fragment środkowej części naczynia cienkościennego (0,4 cm), zdobiony pasmami łagodnie falistych linii. Powierzchnie nierówne, jasnopopielate, z widoczną średnioziarnistą domieszką. Brak śladów obtaczania. Dość dobry wpał. c) Fragment górnej partii naczynia średniościennego (0,6 cm) z urwaną krawędzią wylewu. Powierzchnie jasnopomarańczowe, zewnętrzna lekko wygładzana, z nikłymi śladami obtaczania, wewnętrzna nierówna, z widoczną średnioziarnistą domieszką. Wpał nierówny. d) Fragment środkowej części naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobionego pasmem łagodnych linii falistych. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna jasnopopielata, wewnętrzna brunatnopomarańczowa. Brak śladów obtaczania. Liczna domieszka średnio- i drobnoziarnista. Wpał nierówny. e) Jedenaście mało charakterystycznych fragmentów naczyń, niestarannie wykonanych i słabo wypalonych.

Wykop I. Ar 31

Spod darni. a) Środkowy fragment naczynia grubościennego. Powierzchnie bardzo nierówne, szarobrunatne. Brak jakichkolwiek śladów gładzenia czy obtaczania. Duża domieszka średnioziarnistego tłucznia. Nierówny wpał. b) Fragment przykrawędny naczynia średniościennego (0,6 cm) z urwaną częścią wylewu, zdobiony gęsto łagodnymi liniami falistymi. Powierzchnie pomarańczowobrunatne, zewnętrzna wygładzona, wewnętrzna nierówna. Brak śladów obtaczania. Liczna domieszka drobnoziarnistego tłucznia i piasku. Wpał dość dobry. c) Pięć mało charakterystycznych ułamków naczyń.

d) Niewielki, mało charakterystyczny ułamek naczynia grubościennego (1 cm) z liczną domieszką. Barwa brązowa. e) Drobnny, mało charakterystyczny ułamek naczynia średniościennego.

Głębokość -69 cm (-20 cm od powierzchni).



Ryc. 3. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ar 89. Wykop II. Prześlik gliniany (a). Ar 31. Wykop I. Fragment noża żelaznego (b)

a) Cztery mało charakterystyczne fragmenty ceramiki, z dużą domieszką, bez śladów obtaczania, barwy szarobrunatnej.

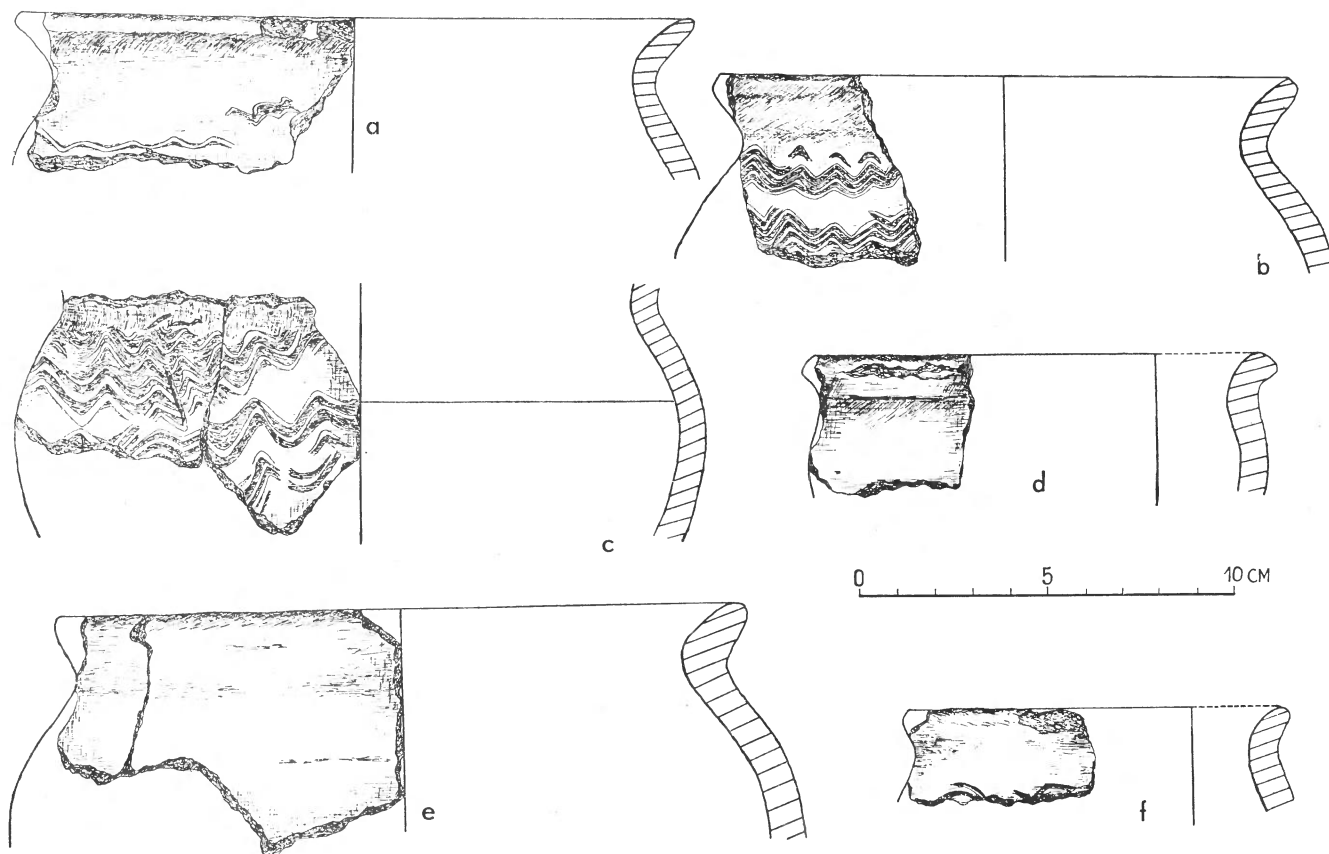
Głębokość -116 cm. a) Część żelaznego noża. Zachował się trzpień i ułamek ostrza. Długość trzpienia 2,5 cm, szerokość ostrza 1,3 cm (Ryc. 3b).

Głębokość -118 cm (-40 cm od powierzchni). a) Część przykrawędna, z fragmentem wylewu, naczynia średniościennego (0,7 cm). Krawędź silnie wychylona na zewnątrz, łagodnie profilowana. Naczynie zdobione grupami nierównych, łagodnych linii falistych. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna szara z plamami, wewnętrzna chropowata szaropielata (prawie biała). Brak śladów obtaczania. Duża domieszka drobnego tłucznia i piasku. Słaby wypał (Ryc. 4b). Średnica otworu 15 cm. b) Fragment górnej partii brzuśca naczynia średniościennego (0,8 cm), zdobiony bardzo nierównymi pasami nieregularnych linii falistych. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna brązowoszara z plamami, wewnętrzna ciemnoszara. Widoczne ślady obtaczania. Liczna domieszka drobnziarnistego tłucznia i miki. Słaby wypał. c) Cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń.

Z paleniska. a) Duże fragmenty węgla drzewnych.

Wykop II. Ar 89

Głębokość +185 cm do +175 cm (-5 cm do -15 cm od powierzchni). a) Część przydenna z fragmentem dna naczynia średniościennego (0,7 cm). Dno bez podsypki, nierówne, z lekko pogrubioną krawędzią niewyodrębnioną, jasnobrunatne. Od wewnątrz ścianka i dno naczynia bardzo nierówne, pomarańczowobrunatne.



Ryc. 4. Góra Graniczna, pow. Świdnica, Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ceramika (a-g)

Powierzchnia zewnętrzna nierówna z nikłymi śladami zagładzania, szarobrunatna. Liczna domieszka średnio- i drobnoziarnista. Słaby wypał. Średnica dna 9 cm; grubość 0,6 cm.

Między kamieniami. Głębokość -385 cm (-15 cm od powierzchni). a) Ułamek części przykrawędnej naczynia średniościennego (0,7 cm) z niewielkim fragmentem grupy linii falistych. Krawędź wylewu urwana. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana, ciemnoszara, wewnętrzna nierówna, szarobrunatna. Bardzo liczna domieszka średniego i drobnego tłucznia oraz piasku. Wypał słaby.

Odległość od profilu południowego 120 cm, od profilu wschodniego 230 cm. Głębokość -385 cm (-15 cm od powierzchni). a) Niewielki pręślik gliniany ostro profilowany, silnie uszkodzony. Na powierzchni poziome smugi powstałe w trakcie produkcji. Gлина z bardzo drobną domieszką (piasek?). Barwa szarobrunatna (Ryc. 3a). Średnice: pręślika 2,5 cm; otworu 1 cm; wysokość 1,9 cm.

Głębokość -390 cm (-20 cm od powierzchni). a) Środkowy fragment naczynia średniościennego (0,5 cm), zdobiony na przemian grupami poziomymi i falistymi żłobków. Powierzchnie wygładzone, zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna ciemnobrunatna. Liczna domieszka z tłuczni granitowego. Wypał dość dobry. Brak śladów obtaczania.

Z czarnego zarysu pod profilem południowym. Głębokość -406 cm (-36 cm od powierzchni). a) Dwa niewielkie ułamki naczyń średniościennych z nikłymi śladami linii falistych na powierzchniach zewnętrznych. Duża domieszka średnio- i gruboziarnista. Barwa szarobrunatna. b) Dwa mało charakterystyczne ułamki środkowych partii naczyń.

Przy ścianie południowej wykopu. Głębokość -410 cm (-40 cm od powierzchni). a) Siedem mało charakterystycznych ułamków naczyń średniościennych. Dość duże domieszki. Barwa: wszystkie odcienie szarego. b) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,6 cm) zdobiony grupami nieregularnych linii falistych. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna jasnoszara, wewnętrzna szara. Duża domieszka średnio- i drobnoziarnistego tłucznia. Słaby wypał. c) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony grupami linii falistych ułożonych stożkowato. Powierzchnia zewnętrzna nierówna, szarobrunatna, wewnętrzna ze śladami zagładzania, ciemnoszara. Wypał bardzo słaby. Liczna domieszka drobnoziarnista. d) Mało charakterystyczny fragment krawędzi naczynia średniościennego (0,6 cm). Powierzchnie wygładzane, jasnoszare. Słaby wypał. Domieszka drobnoziarnista.

Z paleniska. a) Fragment środkowej partii naczynia średniościennego (0,7 cm). Powierzchnia zewnętrzna nierówna, z widocznymi śladami obtaczania, pomarańczowobrunatna, wewnętrzna bardzo nierówna, brunatnoszara. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Słaby wypał. b) Cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń.

W korzeniach karp. a) Mało charakterystyczny ułamek środkowej partii naczynia średniościennego o powierzchni zewnętrznej zdobionej liniami poziomymi i falistymi. Barwa brunatna.

Wykop IIA. Ar 89

Spod darni. a) Mało charakterystyczny ułamek naczynia grubej roboty. b) Fragment środkowej partii

naczynia średniościennego (0,8 cm). Górną część fragmentu pokrywa ornament linii poziomych. Powierzchnie wygładzane z widocznymi śladami obtaczania, zewnętrzna jasnobrunatna, wewnętrzna szarobrunatna. Niewielka domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Słaby wypał. c) Ułamek naczynia średniościennego (0,7 cm) z resztkami ornamentu linii falistych. Barwa szarobrunatna. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał.

Głębokość -325 cm (-35 cm od powierzchni). a) Fragment brzuśca z częścią wylewu naczynia średniościennego (0,6—0,8 cm). Krawędź lekko wychylona na zewnątrz, łagodnie profilowana. Szyjka słabo zaznaczona, przechodzi w dwustożkowy brzusiec. Naczynie zdobione grupami nieregularnych linii poziomych i falistych pokrywających całą powierzchnię od krawędzi do największej wydętości brzuśca. Powierzchnia zewnętrzna nierówna z nikłymi śladami zagładzania, brak śladów obtaczania, barwy brunatnoszarej, wewnętrzna bardzo nierówna z widocznymi na powierzchni drobinami piasku, szarobrunatna z plamami. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 5d). Średnice: otworu 8 cm, brzuśca 9,8 cm; grubość krawędzi 0,5 cm. b) Czternaście mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty.

Wykop IIA. Ar 45

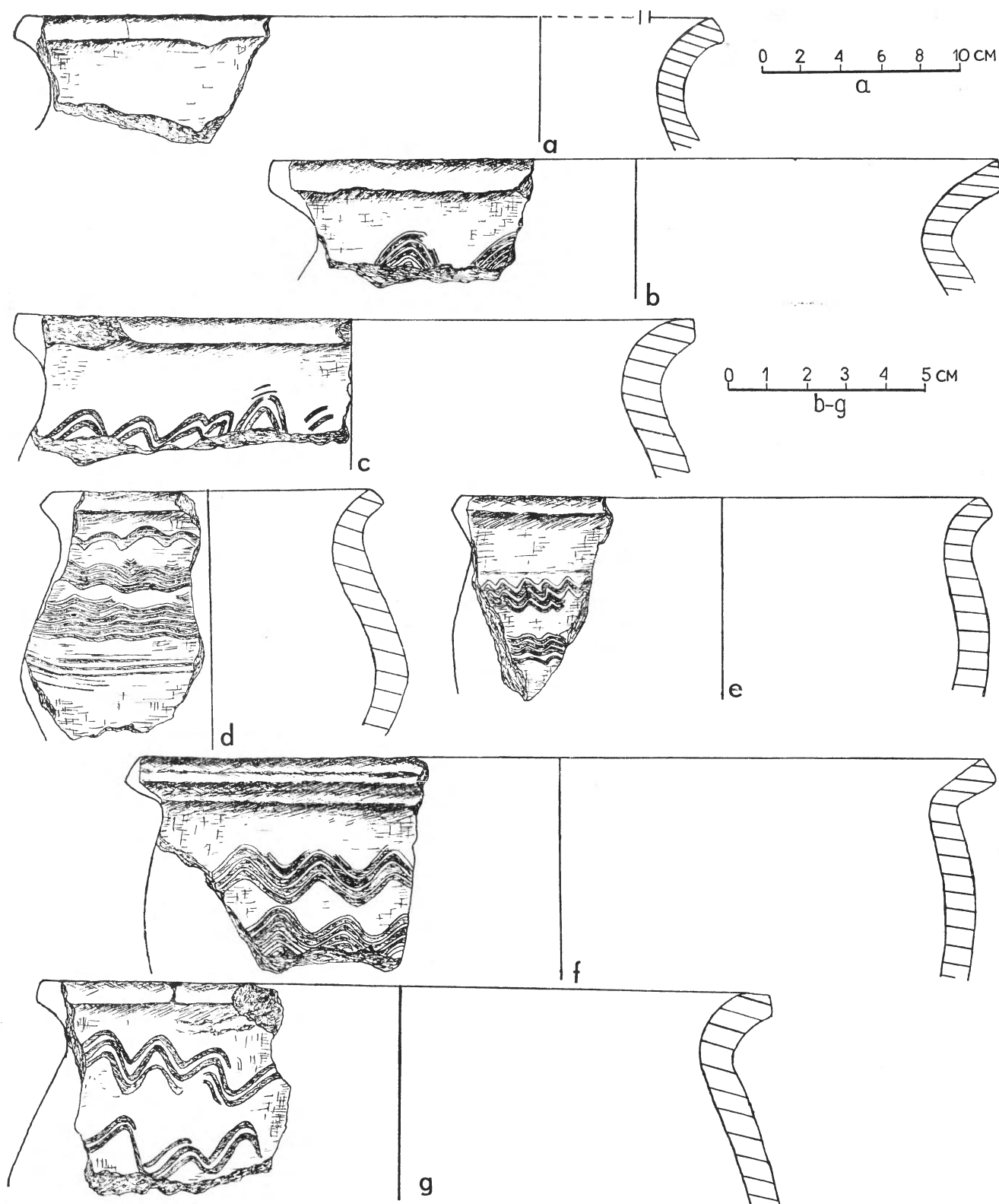
Głębokość -410 cm (-40 cm od powierzchni). a) Pięć mało charakterystycznych ułamków naczyń.

Wykop III. Ar 45

a) Niewielki fragment dna z częścią przydenną ścianki, słabo wypalony. Obydwie powierzchnie nierówne, z widoczną domieszką. Dno przechodzi łagodnie w ścianki, od wewnątrz półokrągłe. Spód bez podsypki, nierówny. Barwa szarobrunatna. Duża domieszka grubo- i średnioziarnista. Średnica dna 13 cm; grubość: ścianki 0,9 cm dna 0,6 cm. b) Cztery mało charakterystyczne fragmenty środkowych części naczyń średniościennych o bardzo zniszczonych powierzchniach, z nikłym ornamentem grup linii falistych. c) Dziewiętnaście niewielkich, mało charakterystycznych ułamków naczyń (dwa fragmenty wtórnie przepalone). d) Dziewięć mało charakterystycznych ułamków ceramiki.

Głębokość +370 cm (-40 cm od powierzchni). a) Środkowy fragment naczynia grubościennego (1,1 cm), zdobiony grupami nieregularnych linii falistych. Powierzchnie wygładzone z widoczną domieszką piasku, szarobrunatne. Nierówny wypał. Liczna domieszka średnio- i gruboziarnista. b) Cztery zniszczone (jeden wtórnie przepalony) fragmenty środkowych partii naczyń z nikłymi śladami ornamentu falistego. Barwa szarobrunatna. Liczne domieszki. c) Dwadzieścia sześć mało charakterystycznych ułamków naczyń.

Na kulminacji wału, między kamieniami. a) Trzy małe ułamki środkowych partii naczyń. Powierzchnie zewnętrzne zdobione grupami linii falistych w różnym układzie. b) Cztery ułamki naczyń średniościennych ze środkowych partii naczyń. Pół powierzchni wygładzane, brunatne. c) Ułamek z górnej przykrawędźnej partii naczynia. Krawędź urwana. Krótka, lekko zaznaczona szyjka przechodzi łagodnie w brzusiec. Powierzchnie nierówne, lekko wygładzane, jasnopopielate. Słaby wypał, barwa przełomu szara. Liczna domieszka grubo- i średnioziarnista. Grubość ścianki 0,6 cm. d) Trzydzieści



Ryc. 5. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ceramika (a-f)

siedem mało charakterystycznych ułamków naczyń.

Między kamieniami płaszczą wału.
 a) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,6 cm), pokryty ornamentem poziomych żłobków i pasem krótkich żłobków ułożonych w trójkątę. Powierzchnia zewnętrzna lekko wygładzana, brunatna, wewnętrzna bardzo nierówna z widoczną domieszką, brunatnosza-

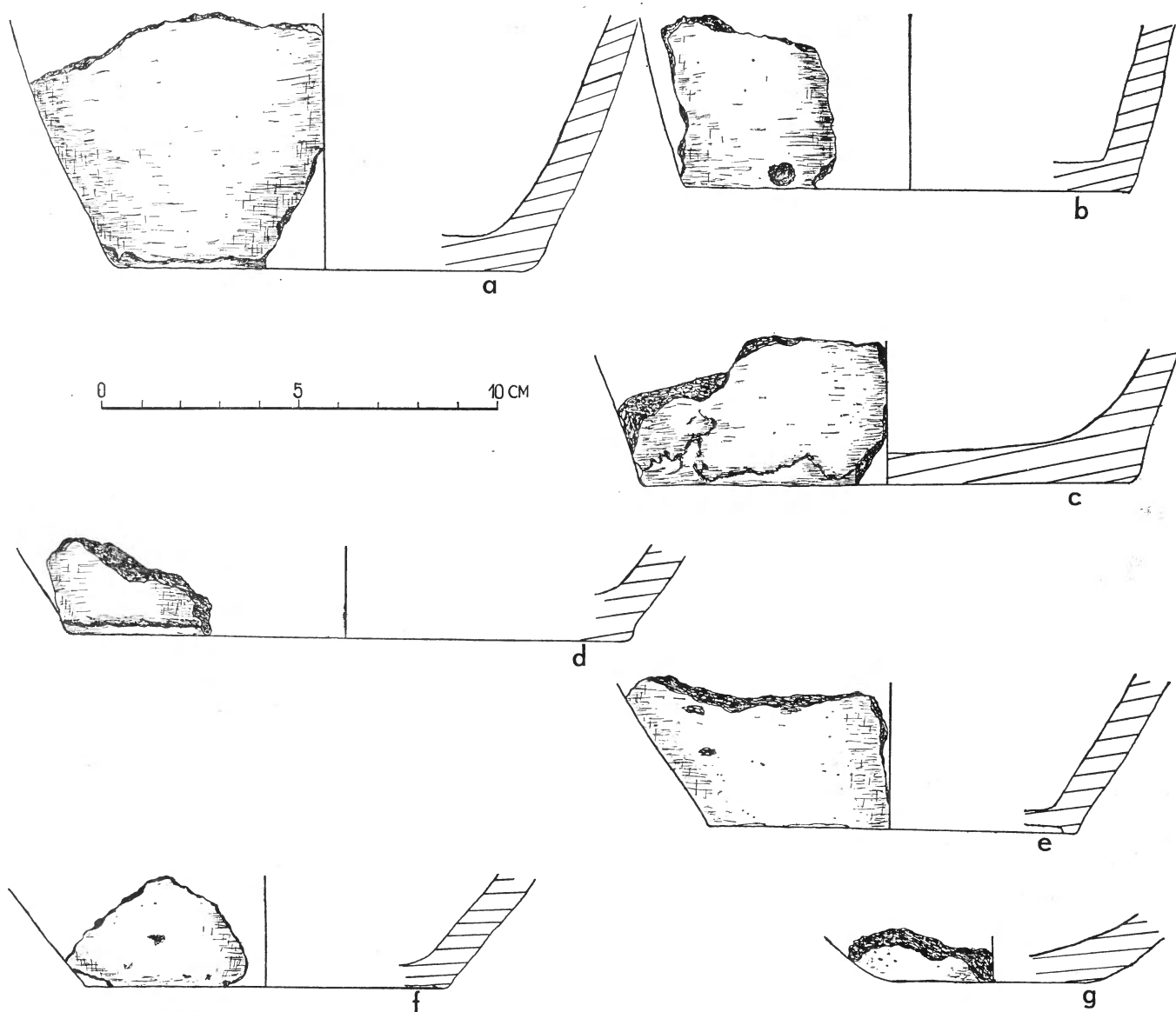
ra. Wypał dość dobry. Liczna średnioziarnista domieszka. b) Fragment górnej partii naczynia średniościennego (0,8 cm), zdobiony grupami nieregularnych linii falistych. Zachował się niewielki ułamek szyjki z silnie zaznaczonym miejscem przejścia jej w brzusec. Powierzchnia zewnętrzna nierówna z widoczną domieszką, bez śladów obtaczania, szarobrunatna, wewnętrzna wygładzana ze

ślądami obtaczania, szarobrunatna z plamami. Bardzo słaby wypał. Liczna domieszka średnioziarnistego tłucznia. c) Część przydenna z niewielkim ułamkiem dna naczynia średniościennego. Dno niewyodrębnione przechodzi bezpośrednio w ściankę. Na krawędzi posiada lekkie wałkowane zgrubienie. Nie widać śladów podsypki. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana, szarobrunatna, wewnętrzna bardzo nierówna, jasnobrunatna. Przełom jasnoszary. Bardzo słaby wypał. Niewielka domieszka drobnoziarnistego tłucznia (Ryc. 6f). Średnica dna 9 cm; grubość: ścianki 0,8 cm, dna 0,4 cm. d) Dziewiętnaście mało charakterystycznych ułamków naczyń.

Między kamieniami płaszcza wału. a) Część przykrawędna, z wylewem, naczynia średniościennego (0,7 cm). Krawędź silnie wychylona na zewnątrz, ostro profilowana. Powierzchnia zewnętrzna zagładzana (lekko polerowana) z nikłymi śladami obtaczania, szarobrunatna, wewnętrzna wygładzana ze śladami obtaczania, szara (prawie czarna). Domieszka średnioziarnistego tłucznia granitowego. Wypał dość dobry (Ryc. 5a). b) Fragment środkowej części naczynia średnio-

ściennego (0,5 cm), zdobiony grupami skośnych, bardzo nieregularnych linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna niestarannie wygładzana, ciemnoszara, wewnętrzna wygładzana, chropowata bez śladów obtaczania, ciemnoszara. Liczna domieszka średnioziarnistego tłucznia granitowego. Wypał dobry. c) Ułamek środkowej części naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony pasmem łagodnych falistych żłobków. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana pomarańczowobrunatna, wewnętrzna nierówna, brunatna bez śladów obtaczania. Domieszka tłucznia granitowego. d) Dwadzieścia osiem mało charakterystycznych ułamków naczyń. e) Krótki wiór krzemienisty nie obrobiony.

Z wału. a) Fragment środkowej partii naczynia (górna część brzuśca) średniościennego (0,8 cm), zdobiony pionowymi grupami nieregularnych linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna brunatna, wewnętrzna nierówna z widocznymi wałkami i ze śladami zagładzania, szarobrunatna. Liczna domieszka drobnego tłucznia. Bardzo słaby wypał. b) Fragment wylewu naczynia średniościennego (0,8 cm). Krawędź lekko wychylona na zew-



Ryc. 6. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ceramika (a-g)

nątrz, łagodnie profilowana, przechodzi od razu w brzusiec. Ślady bliżej nieokreślonego ornamentu. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana, lekko wyświecana, szarobrunatna, wewnętrzna nierówna z lekkimi śladami obtaczania na krawędzi (Ryc. 4f). Średnica otworu 15 cm; grubość krawędzi 0,4 cm. c) Fragment wylewu naczynia średniościennego (0,8 cm). Krawędź lekko wychylona na zewnątrz, łagodnie profilowana, przechodzi w zaokrąglony brzusiec, zdobiony grupami linii falistych. Pod krawędzią wyraźne ślady obtaczania. Powierzchnie wygładzane, brunatne. Domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 5e). Średnica otworu 13 cm; grubość krawędzi 0,6 cm. d) Duży fragment dna z częścią przydenną ścianki naczynia średniościennego (0,7 cm). Dno płaskie, z widocznymi śladami grubej podsypki. Krawędź lekko zaznaczona. Dno wewnątrz nierówne z wyraźnymi śladami zagładzania, przechodzi dość ostro w ściankę. Powierzchnie nierówne bez śladów obtaczania, szarobrunatne. Liczna domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał. Średnica dna 10 cm; grubość 0,7 cm. e) Ułamek górnej partii brzusca naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobiony liniami falistymi. W górnej części fragment nosi wyraźne ślady obtaczania. Powierzchnie brunatne, zewnętrzna wygładzana, wewnętrzna nierówna bez śladów obtaczania. Przełom pomarańczowobrunatny. Domieszka drobnego tłucznia. Dość dobry wypał. f) Sześć ułamków naczyń zdobionych liniami poziomymi i falistymi. g) Czterdzieści trzy mało charakterystyczne ułamki naczyń. h) Duża bryłka przepalanej polepy.

Z podstawy wału. a) Fragment dna średniej grubości z wyraźnymi śladami podsypki oraz odciskiem koła garncarskiego. Barwa brunatnoszara. Powierzchnia wewnętrzna bardzo nierówna, ciemnobrunatna. Duża domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał. Grubość dna od 0,6 do 0,8 cm. b) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobiony grupami linii falistych. Powierzchnie brunatnoszare, zewnętrzna polerowana, wewnętrzna nierówna. Przełom czarny, z bardzo dużą domieszką średnio- i drobnociarnistego tłucznia. Dość dobry wypał. c) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,8 cm), zdobiony grupami linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna nierówna, szarobrunatna z plamami, wewnętrzna nierówna, szara. Brak śladów obtaczania. Przełom czarny. Liczna domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał. d) Ułamek dna z fragmentem ścianki naczynia średniościennego (0,9 cm). Dno lekko wyodrębnione niewielkim pogrubieniem krawędzi. Spód nosi ślady podsypki. Powierzchnia zewnętrzna nierówna bez śladów obtaczania, jasnobrunatna z plamami, wewnętrzna nierówna szara. Duża domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał. Średnica dna 14 cm; grubość dna 1,2 cm (Ryc. 6d). e) Ułamek dna naczynia grubościennego (1,1 cm). Spód nierówny z wyraźnymi śladami podsypki. Ścianki niewyodrębnione. Powierzchnie nierówne, bez śladów obtaczania, brunatnoszare. W przełomie widoczna domieszka tłucznia i szczątki organiczne. Słaby wypał. Średnica dna 7 cm; grubość dna 0,8 cm. f) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,7 cm). Powierzchnia zewnętrzna nierówna ze śladami zagładzania, brunatnoszara, wewnętrzna wygładzana, szara bez śladów obtaczania. Przełom czarny. Duża domieszka różnej grubości, głównie miki. Wypał dość dobry. g) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,8 cm), zdobiony grupami bardzo nieregularnych linii falistych. Powierzchnie nierówne, ze śladami zagładzania, bru-

natnoszare. Przełom ciemnoszary (prawie czarny). Bardzo liczna domieszka drobnego tłucznia i miki. Dość dobry wypał. h) Trzy nie nadające się do rekonstrukcji ułamki wylewów naczyń średniościennych. i) Szesnaście ułamków środkowych partii naczyń zdobionych grupami linii falistych w różnych układach. j) Sześćdziesiąt mało charakterystycznych ułamków naczyń. k) Trzy bryłki przepalanej polepy.

Z jądra wału. a) Fragment naczynia z wylewem. Krawędź silnie wychylona na zewnątrz, ostro ścięta, od razu przechodzi w brzusiec. Naczynie zdobione ornamentem nieregularnych linii falistych. Pod krawędzią nikle ślady obtaczania. Powierzchnie nierówne, jasnoszare z ciemniejszymi plamami. Domieszka drobnego tłucznia. Przełom ciemnoszary. Słaby wypał (Ryc. 5g). Średnica otworu 18 cm; grubość: krawędzi wylewu 0,5 cm, ścianki 0,7 cm. b) Ułamek dna z fragmentem ścianki naczynia średniościennego (0,8 cm). Spód dna płaski, nie nosi śladów podsypki. Krawędź ostra, dno niewyodrębnione. Powierzchnie nierówne, bez śladów obtaczania, zewnętrzna jasnoszara, wewnętrzna pomarańczowobrunatna. Duża domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 6b). Średnica dna 11 cm; grubość dna 0,8 cm. c) Ułamek środkowej partii naczynia cienkościennego (0,4 cm) zdobiony grupami bardzo nierównych linii poziomych i falistych. Powierzchnie szare, zewnętrzna nierówna, lekko wyświecana, wewnętrzna wygładzana. Przełom czarny. Domieszka drobnego tłucznia. Dość dobry wypał. d) Mały ułamek środkowej partii naczynia cienkościennego (0,5 cm), zdobiony nieregularnymi liniami falistymi. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna kremowa, wewnętrzna szara. Przełom wielobarwny. Duża domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał. e) Sześć ułamków krawędzi i wylewów naczyń średniościennych. f) Dwa mało charakterystyczne ułamki den. g) Dwadzieścia jeden środkowych partii naczyń z resztkami ornamentu na powierzchniach zewnętrznych. h) Sześćdziesiąt cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń grubej roboty. i) Dziewięć niewielkich grudek polepy.

Głębokość +260 cm (-120 cm od powierzchni). a) Ułamek górnej części naczynia średniościennego z kawałkiem krawędzi silnie wywiniętej na zewnątrz, ostro profilowanej. Zdobiony dość regularnymi grupami linii falistych. Pod krawędzią nikle ślady obtaczania. Powierzchnie szare, wygładzane. Domieszka średnioziarnistego tłucznia. Dość dobry wypał. Grubość: krawędzi 0,6 cm, ścianki 0,6 cm. b) Trzydzieści siedem mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty. c) Trzy ułamki kości zwierzęcych. d) Mała grudka przepalanej polepy.

Z jądra wału. a) Fragment naczynia średniościennego z ułamkiem dna. Spód nosi ślady grubej podsypki. Krawędź zaokrąglona, nierówna. Powierzchnie brunatnoszare, zewnętrzna wygładzana, ze śladami obtaczania przy samym dnie, wewnętrzna nierówna, łagodnie przechodzi w dno. Liczna domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 6a). Średnica dna 10 cm; grubość: dna 0,9 cm, ścianki 0,7 cm. b) Fragment wylewu naczynia średniościennego z ułamkiem ścianki. Krawędź wywinęta na zewnątrz, ostro profilowana. Krótka szyjka przechodzi od razu w brzusiec zdobiona od samej góry bardzo nieregularnymi grupami linii falistych. Pod krawędzią widoczne ślady obtaczania. Powierzchnie jasnoszare. Domieszka drobnociarnistego tłucznia. Dość dobry wypał (Ryc. 5c). Średnica otworu 17 cm; grubość: kra-

wędzi 0,5 cm, ścianki 0,8 cm. c) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,8 cm), zdobiony grupą nierównych linii falistych. Powierzchnie nierówne, brunatnoszare. Duża domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Wypał dość dobry. d) Ułamek wylewu naczynia średniościennego z prostokątną krawędzią. Powierzchnie szare, wygładzane, z widocznymi pod wierzchnią warstwą gliny drobinami piasku. Grubość: krawędzi 0,6 cm, ścianki 0,7 cm. e) Fragment wylewu naczynia średniościennego. Krawędź wychylona na zewnątrz, ostro profilowana. Pod krawędzią ornament nieregularnych linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna nierówna, brunatnoszara, wewnętrzna z wyraźnymi śladami obtaczania na krawędzi, szara. Domieszka grubo- i drobnoziarnista. Przełom czarny. Słaby wypał (Ryc. 5b). Średnica otworu 18 cm; grubość: krawędzi 0,6 cm, ścianki 0,6 cm. f) Ułamek naczynia średniościennego (0,8 cm) zdobiony grupami linii poziomych i falistych. Powierzchnia zewnętrzna jasnobrunatna, wewnętrzna nierówna, brunatna. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Słaby wypał. g) Czternaście ułamków środkowych partii naczyń o powierzchniach zdobionych grupami linii falistych. h) Sześć ułamków krawędzi wylewów. i) Czterdzieści jeden mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty. j) Dwie małe bryłki polepy. k) Dziewiętnaście fragmentów kości zwierzęcych.

Z jądra wału. a) Fragment naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobiony bardzo nieregularnymi liniami poziomymi i falistymi. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna zagładzana, lekko wyświecana, jasnobrunatna, wewnętrzna szara. Duża domieszka drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał. Brak śladów obtaczania. b) Ułamek szyjki i część brzośca naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobiony nieregularnymi grupami linii falistych. Na szyjce wyraźne ślady obtaczania. Powierzchnie szarobrunatne. Domieszka drobnoziarnista. Słaby wypał. c) Ułamki grubego dna ze zniszczonymi całkowicie ściankami. Spód nosi ślady podsypki z tłucznia. Powierzchnie brunatnoszare. Bardzo duża domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał. Średnica dna 10 cm; grubość dna od 1,2 do 1,5 cm. d) Jedenaście ułamków środkowych partii naczyń z powierzchniami zdobionymi ornamentem linii falistych i poziomych. e) Trzy mało charakterystyczne ułamki wylewów naczyń średniościennych. f) Dwadzieścia dziewięć mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty. g) Trzy bryłki jasnopomarańczowej przepalanej polepy, na jednej wyraźne odciski drewna. h) Trzydzieści cztery fragmenty kości zwierzęcych.

Wśród kamieni jądra wału. a) Fragment wylewu z ułamkiem ścianki naczynia średniościennego, zdobiony grupami nieregularnych linii falistych. Krawędź wywinięta na zewnątrz, ostro profilowana, przechodzi od razu w brzusec. Na samej krawędzi nikłe ślady obtaczania. Powierzchnie wygładzane, zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna bez śladów obtaczania, brunatna. Liczna domieszka średnioziarnista z drobinami miki. Dość słaby wypał (Ryc. 5f). Średnica otworu 21 cm; grubość: krawędzi 0,6 cm, ścianki 0,7 cm. b) Fragment naczynia średniościennego z ułamkiem dna. Dno cienkie, nierówne, oddzielone od ścianki dość grubą nieregularną fałdą na krawędzi. Nie widać śladów podsypki. Powierzchnia zewnętrzna ze śladami zagładzania, szarobrunatna z plamami, wewnętrzna nierówna, brunatna. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Słaby wypał

(Ryc. 6e). Średnica dna 9 cm; grubość: dna 0,3 cm, ścianki 0,8 cm. c) Ułamek naczynia średniościennego (0,7 cm) zdobiony szerokimi falistymi liniami. Powierzchnia zewnętrzna brunatnoszara, wewnętrzna nierówna, brunatna. Domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Wypał dość dobry. d) Fragment naczynia średniościennego z ułamkiem płaskiego dna. Spód bez śladów podsypki. Krawędź ostra. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana bez śladów obtaczania, jasnobrunatna, wewnętrzna bardzo nierówna, szara. Domieszka średnio- i gruboziarnista. Słaby wypał. Średnica dna 9 cm; grubość: dna 0,8 cm, ścianki 0,8 cm. e) Fragment środkowej partii naczynia średniościennego (0,7 cm), zdobiony grupami linii poziomych i linii falistych o układzie rytmicznym, wykonanych grzebykiem. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna brunatna z plamami, wewnętrzna jasnobrunatna. Duża domieszka średnioziarnistego tłucznia z widoczną miką. Słaby wypał. f) Cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń grubej roboty.

Wykop IV. Ar 30

Spod darni. a) Niewielki fragment naczynia średniościennego. Krawędź wywinięta na zewnątrz, łagodnie profilowana. Powierzchnie lekko wygładzane, szarobrunatne ze śladami obtaczania. Bardzo duża domieszka średnio- i drobnoziarnista. Wypał dobry (Ryc. 4d). Średnica otworu 6 cm. b) Cztery mało charakterystyczne ułamki naczyń. c) Ułamek przepalanej kości zwierzęcej.

Wykop IVA. Ar 30

Głębokość -34 cm (-24 cm od powierzchni). Przy profilu zachodnim. a) Fragment środkowej części naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony grupami nieregularnych linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna nierówna, z nikłymi śladami obtaczania, szarobrunatna, wewnętrzna wygładzana, brunatna z plamami. Duża domieszka średnioziarnistego tłucznia. Słaby wypał. b) Trzy mało charakterystyczne ułamki ceramiki. c) Ułamek krzemienia. d) Ułamek środkowej części naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony drobnymi, gęsto ułożonymi grupami linii falistych. Powierzchnia zewnętrzna wygładzana, szara z ciemnymi plamami, wewnętrzna nierówna, lekko wygładzana, ciemnoszara. Domieszka drobnoziarnista. e) Pięć drobnych ułamków naczyń z powierzchnią zdobioną grupami poziomymi lub falistymi linii. f) Pięć drobnych, mało charakterystycznych ułamków ceramiki. g) Zęby zwierzęce. h) Fragment środkowej partii brzośca naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony pasmami linii skośnie falistych. Powierzchnie wygładzane, zewnętrzna jasnopielata (prawie biała), wewnętrzna szara. Domieszka drobnoziarnista. Wypał dobry.

Wykop IVB. Ar 10

Spod darni. a) Dwa ułamki krawędzi wylewu naczynia średniościennego, obtaczanego, barwy brunatnej. b) Dwa fragmenty środkowych partii naczyń z powierzchniami zdobionymi grupami linii poziomymi i falistymi. c) Trzy mało charakterystyczne ułamki środkowych partii naczyń. d) Ułamek naczynia średniościennego (0,5 cm), z ornamentem nierównych falistych bruzd. Powierzchnie wygładzane, zewnętrzna jasnopomarańczowa (powlekana płynną kolorową gliną), wewnętrzna

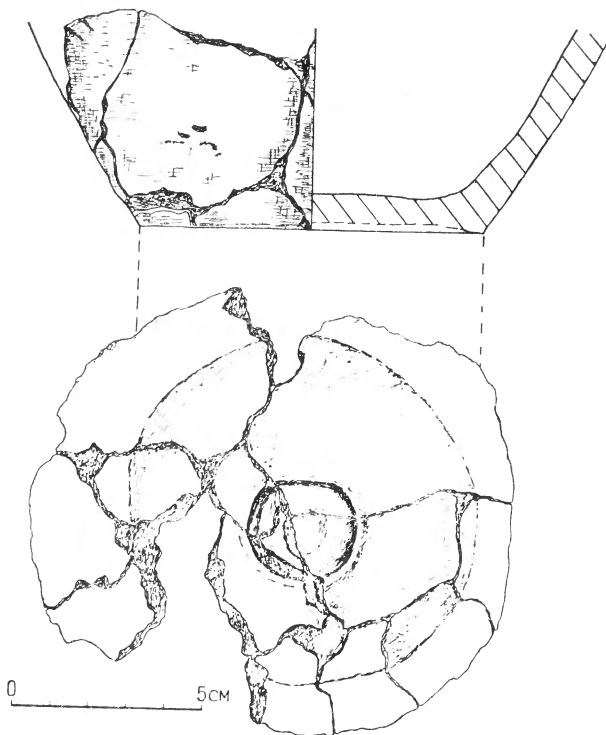
brunatnoszara. Liczna domieszka drobnoziarnistego tłucznia. Wypał dobry. e) Fragment, prawdopodobnie górnej partii brzuśca naczynia średniościennego (0,6 cm), pokryty ornamentem złożonym z grup linii falistych wykonanych grzebykiem i pasa skośnych nakłuc zrobionych tym samym grzebykiem. Powierzchnia zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna wygładzana, pomarańczowobrunatna. Dość duża domieszka drobnoziarnistego tłucznia z miką. Słaby wypał. f) Dwanaście mało charakterystycznych ułamków naczyń.

Wykop IVB. Ar 10

Skupisko ceramiki przy profilu wschodnim. Głębokość -25 cm od powierzchni. a) Środkowy fragment naczynia średniościennego (0,9 cm) zdobiony grupami nieregularnych linii pionowych (lekko skośnych). Powierzchnie brunatne, wewnętrzna wygładzana, z wyraźnymi śladami obtaczania. Niezbyt liczna domieszka drobnego tłucznia z miką. Wypał dobry. b) Bardzo zniszczone dno z fragmentami ścianki naczynia średniościennego. Dno niewyodrębnione, lekko wklęsłe, bardzo nierówne z nieregularnymi odciskami koła sponowego, nosi wyraźne ślady podsypki piasku. Powierzchnia zewnętrzna bardzo nierówna ze śladami zagładzania, brunatna i szarobrunatna z plamami. Duża domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 7). Średnica dna 9 cm; grubość: dna 0,7 cm, ścianki 0,8 cm. c) Trzy mało charakterystyczne ułamki naczyń grubej roboty.

Wykop V. Ar 63/83

Głębokość +160 cm. a) Dwa mało charakterystyczne ułamki den. b) Trzy małe fragmenty krawędzi wylewów. c) Trzy ułamki naczyń średniościennych ze



Ryc. 7. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ar 10. Wykop IVB. Dno naczynia z odciskiem koła sponowego

śladami zdobienia na powierzchniach. d) Pięćdziesiąt dziewięć mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty.

Głębokość -4 m (-30 cm od powierzchni). a) Duży fragment wylewu naczynia średniościennego z nikłymi śladami ornamentu linii falistych. Krawędź silnie wywinięta na zewnątrz, łagodnie profilowana, od razu przechodzi w brzusiec. Powierzchnie bardzo nierówne, szare pod krawędzią słabo widoczne ślady obtaczania. Duża domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał (Ryc. 4a). Średnica otworu 18 cm; grubość: krawędzi 0,4 cm, ścianki 0,6 cm. b) Ułamek środkowej partii naczynia średniościennego (0,6 cm), zdobiony grupami linii falistych. Powierzchnie nierówne, zewnętrzna szarobrunatna, wewnętrzna jasnobrunatna. Liczna domieszka drobnego tłucznia. Słaby wypał. c) Sześć ułamków naczyń średniościennych o zniszczonych powierzchniach ze śladami ornamentów linii poziomych i falistych. d) Dwa mało charakterystyczne, nie nadające się do rekonstrukcji ułamki den. e) Trzy niewielkie ułamki krawędzi naczyń. f) Dwadzieścia dwa mało charakterystyczne ułamki środkowych partii naczyń.

Wykop V. Ar 89

a) Dwa łączące się ze sobą ułamki wylewu naczynia średniościennego (0,8 cm), ręcznie lepionego, bez widocznych śladów obtaczania. Krawędź wychylona na zewnątrz, zaokrąglona, silnie wyodrębniona na brzuścu. Powierzchnie bardzo nierówne, ciemnoszare. Duża ilość drobno- i średnioziarnistego tłucznia. Przełom prawie czarny. Wypał dość dobry (Ryc. 4e). Średnica otworu 18 cm; grubość krawędzi 0,4 cm. b) Fragment dna z ułamkiem ścianki naczynia średniościennego. Spód nierówny, ze śladami podsypki tłucznia. Krawędź dna dość ostra. Powierzchnia szarobrunatna, wewnętrzna nierówna, pomarańczowobrunatna. Brak śladów obtaczania. Liczna domieszka. Słaby wypał (Ryc. 6c). Średnica dna 12 cm; grubość: dna 0,8 cm, ścianki 0,8 cm. c) Ułamek dna z fragmentem ścianki naczynia średniościennego. Krawędź ostra, niewyodrębniona, nierówna, z nikłymi śladami podsypki tłucznia. Spód dna i powierzchnie nierówne bez śladów obtaczania, szarobrunatne z plamami. Liczna domieszka średnio- i gruboziarnistego tłucznia. Wypał słaby. Średnica dna 10 cm; grubość: dna 0,9 cm, ścianki 0,8 cm. d) Ułamek środkowej części naczynia cienkościennego (0,5 cm), zdobiony grupą poziomych, dość głębokich żłobków. Powierzchnie wygładzane ze śladami obtaczania jasnobrunatne z białym odcieniem. Domieszka drobnego tłucznia. Wypał słaby. e) Duży fragment górnej części brzuśca z ułamkiem krótkiej szyjki naczynia średniościennego. Krawędź (prawdopodobnie silnie wywinięta na zewnątrz) jest urwana. Powierzchnia zewnętrzna nierówna, pokryta nieregularnymi liniami falistymi, brunatnoszara z plamami. Na szyjce nikłe ślady obtaczania. Powierzchnia wewnętrzna nierówna, bez śladów obtaczania, brunatna. Domieszka drobnego tłucznia. Wypał słaby (Ryc. 4c). Średnica największej wydatości brzuśca 18 cm, grubość ścianki 0,7 cm. f) Mały ułamek dna, prawdopodobnie miski. Spód płaski, szary, przechodzi łagodnie w silnie wychyloną ściankę. Krawędź zaokrąglona. Brak śladów podsypki. Powierzchnie ścianki wygładzone, ciemnopomarańczowe. Przełom czarny. Domieszka drobno- i średnioziarnista. Słaby wypał (Ryc. 6g). Średnica dna 5 cm; grubość: dna 0,6 cm, ścianki

0,9 cm. g) Pięć mało charakterystycznych ułamków den. h) Siedem drobnych ułamków krawędzi wylewów. i) Cztery ułamki środkowych partii naczyń ze śladami ornamentów linii falistych na powierzchniach. j) Sto siedemnaście mało charakterystycznych ułamków naczyń grubej roboty. k) Cztery niewielkie bryłki przepalanej polepy.

ANALIZA MATERIAŁU

Materiał zabytkowy z grodziska w Granicznej, to prawie wyłącznie fragmenty naczyń. Poza nimi znaleziono tylko część noża żelaznego, gliniany zniszczony przęślik, kości zwierzęce, bryłki glinianej polepy i dwa mało charakterystyczne wióry krzemienne. W związku z tym analiza materiału z omawianego obiektu musi ograniczyć się wyłącznie do analizy ceramiki. Materiał jest bardzo zniszczony, co utrudnia całkowitą rekonstrukcję naczyń, a co za tym idzie dokonanie przeglądu ich form. Udało się wydzielić i zrekonstruować rysunkowo tylko dwanaście górnych partii naczyń z wylewami oraz czternaście dolnych partii z dnami. Poza tym zrekonstruowano jeden fragment środkowy naczynia (brzusiec z ułamkiem szyjki). Ponieważ nie udało się wykleić ani jednego całego naczynia, z konieczności musimy poprzestać na bardzo ostrożnej interpretacji posiadanych rekonstrukcji rysunkowych.

Formy naczyń: Naczynia pochodzące z grodziska w Granicznej przedstawiają raczej dość jednolity materiał pod względem typologicznym. Są to naczynia o łagodnie profilowanych krawędziach, dość silnie wychylonych na zewnątrz, łagodnie zaokrąglonych brzuścach (wyjątek stanowi jedno małe naczynko o dość ostrym załomie brzuśca) i niewyodrębnionych, najczęściej płaskich dnach. W obrębie tej najszerzej pojętej typologii można wydzielić dwie grupy naczyń o wspólnych cechach.

a) **Grupa I** naczynia o zaokrąglonych, wychylonych krawędziach, bardzo krótkiej szyjce i mocno poszerzonym, zaokrąglonym brzuścu.

b) **Grupa II** naczynia o ściętych krawędziach, również krótkiej szyjce i zaokrąglonym, workowato ukształtowanym brzuścu.

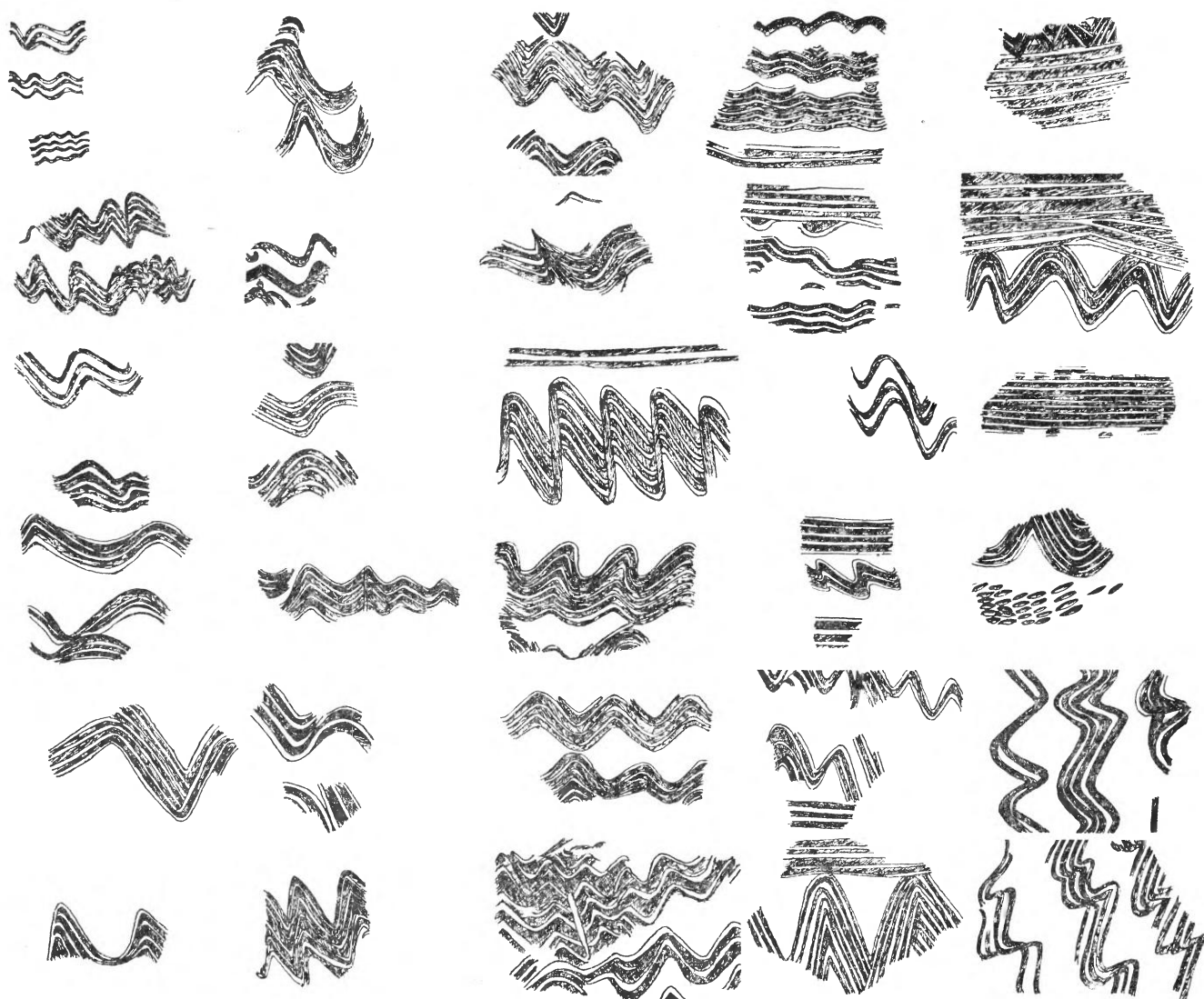
Dwa naczynia nie mieszczą się w żadnej z wymienionych grup. Są to niewielkie naczynka (średnice otworów: 15 i 18 cm) o esowato ukształtowanym profilu. Robią one wrażenie naczyń wcześniejszych chronologicznie.

Pewną ciekawostką stanowi fakt, że nie znaleziono ani jednego ucha względnie śladu po nim na krawędziach wylewów. Mamy tu prawdopo-

dobnie do czynienia z naczyniami bezuchymi. Średnice otworów wahają się od 8 do 26 cm, z tym że najczęściej powtarzająca się średnica wynosi około 18 cm. Z konieczności, oczywiście, przy omawianiu rozmiarów naczyń musimy ograniczyć się wyłącznie do podania średnic wylewów, wydaje się jednak, że nie jest to bez znaczenia. Pewną przesłankę co do wielkości naczyń, a przynajmniej ich szerokości daje rekonstrukcja rysunkowa środkowej partii naczynia, z której wynika, że średnica brzuśca równała się średnicy otworu (Ryc. 4c). Średnice den wynoszą od 5 do 14 cm. Najczęściej występująca grubość ścianek wynosi około 0,7 cm.

Funkcje naczyń. Wydaje się, że omawiane naczynia zależnie od potrzeb pełniły różnorakie funkcje. Forma ich bowiem jest tak uniwersalna, że właściwie nadają się one zarówno do przechowywania, przygotowywania, jak i spożywania posiłków. Tym bardziej, że technika ich wykonania, jak się o tym później przekonamy, nie wskazuje na jakiś podział funkcjonalny.

Rodzaje ornamentów. Dość duża ilość ułamków naczyń pokryta jest mniej lub bardziej zniszczonym ornamentem (Ryc. 8). Są to w ogromnej większości grupy linii falistych o bardzo dowolnych układach, wykonane grzebieniem lub często nawet zwykłym patykiem. Mimo ogromnej różnorodności, zależnej od inwencji i pewności ręki wykonawcy, można zaobserwować pewną cechę wspólną dla wszystkich wątków. Linie w większości przypadków nie są płynne, lecz raczej ostre, stożkowate, o tendencji do przechylania w bok. Wspólną cechę stanowi uzupełnianie układu linii ciągłych krótkimi kreskami, również falistymi. Często motywem wiążącym poszczególne krótkie ciągi jest bruzda pionowa lub lekko skośna. W nielicznych przypadkach wspólnie z liniami falistymi występują linie poziome, także nie zawsze równo prowadzone. Na dwu fragmentach bardzo nieregularne linie faliste występują w układzie pionowym. Zdobienie takie pojawia się stosunkowo rzadko na naczyniach z różnych stanowisk we wczesnym średniowieczu. Występuje ono na górnej partii brzuśca oraz części szyjki i jest zawsze ograniczone od góry i od dołu grupami linii poziomych. Na zrekonstruowanych fragmentach ornamenty występują zawsze w górnej partii brzuśca, dochodząc do jego załomu oraz czasami na części szyjki, z tym że albo pokrywają całą ich powierzchnię nieregularną gmatwaniną linii, albo ułożone są w rytmicznie powtarzające się grupy. Części przydatne naczyń nie są ornamentowane.



Ryc. 8. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Podstawowe formy ornamentów na naczyniach

Technika. Dużą trudność stanowi odtworzenie techniki lepienia naczyń pochodzących z zespołu na Górze Granicznej, ponieważ, jak wyżej stwierdzono, jest on fragmentaryczny i tym samym nie daje pełnego obrazu procesów produkcyjnych. Ułamki naczyń, którymi dysponujemy, wskazują na to, że naczynia lepieno ręcznie na kółku garncarskim i następnie wyrównywano je obracając kółkiem. Zachowane bowiem fragmenty są wykonane niestarannie, ścianki noszą ślady nieudolnego wygładzania, są bardzo nierówne i tylko w nielicznych przypadkach dadzą się zaobserwować smugi pozostałe po obtaczaniu. Staranniej wykończone są krawędzie wylewów, gdzie prawie zawsze obserwujemy smugi po obtaczaniu. Jeszcze jednym dowodem budowania naczyń na prymitywnym kółku są dwa fragmenty den z wyraźnymi odciskami koła sponowego.

Poza tym na dnach widnieją wyraźne resztki podsypki głównie tłucznia, której — jak wiadomo — używa się przy ręcznym lepieniu naczyń. Dodatkowym dowodem ręcznego lepienia jest stosowanie bardzo dużej ilości domieszki schudzającej. W przypadku naczyń z Granicznej jest to tłuczeń granitowy (z kamienia miejscowego występującego tutaj w dużych ilościach) grubo- lub drobnoziarnisty. Domieszek takich nie używa się do naczyń toczonych na kole, ponieważ naczynia schudzone domieszką tłucznia rozpadłyby się w czasie toczenia. W omawianym materiale domieszka jest tak obfita, że widać ją na obydwu powierzchniach fragmentów ceramicznych. Równie prymitywny, jak wylepienie naczyń, jest sposób ich wypalania. Świadczy o tym barwa zachowanych fragmentów. W większości mają one odcienie koloru brązowego. Barwa naczyń jest

bardzo nierówna, powierzchnie mają często ciemne plamy, dość licznie trafiają się wielobarwne przełomy. Wszystko to świadczy o stosowaniu wypału utleniającego. Przemawia również za tym duża kruchość naczyń.

Chronologia. Po dokładnym przejrzeniu materiału ceramicznego i dokonaniu jego analizy przede wszystkim rzuca się w oczy prymitywny sposób lepienia naczyń, niestaranne ich wykończenie i zdobienie. Cechy te wskazywałyby na ich wczesne pochodzenie. Wiadomo bowiem, że od połowy X w. zaczęto już powszechnie stosować toczenie naczyń na kole szybkoobrotowym. Wprawdzie dość często nawet w późniejszych okresach spotykamy naczynia lepiące ręcznie, ale były to albo zespoły tzw. „wiejskie”, albo występowały one w dużych zespołach naczyń o ulepszonej technice, stanowiąc wśród nich wyjątek, a lepiące były prawdopodobnie na skutek doraźnej potrzeby. Świadczy to oczywiście o niezręczności umiejętności ręcznego lepienia naczyń. Niemniej jednak powszechne jest już toczenie. Na interesującym nas obiekcie mamy natomiast do czynienia z całym zespołem naczyń lepionych ręcznie. Nie jest to chyba rzeczą przypadku. Dodatkową przesłanką jest forma naczyń, typowa dla początkowej fazy wczesnego średniowiecza. Charakterystyczny dla tych naczyń jest łagodny profil o zaokrąglonych lub lekko ściętych krawędziach i stosunkowo mało wypukłym brzuscu.

Tak więc zarówno technologia, jak i formy pozwalają zaliczyć je do okresu sprzed połowy X w. Potwierdzają to liczne analogie z terenu Śląska i spoza jego granic. Analogiczne są np. całe zespoły znalezione w Rzymianach, pow. Nysa, Ligocie Pruszkowskiej, pow. Opole, Witośławicach, pow. Strzelin oraz Lilikowie, pow. Milicz⁷. Są one datowane na okres od VIII do X w. W zespołach o większej różnorodności form, naczynia analogiczne do naczyń z Granicznej są wyraźnie prymitywniejsze, a co za tym idzie starsze. Przemawia to za datowaniem zespołu z Granicznej na VIII—IX w.

Bardzo liczne analogie zarówno w technikach, jak i w ornamentach występują również na terenie Moraw w zespołach datowanych w większości na VIII—IX w.⁸. Stanowi to jeszcze jeden

dowód silnych powiązań południowych ziem Polski z Morawami w tym okresie.

Inne zabytki. Jak już powiedziano, poza ułamkami naczyń w zespole z Granicznej wystąpiło kilka innych przedmiotów.

a) Prześlik zniszczony, niewielki, toczony, z domieszką drobnego piasku, szarobrunatny. Jest on mało charakterystyczny i typowy właściwie dla całego wczesnego średniowiecza, dlatego też nie może stać się elementem ułatwiającym datowanie.

b) Ułamek noża żelaznego, silnie skorodowanego, który poddano konserwacji. Po oczyszczeniu stwierdzono, że trzpień noża stanowił przypuszczalnie jedną linię z grzbietem. Niestety nóż nie jest cały i nie można zrekonstruować jego kształtu, jak również długości.

c) Polepa wystąpiła prawie we wszystkich wykopach. Były to nie wielkie, pomarańczowe bryłki. Jedna z nich (w wykopie III) nosiła wyraźne odciski drewna.

d) Dwa wióry krzemienne niewielkie, mało charakterystyczne.

e) Kości zwierzęce wystąpiły głównie w wykopach III i V. Noszą ślady łupania, kilka z nich jest przepalonych.

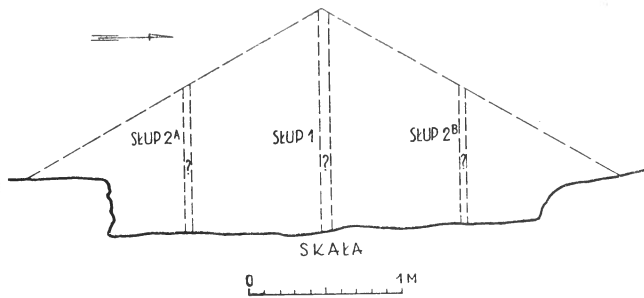
ZAKOŃCZENIE

Ze względu na małą ilość materiału zabytkowego i problematyczny charakter odkrytych na grodzisku obiektów (paleniska, jamy) wnioski, jakie wynikają z analizy tych reliktyw, siłą rzeczy są hipotetyczne. Przypuszczalnie więc w trakcie badań odkryto dwa obiekty mieszkalne (wykop II i wykop V). Pod ich budowę wykorzystywano naturalne zagłębienia w skale. W niektórych przypadkach zagłębienia doprowadzono do potrzebnego kształtu i wymiarów (wykop V). Brak śladów po słupach, które zresztą w warunkach skalnego podłoża nie musiały się zachować, sugeruje prymitywną zabudowę grodu. Mogła ona polegać na przykrywaniu zagłębień np. dachem plecionym z wikliny lub gałęzi, dwuspadowym w przypadku obiektu w wykopie V (Ryc. 9). Przypuszczalny dach jednospadowy można widzieć na obiekcie w wykopie II (Ryc. 10). Rekonstrukcje te są jednak bardzo niepewne. Dach obiektu w wykopie II mógł być znacznie wyższy i niekoniecznie jednospadowy. Spływ wody regulowało nachylenie podłoża skalnego w kierunku wschodnim. Znaj-

⁷ J. Kaźmierczyk: op. cit., str. 662—663; M. i T. Kaletynowie, J. Łodowski: Grodziska wczesnośredniowieczne województwa wrocławskiego, Wrocław 1968.

⁸ K. Marešova: Slovenské sídlisko v Ostrožske Nové Vsi, „Acta Musei Moraviae”, 1967, tabl. IV—V, str. 84; I. Pleinerova: Zur Relativen chronologie der Keramik vom Prager Typus auf grund der Siedlungs-

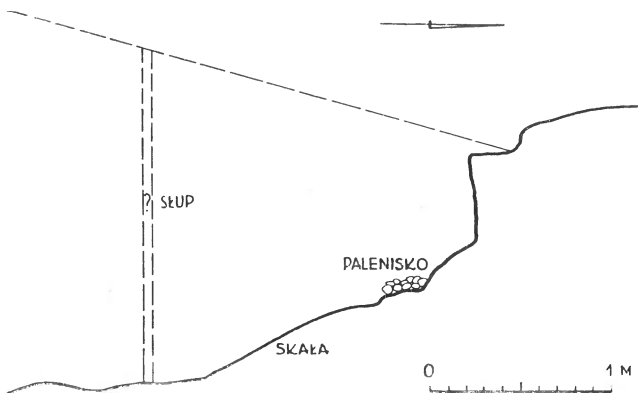
grabung Brezno bei Louny, „Archeologické Rozhledy”, T. XX, 1968, z. 5, tabl. 2, 6, 7, 10.



Ryc. 9. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ar 68. Wykop V. Rekonstrukcja obiektu mieszkalnego

dywana w wykopach gliniana polepa wzmocniała konstrukcję dachu i ścian bocznych.

Interesująco przedstawiają się możliwości interpretacji elementów obronnych grodu. Przy rozpatrywaniu wyników osiągniętych w trakcie badań przypuszczalnego wewnętrznego wału grodu stwierdzono, że wał został zbudowany albo na miejscu poprzedniego osadnictwa, albo też stanowi drugą fazę umocnień grodu.



Ryc. 10. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Ar 89. Wykop II. Rekonstrukcja obiektu mieszkalnego

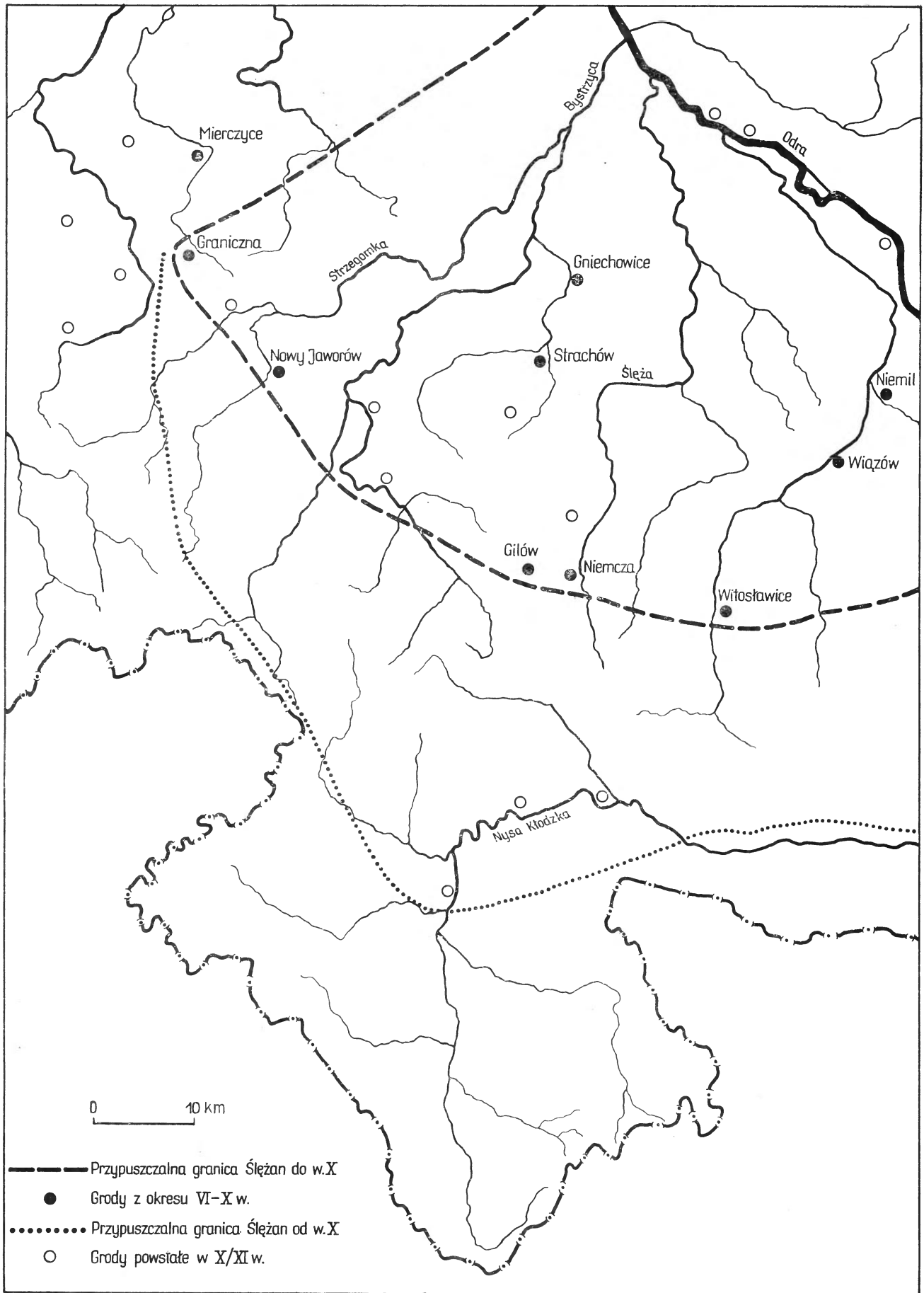
W przypadku drugiej hipotezy ciemna warstwa ziemi wypełniająca zagłębienia skalne pod wałem byłyby śladem po spalonej konstrukcji drewnianej (np. palisady), będącej pierwszą fazą wału. Wydaje się jednak, że pozostałości po pożarze byłyby bardziej intensywne. Przyjmując tę interpretację trudno jest także wytłumaczyć nagromadzenie pod wałem dużej ilości materiału zabytkowego (ułamki ceramiki, połupane kości zwierzęce, polepa, w tym kawałek z odciskiem gałęzi). Należy więc przychylić się do pierwszej hipotezy tym bardziej, że materiał zabytkowy wystąpił w typowym dla grodziska zagłębieniu skalnym, sugerującym obiekt mieszkalny. Hipoteza ta zakłada więc przestrzenny rozwój grodu. Pierwszym etapem byłyby tylko owalny wał ot-

czający obiekty mieszkalne, następnym zaś wydzielenie miejsca pod gród środkowy z dwoma wałami równoległymi do siebie i prostopadłymi do pierwotnego wału owalnego. Etapy rozwoju grodu można by jednak uchwycić tylko przez przebadanie całości obiektu. Porównanie ceramiki znalezionej po stronie zachodniej i wschodniej wału nie dało rozróżnienia chronologicznego. Także ceramika wydobyta spod wału jest identyczna do znalezisk w innych częściach grodziska. Przypuszczalnie więc podział grodu nastąpił w bardzo krótkim czasie po zbudowaniu wału owalnego i pierwszych zabudowań mieszkalnych. Niektóre z tych zabudowań mogły znaleźć się na linii przebiegu wału i zostały zniszczone. Nowy wał miał stanowić o zwiększonej obronności grodu. Nic bowiem nie wskazuje na to, aby podział grodu można było tłumaczyć społecznym rozwojem jego mieszkańców.

Grodzisko na Górze Zwycięstwa koło wsi Graniczna znajduje się na terenie Śląska Środkowego. Jest to obszar szczególnie intensywnego osadnictwa z okresów poprzednich, przede wszystkim z okresu rzymskiego. Środkowośląskie skupienie osadnicze na południe i północnywschód od Wrocławia, rozwijało się od okresu późnolateńskiego. Identyfikowane jest ono już w I—V w.n.e. z jakimś jednolitym obszarem plemiennym⁹, a nawet z ośrodkiem politycznym¹⁰. Przyczyn rozwoju tego skupienia osadniczego w okresie rzymskim i wczesnośredniowiecznym należy szukać m.in. w warunkach geograficznych. Dogodność tych warunków podkreśla położenie skupienia w naturalnej jednostce geomorfologicznej, to jest w Kotlinie Śląskiej, wyróżniającej się żyzną glebą lessową i madami w dolinach rzek. Na omawianym rejonie występują także zasoby surowcowe (np. ruda darniowa, granit) eksploatowane jeszcze przed okresem wczesnośredniowiecznym. Wpływ na rozwój skupienia miało krzyżowanie się szlaków handlowych idących od południa przez Bramę Kłodzką z zachodu i wschodu wzdłuż Odry oraz z północy ze środkowej Polski i z nad Bałtyku. Duże znaczenie posiadał ośrodek kultu pogańskiego na Śląży, wywodzący się z okresu kultury łużyckiej i najprawdopodobniej użytkowany do wczesnego średniowiecza włącznie. W okresie rzymskim stanowiska archeologiczne grupujące się na omawianym terenie to przede

⁹ J. Wielowiejski: Przemiany gospodarczo-społeczne u ludności południowej Polski w okresie późnolateńskim i rzymskim, „Materiały Starożytne”, T. VI, 1960, str. 272.

¹⁰ H. Łowmiański: Początki Polski, T. I., Warszawa 1963, str. 409.



Ryc. 11. Mapa grodów południowej części terytorium Ślązan na podstawie S. Arnolda, M. i. T. Kaletynów i J. Lodowskiego

wszystkim osady i cmentarzyska. W początkach okresu wczesnośredniowiecznego, to jest od VI w., pojawiają się stanowiska obronne w postaci grodów, zwykle otoczonych jedną lub kilkoma osadami otwartymi. Ilość takich punktów osadniczych wynosi dla całego wczesnego średniowiecza na Śląsku Środkowym przeciętnie osiem punktów¹¹ na 100 km². Ten teren, szczególnie zaś między Bystrzycą, Nysą Kłodzką a prawym brzegiem Odry do rejonu Widawy, przypisywany jest w literaturze plemieniu Ślęzan¹². Na ich terytorium wyróżnić można dwa obszary z największą ilością stanowisk archeologicznych. Pierwszy obszar rozciąga się od Góry Ślęży, przez Niemcę do Ziębic, drugi leży między Jaworem, Strzegomiem a Kałami Wrocławskimi. Na terenie drugiego skupienia osadniczego położone jest grodzisko na Górze Zwycięstwa. Oba te skupienia utożsamiane są z dwoma zespołami plemiennymi Ślęzan¹³.

Wzmianka o Ślęzanach znajduje się w „Opisie grodów i terytoriów z północnej strony Dunaju”, czyli u tzw. Geografa Bawarskiego. Źródło pochodzi przypuszczalnie z około 840 r. i podaje, że Ślężanie mają 15 grodów, podczas gdy np. Opolanie, graniczący ze Ślęzanami od wschodu, aż 20. Jeśli nawet słowo „civitates” ma oznaczać „kręgi grodowe”, to i tak byłoby ich bardzo mało, szczególnie w powiązaniu z tym, co wiadomo o Ślęzanach z badań archeologicznych. Czas, w którym powstał opis plemion, sugeruje, że kronikarz po prostu ukazał Ślęzan w początkowym etapie ich rozwoju. Przypuszczalnie więc w okresie istnienia grodu koło Granicznej.

Wydaje się, że istniały w tym czasie grody wyznaczające południową granicę¹⁴ plemienia Ślęzan (Ryc. 11). Poczynając od Góry Zwycięstwa byłyby to następujące stanowiska obronne: gród z VIII—X w. w Nowym Jaworze, pow. Świdnica, gród w Gilowie, pow. Dzierżoniów, datowany na IX—X w., gród w Niemczy (stanowisko 1) z VIII—IX w. oraz gród w Witosławicach¹⁵, pow. Strzelin z IX—X w. Od połowy X w. najbardziej wysuniętym na południe grodem stało się Kłodz-

ko. Świadczy to o rozszerzeniu się terytorium plemiennego Ślęzan. Wspólną cechą grodów przypuszczalnego pogranicza są występujące na nich umocnienia o konstrukcji kamienno-ziemnej, lub kamienno-drewniano-ziemnej. Odróżnia to częściowo grody pograniczne od grodów leżących w głębi kraju Ślęzan. Tak więc w Gniechowicach, pow. Wrocław, wał grodu z IX—X w. ma konstrukcję drewniano-ziemną. Kamienie użyte przy budowie wałów stanowią jądro (Ryc. 12 i 13) lub



Ryc. 12. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Kamienne jądro wału. Widok od strony wschodniej

oblicowują ich podnóża. Grody graniczne o wzmocnieniach kamiennych zyskiwały na obronności i trwałości, stawały się także najważniejszymi punktami obrony terenu plemiennego. Dotyczy to przede wszystkim przedpoła Bramy Kłodzkiej, które było zabezpieczone grodami w Witosławicach, Niemczy i Gilowie, a pośrednio także grodem w Nowym Jaworowie. Należy także zwrócić uwagę, że grody graniczne stawiano na wzniesieniach powyżej 200 m n.p.m. (w Nowym Jawo-



Ryc. 13. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Fragment kamiennej oblicówki wału

¹¹ R. Jamka: Osadnictwo grodowe na Śląsku w świetle metody izyrytnicznej, „Slavia Antiqua”, T. VIII, 1961, mapka 4.

¹² S. Arnold: Terytoria plemienne w ustroju administracyjnym Polski Piastowskiej (w XII—XIII w.), „Prace Komisji do Atlasu Historycznego Polski”, z. 2, Kraków 1927.

¹³ R. Jamka: op. cit., str. 140.

¹⁴ R. Jamka: op. cit., str. 135, mapka 6; M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski: op. cit., mapa grodzisk woj. wrocławskiego (od VI do pierwszej połowy X w.).

¹⁵ M. i T. Kaletynowie, J. Lodowski: op. cit., str. 55, 105, 108 i 153.

rowie 243 m, w Witosławicach 260 m). Obronność grodów w głębi terytorium plemiennego podkreślało jedynie otoczenie bagienne lub zakola rzek. Wzniesienia, na których budowano grody graniczne, na pewno powiększały ich obronność i stały się jednocześnie doskonałymi punktami obserwacyjnymi, pozwalającymi na pilnowanie okolicznych terenów, przede wszystkim dolin rzecznych.

Użycie kamienia przy budowie grodów można łączyć ze związkami Śląska z państwem Wielkomorawskim, później czeskim. W początkach wczesnego średniowiecza musiały być one wyjątkowo silne. Oprócz budownictwa obronnego świadczy o tym także ceramika. Śląsk Środkowy i Górny należy w tym czasie do obszaru jednolitego pod względem produkcji garncarskiej. Strefa ta charakteryzuje się małą różnorodnością form naczyń i związkami z Małopolską i Morawami¹⁶. Potwierdza to zjawisko analiza ceramiki znalezionej na Górze Zwycięstwa. Na tym tle obiekt w Granicznej ma charakter grodu pogranicznego. Przypuszczalnie miał on za zadanie zabezpieczać obszar plemienny Słężan od południa, panując nad doliną rzeki Strzegomki, która już w okresie rzymskim stanowiła dogodne przejście ku Odrze. Jednocześnie gród stał zapewne na granicy dwóch plemion, to jest Słężan i Trzebowian, zajmujących teren na zachód od Góry Zwycięstwa, w okolicy Legnicy. Tego rodzaju interpretacja jest o tyle możliwa, że jak wiadomo, pogranicza międzyplemienne stanowiły zwykle naturalne przeszkody terenowe. W przypadku Góry Zwycięstwa otacza ją od zachodu pas podmokłych łąk, będący niegdyś terenem bagiennym i trudnym do przejścia. Odkryte przy tym pasie resztki grobli mogłyby potwierdzić tę hipotezę¹⁷. Najbliższy grodzisko w Granicznej jest gród w Mierzycach, pow. Legnica, znajdujący się w odległości 10 km na północny zachód i należący już przypuszczalnie do plemienia Trzebowian.

Interesująca jest w kontekście takiej interpretacji grodu na Górze Zwycięstwa nazwa wsi, przy której on się znajduje. Nazwa „Graniczna” (niem. Ober- i Niederstreit) może sugerować dawniejsze położenie tego miejsca. Należy zaznaczyć, że nazwa „Góra Zwycięstwa” pojawiła się dopiero w 1945 r., zaś poprzednio brzmiała w języku niemieckim „Streit-Berg”, czyli „Graniczna Góra”.

¹⁶ J. Kaźmierczyk: op. cit., str. 667.

¹⁷ W. Dziewulski: Problem genezy miasta Strzegomia, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, T. IV, 1956, str. 241.

Przypuszcza się, że przy końcu IX w. teren Śląska razem z krajem Słężan został zagarnięty przez państwo Wielkomorawskie. Prawdopodobnie w tym czasie kończy się użytkowanie grodu na Górze Zwycięstwa i niektórych grodów granicznych. Od X w. zwiększa się ilość grodów terenu Słężan, a także zwiększa się ilość grodów z umocnieniami kamiennymi (Bardo, pow. Ząbkowice, Grodziszczce, pow. Świdnica itd.). Budowa nowych grodów i rozbudowa starszych umocnień związana jest przede wszystkim z administracją państwową (Wrocław, Niemcza, Strzegom). W pobliżu Góry Zwycięstwa, 3,5 km na południe, pojawia się w XI w. gród na Górze Bazaltowej, znany w źródłach pisanych jako gród kasztelański Strzegom. Reprezentuje on następny etap budowy umocnień w technice skrzyniowej. Nasuwa się pytanie, czy gród w Strzegomiu był bezpośrednim następcą grodu koło Granicznej. W opracowaniach brana jest pod uwagę możliwość przesunięcia ośrodka obronnego¹⁸. Omaliany okres (X—XII w.) charakteryzuje się rozwojem osad przygodowych. Wyrastają z nich później miasta. Biorąc pod uwagę otoczenie Góry Zwycięstwa (bagna) oraz odległość od szlaku handlowego przebiegającego doliną Strzegomki, gród założony tu w VIII w. nie miał warunków, aby rozwinąć się w ośrodek kasztelański. Z tego powodu zbudowano gród na Górze Bazaltowej (Ryc. 14), a osada rozwijająca się u jej podnóża,



Ryc. 14. Góra Graniczna, pow. Świdnica. Grodzisko wczesnośredniowieczne. Widok z Góry Granicznej na Górę Bazaltową

była chroniona od wschodu rzeką Strzegomką, od zachodu zaś panującym nad okolicą grodem. Niewątpliwie gród strzegomski był także grodem schronieniowym dla ludności osady.

Nie wiadomo, czy przyczyną zaprzestania użytkowania grodu na Górze Zwycięstwa był na-

¹⁸ J. Łodowski: op. cit., str. 54.

jazd Wielkomorawian przy końcu IX w., czy też przeobrażenia ludności w nowych warunkach społeczno-gospodarczych. Wydaje się, że obie przyczyny zbiegły się razem. Najazd Wielkomorawian mógł stanowić o upadku pogranicznej funkcji

grodu, natomiast nowe układy społeczne i gospodarcze zadecydowały o zaniechaniu jego użytkowania na korzyść znacznie dogodniej położonego Strzegomia.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

Гора Гранична (323 м.н.у.м.) находится около деревни Гранична, повят Свидница, Вроцлавской области. На горе расположено городище периода раннего средневековья, которое в 1968 г. было исследовано Варшавским отделением Археологическо-Консерваторского отдела Государственного предприятия по хранению памятников. Целью исследований было познание стратиграфии городища, имея специально в виду место наиболее интенсивного залегания древностного материала. Было исследовано 9 раскопов, в которых обнаружено большое количество керамики, фрагмент железного ножа, глиняное пряслице, обмазка из глины и кости животных.

Анализ фрагментов керамики позволил констатировать, что открытые в городище сосуды в типологическом отношении составляют однородный материал. Обнаружены здесь прежде всего сосуды с выгнутыми наружу краями, с легко округленными выпуклыми частями сосудов и плоскими доньями. В орнаментовке преобладают полосы волнистых линий исполненных с помощью гребня. Техника изготовления сосудов состояла из ручной выделки сосудов, а потом отделки их на гончарном круге.

В ходе исследований гипотетически принято две фазы развития городища. К первой можно отнести овальный вал, окружающий внутренние застройки.

Немного позже после постройки этого вала были построены два внутренние параллельные вала, замыкающие пространство центра городища. Констатировано использование для жилых строений натуральные углубления в скалах. Удалось реконструировать два такие объекты, причем один из них содержал внутренний каменный очаг.

На основании открытых археологических материалов, хронологию городища можно датировать на VIII и IX вв. В этот период времени территория центральной Силезии интенсивно заселяется племенной группой сленжан. По всей вероятности исследованное городище составляло в период своего существования приграничный город. Об этом свидетельствует: каменная конструкция вала, локализация его на возвышенности вблизи полосы заливных лугов, которая некогда была болотистой местностью, что обыкновенно служило пограничной полосой между племенами.

Таким образом описанное городище охраняло племенную территорию сленжан с юга (от Великоморавского государства) и с запада (от племени тшебовян).

Под конец IX в. территория Силезии была захвачена Великоморавским государством и вероятно в этот период времени городище на Граничной Горе функционально прекратило свое существование.

SUMMARY

The Graniczna Hill (323 m above sea level) is situated near the Graniczna village in the Świdnica district, Wrocław Voivodship. The early mediaeval earthwork, which was excavated by the Archeological Section of the State Office for Conservation of Historical Monuments, in 1968, is situated on that hill. The object of those excavations was to ascertain the stratigraphy of the earthwork, with special attention given to the places most abundant in finds. — 9 trenches were made; a great deal of pottery, a fragment of an iron knife, a clay spindle whorl, pieces of clay and animal bones were found in them. On the basis of the analysis of the pottery fragments, it could be stated that the vessels from the earthwork represented a typologically uniform material. They are chiefly vessels with everted rims, slightly rounded bellies and flat bottoms. Wavy lines made with a comb preponderate in ornamentation. The vessels had been hand-made and then partly turned on a potter's wheel.

During the excavations it was assumed that there had been two phases of development of this hillfort: in

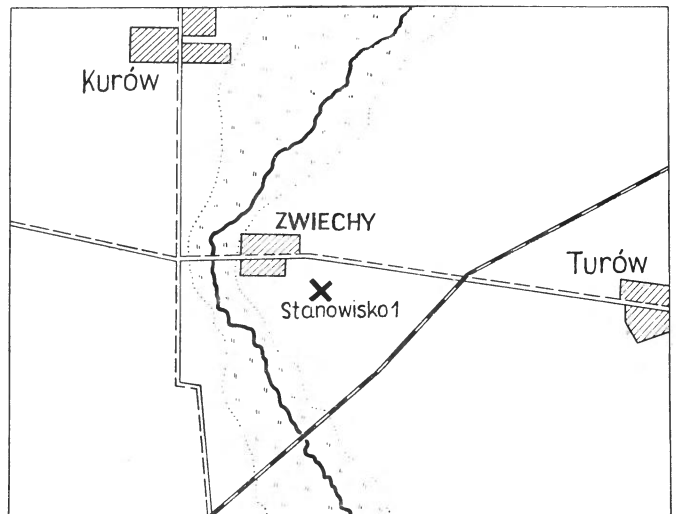
the first phase there had existed an oval rampart surrounding the buildings situated inside — in a very short time, two parallel ramparts had been built, enclosing the area of the central part of the hillfort. Natural hollows in the rock were used for building the huts. One of those huts had a stone hearth.

On the basis of the finds, the hillfort has been dated to the 8th and 9th centuries. At that time, the territory of Central Silesia was occupied by the tribe of Słężanie. The earthwork in question was probably a boundary hillfort, which is evidenced by the stone construction of the rampart, its situation on the hill near wet meadows, formerly swamps, which usually were an intertribal borderland. That hillfort must have secured the tribal territory of the Słężanie from the south (the Great Moravian State) and from the west (the tribe of Trzebowianie). At the end of the 9th century, the territory of Silesia was conquered by the Great Moravian State and probably, at that time, the hillfort on Graniczna Hill lost its previous importance.

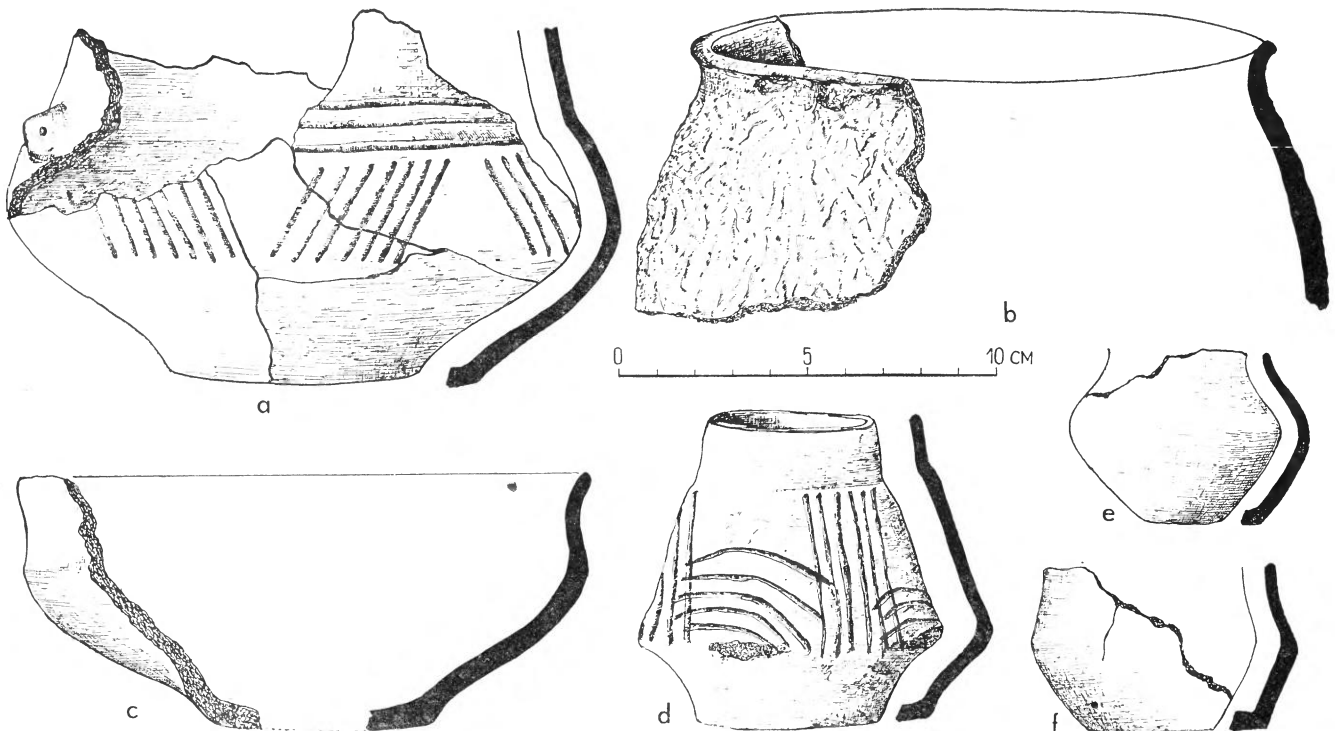
**Cmentarzysko ciałopalne w miejscowości
Turów-Zwiechy, pow. Wieluń, stanowisko 1**

Stanowisko 1 znajduje się na gruntach Franciszka Podymy na południowy-wschód od Zwiech i około 200 m na zachód od drogi z Turowa do Młyniska. W pobliżu biegnie tor kolejki wąskotorowej z Wielunia do Praszki (Ryc. 1). Odkrycia dokonano przypadkowo w trakcie wydobywania piasku na budowę. Część znalezionej tu ceramiki razem z przepalonymi ludzkimi kośćmi przekazał w dniu 25 III 1965 r. do Muzeum Ziemi Wieluńskiej Józef Spychała, resztę natomiast dostarczył nam w następnym dniu sam właściciel pola. Ponieważ zachodziła obawa dalszego niszczenia obiektu, teren zabezpieczono z przeznaczeniem dla przyszłych badań.

Większość przekazanego do Muzeum materiału ceramicznego stanowią niestety skorupy, które w naszym przypadku nie zawsze pozwalają na określenie formy naczynia. Część z nich udało się jednak wykleić. Tylko jedno małe naczynie dotarło do naszych rąk w stanie nieuszkodzonym. Z całego materiału wybrano kilka



Ryc. 1. Turów-Zwiechy, pow. Wieluń. Plan sytuacyjny stanowiska 1



Ryc. 2. Turów-Zwiechy, pow. Wieluń, Stanowisko 1. Ceramika ze niszczonych grobów (a-f)

form, które ze względu na cechy stylistyczne oraz stan zachowania zasługują na bliższą uwagę.

1. Niewielka amforka z kośćmi (Ryc. 2a) górą znacznie uszkodzona o zwężającą się ku górze szyjkę i łagodnie profilowanym brzuścu. Nasada szyjki i górna partia brzuśca zdobione są ornamentem dookólnych rowków i pionowych, naprzemian skośnych żłobków. Powierzchnie gładzone, górą i od zewnątrz ciemnobrunatne. 2. Fragment naczynia jajowatego (Ryc. 2b) o wychylonej krawędzi i schropowaconym brzuścu. 3. Fragment misy (Ryc. 2c) o wyodrębnionej szyjce i wychylonej krawędzi. Powierzchnie gładzone, górą i od wewnątrz ciemnobrunatne. 4. Małe, przysadziste naczynie o prawie cylindrycznej szyjce (Ryc. 2d) i nisko umieszczonym załomie brzuśca, na którym znajdowały się niegdyś cztery, symetrycznie rozmieszczone małe guzki, utracone zapewne w wyniku obrzędowych czynności. Brzusiec zdobiony ornamentem pionowych i półkolistych rytych linii wykonanych bardzo niestarannie. Powierzchnie gładzone siwe. 5. Miniaturowe naczynie (Ryc. 2e) dwustożkowe o łagodnie profilowanym brzuścu i gładzonych powierzchniach szarożółtych. 6. Małe naczynie dwustożkowe o wysoko umieszczonym załomie brzuśca. Powierzchnie gładzone, górą i od wewnątrz ciemnobrunatne (Ryc. 2f).

Wyżej opisany zespół zabytków stanowi zaledwie część materiałów z cmentarzyska nie znanego dotąd w literaturze przedmiotu. Zarówno kształty, jak i ornamentyka poszczególnych naczyń mają swe odpowiedniki w materiałach pochodzących z terenu grupy Górnośląsko-Małopolskiej (M. Gedl: *Kultura lużycka na Górnym Śląsku*, Wrocław 1962, str. 25), a głównie z Dąbrowy, pow. Wieluń (nie opublikowane materiały z cmentarzyska halszackiego z Dąbrowy znajdują się w zbiorach Muzeum Ziemi Wieluńskiej).

W świetle tych danych możemy przyjąć, że część wydobytej ceramiki z cmentarzyska w Turowie-Zwiechach pochodzi z końca epoki brązu względnie starszej fazy okresu halszackiego.

B. Abramek

Grób skrzynkowy kultury pomorskiej w Czulczycach, pow. Chełm Lubelski

Na początku kwietnia 1959 r. został wykopany i zniszczony przez właściciela pola Franciszka Bisiorka grób skrzynkowy ciałopalny, zawierający popielnicę. Po otrzymaniu wiadomości o odkryciu udał się do Czulczyc kierownik muzeum w Chełmie K. Janczykowski wraz z autorem notatki, gdzie zastali dół grobu zasypany, a pole zasiane. Na powierzchni ziemi obok miejsca grobu leżało kilka skorup z popielnic, które zabrano do muzeum. Płyty kamienne z grobowca zostały przez F. Bisiorka zwiezione na podwórze i częściowo potłuczone.

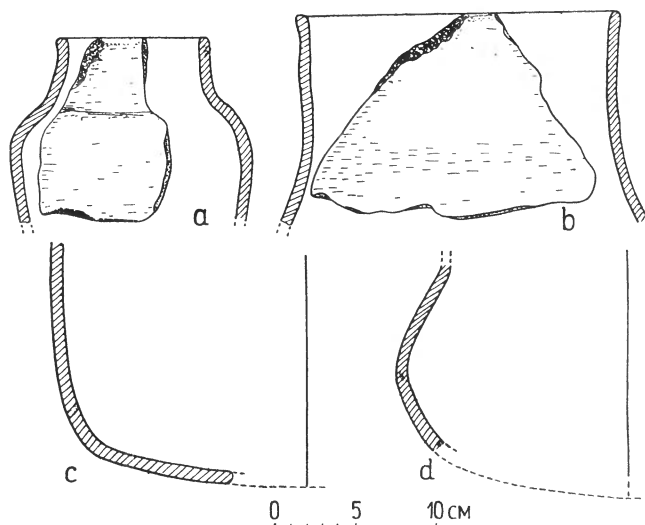
Grób ten znajdował się na zachodnim zboczu bardzo nieznacznego wypowatego wyniesienia nad rzeczką Uherką, w odległości około 15 m na zachód od polnej drożki. Warto zaznaczyć, iż na wyniesieniu tym są ślady osady wczesnośredniowiecznej, a do pobliskiego okrągłego (około 20 m średnicy) zagłębienia odnosi się baśń ludowa o zapadłej cerkwi lub kościele. Przylegające od zachodu pola noszą nazwę „Starosiele” lub „Staroście”.

Odkrywca grobu wyjaśnił, iż od kilku już lat zaczęła przeszkady. Dopiero po wyjęciu tego głazu spostrzegł pod nim dalsze kamienie i skorupy. Zapewnił, że skorupy te pochodzą z jednego naczynia, będącego w grobowcu (co nie odpowiada prawdzie, jak udało się na podstawie tych skorup stwierdzić). Głazy stanowiące ściany i nakrywę grobu wydobył i wywiózł na podwórze własnego gospodarstwa, a pozostawił głaz stanowiący dno grobu na miejscu, gdzie również pozostały dalsze skorupy. Na prośbę archeologów znalazca zrekonstruował z głazów leżących na podwórzu kształt skrzyni grobowej, która mogła mieć wymiary około 40×50×63 cm (wewnątrz). Skrzynia zbudowana była z 6 głazów piaskowcowych miejscowego pochodzenia, uszczelnionych mniejszymi kamieniami. Największą była płyta górna (długości około 130 cm) nakrywająca grobowiec. Oś dłuższa grobu miała w przybliżeniu kierunek północ-południe. Odkrywca obiektu równocześnie wskazał znajdujący się w odległości około 40 m na zachód od grobu bruk z tłuczonych i przepalonych kamieni, pokrywający przestrzeń około 1—1,5 m średnicy. Chronologia tego zabytku nie została jednak ustalona.

Zebrane przez autora skorupy są wypalone na czarno o powierzchni połyskującej. Gлина schudzana była drobnym tłuczniem ze skały o zabarwieniu różowawym. Na opisywanych fragmentach ceramiki brak ornamentyki. Z kilku większych skorup wyklejono fragmenty 4 naczyń: 2 wylewy i 2 workowate dna. Umożliwiły one ustalenie zbliżonych wielkości naczyń i ich kształtów.

1. Naczynie z krótką, zwężającą się ku górze szyjką (Ryc. 1a) nieco na brzegu wywinętą. Szyjkę od brzuśca oddziela na powierzchni zewnętrznej uwydatniony uskok. Średnice: wylewu 8 cm, największego wyđęcia brzuśca 13,5 cm.

2. Naczynie o cylindrycznej szyjce (Ryc. 1b) nieco rozchylającej się ku górze i gwałtownie rozszerzającej w kierunku baniastego brzuśca. Średnica wylewu 19 cm



Ryc. 1. Czulczyce, pow. Chełm. Ceramika z grobu skrzynkowego (a-d)

(być może jest to część naczynia opisanego pod poz. 3).

3. Część przydenna naczynia (Ryc. 1c) bez wyodrębnionego dna. Brzusiec na wysokości największego wyęcia miał średnicę nieco ponad 30 cm (na wysokości około 15 cm od dna). Grubość ścianek od 0,6 do 0,9 cm.

4. Część przydenna pękatego naczynia workowatego (Ryc. 1d). Średnica na wysokości (8,5 cm od dna) największego wyęcia około 14 cm. Szyjka wyodrębnia się od brzuśca uskokiem na powierzchni naczynia na wysokości 14 cm od dna. Na dolnej części tego fragmentu są nitkowane pseudoodciski i termicznie przytwierdzone do powierzchni żwirki.

S. Skibiński

Cmentarzysko kultury łużyckiej w Składowicach, pow. Lubin Legnicki

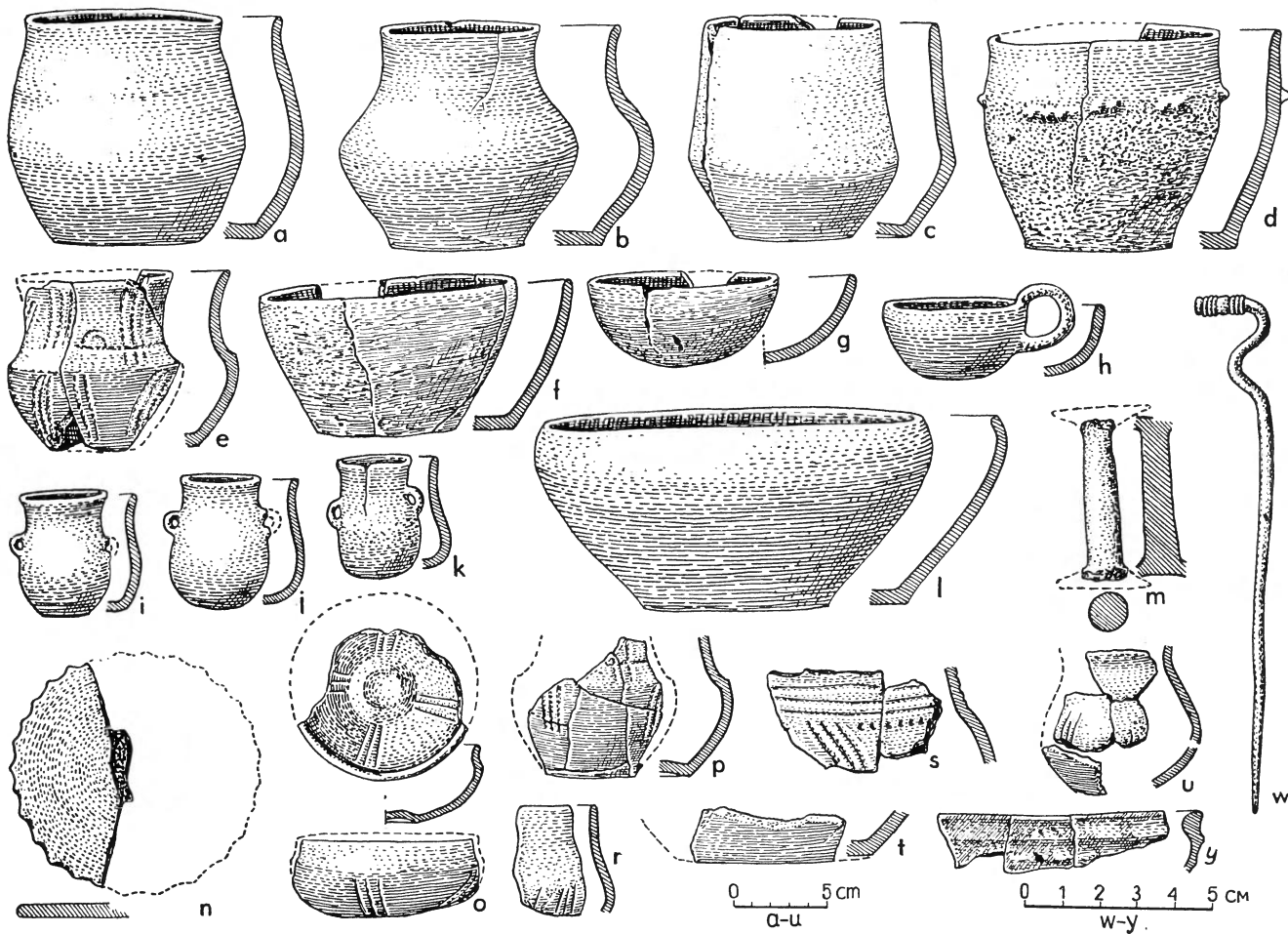
W lutym 1964 r. Samorząd Uczniowski Szkoły Podstawowej w Składowicach, pow. Lubin, przekazał Konserwatorowi Zabytków Archeologicznych we Wrocławiu wiadomość o odkryciu w piaskowni kilkunastu naczyń glinianych oraz szpili brązowej. Podczas przeprowadzonej w dniu 10 lutego wizji lokalnej stwierdzono, że na skutek mechanicznego kopania kruszywa przez Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Lubiniu niszczeniu ulega cmentarzysko kultury łużyckiej. W celu

zabezpieczenia wyeksplorowano dwa groby ciałopalne, widoczne w profilu piaskowni.

Cmentarzysko usytuowane było na kulminacji i południowym zboczu piaszczystego wzniesienia o wysokości 148 m n.p.m. (Ryc. 1). Część kulminacji wzniesienia została zniszczona przez eksploatację piasku na przestrzeni 1,5 hektara. Robotnicy informują, że w czasie robót niejednokrotnie natrafiono na ceramikę i kości. Omawiany obiekt był znany już w okresie przedwojennym (T. Malinowski: Katalog cmentarzysk ludności kultury łużyckiej w Polsce, Warszawa 1961, T. II, str. 135, poz. 2075).



Ryc. 1. Składowice, pow. Lubin. Plan sytuacyjny cmentarzyska

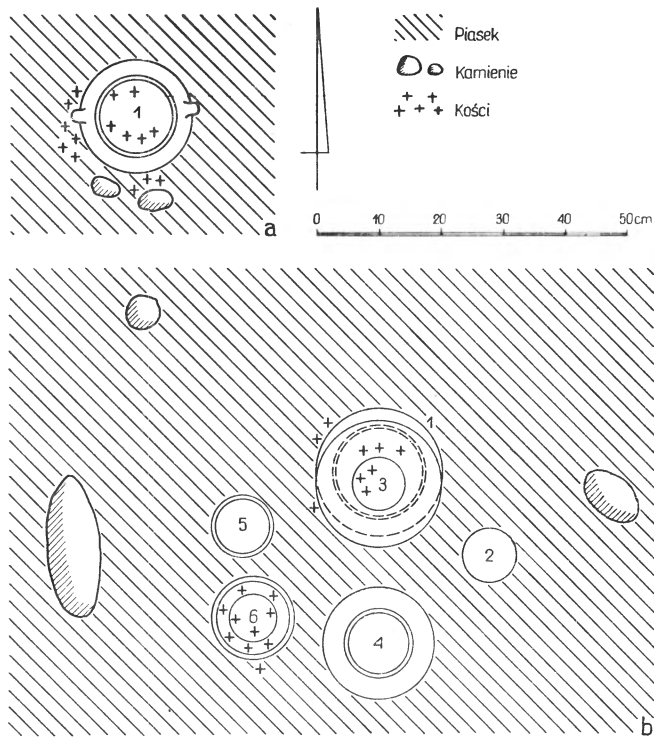


Ryc. 2. Składowice, pow. Lubin. Inwentarz grobu 1(a-w). Ułamek naczynia luźno znaleziony (y)

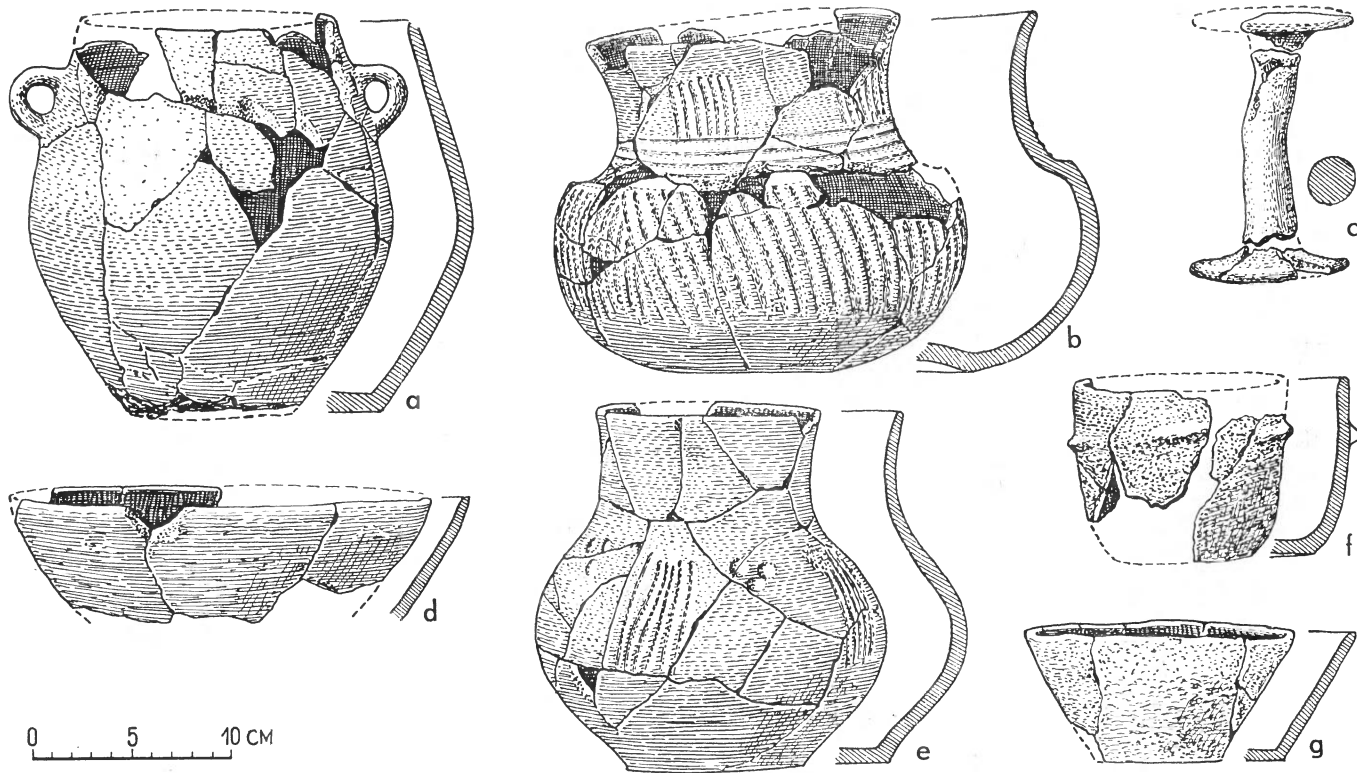
Grób 1 został wydobyty przez młodzież przed przybyciem archeologów. Funkcję popielnicy prawdopodobnie pełniło naczynie jajowate, które zostało całkowicie zniszczone. Zachowany inwentarz z grobu 1 zawiera 18 naczyń, fragment krążka glinianego, uszkodzony przedmiot szpulowaty oraz szpilę brązową. W opisie wyposażenia grobu nie podaje się kształtu, ornamentu i stanu zachowania, ponieważ cechy te widoczne są na załączonych rysunkach.

1. Naczynie barwy ceglastej (Ryc. 2a). Średnice: otworu 9,5 cm, brzuśca 12,8 cm, dna 7 cm; wysokość 12 cm. 2. Naczynie barwy ceglastej (Ryc. 2b). Średnice: otworu 8 cm, brzuśca 12,5 cm, dna 6,5 cm, wysokość 11,5 cm. 3. Naczynie barwy brunatnej (Ryc. 2c). Średnice: otworu 8,2 cm, brzuśca 10,7 cm, dna 6 cm; wysokość 10,7 cm. 4. Naczynie barwy ceglastej (Ryc. 2d). Średnice: otworu 11,3 cm, brzuśca 7 cm; wysokość 11,2 cm. 5. Naczynie barwy żółtoszarej (Ryc. 2e). Średnice: otworu 8 cm, brzuśca 10 cm; wysokość 9,5 cm. 6. Naczynie barwy ceglastej (Ryc. 2f). Średnice: otworu 12,8 cm, dna 7 cm; wysokość 7 cm. 7. Naczynie barwy brunatnej (Ryc. 2g). Średnica otworu 10 cm; wysokość 4,1 cm. 8. Naczynie barwy szarej (Ryc. 2h). Średnica otworu 7,3 cm; wysokość 3,7 cm. 9. Naczynie barwy ciemnoszarej (Ryc. 2i). Średnice: otworu 4 cm, brzuśca 4,8 cm, dna 2,5 cm; wysokość 5,5 cm. 10. Naczynie barwy szarej (Ryc. 2j). Średnice: otworu 4 cm, brzuśca 5 cm, dna 2,5 cm; wysokość 6,4 cm. 11. Naczynie barwy ceglastej (Ryc. 2k). Średnice: otworu 3,5 cm, brzuśca 4,2 cm, dna 3 cm; wysokość 5,7 cm. 12. Naczynie barwy żółtoszarej (Ryc. 2l). Średnice: otworu 18,5 cm, dna 9,5 cm; wysokość 10 cm. 13. Przedmiot szpulowaty barwy żółtej (Ryc. 2m). Długość zachowana 7,5 cm. 14. Krążek gliniany barwy ciemnoszarej (Ryc. 2n). Średnica 13 cm, grubość 0,8 cm.

15. Naczynie barwy czarnej (Ryc. 2o). Średnice: otworu 10 cm, dna 3 cm. 16. Naczynie barwy brunatnoszarej (Ryc. 2p). Średnice: brzuśca 8,4 cm, dna 4,4 cm. 17. Fragment naczynia barwy ceglastej (Ryc. 2r). 18. Ułamek naczynia barwy czarnej (Ryc. 2s). 19. Dno naczynia



Ryc. 3. Składowice, pow. Lubin. Plan grobu 2(a) i 3(b)



Ryc. 4. Składowice, pow. Lubin. Inwentarz grobu 2(a). Grobu 3(b-g)

barwy ceglastej (Ryc. 2t). 20. Naczynie barwy brunatnej (Ryc. 2u). 21. Szpila brązowa (Ryc. 2w). Długość 13,8 cm.

Grób 2. Częściowo zniszczony. Zarys jamy grobowej kształtu owalnego o wymiarach około 100×60 cm wystąpił na głębokości 25 cm. Jama grobowa w przekroju pionowym miała kształt nieckowaty. Wypełnisko jej stanowił piasek przemieszany z popiołem i węglakami drzewnymi. Popielnica była obsypana resztkami stosu i ciałopalenia. Zachowały się częściowo ślady bocznej obstawy kamiennej (Ryc. 3a).

1. Popielnica barwy ceglastej (Ryc. 4a). Średnice: otworu 12,5 cm, brzuśca 18,5 cm, dna 10 cm; wysokość 19,5 cm.

Grób 3. Częściowo zniszczony. Inwentarz grobu wystąpił na głębokości 30 cm i zawierał 5 naczyń i 1 przedmiot szpulowaty.

1. Naczynie barwy jasnobrązowej (Ryc. 4b). Średnice: otworu 15 cm, brzuśca 21 cm, dna 6,5 cm; wysokość 15,7 cm. 2. Przedmiot szpulowaty barwy ceglastej (Ryc. 4c). Długość 5,5 cm; średnice podstawy: dolnej 4 cm, górnej około 4 cm. 3. Naczynie barwy jasnoceglastej (Ryc. 4e). Średnice: otworu 10,2 cm, brzuśca 17,5 cm, dna 9 cm; wysokość 17,7 cm. 5. Ułamki naczynia barwy ceglastej (Ryc. 4f). Średnice: otworu 10,8 cm, dna 7 cm; wysokość 9 cm. 6. Naczynie barwy żółtej (Ryc. 4g). Średnice: otworu 12,7 cm, dna 6,3 cm; wysokość 6,5 cm.

Ponadto w pobliżu grobu 3 znaleziono fragment naczynia, prawdopodobnie czarki, wykonanego z gliny tłustej o barwie żółtej ze śladami malowania na całej zewnętrznej powierzchni w kolorze czerwonym (Ryc. 2y).

W oparciu o uzyskany materiał ceramiczny oraz szpilę brązową z łabędzią szyjką, odkryte 3 groby ze Skłodowic, datować należy na starszą fazę wczesnej epoki żelaza.

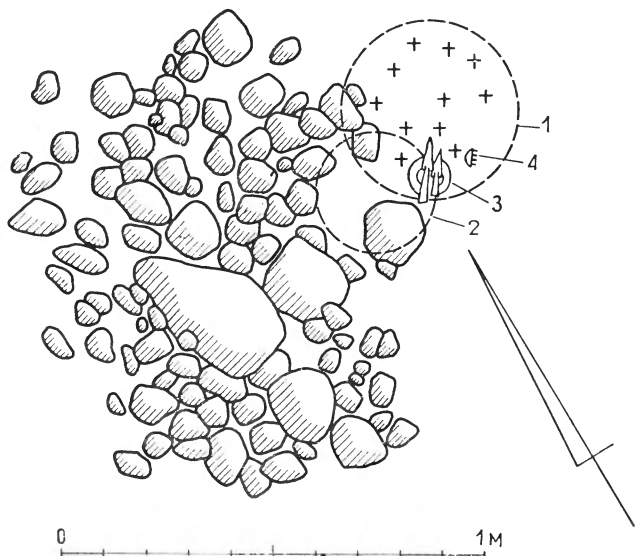
T. Kaletyn

Grób ciałopalny z okresu rzymskiego w Dębicy, pow. Trzebnica

W 1963 r. podczas badań na terenie osady kultury łużyckiej z IV i V okresu epoki brązu odkryto grób ciałopalny z okresu rzymskiego. Na głębokości 35 cm od powierzchni współczesnej wystąpiło zgrupowanie kamieni polnych, ułożonych dość regularnie, ze śladami przepalenia (Ryc. 1). Ruchomy materiał kulturowy stanowiły fragmenty naczyń glinianych kultury łużyckiej. W pobliżu wschodniej ściany omawianego paleniska, datowanego ceramiką łużycką, znajdował się inwentarz grobu rzymskiego. Wydaje się, że kamienie paleniska zostały wykorzystane częściowo do obstawy grobowej. Był to grób popielnicowy obsypany szczątkami stosu. Popielnica była całkowicie zniszczona. Wewnątrz popielnicy znajdowały się fragmenty przepalonych kości i grzebień kościany. Obok popielnicy leżało kilka skorup zniszczonego naczynia, przęślik i dwanaście przedmiotów żelaznych.

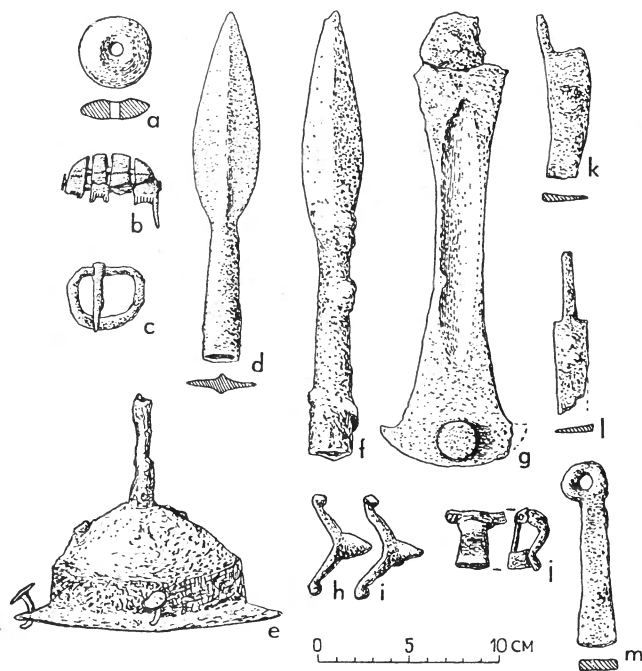
Wyposażenie grobu: 1. Dwa naczynia zachowane we fragmentach. 2. Przęślik (Ryc. 2a), wysokość 1,2 cm, średnica 4 cm. 3. Grzebień kościany (Ryc. 2b), długość

5,4 cm. 4. Grot oszczepu (Ryc. 2d), długość: 18,8 cm, ostrza 11 cm; szerokość: ostrza 4 cm, tulei 2 cm. 5. Grot oszczepu (Ryc. 2f), długość: 24 cm, ostrza 12,4 cm; szerokość ostrza 3,4 cm, średnica tulei 2 cm. 6. Umbo (Ryc. 2e), średnica 14,8 cm, szerokość brzegu 2 cm, wy-



Ryc. 1. Dębica, pow. Trzebnica. Plan grobu. Naczynia (1, 2). Umbo i grot (3). Grzebień (4)

sokość (zachowana) 13 cm, średnica główki nitu 1,8 cm, długość trzonu nitu około 2 cm. 7. Imacz (Ryc. 2g), długość 25 cm. 8. Ostroga (Ryc. 2h), rozpiętość 5 cm; wysokość: kabłąka 1,5 cm, kolca 1,8 cm; średnica kolca 1,4 cm. 9. Ostroga (Ryc. 2i), rozpiętość kabłąka 5 cm, wysokość:



Ryc. 2. Dębica, pow. Trzebnica. Inwentarz grobu (a-m)

kabłąka 1,5 cm, kolca 1,8 cm; średnica kolca 1,4 cm. 10. Zapinka (Ryc. 2j), długość 3,6 cm, wysokość 1,8 cm. 11. Sprzączka do pasa (Ryc. 2c), wymiary 4×3,4 cm. 12. Nóż (Ryc. 2k), długość zachowana 8,3 cm, szerokość ostrza 2,4 cm. 13. Nóż (Ryc. 2l), długość zachowana 8 cm, szerokość ostrza 1,8 cm. 14. Krzesiwo (Ryc. 2m), długość 10 cm. Zabytki metalowe pozwalają datować omawiany grób na drugą połowę II w.n.e.

T. Kaletyn

Osada wczesnośredniowieczna w Czulczycach, pow. Chełm Lubelski

Wieś Czulczyce leży 10 km na północ od Chełma i wspomniana jest w źródłach archiwalnych z XV w. Nazwa wsi pochodzi od nazwiska Ciołków, stąd w XV w. nazwa zapisywana jest jako Czolczyce. (Inwentarz dyplomów w Bibliotece Czartoryskich: a) R. 1442, Władysław III zapisuje Czółce 100 grzywien w dobrach Czerniejowie; b) R. 1447 „Venditio villae Czulczyce Mathiae Smok herede de Czolka”). Mniej więcej około połowy XIX w. wieś znajdowała się bliżej rzeki Uherki. Jeszcze bardziej ku wschodowi, na wyspowatym wzniesieniu nad brzegiem rzeki leżała osada wczesnośredniowieczna. Ob-

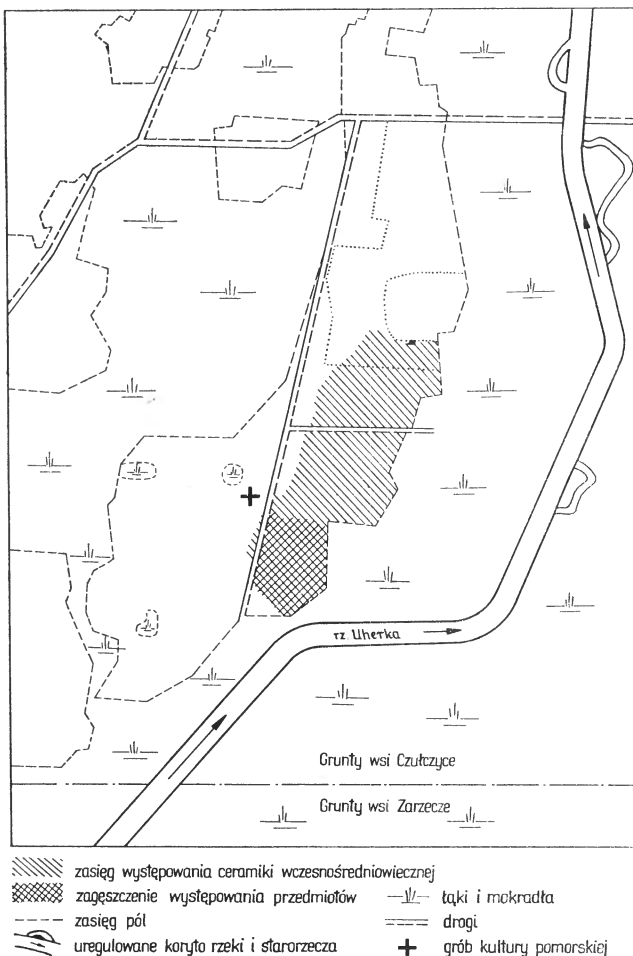
szar gruntów ze śladami wczesnośredniowiecznego i średniowiecznego osadnictwa nosi miejscową nazwę „Starosłe” lub „Starosiele”.

Wyspa z intensywnymi śladami osadnictwa wczesnośredniowiecznego ciągnie się równolegle do biegu rzeki Uherki na linii północ-południe pasem ponad 100 m szerokości i około 300 m długości (Ryc. 1). Wschodnią granicę obszaru osady stanowi obniżenie Uherki, zachodnią natomiast obniżenie dopływającego z bagien ciekę wodnego. Teren osady miał połączenie z obszarami bardziej wzniesionymi od strony północnej. Na południowo-zachodnim skraju półwyspu znajdują się dwie koliste w przybliżeniu kotlinki o średnicach około 20 m, z których jedna jest uważana przez lud za „zapadłą cerkiew” (lub kościół).

Usytuowanie osady wskazuje na jej naturalną obronność. Nie widać tutaj śladów umocnień ziemnych. Nawet największe wzniesienie w południowej części osady ze szczególnie intensywnymi zabytkami osadnictwa zdaje się być naturalne. W tym też miejscu Uherka najbardziej zbliża się do osady, a nawet ją podmywa. Zapewne była to najważniejsza jej część. Aktualnie prawie cały obszar osady i otaczające ją tereny są polami ornymi lub łąkami uprawnymi. Stąd można było ustalić zasięg występowania ceramiki i innych zabytków.

Osada została odkryta przez autora w czasie dokonywania wizji miejsca, gdzie został wykopany grobowiec kamienny kultury pomorskiej (S. Skibiński: Grób skrzynkowy kultury pomorskiej w Czulczycach, pow. Chełm Lubelski, w tym samym zeszycie „Wiadomości Archeologicznych”). Znane z literatury „Zamczysko” w Czulczycach-Przysiołku jest znacznie późniejszym zabytkiem, a znajduje się w odległości około 1 km od opisywanej osady w kierunku południowozachodnim. (W aktach grodzkich chełmskich z lat 1541—1544, str. 177, istnieje pod r. 1543 następująca wzmianka: „in bona re/galia/ Staw, Czolczyce et fortalitium eiusdem villae olim generosi Jeronimi Smok intromissio”. Por. S. Skibiński: Średniowieczne grodzisko w Czulczycach-Przysiołku, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXVI, 1959—1960, str. 310—312). Natomiast cmentarzyska kurhanowe znajdują się w lesie w przeciwnym kierunku (S. Skibiński: Cmentarzyska kurhanowe w Czulczycach, pow. Chełm Lubelski, w tym samym zeszycie „Wiadomości Archeologicznych”).

W celu zebrania wiadomości i materiałów do chronologii, funkcji i zasięgu osady, autor penetrował teren osady w dniach: 14 i 31 II 1960 r., 26 III 1961, 15 IV 1962, 2 XII 1963 i 11 IV 1964 r. Na powierzchni ziemi, przemytej przez wody opadowe, znaleziono liczne zabytki, spośród których najciekawsze zostały zinwentaryzowane i zabrane do Muzeum w Chełmie. Do nich należą: kilkadziesiąt ornamentowanych fragmentów naczyń (Ryc. 2a-z; Ryc. 3a-m), 9 osełek z piaskowca (Ryc. 3p-z), 7 gładzków kamiennych, 6 noży żelaznych (Ryc. 4a-c, l), 5 ułamków bransolet szklanych (Ryc. 4g-i, m, n), 3 przęśliki (Ryc. 4w-y), 2 koraliki-paciorki (Ryc. 4u, ż), 2 półfabrykaty z rogu jelenia (Ryc. 3m, o), kilkanaście brył żużla żelaznego, 2 fragmenty sierpów żelaznych (Ryc. 4j, p), krzesiwko (Ryc. 4l), kawałki blaszki ołowianej (Ryc. 4f) oraz kościaną okładzinę noża (Ryc. 4z). Wśród zabytków



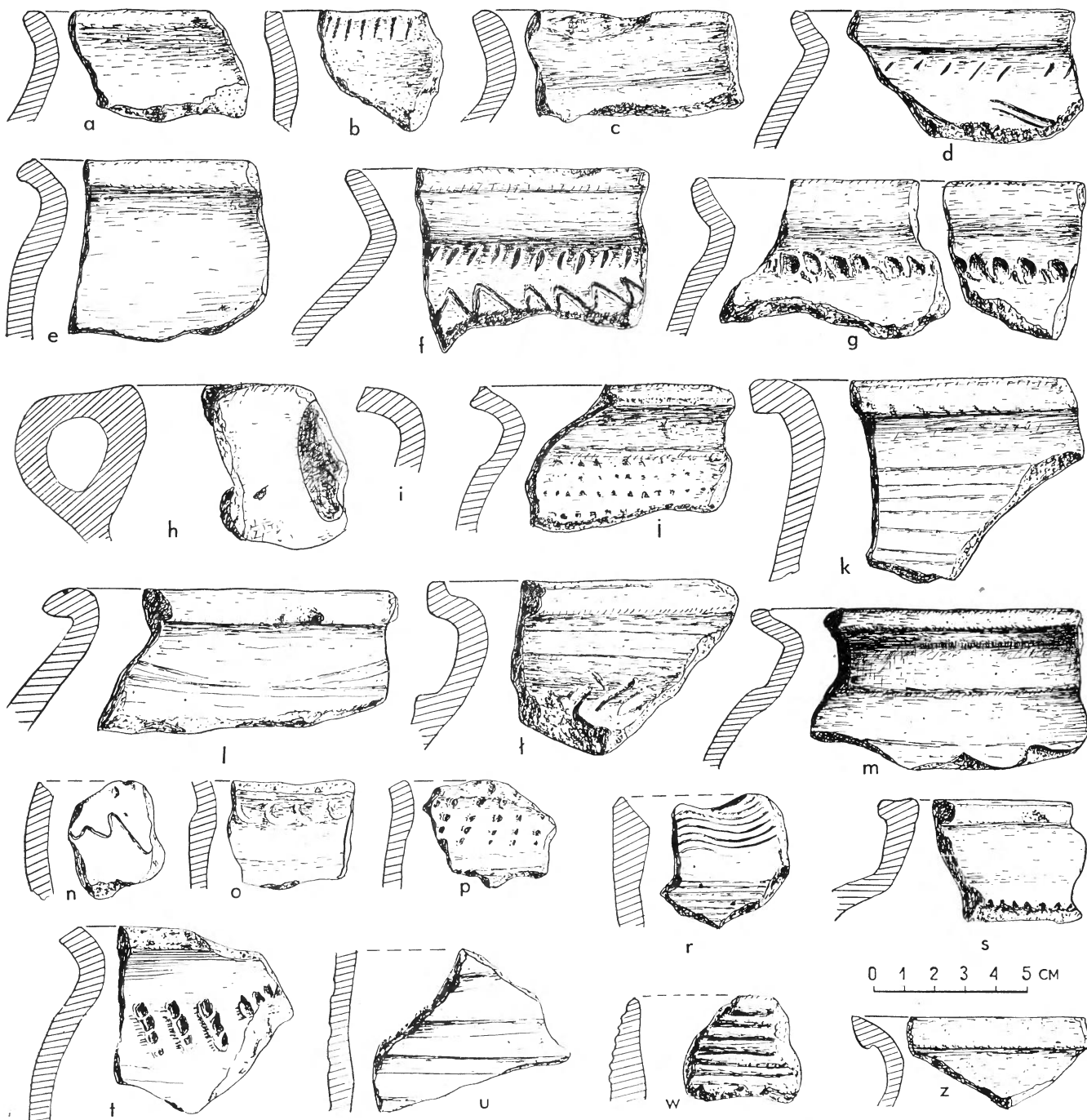
Ryc. 1. Czulczyce, pow. Chełm. Plan sytuacyjny osady wczesnośredniowiecznej

ze starszych epok odkryto fragmenty ceramiki, wiórki i odpadki krzemienne oraz część toporka kamiennego (S. Skibiński: Fragment toporka kamiennego z Czulczyc, „Wiadomości Archeologiczne”, T. XXX, 1964, str. 492).

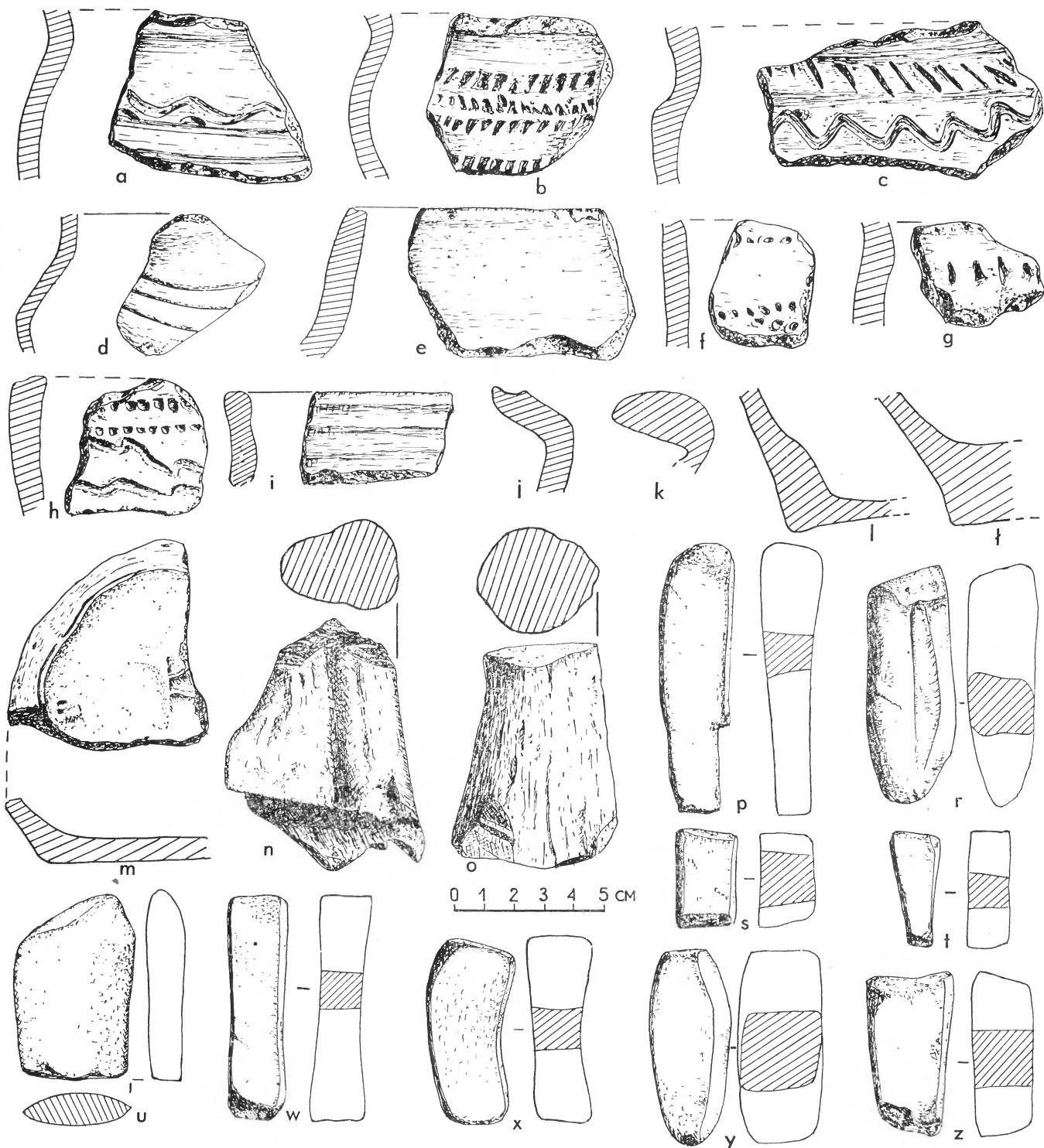
Najliczniej występującymi zabytkami są ułamki naczyń glinianych wczesnośredniowiecznych. Ceramika w przeważającej ilości była obtaczana na kole. Niektóre naczynia o słabo profilowanych lub zbliżonych do cylindrycznych wylewach były wygładzane bez koła, techniką mazania. Naczynia o grubych ścianach wypalone są na kolor szary, cienkościenne natomiast na bladocegla-

sty. Profile wylewów są różne: od cylindrycznych do skomplikowanie wywiniętych. Bogatsze profilowanie wiąże się z większą pękatością brzuśca i odwrotnie. Wśród zebranych wylewów tylko jeden posiada ucho (Ryc. 2h).

Najczęstszym ornamentem są różnej szerokości poziome, równoległe żłobki, niekiedy w górnej części brzuśca uzupełnione linią falistą, ukośnymi nacięciami wykonanymi końcem noża lub opuszkami palców. Są też ornamenty wykonane nakłuciami grzebyków. Większość fragmentów naczyń nie miała ornamentacji. Jedyny guzikowaty szczyt nakrywki naczynia miał dookoła wykonaną linię falistą (lub kilka linii). Wśród przeważają-



Ryc. 2. Czulczyce, pow. Chełm. Ceramika z osady wczesnośredniowiecznej (a-z)



Ryc. 3. Czulec, pow. Chełm. Ceramika i przedmioty z osady wczesnośredniowiecznej (a-z). W ośkach zakreskowane przekroje poprzeczne.

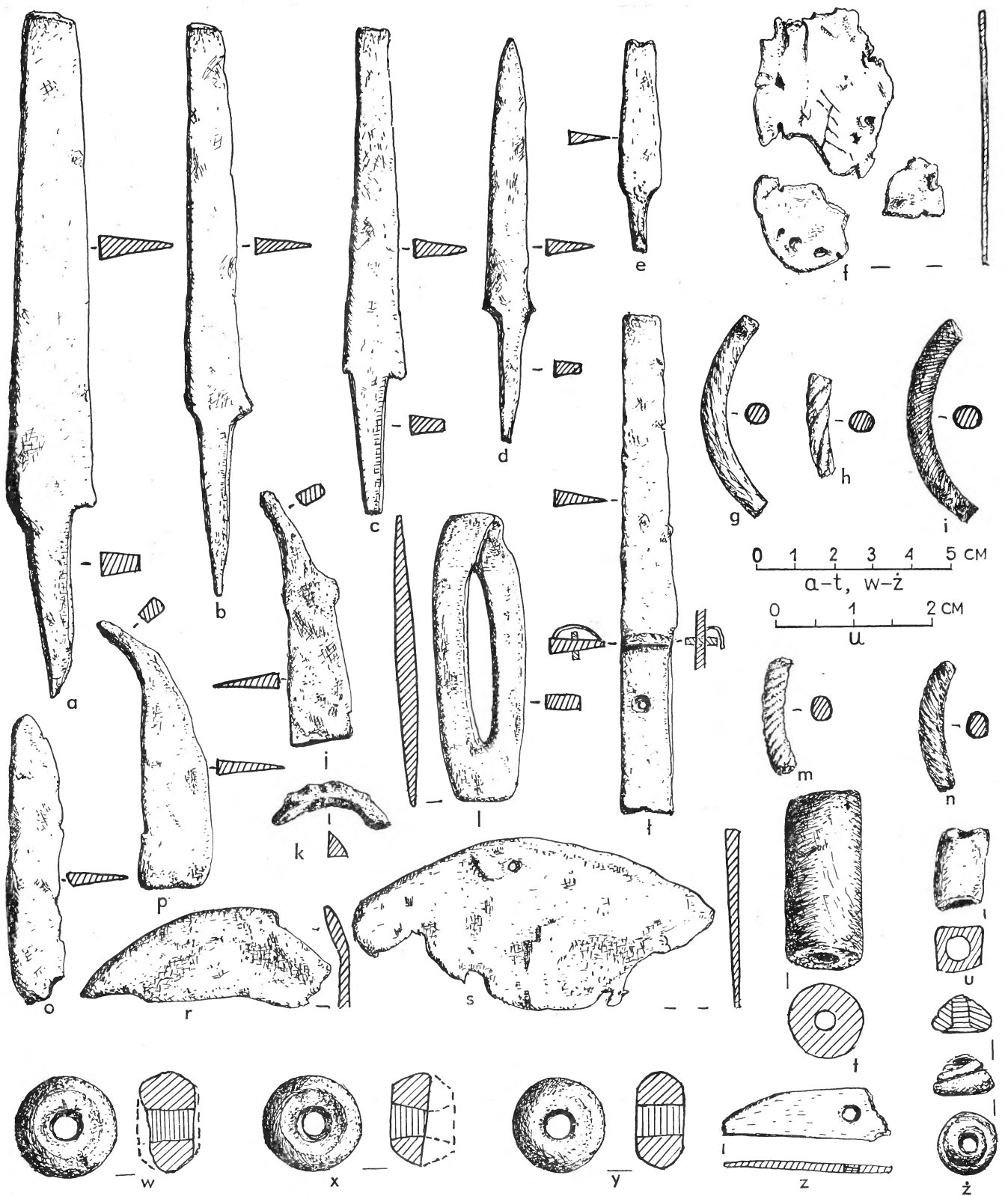
cych den cienkich, jedno z nich ma znak garncarski w kształcie greckiej litery „pi”, położonej nieco z boku względem centrum dna (Ryc. 3m).

Ceramika z Czulec (osada „Starosiele”) ma wiele podobieństwa do ceramiki z innych osad okolic Chełma (Chełm-„Zasłupie”), Horodyszczce-„Dworzyska” i in.). Wstępnie datować można ją na X—XIII w.

Przedmioty z masy szklanej mają zabarwienie gra-

natowe (bransoletka, dwa paciorki?koraliki), zielone (trzy bransolety) lub fioletowe (bransoletka). Większość bransolet ma strukturę spiralną, jedynie fioletowa jest wyraźnie gładka i prosta (Ryc. 4g). Również jeden z paciorków jest spiralno-lejkowaty (Ryc. 4ż), gdy drugi czworoboczny (Ryc. 4u).

Przędziki są wykonane z łupka różowego, a blaszka ołowiana ma przekięte otworki i ryt ostrym narzędziem,



Ryc. 4. Cz ul c y c e, pow. Chełm. Przedmioty z osady wczesnośredniowiecznej (a-ż)

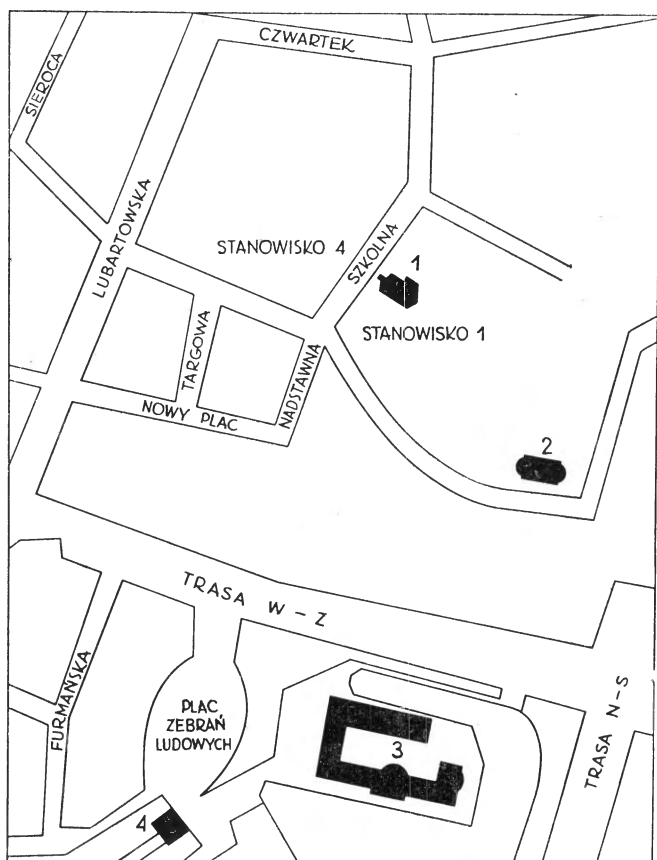
przypominający jakąś literę lub schematyczny rysunek. Na terenie osady znaleziono również walcowaty przedmiot z lejkwatym otworem wzdłuż osi, wykonany zapewne ze zmineralizowanej tkanki kopalnego belemnini-

ta(?), a mogący służyć jako ciężarek do sieci lub krosna tkackiego (Ryc. 4t).

S. Skibiński

Badanie sondażowe na wzgórzu Czwartek stanowisko 4 w Lublinie

W lipcu 1963 r. przeprowadzono z ramienia Katedry Archeologii Polski i Powszechnej Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej prace sondażowe na południowo-zachodniej części wzgórza Czwartek stanowisko 4 w Lublinie, położonej między ulicami Szkolną, Lubartowską i Wysoką (Ryc. 1). Stanowiły one część systematycznych badań na tym wzgórzu (A. Gardawski: Archeologia o początkach Lublina, „Dzieje Lublina”, T. I, 1965,



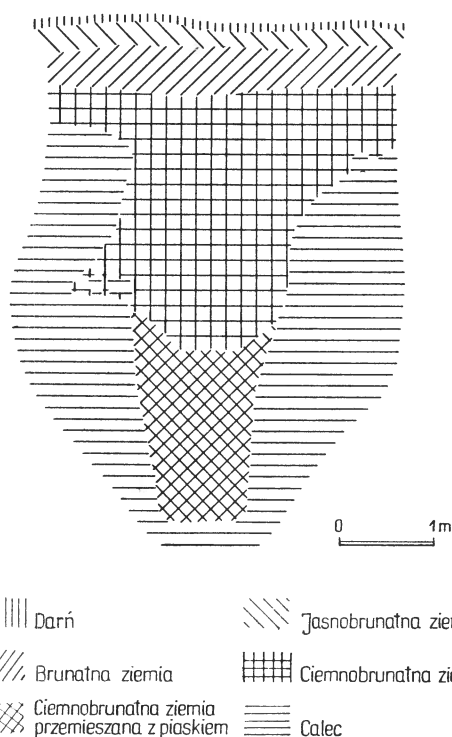
Ryc. 1. Lublin - Czwartek. Plan sytuacyjny. Kościół św. Mikołaja (1). Cerkiew prawosławna pobazylikańska (2). Zamek (3). Brama Grodzka (4)

str. 28; M. Młynarska-Kaletyn: Wczesnośredniowieczne osadnictwo na Czwartku w Lublinie w świetle badań wykopaliskowych, „Rocznik Lubelski”, T. IX, 1966, w druku). Celem ich było stwierdzenie, czy w tej partii wzgórza, podobnie jak w partii wschodniej, występują ślady osadnictwa wczesnośredniowiecznego. W wyniku badań odkryto jedynie pozostałości osadnictwa z XVII w.

Ogółem przekopano 85 m², wykonując trzy rowy sondażowe. Rów I miał wymiary 20×2 m, rów II — 25,7×1 m (w części północnej rozszerzony wykopem 3×3 m), rów III — 21×0,5 m. Rowy I i III usytuowane były w kierunku wschód-zachód, zaś rów II w kierunku północ-południe. Swym układem krzyżowym objęły całą niezabudowaną część badanego wzgórza.

W rowie I pod darnią i współczesnym gruzem wystąpiła ciemnobrunatna warstwa zawierająca wielką ilość ułamków ceramiki siwej i polewanej, fragmentów szkła

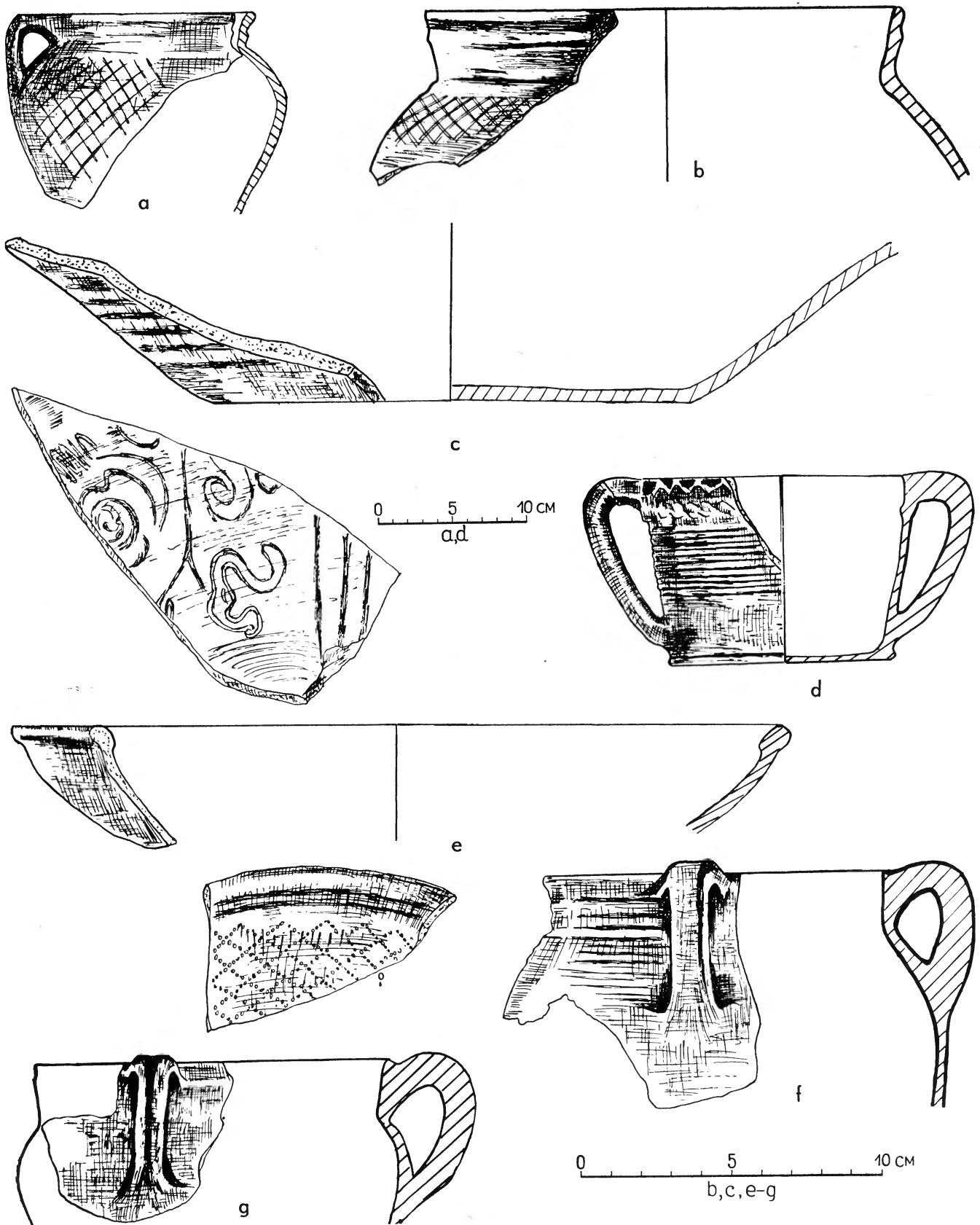
i przedmiotów metalowych. Warstwa ta zalegała od 0,45 do 1,9 m głębokości od powierzchni ziemi. W rowie III znaleziono jedynie materiały współczesne. W rowie II wystąpiły analogiczne warstwy, co w rowie I. Ponadto odkryto i zbadano jamę sięgającą do głębokości 80—550 cm od powierzchni ziemi. W rzucie poziomym miała ona kształt prostokąta o wymiarach 1,6×1,9 m, zwężającego się ku dołowi. Dno w kształcie kwadratu posiadało wymiary około 90×90 cm. Regularny zarys i charakterystyczny układ poszczególnych partii w przekroju pionowym skłania do przyjęcia jedynie, jak się wydaje, możliwej hipotezy, że była to piwnica. Układ stratygraficzny warstw w owej piwnicy był dość przejrzysty. Od powierzchni ziemi do głębokości 80 cm zalegały trzy warstwy współczesne zawierające dużą ilość gruzu z ceramiką bardzo przemieszaną. Wydobywano zarówno ceramikę z XVII w., jak i współczesną. Warstwa IV (0,80—3,45 m), to czarnobrunatna ziemia, warstwa V ziemia czarnobrunatna przemieszana z piaskiem, sięgająca od 3,45 do 5,5 m (Ryc. 2). Obie warstwy zawierały dużą



Ryc. 2. Lublin - Czwartek. Stanowisko 4. Profil piwnicy

ilość ceramiki z XVII w., fragmenty kafli, przedmioty metalowe oraz ułamki naczyń szklanych. Najwięcej ceramiki oraz innych zabytków wydobyto z górnych partii piwnicy, zaś ku dołowi stopniowo ilość ich się zmniejszała. Wszystkie przedmioty ruchome pochodzące z wypełniska piwnicy nie wykazywały różnic typologicznych i dlatego zostały omówione łącznie.

W materiale ceramicznym, zarówno w ceramice polewanej, jak i siwej, można wyróżnić fragmenty: garnków, talerzy, dzbanów i mis. Garnki posiadają wylewy rozchylone lub wywinięte na zewnątrz, często zgrubione, zaokrąglone. Jedynie dwa naczynia mają krawędź na zewnątrz ściętą skośnie, mocno wywiniętą ukształtowaną w rodzaj wygniatanych frędzli. Dna tych naczyń



Ryc. 3. Lublin-Czwartek. Stanowisko 4. Ceramika (a-g)

posiadają lekko lub wyraźnie zaznaczoną stopkę, niektóre są jej pozbawione. Ucha są taśmowate, przeważnie zgrubione na krawędziach, z rowkiem w środku. Masa ceramiczna zawierała niewielką ilość drobnoziarnistej

domieszki. Naczynia polewane obustronnie miały barwę ciemnobrązową lub zieloną. Rzadziej spotyka się jaśniejsze odcienie brązu, a tylko kilka egzemplarzy ma polewę żółtą lub pomarańczową. Wyróżnić można na-

stępujące ornamenty: ryty (motyw pojedynczego lub wielokrotnego żłobka dookólnego), radełkowy (motyw ukośnej kratki podobnej do rybiej łuski często występuje z ornamentem rytym), nacięć (poziome pasma zygzaków). Stosowane są one wyłącznie z polewą. Natomiast brak zupełnie zdobienia na ceramice siwej, tylko niektóre naczynia posiadają pionowe lub ukośne, świecące pasma uzyskane przez polerowanie (Ryc. 3a, b, d, f, g). Talerze stanowiące mniej liczną grupę niż garnki posiadają krawędź prostą lub nieco rozchylną na zewnątrz, zaokrągloną lub lekko ściętą, w większości zgrubioną. Część przydenna łagodnie przechodzi w dno. Niektóre egzemplarze są tylko polewane, inne oprócz polewy posiadają ornament o motywie ukośnej kratki, pozostałe są malowane (Ryc. 3c, e). Oprócz garnków i talerzy występowały również fragmenty dzbanów, mis i pokrywek, ale w mniejszej ilości. Wydobyto również kilka fragmentów kafli polewanych, zielonych z ornamentem roślinnym.

Z przedmiotów metalowych znaleziono trzy podkówki do butów tzw. „raki”, dwa gwoździe o przekroju i główkach prostokątnych. Naczynia szklane, zachowane jedynie fragmentarycznie, posiadają krawędź mocno wywiniętą na zewnątrz, prawie poziomo. Krawędź zaokrąglona, zgrubiona. Jeden z fragmentów jest malowany.

Podobne wkopy-piwnice odkryto na wschodnio-południowym cyplu wzgórza Czwartek podczas badań prowadzonych w latach 1959—1960.

Na podstawie opisanego materiału zabytkowego obiekt ten datować można na XVII w. ze względu na typową ceramikę występującą także na innych stanowiskach z tego okresu oraz na podstawie analogii do niektórych naczyń odkrytych w skarbach z terenu Lubelszczyzny, np. Trzciniec, pow. Opole Lubelskie (skarb monet z Trzcińca, pow. Opole Lubelskie w opracowaniu, zbiory Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Okręgowego w Lublinie) i Tomaszów Lubelski m. pow. (H. Wojtułowicz: Dwa znaleziska monet z XVII w. z Tomaszowa Lubelskiego, „Wiadomości Numizmatyczne”, R. XI, 1967, str. 30).

A. Kloss

Wczesnośredniowieczne cmentarzisko szkieletowe w Tomicach, pow. Dzierżoniów

W lipcu 1965 r. mgr Ryszard Paluch, asystent Katedry Antropologii Uniwersytetu Wrocławskiego, odkrył grób szkieletowy z trzema fragmentami ceramiki wczesnośredniowiecznej, podczas prac poszukiwawczo-inwentaryzacyjnych prowadzonych na zlecenie Konserwatora Zabytków Archeologicznych. Na skutek zagrożenia cmentarzyska orką postanowiono przeprowadzić na tym stanowisku ratownicze badania wykopaliskowe. Prace zainicjowane przez Zakład Antropologii PAN we Wrocławiu i Konserwatora Zabytków Archeologicznych były prowadzone w okresie od 2 sierpnia do 25 września 1966 r. Całością badań kierował dr B. Miskiewicz przy współpracy mgr T. Kaletyna i mgr J. Romanowa.

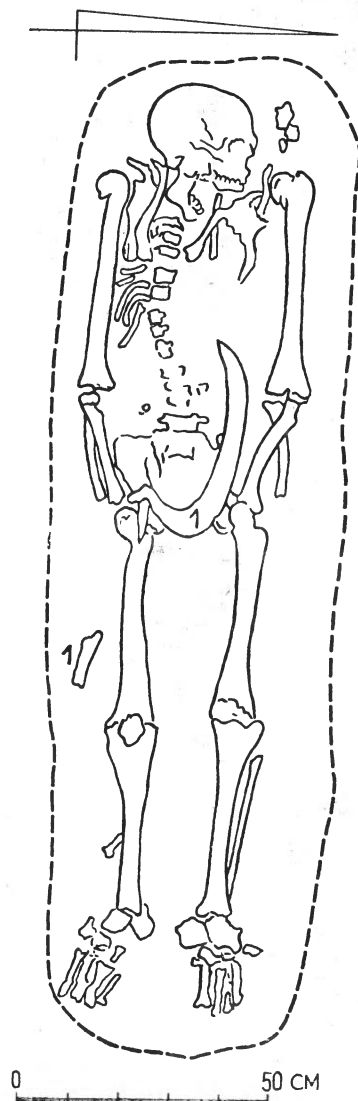
Cmentarzisko położone jest na północno-wschodnim krańcu Wzgórz Oleszyńskich, w dolinie Olesznej, w odległości 1200 m na północny wschód od wsi Tomice i 500 m od rzeki Oleszna, przy szosie do Jordanowa,

Szczegółowe położenie geograficzne omawianego stanowiska określają współrzędne 34°29'28" długości geograficznej wschodniej i 50°51'37" szerokości geograficznej północnej.

Cmentarzisko wczesnośredniowieczne jest nawarstwione na groby szkieletowe z wczesnej epoki brązu z okresu kultury unietyckiej oraz na osadę z młodszej epoki kamiennej z okresu kultury ceramiki wstęgowej kłutej i kultury pucharów lejkowatych.

Badaniami objęto jedynie część zapewne rozległego cmentarzyska. Rozrzut kości na powierzchni pola oraz konfiguracja terenu pozwalają przypuszczać, że cmentarzisko to zajmuje powierzchnię co najmniej 1,5 ha. Na przebadanym terenie o powierzchni 4,5 ara odkryto i wyeksplorowano łącznie 21 grobów szkieletowych.

Pochówki występowały na głębokości od 20 do 65 cm. Zarysy jam grobowych zaobserwowano prawie we wszystkich przypadkach przy odkrywaniu poszczególnych grobów. W poziomie jamy grobowe miały kształt mniej lub bardziej regularnego prostokąta o zaokrąglonych rogach. Wymiary jam wahały się od 40×90 cm do

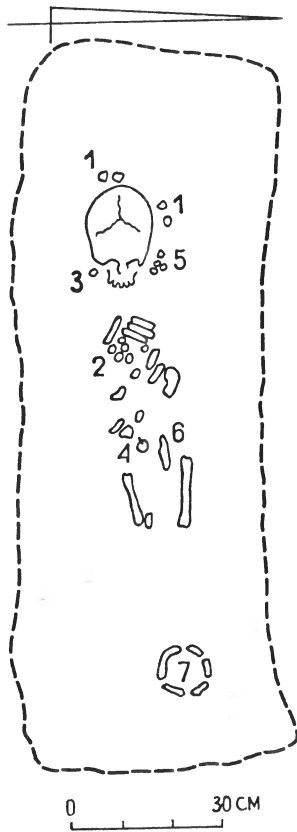


Ryc. 1. Tomice, pow. Dzierżoniów. Cmentarzisko wczesnośredniowieczne. Plan grobu 12. Półkosek żelazny z trzonkiem (1)

80×210 cm. Dolna głębokość zalegania jam grobowych wynosiła od 27 do 75 cm. Wypełnisko ich stanowił less barwy żółtej lub szarżółtej.

Groby usytuowane były na linii wschód-zachód. Szkielety w 14 przypadkach zwrócone były czaszką w kierunku zachodnim, a w pozostałych 6 przypadkach we wschodnim. Dotychczasowe wyniki badań nie pozwoliły na stwierdzenie rzędogo układu pochówków.

Ekspertyza antropologiczna przeprowadzona przez dra B. Miskiewicza wykazała, że 11 osobników było płci żeńskiej, 7 osobników płci męskiej. Ogółem stwierdzono 6 grobów dziecięcych. Większość grobów wraz ze szkieletami była zachowana dobrze. Rozpiętość wieku zmar-



Ryc. 2. Tomice, pow. Dzierżoniów. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne. Plan grobu 20. Paciorki z kwarcu (1). Paciorki z kwarcu i kryształu (2). Paciorki z kryształu (3). Pierścionek srebrny (4). Srebrne kabłączki skroniowe (5). Nóż (6). Wiadro (7)

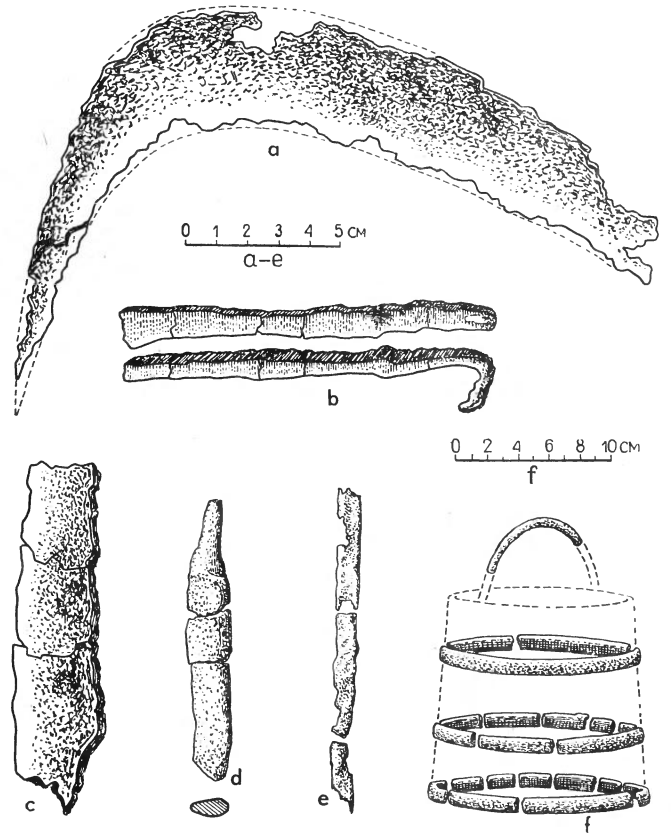
łych wahała się od 2—3 do 45—50 lat. Wyposażenie grobów było niejednolite. Inwentarz grobowy stwierdzono jedynie w 8 grobach: 12 — męski (Ryc. 1), 15 — kobiecy, 20 — kobiecy (Ryc. 2), 26 — kobiecy, 30 — męski, 33 — kobiecy i 37 — kobiecy.

Na wyposażenie grobów składały się przedmioty żelazne, jak noże, półkosek, okucia wiadra drewnianego oraz ozdoby: paciorki, kabłączki skroniowe i pierścionki.

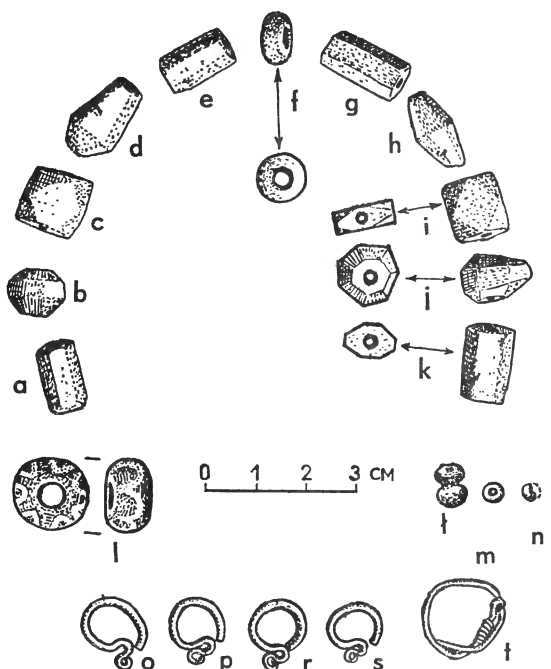
Inwentarz grobów przedstawia się następująco: a) 3 noże żelazne (Ryc. 3c-e), poważnie uszkodzone i skorodowane w grobach 16, 20, 37; b) półkosek żelazny w grobie męskim 12 (Ryc. 3ab); c) 3 żelazne obręcze drewnianego wiadra o średnicach około 24 cm, 28 cm, 30 cm. Na podstawie wielkości obręczy można było zrekonstruować formę wiadra w kształcie stożka zwięzającego

się ku górze (Ryc. 3f). Wiadro znajdowało się w grobie 20, kobiecym (Ryc. 2).

Wśród ozdób najliczniej reprezentowane były paciorki. Ogółem odkryto ich 15 sztuk. Paciorki z kwarcu



Ryc. 3. Tomice, pow. Dzierżoniów. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne. Grób 12 (a, b). Grób 16 (c). Grób 20 (d, f). Grób 37 (e)



Ryc. 4. Tomice, pow. Dzierżoniów. Cmentarzysko wczesnośredniowieczne. Grób 15 (l). Grób 20 (a-k, o-z). Grób 37 (l-n)

w grobie 20: 4 sztuki w kształcie graniastosłupa ośmiobocznego, barwy pomarańczowo-brązowej (Ryc. 4a, e, g, k) i 2 paciorki w formie prostokąta ze ściętymi narożami (Ryc. 4c, i). Paciorki z kryształu górskiego, przezroczystego w grobie 20: 4 sztuki, w tym 2 w kształcie podwójnego ostrosłupa ośmiobocznego (Ryc. 4b, j) i 2 sztuki kuliste spłaszczone z facetowanymi ściankami (Ryc. 4d, h). Paciorki szklane: a) paciorek kulisty, ciemnoniebieski, zdobiony zygzakowatym ornamentem z białego szklawa w grobie 15, kobiecym (Ryc. 4l); b) paciorek kulisty z przezroczystego ciemnoniebieskiego szkła w grobie 20 (Ryc. 4f); paciorek dwusegmentowy żółty w grobie 37 (Ryc. 4i); 2 paciorki kuliste żółte w grobie 37 (Ryc. 4m, n).

Kabłączki skroniowe w liczbie 6 odkryto w dwóch grobach kobiecych (20 i 26). 4 kabłączki wykonane z cienkiego drutu srebrnego w grobie 20 (Ryc. 4o-s), oraz 2 z brązu. Znaleziono również 2 pierścionki w grobach 20 i 30 przy czym jeden z nich srebrny w grobie 20 (Ryc. 4t), drugi zaś brązowy.

Na podstawie inwentarza odkrytych i przebadanych grobów, cmentarzysko wczesnośredniowieczne w Tomicach datować można ogólnie na XI—XII w. Badania wykopaliskowe na omawianym stanowisku będą kontynuowane w najbliższych latach przez Muzeum Archeologiczne we Wrocławiu.

T. Kaletyn

Cmentarzyska kurhanowe w Czulczycach, pow. Chełm Lubelski

Na zachodnim skraju lasu leśnictwa Czulczyce (nadleśnictwo Stańków) obok uroczyska zwanego „Horodeńki” (dawniej „Horodyszcz”) znajdują się dwie grupy kurhanów i dalsze pojedyncze kopce na przylegających do lasu polach (Ryc. 1). Mają one prawdopodobnie związek z intensywnymi śladami osadnictwa wczesnośredniowiecznego, znajdującymi się na terenie Czulczyc w odległości około 1—1,5 km w kierunku południowo-



Ryc. 1. Czulczyce, pow. Chełm. Kurhan na polu pod lasem

-zachodnim, na zachodnim brzegu rzeki Uherki (Por. S. Skibiński: Osada wczesnośredniowieczna w Czulczycach, pow. Chełm w tym samym zeszycie „Wiadomości Archeologiczne”). Kurhany nie były badane i nigdzie nie są wymieniane.

1. Grupa kurhanów u wjazdu do lasu z Czulczyc, na którą składają się 3 mogiły o średnicach po około 20 m, bardzo obniżonych, między którymi odległości wynoszą od 25 do 90 m. Na dwu kopcach rosną drzewa w wieku ponad 100 lat, w jednym jest głęboki wkop z ostatniej wojny. Z grupą tą wiąże się pojedynczy kopiec na przylegającym do lasu polu ornym.

2. Grupa kurhanów złożona z dwu kopców o średnicach 25—30 m, również obniżonych do prawie 1 m, odległych od siebie około 40 m i od granicy lasu około 15 i 30 m. Cmentarzysko porasta las ponad stuletni. Kopce nie mają wkopów lub uszkodzeń. Z tą grupą wiąże się również pojedynczy, rozorany kopiec na przylegającym polu, przy samotnym starym dębie. Oba cmentarzyska dzieli przestrzeń około 300 m i znajdujące się tu bagienko.

S. Skibiński



Józef Mikulski

W dniu 18 marca 1969 r. zmarł w Siedlcach, zasłużony pedagog profesor gimnazjalny Józef Mikulski, sędziwy wychowawca wielu pokoleń młodzieży. Józef Mikulski położył trwałe zasługi na polu ratownictwa zabytków starożytności. Był pierwszym inwentaryzatorem i znawcą licznych grodzisk wczesnośredniowiecznych ziemi siedleckiej. Prace zmarłego związane z tym zagadnieniem stanowią cenne pozycje w polskiej literaturze archeologicznej.

Józef Mikulski urodził się 15 marca 1888 r. we wsi Unin, gm. Górzno, pow. Garwolin. Tam też wychował się i pobierał naukę w szkole wiejskiej. Od 1900 r. uczęszczał do szkoły miejskiej w Garwolinie, którą ukończył w 1902 r. Naukę języka polskiego uzupełniał na tajnych kompletach, prowadzonych przez Julię Malinowską z Zawad, która parę lat później zorganizowała pierwsze wiejskie teatry w b. Kongresówce. W 1910 r. prowadził tajne nauczanie w Sulbinach Dolnych pod Garwolinem. W latach 1911—1914 uczył się, jak sam wspominał, o własnych siłach na Warszawskich Kursach Pedagogicznych dla przygotowania nauczycieli ludowych (późniejsze Seminarium Nauczycielskie im. St. Konarskiego). Kursy te ukończył w czerwcu 1914 r., a rok później złożył wymagany wówczas egzamin w języku rosyjskim na nauczyciela szkół początkowych.

Przez pewien czas pracował jako nauczyciel-wychowawca w zakładach Towarzystwa Popierania Przemysłu Ludowego w Nałęczowie, później parę miesięcy jako nauczyciel tajnej szkoły, utrzymywanej przez Polską Macierz Szkolną w Warszawie.

W czerwcu 1915 r. objął stanowisko wychowawcy w bursie Komitetu Obywatelskiego (później Rady Głównej Opiekuńczej) w Pruszkowie. Od września zaczął pracować jako nauczyciel szkoły powszechnej, a w cztery lata później w prywatnym gimnazjum Rady Głównej

Opiekuńczej. Następnie od 1 września 1921 r. objął stanowisko nauczyciela geografii w nowo utworzonym gimnazjum państwowym im. T. Zana w Pruszkowie. Z początkiem roku szkolnego 1924, przeniesiony został na równorzędne stanowisko do gimnazjum państwowego im. Hoffmancewskiej w Warszawie.

W lipcu 1927 r. ukończył Kursy Naukowe dla Nauczycieli Szkół Średnich przy Kuratorium Okręgu Warszawskiego, które upoważniały do normalnego egzaminu państwowego na nauczyciela szkół średnich. Dyplom na nauczyciela szkół średnich z geografii i geologii jako przedmiotu głównego i z nauki obywatelskiej jako przedmiotu dodatkowego uzyskał w dniu 4 czerwca 1929 r., przed Państwową Komisją Egzaminacyjną dla Kandydatów na Nauczycieli Szkół Średnich w Poznaniu. W lipcu tego roku brał udział w czterotygodniowym kursie geograficznym we Lwowie, prowadzonym przez prof. Eugeniusza Romera.

W dniu 11 marca 1928 r. wstąpił w związki małżeńskie z Janiną Laskowską, nauczycielką chemii i fizyki w gimnazjum państwowym im. M. Konopnickiej we Włocławku.

Od września 1928 r. przeniósł się na stałe do Siedlec, gdzie początkowo pracuje w państwowym gimnazjum im. S. Żółkiewskiego, a od 1933 r. w gimnazjum im. B. Prusa. Po zamknięciu liceów ogólnokształcących w grudniu 1939 r. organizował razem z kolegami tajne nauczanie w Siedlcach. Po wyzwoleniu, od 1 sierpnia 1944 do 31 sierpnia 1968 r., pracował w Liceum Ogólnokształcącym nr 2 w Siedlcach.

Zainteresowanie do najdawniejszej przeszłości naszego kraju wykazywał Józef Mikulski od najmłodszych lat. Na kilka tygodni przed śmiercią opowiadał mi, jak wielkie wrażenie wywarła na nim książka „Nasi praojcowie”, wydana w latach 1898/99 przez Maksymiliana Malinowskiego, ówczesnego redaktora „Zorzy”. W latach 1904—1905 uczestniczył po raz pierwszy w pracach wykopaliskowych, które przeprowadził amatorsko znany pisarz Władysław Umiński na cmentarzysku ciałopalnym z wczesnej epoki żelaza, w Leszczynach Nowych pod Garwolinem. W 1909 r. zapoznaje się z Marianem Wawrzenieckim, cenionym artystą malarzem i długoletnim kierownikiem Działu Przedhistorycznego Muzeum Przemysłu i Rolnictwa w Warszawie, do którego prawie w całości przeszły wykopaliska z Leszczyn Nowych. W 1911 r. organizuje wśród młodzieży patriotyczną wycieczkę na kopiec Kościuszki pod Maciejowicami.

Praca w szkolnictwie pod zaborem rosyjskim nie pozwalała Józefowi Mikulskiemu na rozwinięcie praktycznej działalności w dziedzinie poszukiwania i odkrywania starożytności. Dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, zwłaszcza po osiedleniu się na stałe w Siedlcach, rozwija Mikulski ożywioną działalność na tym polu.

W 1937 r. zostaje mianowany oficjalnie delegatem Państwowego Muzeum Archeologicznego, upoważnionym do gromadzenia i przejmowania dla tej Instytucji zabytków archeologicznych, odkrywanych przypadkowo i do ratowania zagrożonych bezpośrednim zniszczeniem. Prowadząc prace inwentaryzacyjne grodzisk na Podlasiu, J. Mikulski zaliczał się do kategorii „nauczycieli pracu-

jących naukowo". J. Mikulski dokonał pomiarów, zdjęć i opisów szeregu grodzisk wczesnośredniowiecznych, publikując wyniki swych prac terenowych w różnych czasopiśmie, z których najcenniejsza o grodziskach w powiecie Siedlce opublikowana została w tomie IV „Przeglądu Archeologicznego”.

Po ostatniej wojnie Mikulski, mimo już podeszłego wieku, nie przerywa swej ożywionej działalności archeologicznej. Z jego głównie inicjatywy, po wieloletnich staraniach grona miłośników regionu siedleckiego, skupiającego się wokół stowarzyszenia Przyjaciół Biblioteki przy Gimnazjum nr 2 (dawniej im. Królowej Jadwigi) w Siedlcach za aprobatą władz centralnych i miejscowych doszło do otwarcia w siedzibie Archiwum Okręgowego w początkach stycznia 1966 r. okolicznościowej ekspozycji muzealnej związanej z tym regionem. Ekspozycja ta powstała przy pomocy Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie i stała się zaczątkiem stałego Muzeum Okręgowego w Siedlcach. Wśród ekspozycji poczesne miejsce zajmują znaleziska archeologiczne pochodzące z prywatnych zbiorów Józefa Mikulskiego.

W ostatnich latach Mikulski blisko współdziałał z naszą placówką ratowniczą, zwaną potocznie pogotowiem archeologicznym, działającym przy Państwowym Muzeum Archeologicznym. Liczba 36 zgłoszeń przekazanych przez Niego, o przypadkowych odkryciach starożytnych, nie daje pełnego obrazu tej cennej działalności. Mikulski z młodzieńczą wprost pasją i z pełnym poświęceniem docierał w terenie do znalezisk starożytnych celem ich zabezpieczenia, a o których odkryciu najczęściej dowiadywał się od swoich uczniów. Nie rzadko w wolnych od zajęć chwilach wpadał do naszego Muzeum, przywożąc toporki kamienne, siekiery krzemienne lub inne nowo pozyskane znaleziska. Nie zapomniana jest historia z unikalnymi bransoletami wykonanymi z kolorowej masy szklistej i innymi przedmiotami z cementarzystka halstackiego w Rzeszotkowie, pow. Siedlce, zrabowanymi przez przypadkowych odkrywców. Mikulski przez szereg lat niemal z precyzją detektywa poszukiwał tych cennych znalezisk. Niestety, nie udało się odzyskać wszystkich ozdób z Rzeszotkowa, albowiem niektórzy świadkowie tego odkrycia zniszczyli je bezpowrotnie. Podobna historia była ze skarbem monet z XVI w. z Borsuk pod Łosicami, o którym dowiedział się Mikulski w ostatnim roku przed śmiercią. Pojedyncze monety z tego skarbu, złożonego w garnku (które odzyskiwał różnymi sposobami), przekazywał do naszych zbiorów osobiście, a kiedy już mu siły na to nie pozwalały przez jedną z uczennic studiujących obecnie w Warszawie.

J. Mikulski prowadził również żywą działalność popularyzatorską, wygłaszając niezliczoną ilość pogadanek z zakresu archeologii dla młodzieży szkolnej, harcerzy, nauczycielstwa itp. w Siedlcach i okolicznych miejscowościach. Trudno wymienić choćby ważniejsze odczyty Mikulskiego. Między innymi w 1959 r. w Węgrowie i Garwolinie w ramach kursokonferencji przeprowadził wykłady połączone z wycieczkami nauczycielskimi na grodzisko w Zwoli pod Żelechowem i Grodzisku nad Liwcem.

Józef Mikulski był długoletnim członkiem Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, Polskiego Towarzystwa Przyrodniczego, Polskiego Towarzystwa Geograficznego, Działaczem Kultury i Nauki. Na VI Walnym Zjeździe Delegatów Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w dniach 15—16 maja 1965 r. został Józef Mikulski, wybitny krajoznawca, popularyzator Podlasia, działacz byłego PTK, odznaczony Złotą Odznaką PTTK, otrzymując również honorowe członkostwo.

Wykaz prac archeologicznych Józefa Mikulskiego:

1. Powiat siedlecki, ziemia, wody, człowiek, Siedlce 1935, str. 72.
2. Grodzisko we wsi Grodzisk nad Liwcem (Głos w sprawie ochrony pewnego zabytku przeszłości), odbitka z tygodnika „Życie Podlasia”, Siedlce 1938, str. 38.
3. O grodziskach w powiecie siedleckim, Odbitka z „Głosu Podlaskiego”, Siedlce 1937.
4. Grodziska w powiecie siedleckim, „Przegląd Archeologiczny”, T. IV, Poznań 1937.
5. Grodzisko w Górnem w pow. garwolińskim, „Z otchłani wieków”, R. XII, 1937, str. 31—32.

6. Grodzisko pod Mrozami, Odbitka z tygodnika „Życie Podlasia”, Siedlce 1938, str. 38.

7. Toporki kamienne i wióry krzemienne z Podlasia, „Z otchłani wieków”, R. XIII, 1938, str. 19—20.

8. Słowo wstępne do pracy Antoniego Wintera: Początki Siedlec, Siedlce 1939, Nadbítka z czasopisma „Życie Podlasia”.

9. Kaleń, pow. Ryki (grodzisko wczesnośredniowieczne), „Z otchłani wieków”, R. XXV, 1959, str. 213.

10. Kownaciska, pow. Siedlce i Olszyc Szlachecki, pow. Siedlce, notatki w dziale Chronimy Zabytki Archeologiczne, „Z otchłani wieków”, R. XXVII, 1961, str. 338.

J. Głosiak

Ogólnopolska Konferencja Konserwatorów Zabytków Archeologicznych

W dniach 13 i 14 maja 1969 r. odbyła się w Koninie i Poznaniu dwudniowa Ogólnopolska Konferencja Archeologiczna, poświęcona ratownictwu zabytków na terenach wielkich robót inwestycyjnych oraz eksploatacyjnych. Pierwszy jej dzień upłynął na wysłuchaniu referatu mgr E. Kihl-Byczkowej o archeologicznych pracach ratowniczych w Konińskim Zagłębiu Węgla Brunatnego, zwiedzeniu tamtejszego Muzeum i rozległej odkrytki węglowej oraz obejrzeniu zabytków archeologicznych, wykopalisk oraz dawnej architektury w tym regionie. Uczestnicy Konferencji wzięli również udział w gościnnym spotkaniu z władzami Konina oraz z Dyrekcją Kombinatu Konińskiego, która od kilku lat udziela placówkom archeologicznym znacznej pomocy w akcjach terenowych. Po przybyciu do Poznania wysłuchano wieczorem koncertu chóru chłopięcego Filharmonii Poznańskiej tzw. „Słowików Poznańskich” pod dyrekcją Stefana Stuligroza na renesansowym dziedzińcu pałacu Górków siedzibie poznańskiego Muzeum Archeologicznego.

Obfity program dnia następnego składał się z następujących punktów: „Problemy ochrony zabytków archeologicznych w Polsce” — mgr M. Ptaśnik, Dyrektor Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki; „Program Współpracy Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN (jako koordynatora badań archeologicznych w Polsce) z archeologiczną służbą konserwatorską” — prof. dr W. Hensel, Dyrektor Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN; „Ratownictwo zabytków archeologicznych na terenach inwestycji budowlanych” — prof. dr Z. Rajewski, Dyrektor Państwowego Muzeum Archeologicznego w Warszawie; „Ochrona zabytków archeologicznych na obszarach objętych inwestycyjnymi zadaniami narodowej gospodarki w świetle istniejących przepisów” — mgr inż. T. Żurowski, Naczelnik Wydziału Zabytków Archeologicznych Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki; „Ochrona zabytków archeologicznych na terenie woj. wrocławskiego oraz działalność Pracowni Archeologicznych PP PKZ” — mgr T. Kaletyn, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. wrocławskie oraz Główny Inspektor Pracowni Archeologicznych PP PKZ; „Współpraca archeologów z przemysłem na przykładzie Nowej Huty” — dr S. Buratyński, Kierownik Oddziału Nowa Huta Muzeum Archeologicznego w Krakowie; „Niszczenie konstrukcji kamiennych w związku z wydobywaniem kruszywa na terenie woj. białostockiego” — mgr J. Jaskanis, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. białostockie; „Ochrona zabytków archeologicznych w związku z rozwojem przemysłu na terenie woj. bydgoskiego” — mgr O. Romanowska-Grabowska, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. bydgoskie; „Zagadnienie ochrony zabytków archeologicznych w rejonie jeziora Żarnowieckiego w związku z budową elektrowni wodnej” — mgr J. Szwed, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. gdańskie; „Ochrona zabytków archeologicznych w związku z eksploatacją piasku dla potrzeb przemysłu ze szczególnym uwzględnieniem metody hydroeksploatacji” — mgr W. Galasińska-Hrebendowa,

Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. katowickie; „Ochrona zabytków archeologicznych w zagłębiu siarki Tarnobrzeg” — mgr A. Krauss, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. krakowskie; „Ochrona substancji archeologicznej na przykładzie zabytkowego Krakowa” — mgr K. Radwański, Dyrektor Muzeum Archeologicznego w Krakowie; „Ochrona zabytków archeologicznych w związku z rozwojem przemysłu na terenie woj. lubelskiego” — mgr A. Kutyłowski, Konserwator Zabytków Archeologicznych na woj. lubelskie; „Doświadczenia w ochronie zabytków archeologicznych w związku z budową zapory na Sanie w Solinie” — T. Aksamić, Dyrektor Muzeum w Rzeszowie.

Na posiedzeniu przedpołudniowym byli obecni przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich oraz nestor

archeologów prof. dr Józef Kostrzewski. Konferencji przewodniczyli: gospodarz konferencji mgr Włodzimierz Błaszczak, dyrektor Muzeum w Poznaniu, prof. dr Zdzisław Rajewski, Jan Żak i Kazimierz Żurowski. Uchwalono również kilka wniosków w sprawie badań ratowniczych opracowanych przez Komisję. Uczestnicy Konferencji otrzymali niektóre wydawnictwa Muzeum Archeologicznego i Narodowego w Poznaniu, Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego oraz plaketkę ceramiczną z herbem m. Poznania.

Z.T.

WARUNKI PRENUMERATY

Przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są do 10 grudnia na rok następny.

Cena 1 prenumeraty rocznej wynosi 120 zł.

Przedpłaty na prenumeratę krajową dla czytelników indywidualnych przyjmują urzędy pocztowe oraz listonosze.

Czytelnicy indywidualni mogą dokonywać przedpłat również na konto PKO Nr 1-6-100020 — Centrala Kolportażu Prasy i Wydawnictw „Ruch”, Warszawa, ul. Towarowa 28.

Wszystkie instytucje państwowe i społeczne mogą zamawiać prenumeratę wyłącznie za pośrednictwem Oddziałów i Delegatur „Ruch” znajdujących się we wszystkich miastach powiatowych i wojewódzkich.

Prenumeratę ze zleceniem wysyłki za granicę, która jest o 40% droższa od krajowej, przyjmuje Biuro Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wronia 23 konto PKO Nr 1-6-100024 tel. 20-46-88.

Egzemplarze numerów poprzednich można nabywać w Punkcie Wysyłkowym Prasy Archiwalnej „Ruch” — Warszawa, ul. Nowomiejska 15/17 oraz w Państwowym Muzeum Archeologicznym, Warszawa, ul. Długa 52 — na miejscu, lub na zamówienie za zaliczeniem pocztowym.

Cena: 30,00 zł

Indeks 38205

